

ROCZNIKI SOCJOLOGII WSI

POLISH ANNALS OF RURAL SOCIOLOGY

STUDIA I MATERIAŁY

ZAŁOŻONE W ROKU 1936
PRZEZ WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO

TOM 30 (2026)

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

ROCZNIKI SOCJOLOGII WSI

POLISH ANNALS OF RURAL SOCIOLOGY

STUDIA I MATERIAŁY

ZAŁOŻONE W ROKU 1936
PRZEZ WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO

TOM 30 (2026)

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

RADA PROGRAMOWA I NAUKOWA

Prof. dr hab. Izabella Bukraba-Rylska, Uniwersytet Warszawski, Polska
Prof. dr hab. Jolanta Grotowska-Leder, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Polska
Prof. Imre Kovách, Hungarian Academy of Sciences, Węgry
Prof. dr hab. Krystyna Krzyżanowska, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Polska
Prof. Lucjan Miś, University of Trnava, Słowacja
Prof. dr hab. Paweł Starosta, Uniwersytet Łódzki, Polska
Prof. dr hab. Ivica Šute, University of Zagreb, Chorwacja
Prof. Anna Zajczek, Arkansas University, USA
Dr hab. Kaja Gadowska, prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński, Polska
Dr hab. Wojciech Knieć, prof. UMK, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska
Dr hab. Piotr Nowak, prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński, Polska
Assoc. Prof. Giorgio Osti, Università di Padova, Włochy
Dr hab. Hanna Podedworna, prof. AB, Akademia Bialska im. Jana Pawła II, Polska
Dr Iwona Błaszczak, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Polska
Dr Giulia Conti, PhD, Università di Parma, Włochy
Dr Eva Valášková Vincejová, Uniwersytet Karola w Pradze, Czechy

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Dr hab. Joanna Wyleżalek, prof. SGGW – redaktor naczelna
Dr Małgorzata Dziekanowska (UMCS) – zastępczyni redaktor naczelnej

Redaktorzy Obszarowi

Dr Rafał Boguszewski (SGGW)
Dr Małgorzata Herudzińska (SGGW)
Dr hab. Emilia Paprzycka, prof. SGGW
Dr hab. Piotr Swacha, prof. SGGW
Dr Barbara Szczepańska (Uniwersytet Wrocławski)

Sekretarze Redakcji

Dr Konrad Burdyka (SGGW)
Dr Wojciech Połec (SGGW)

Agnieszka Orysiak (redakcja językowa), Lena Maminajszwili (redakcja techniczna)

ISSN 0080-3731

REDAKCJA I WYDAWCA

Instytut Nauk Socjologicznych i Pedagogiki Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie,
Katedra Socjologii / Institute of Sociological and Pedagogical Sciences SGGW, Department of Sociology
ul. Nowoursynowska 166, 02-776 Warszawa
tel. +48 22 59 347 12, e-mail: rsw@sggw.edu.pl
rsw.sggw.edu.pl

Czasopismo wydawane we współpracy z Polskim Towarzystwem Socjologicznym



Wydawnictwo SGGW
ul. Nowoursynowska 161, 02-787 Warszawa
tel. +48 22 59 355 23
e-mail: wydawnictwo@sggw.edu.pl
wydawnictwo.sggw.edu.pl



Wydawnictwo SGGW



wydawnictwosggw



Czasopismo wydawane w modelu otwartego dostępu (open access)
na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne 4.0 (CC BY-NC 4.0)

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	5
Wprowadzenie	7

ARTYKUŁY

Izabella BUKRABA-RYLSKA, Konrad BURDYKA Polska socjologia wsi – postulaty Władysława Grabskiego wciąż aktualne	11
Maria HALAMSKA Kształtowanie się nowej struktury społecznej wiejskiej Polski po 1989 roku	31
Giorgio OSTI Rural development patterns: in between community and networks	47
Jarosław FLIS, Jakub KRUPA Daleko od Sejmu. Terytorialny skład reprezentacji parlamentarnej w Polsce.....	65
Joanna WYLEŻAŁEK, Emilia PALANKIEWICZ-MITRUT Wyższe kształcenie rolnicze w Polsce od okresu II Rzeczypospolitej – historia i wyzwania w epoce globalnej	89
Andrzej KALETA Pół wieku socjologii wsi na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika	107
Katarzyna ZAJDA Bariery skalowania innowacji społecznych wiejskich NGOów.....	119
Małgorzata DZIEKANOWSKA Od niewidzialności do sprawczości: role społeczne kobiet wiejskich w perspektywie polskiej socjologii wsi	131
Barbara SZCZEPAŃSKA, Jolanta KLUBA Gamifikacja – nowoczesne narzędzie edukacyjne wspierające świadomość lokalnego dziedzictwa kulturowego wśród młodzieży oraz praktyki związane z jego zachowaniem	153

MATERIAŁY

Władysław GRABSKI System socjologii wsi – przedruk z „Roczników Socjologii Wsi” tom I, 1936 rok (fragment)	163
--	-----

SŁOWO WSTĘPNE

Roczniki Socjologii Wsi to czasopismo o wyjątkowej historii i szczególnym znaczeniu dla polskiej i europejskiej socjologii. Powstało dokładnie 90 lat temu i było pierwszym w Europie i drugim na świecie czasopismem poświęconym socjologii wsi. Inicjatorem jego powołania była postać wybitna: Władysław Grabski, znany polityk, ekonomista, minister skarbu, dwukrotny premier II Rzeczypospolitej oraz twórca reformy walutowej. A także profesor, socjolog wsi oraz rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie w latach 1926–1928 i jej prorektor w latach 1928–1929. Z tego powodu czasopismo to jest niezwykle ważne dla naszej Uczelni i stanowi dla niej zobowiązujące dziedzictwo intelektualne.

Jestem przekonany, że powrót *Roczników Socjologii Wsi* na naukowy rynek wydawniczy, możliwy dzięki współpracy naukowców z SGGW oraz Sekcji Socjologii Wsi Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, pozwoli skutecznie podjąć przerwana przez II wojnę światową dyskusję o polskiej wsi, jej mieszkańcach, strukturze społecznej, instytucjach, edukacji, kulturze, politycznej reprezentacji i kierunkach rozwoju. Czasopismo będzie jednocześnie narzędziem wspierającym nieustannie zachodzące na obszarach wiejskich przemiany społeczne, gospodarcze, kulturowe, środowiskowe i polityczne. Stanie się platformą do dyskusji i wypracowywania rozwiązań opartych na otwartości na różne perspektywy teoretyczne, metody badawcze oraz doświadczenia empiryczne, zarówno polskie, jak i międzynarodowe. Będzie wreszcie stanowić kontynuację wizji Władysława Grabskiego, który postrzegał socjologię wsi jako subdyscyplinę zakorzenioną w bogatej tradycji, ale jednocześnie wrażliwą na wyzwania współczesności – co pokazuje zamykający niniejszy tom przedruk artykułu Profesora z *Roczników* z 1936 roku.

Władysław Grabski twierdził m.in., że współczesne badania nad wsią zawsze wyrastają z inspiracji dorobkiem poprzednich pokoleń naukowców – zawartość pierwszego numeru reaktywowanych *Roczników Socjologii Wsi* wyraźnie to potwierdza. Jego lektura pozwoli nam się przekonać, że pytania zadawane przez naszych poprzedników są nadal aktualne, choć zmienił się język, w którym opisuje się analizowane problemy. Będziemy mieli możliwość zapoznania się z procesem kształtowania się w naszym kraju nowej struktury społecznej wsi spowodowanym transformacją ustrojową. Poznamy wzorce

rozwoju obszarów wiejskich z perspektywy międzynarodowej i spojrzymy na współczesną wieś pod kątem jej udziału w życiu politycznym i społecznym oraz stojących przed nią wyzwań i problemów. Przyjrzymy się bliżej kształceniu rolniczemu, które obecnie znajduje się w kryzysie, i weźmiemy udział w dyskusji na temat innowacji społecznych oraz pozycji kobiet na wsi. Zapoznamy się również z nowymi narzędziami edukacyjnymi służącymi do budowania świadomości lokalnego dziedzictwa kulturowego wśród młodzieży.

Podobnie jak zespół redakcyjny pierwszego historycznie tomu *Roczników Socjologii Wsi*, jestem przekonany, że reaktywowane czasopismo „ułatwi ogłaszanie wyników odnośnych badań i pobudzi do rozpowszechniania ich wśród społeczeństwa naszego”. Aktualne pozostaje także następujące przesłanie redakcji: „Przystępując do tego wydawnictwa, zdajemy sobie sprawę z trudności podjętego przez nas obowiązku. Widzimy go w tym, ażeby pismo niniejsze zdołało się rozwinąć wartością swej treści i szerokością zasięgu współpracownictwa oraz by zdołało trafić do czytelników tak, ażeby oni mogli z czasem dać trwałą podstawę istnieniu pisma. Decydującym w tej mierze będzie to, jaki stosunek zdołamy nawiązać ze współpracownikami i z czytelnikami. Do pierwszych zwracamy się z prośbą o zasilanie nas pracami swymi, do drugich, by nie tylko popierali nas prenumeratą, ale zechcieli zwracać się do nas we wszystkim, czego według nich wymaga dobro naszego wydawnictwa, ażeby mogło ono dotrzeć do wszystkich pragnących naukowo poznać wieś naszą”.

WPROWADZENIE

Roczniki Socjologii Wsi, pierwsze w Europie i drugie na świecie czasopismo poświęcone socjologii wsi, powstało w 1936 roku z inicjatywy profesora Władysława Grabskiego – ekonomisty, socjologa wsi i historyka, dwukrotnego premiera II Rzeczypospolitej oraz twórcy reformy walutowej. W latach 1936–1938 ukazały się trzy tomy *Roczników*, jednak II wojna światowa uniemożliwiła zespołowi redakcyjnemu prowadzenie dalszych prac badawczych oraz publikowanie.

W pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku czasopismo zostało na kilka lat reaktywowane w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, a obecnie wydawane jest ponownie dzięki współpracy zespołu socjologów reprezentujących SGGW oraz Sekcję Socjologii Wsi Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Historia czasopisma oraz misja, którą kierował się profesor Władysław Grabski, zobowiązują kolegium redakcyjne do kontynuacji tradycji socjologii wsi w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W pierwszym numerze *Roczników Socjologii Wsi* z 1936 roku znajdziemy informację o ówczesnych kierunkach działalności profesora Grabskiego na rzecz rozwoju socjologii wsi w Polsce: „Usiłowania prof. Grabskiego w dziedzinie badań społecznych nad wsią doprowadzają do trzech dzieł: podręcznika, instytutu i czasopisma. O ile pierwszy ma wyznaczać ramy socjologii wsi, drugi ma je wypełniać badaniami, to trzecie służyć ma upowszechnianiu tej wiedzy”. Działania te miały więc charakter wielozakresowy, co wzmacniało ich skuteczność. W ich ramach oprócz powołania Instytutu Socjologii Wsi w SGGW oraz wydania pierwszego podręcznika socjologii wsi pt. *System socjologii wsi* rozpoczęto wydawanie właśnie *Roczników Socjologii Wsi*.

Działalność Władysława Grabskiego wynikała z jego przekonania o znaczeniu wsi dla rozwoju społecznego, ale również o powinnościach społecznych wobec wiejskich społeczności lokalnych. Chociaż od czasów, kiedy Profesor działał naukowo i społecznie, mija prawie wiek i zdecydowanie zmieniły się uwarunkowania społeczne, kulturowe, polityczne i ekonomiczne funkcjonowania obszarów wiejskich, jego postulat dotyczący wspierania społeczności wiejskich jest nadal aktualny, a reaktywacja *Roczników Socjologii Wsi* jest tego wyrazem.

W najnowszym numerze oddajemy w ręce Czytelników artykuły o zróżnicowanej problematyce, tak aby zaprezentować złożoność zagadnień dotyczących rozwoju obszarów wiejskich, kształcenia rolniczego oraz socjologii wsi jako subdyscypliny socjologicznej zarówno w perspektywie historycznej, jak i w kontekście współczesnych wyzwań.

Artykuł autorstwa prof. dr hab. Izabeli Bukraby-Rylskiej oraz dr. Konrada Burdyki pt. *Polska socjologia wsi – postulaty Władysława Grabskiego wciąż aktualne* stanowi przekrojową analizę rozwoju polskiej socjologii wsi od okresu międzywojennego po współczesność, w której kolejne orientacje badawcze zostały odniesione do programu Władysława Grabskiego.

W artykule *Kształtowanie się nowej struktury społecznej wiejskiej Polski po 1989 roku* prof. dr hab. Maria Halamska ukazała proces zmian struktury społecznej polskiej wsi i scharakteryzowała jej obecny kształt, a analiza ta obejmuje trzydziestoletni okres na przełomie wieków (lata 1992–2022).

Profesor Giorgio Osti jest autorem publikacji *Rural development patterns: in between community and networks (Wzorce rozwoju obszarów wiejskich: pomiędzy społecznością a sieciami)*, w której zrekonstruował kluczowe ramy kształtujące podejście do rozwoju obszarów wiejskich od zakończenia II wojny światowej. Efektem jego rozważań jest wyróżnienie czterech rodzajów tego podejścia.

Profesor dr hab. Jarosław Flis oraz dr Jakub Krupa w artykule *Daleko od Sejmu. Terytorialny skład reprezentacji parlamentarnej w Polsce* zwrócili uwagę na zróżnicowanie terytorialne składu reprezentacji parlamentarnej w Polsce w latach 2011–2023, koncentrując się na miejscu zamieszkania deklarowanym przez kandydatów na posłów i senatorów oraz zmiennych mających wpływ na wybór do parlamentu reprezentantów społeczności wiejskich.

Doktor hab. Joanna Wyleżalek, prof. SGGW, oraz dr Emilia Palankiewicz-Mitrut w artykule *Wyższe kształcenie rolnicze w Polsce od okresu II Rzeczypospolitej – historia i wyzwania w epoce globalnej* zaprezentowały ewolucję wyższego kształcenia rolniczego w Polsce od czasów II Rzeczypospolitej oraz jego znaczenie w kontekście przemian społeczno-gospodarczych i procesów globalnych, które wymuszają redefinicję edukacji rolniczej w kierunku modelu interdyscyplinarnego, integrującego wiedzę technologiczną, środowiskową, ekonomiczną i społeczną.

W artykule *Pół wieku socjologii wsi na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika* prof. dr hab. Andrzej Kaleta przedstawił tzw. toruńską socjologię wsi – przez 50 lat (1976–2026) na UMK łączono socjologiczne badania obszarów wiejskich z praktyką społeczną oraz nauczaniem na poziomie akademickim, kontynuując tym samym przedwojenne tradycje Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

W artykule pt. *Bariery skalowania innowacji społecznych wiejskich NGOów* dr hab. Katarzyna Zajda, prof. UŁ, opierając się na rezultatach wieloletnich badań własnych, zwraca uwagę na wybrane bariery skalowania innowacji społecznych wdrażanych na wsi przez organizacje pozarządowe.

Doktor Małgorzata Dziekanowska w artykule *Od niewidzialności do sprawczości: role społeczne kobiet wiejskich w perspektywie polskiej socjologii wsi* rekonstruuje sposoby ujmowania ról społecznych kobiet wiejskich oraz analizuje przemiany kategorii opisu ich pozycji społecznej w polskiej socjologii wsi. Tekst ten opiera się na krytycznej analizie literatury z zakresu socjologii wsi, badań nad kobietami wiejskimi oraz studiów genderowych.

Z kolei w artykule *Gamifikacja – nowoczesne narzędzie edukacyjne wspierające świadomość lokalnego dziedzictwa kulturowego wśród młodzieży oraz praktyki związane z jego zachowaniem* dr Barbara Szczepańska i dr Jolanta Kluba pokazują możliwości wykorzystania grywalizacji jako narzędzia budującego świadomość młodzieży w obszarze dziedzictwa kulturowego na przykładzie realizacji projektu *Strażnicy Lokalnego Dziedzictwa*.

Tom zamyka przedruk oryginalnego tekstu autorstwa profesora Władysława Grabskiego z pierwszego wydania *Roczników Socjologii Wsi* z 1936 roku, który jest fragmentem części wstępnej podręcznika *System socjologii wsi* publikowanego w przedwojennych numerach czasopisma.

Odczuwając ogromną odpowiedzialność za kontynuację dziedzictwa profesora Władysława Grabskiego, oddajemy w ręce Czytelników pierwszy numer reaktywowanych *Roczników*, licząc na twórczą współpracę ze środowiskiem naukowym z kraju i ze świata.

dr hab. Joanna Wyleżalek, prof. SGGW
Redaktor naczelna *Roczników Socjologii Wsi*

POLSKA SOCJOLOGIA WSI – POSTULATY WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO WCIĄŻ AKTUALNE

Izabella BUKRABA-RYLSKA¹, Konrad BURDYKA²

¹ Uniwersytet Civitas w Warszawie

² Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ABSTRAKT

W artykule przedstawiono przekrojową analizę rozwoju polskiej socjologii wsi od okresu międzywojennego po współczesność, odnosząc kolejne orientacje badawcze do programu Władysława Grabskiego. Autorzy wskazują, że przedwojenna socjologia wsi w największym stopniu dostrzegała podmiotowość chłopstwa, integralny charakter wsi oraz jej znaczenie dla życia narodowego. W okresie PRL dominował paradygmat modernizacyjny podporządkowany ideologii marksistowskiej, redukujący wieś do obszaru zacofanego, wymagającego odgórnej przebudowy. Po 1989 roku utrzymało się krytyczne i egzogenne ujmowanie przemian na wsi, choć w nowych, rynkowych i zachodnich ramach. Pomimo nowych inspiracji współczesna socjologia wsi nadal zbyt rzadko przyjmuje perspektywę endogenną, autorefleksyjną i zakorzenioną w doświadczeniu mieszkańców wsi. Artykuł kończy się postulatem powrotu do najważniejszych założeń klasycznej polskiej socjologii wsi.

Słowa kluczowe: socjologia wsi, Władysław Grabski, modernizacja wsi, podmiotowość chłopstwa, rozwój endogeny

WPROWADZENIE

Założenie przez Władysława Grabskiego w 1936 roku *Roczników Socjologii Wsi* uznawane bywa za początek rozwoju polskiej socjologii wsi (na równi z datą 1923 r., kiedy to także prof. Grabski zgłosił projekt nowej dyscypliny o nazwie „społeczne gospodarstwo agrarne”, stworzył Zakład Socjologii Wsi na SGGW i powołał Instytut Socjologii

Izabella Bukraba-Rylska, <https://orcid.org/0000-0001-9178-9171>

Konrad Burdyka, <https://orcid.org/0000-0002-5723-2019>

✉ bukryl@gmail.com, kburdyka@wp.pl

Wsi; Winclawski, 1985). Inicjatywa reaktywacji tego czasopisma stanowi doskonałą okazję do zwięzłego podsumowania dorobku subdyscypliny i jednocześnie do zastanowienia się, które z poczynionych wówczas założeń i sformułowanych celów wciąż nie doczekały się realizacji.

Grabski, pisząc swoje programowe teksty, czyli *System socjologii wsi* oraz *Wieś jako siła społeczna*, akcentował trzy sprawy. Przede wszystkim upominał się o to, by we wsi widzieć określoną całość społeczno-kulturową, a nie tylko obszar, gdzie realizowana jest produkcja rolna. Jego zdaniem brakowało nauki o wsi jako szczególnej grupie społecznej, którą tworzą rodziny wiejskie pracujące w swoich gospodarstwach w symbiozie z przyrodą, przy czym jest to dla nich sposób życia, a nie jedynie środek do przeżycia. Po drugie, wieś wcale nie jest zacofana i bierna, ale kieruje się własnymi wartościami i tradycjami, które stara się twórczo przetwarzać. Dzięki temu wieś jest środowiskiem dynamicznym i zarazem istotną siłą społeczną. I po trzecie, powinnością socjologii wsi nie jest formułowanie wskazówek i światopoglądów dla wsi, ale artykułowanie jej potrzeb i uczenie, jak się do nich dostosowywać, ponieważ to właśnie środowisko społeczne najlepiej wyraża interesy całego narodu i państwa. Jeżeli zatem spojrzeć na dokonania polskiej socjologii wsi z punktu widzenia tak nakreślonego projektu, można stwierdzić, że właściwie w każdym punkcie badacze rozmijali się z wizją Grabskiego, chociaż oczywiście w różnym stopniu, nie wszyscy i nie w każdym okresie historycznym.

Celem niniejszego opracowania jest przekrojowe przybliżenie głównych orientacji badawczych obecnych w polskiej socjologii wsi od okresu międzywojennego po współczesność oraz próba oceny ich zgodności z programem sformulowanym przez Władysława Grabskiego. Analizie poddano sposoby ujmowania wsi, chłopstwa i rolnictwa, dominujące modele wyjaśniania przemian społecznych oraz indukowania przeobrażeń wsi, a także zmieniający się status podmiotowości jej mieszkańców w refleksji socjologicznej. Zamiarem autorów jest wskazanie, które postulaty sformułowane u zarania polskiej socjologii wsi zachowują aktualność i czy współczesne badania odwołują się do perspektywy endogennej, integralnej i zakorzenionej w doświadczeniu wiejskim.

PRZEDWOJENNE PARADYMATY BADANIA WSI I CHŁOPSTWA

Sformułowane przez Władysława Grabskiego założenia socjologii wsi najwierniej realizowano w latach międzywojennych. Można tu wskazać trzy główne środowiska badawcze i zarazem trzy kręgi teoretyczno-ideowe. Pierwszy reprezentuje szkoła Znanięckiego, gdzie opracowano założenia metody dokumentów osobistych jako podstawy tzw. podejścia humanistycznego. Podjęto tam kwestię przemiany chłopca, członka grupy rodzinnej i lokalnej, w uczestnika życia całego narodu. Wątek ten kontynuował Józef Chałasiński, który sięgając po założenia filozofii agraryzmu, relacje między chłopami a szlachtą ujmował w kategoriach dystansów społecznych i różnic kulturowych, ale nie antagonizmów klasowych (Chrobak, 1998; Korab, 2004, s. 205–206).

Drugi krąg reprezentowali badacze skupieni wokół Instytutu Gospodarstwa Społecznego kierowanego przez Ludwika Krzywickiego. Prowadzili oni badania masowe nad zjawiskami kryzysowymi (np. nad bezrobociem), które w latach trzydziestych ubiegłego wieku dotyczyły polską wieś. Kładziono tam nacisk na funkcję demaskatorską analiz, podkreślano trudną sytuację chłopstwa i opisywano ją w języku walki klas. Marksistowskie zaplecze ideowe tego zespołu powodowało, że jego członkowie formułowali także pewne założenia dotyczące pożądanego kierunku rozwoju wsi i rolnictwa, co stanowiło istotne odstępstwo od programu Grabskiego.

Do trzeciej opcji teoretyczno-ideowej należy zaliczyć dorobek samego Grabskiego i jego współpracowników (zwłaszcza Wiktora Bronikowskiego i Antoniego Żabko-Potopowicza). Tworzyli oni środowisko nastawione pragmatycznie, ale wyzbyte radykalizmu społecznego. Charakterystyczne było tu podejście integralne, rozpatrujące wieś nie przez jej przeciwstawienie innym grupom społecznym, lecz w związku z nimi, a także założenie zwane ruralizmem, które oznaczało dalekie od chłopomanii przekonanie o kluczowej roli wsi w rozwoju krajów, kultur i cywilizacji (Korab, 2004, s. 180). Mocną stroną badań realizowanych przez tę grupę stanowiły analizy ekonomiczne, prowadzone zwłaszcza w powołanym w 1917 roku Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, a dotyczące położenia oraz wydajności małych i dużych gospodarstw (włościańskich i folwarcznych); wyniki tych analiz stały się przesłanką projektów wielu ważnych reform okresu międzywojennego (Kaleta, 1993).

Szeroki zakres zainteresowań polskiej socjologii wsi w tym okresie celnie podsumował Krzysztof Gorlach (1990). Zwrócił on uwagę na współwystępowanie trzech nurtów różnie konceptualizujących tzw. kwestię chłopską, czyli dostarczających trzech zasadniczo odmiennych odpowiedzi na pytanie o miejsce wsi i chłopów w nowoczesnym społeczeństwie polskim. Pierwszą odpowiedzią była wizja warstwy wchodzącej do społeczeństwa z bagażem swojej tradycji i kultury, stanowiących integralną część dorobku całego narodu (Znaniński, Chałasiński). Druga pokazywała środowisko wiejskie jako zbiorowość dezintegrowaną podziałami klasowymi oraz grupę społecznie i ekonomicznie upośledzoną w relacji do warstw uprzywilejowanych (Krzywicki). Trzecia odwoływała się do pojęcia wsi i chłopów jako siły społecznej, rezerwuaru cennych wartości i zarazem energii niezbędnej do odbudowy odrodzonej Polski (Grabski). Wspólną cechą dokonań tego okresu było zatem dostrzeganie i docenianie podmiotowego potencjału chłopstwa, które może wnieść równorzędny wkład w kulturę narodu (Chałasiński, 1938), dysponuje własnymi wzorami samoorganizacji (zob. Bojarska, 1916; Pawlikowski, 1975), a także praktykuje oryginalne metody aktywności społecznikowskiej (Instytut Socjologii Wsi, 1938).

Na podkreślenie zasługuje tu również duże zróżnicowanie metod badawczych. Oprócz badań masowych (zob. Instytut Gospodarstwa Społecznego, 1937), uprawiano różne gatunki monografistyki (zob. Duda-Dziewierz, 1939; Landau i in., 1939; Staniewicz, 1923), sięgano też chętnie po metodę pamiętnikarską (zob. Chałasiński, 1938). Stosowanie odmiennych podejść pozwalało weryfikować uzyskiwane wyniki, a przede wszystkim dostarczało szczegółowych danych odnoszących

się do codziennego życia w środowisku wiejskim. W przypadku metody autobiograficznej dane te zawierały współczynnik humanistyczny ujawniający refleksyjność, świadomość i podmiotowość chłopstwa, natomiast analizy PINGW-u prezentowały „opis gęsty” odnoszący się nie tyle do znaczeń kulturowych, ile raczej do szczegółowych uwarunkowań gospodarki chłopskiej. Opis ten uwzględniał więc ilość i jakość posiadanego gruntu oraz wyposażenie w inne, poza ziemią, środki produkcji – zasoby siły roboczej, zabudowania czy liczony co do sztuki inwentarz (Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego, 1938). Konsekwentna drobiazgowość opisów podkreślała istnienie uwarunkowań przyrodniczych, materialnych i ekonomicznych chłopskiego gospodarowania, a zarazem wykazywała siłę tych determinizmów oraz racjonalność konkretnych decyzji podejmowanych przez chłopów w określonych warunkach.

SOCJOLOGIA WSI W PRL – W SŁUŻBIE MODERNIZACJI

Począwszy od pierwszych lat powojennych, można zauważyć wyraźną zmianę nastawienia badaczy wobec wsi. Zmiana ta wyraża się w postrzeganiu środowisk wiejskich już nie jako żywotnej i ekspansywnej siły społecznej, ale jako bastionu zacofania, a jej mieszkańców, zwłaszcza chłopów, wręcz jako wrogów państwa i nowego ustroju, kultury ludowej zaś jako rezerwuaru reliktyw i wstecznych tendencji zasługujących – poza nielicznymi wyjątkami zaliczanymi do tzw. folkloru – na likwidację i zapomnienie. Taki pogląd panował zwłaszcza w pierwszych dwóch powojennych dekadach. Dlatego jedyna droga awansu, jaką przewidywano dla chłopstwa, miała polegać na porzuceniu dotychczasowego trybu życia, a to wiązało się z rezygnacją z prowadzenia gospodarstw i zaakceptowaniem wartości kultury miejsko-przemysłowej. Inaczej zatem niż to widzieli zwolennicy agraryzmu, nie dopuszczano już możliwości, by awansu w sensie cywilizacyjnego postępu i wzrostu prestiżu mogła doświadczyć cała warstwa, która zachowa swój tradycyjny etos (zob. Siekierski, 1992), bo tym razem warunkiem awansu było wyparcie się swojej tożsamości i zmiana przynależności społecznej (Chałasiński, 1964; Styk, 1993). Wszystkie te założenia wyprowadzano z ideologii marksistowskiej, co sprawiło, że w przeciwieństwie do okresu poprzedniego powojenna socjologia wsi zawęziła swoje zainteresowania do śledzenia w zasadzie jednego wątku, a mianowicie procesów modernizacyjnych (głównie industrializacji, urbanizacji i dyfuzji innowacji) i propagowania wizji chłopstwa jako grupy zawodowej rolników lub źródła rekrutacji do klasy robotniczej. Cechą znaną subdyscypliny stało się teraz nie tylko wyeliminowanie konkurencyjnych podejść reprezentowanych wcześniej, ale też rezygnacja z pojęcia „rozwoju” (rezerwowanego przez wielu badaczy dla procesu, w którym dany segment społeczeństwa samodzielnie dąży do postępowych zmian) i zastąpienie go określeniem „modernizacja” (odsyłającym raczej do aplikowania bodźców zewnętrznych, które zmuszają obszar zacofany do obrania strategii przystosowawczych; Mączak, 2003). Tę modernizację rozumiano zresztą bardzo szczególnie (wszelkie programy zmiany wsi wiązano najchętniej z działaniami ogólnymi, etatystycznymi, mniej lub bardziej

„siłowymi” bądź „perswazyjnymi”) i zdecydowanie jednoznacznie – jako socjalistyczną przebudowę stosunków wiejskich oraz rolnictwa (Peshkov, 2004).

Zgodnie z obranymi założeniami socjologowie wsi najpierw – poniekąd zgodnie z ewolucją polityki państwa wobec wsi i rolnictwa – przekonywali do zalet kolektywizacji, oznaczającej przymusowe tworzenie spółdzielni produkcyjnych, później szans na gruntowną przemianę upatrywali w pegeeryzacji, czyli w poszerzaniu państwowego sektora rolnego i sprowadzaniu chłopą do roli pracownika najemnego, wreszcie – w projekcie stopniowo realizowanego „uspołecznienia rolnictwa”, będącego niczym innym niż zamysłem „likwidacji przez rozwój”, według trafnego określenia Waldemara Kuczyńskiego (1981), czego pierwszym etapem miała być przemiana „tradycyjnego” chłopą w „nowoczesnego”, profesjonalnego rolnika. Tak więc przekonanie o zacofaniu wsi i tradycyjnej mentalności jej mieszkańców, aczkolwiek łagodzone i wyrażane nieco bardziej oględnie, faktycznie towarzyszyło badaczom przez cały ten okres. Chlubnym wyjątkiem były na tym tle prace: Marii Wieruszewskiej, Hanny Podedwornej, Józefa Styka, Stanisława Kłopoty czy Włodzimierza Winławskiego. Wszyscy oni podkreślali pozytywną rolę szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego wsi i podmiotowość środowisk wiejskich.

Wobec oporu, jaki wieś, a zwłaszcza chłopą stawiali narzucanym porządkom, wypracowano kilka interpretacji tego stanu rzeczy oraz propozycji skutecznego działania. Jednym z takich wyjaśnień było wskazywanie na posiadanie własnego, choćby najmniejszego gospodarstwa, które wyznaczało logikę działania, a w konsekwencji postawy i przekonania „tradycyjnego chłopą”. Czytając teksty z lat 60. i 70., można odnieść wrażenie, że ich autorzy wręcz demonizowali małe rodzinne gospodarstwa, upatrując w nich nie tylko instytucji opresyjnej, ciemiejącej i wyzyskującej swoich właścicieli, ale wręcz najważniejszego bastionu sił zachowawczych i „główną bazę utrzymywania przeżytków – i to zarówno w ich ekonomicznym, jak i społeczno-kulturalnym wyrazie” – jak pisał czołowy socjolog wsi tego okresu Dyzma Gałaj (1966, s. 302).

Przykładem konsekwentnie marksistowskiego podejścia, sytuującego w materialno-ekonomicznej „bazie” przyczyny określonych zjawisk zaliczanych do „nadbudowy” (w tym do sfery świadomości), były analizy Anny Pawełczyńskiej. Szukając źródeł wszelkich irracjonalnych przekonań, niesłusznych poglądów i zakorzenionych uprzedzeń wobec nowych wzorów, autorka znalazła je właśnie w patriarchalnej organizacji pracy i zacofanej technologii produkcji rolnej stosowanych w gospodarstwach chłopskich. „Siłę, na której wspierają się te pozornie rozproszone tradycje kulturowe, stanowi zacofanie ekonomiczne i tradycyjny, nieracjonalny system gospodarowania, wokół którego narosły normy, obyczaje i całokształt tradycyjnych stosunków społecznych na wsi” – tłumaczyła badaczka (Pawełczyńska, 1966, s. 162). Dla zilustrowania różnicy między syndromem powiązanych ze sobą postaw „tradycyjnych” oraz „postępowych” znalazła nawet pomysłowe i wyraziste wskaźniki: symbolem o potwierdzonej statystycznie trafności stał się z jednej strony „koń” („ten negatywny korelat sił społecznych działających w kierunku unowocześnienia życia i pracy na wsi”), a z drugiej „traktor” (będący jednoznacznym przejawem i dowodem orientacji bardziej nowoczesnej).

Fiasko programu kolektywizacji „siłowej” spowodowało wzrost zainteresowania sposobami bardziej „perswazyjnymi”, bo sięgającymi do „zakamuflowanych metod przekształceń w ustroju rolnym” (Nadolski, 1993, s. 15). Działania te polegały na przekonywaniu chłopów do zalet państwowych gospodarstw rolnych przy jednoczesnym wykazywaniu niedogodności indywidualnego gospodarowania. Chłopów nie prześladowano już tak bardzo jak w początkowym okresie, nawet udzielano im niejakiego wsparcia i zachęcano do bardziej „racjonalnych” zachowań typowych dla „rolnika” (stosowanie innowacji, korzystanie z kredytów i wsparcia społecznych usług produkcyjnych, dokonywanie inwestycji), ale czyniono tak w nadziei, że z upływem czasu nawet „nowocześni rolnicy” zaczną dostrzegać ograniczenia nie tylko jeśli chodzi o ekonomiczną wydajność prowadzonej produkcji, ale zwłaszcza możliwości realizowania swoich aspiracji cywilizacyjnych i kulturowych, korzystania z atrakcyjniejszych sposobów i stylów życia. Ten konflikt ambicji i rzekomych barier tkwiących w gospodarstwie indywidualnym miał prowadzić chłopów do tym razem dobrowolnego, bo wykalkulowanego przechodzenia na gospodarkę zespołową (w spółdzielniach produkcyjnych), państwową (w PGR-ach) lub decydowania się na awans społeczny rozumiany jako przeniesienie się do miasta i podjęcie pracy w zawodzie innym niż rolniczy. Ponieważ uważano, że rodzinne gospodarstwo chłopskie nie jest w stanie zapewnić ani odpowiednich dochodów, ani warunków pracy czy poziomu życia zbliżonych do lansowanych wówczas standardów miejsko-przemysłowych, twierdzono, iż „rodzinne gospodarstwo chłopskie w dzisiejszej dobie samo w sobie rodzi siły unicestwiającej, a podstawowym źródłem tych sił jest dążność do osiągnięcia takich celów i sposobów życia, jakie są przez rodziny chłopskie obserwowane poza lokalnymi społecznościami wiejskimi” (Gałąj, 1964, s. 33).

Badania socjologiczne miały dostarczyć argumentów za tym, że wszystko przebiega zgodnie z przyjętą logiką i na polskiej wsi „nowe” z powodzeniem toruje sobie drogę, wypierając „stare”. Aby wykazać tę prawidłowość, badacze konstruowali typy postaw znamienne dla „tradycjonalizmu” i „racjonalizmu”, szukając empirycznego potwierdzenia poczynionych założeń. Przykładowo w pracy *Chłopi i przyszłość wsi* Władysław Adamski pytał respondentów z regionu „rozwinętego” i „zacofanego” o opinie dotyczące indywidualnego władania ziemią, dziedziczenia gospodarstw, korzystania z kontraktacji, aspiracji konsumpcyjnych czy kształcenia dzieci. Niestety, uzyskiwane odpowiedzi nie zawsze pokrywały się z oczekiwaniami, oto bowiem chłopci z bardziej zacofanego regionu częściej niż ci z regionów rozwiniętych skłonni byli „lokować swe dochody w trwałe inwestycje produkcyjne”, akceptowali kredyty państwowe i chętnie kontraktowali zbiory, największe poparcie dla społecznych usług produkcyjnych przejawiali badani o najniższym wykształceniu fachowym, absolwenci techników rolniczych okazywali się „rzecznikami skrajnego indywidualizmu”, natomiast rolnicy „konserwatywni” dużo liczniej niż ci „racjonalni” inwestowali w kształcenie dzieci, zamiast kupować aparaty radiowe i telewizory. Nic dziwnego, że autor swoje wnioski musiał opatrywać zastrzeżeniami w rodzaju: „przedstawiony wywód zawiera pewien paradoks”, „dane zawarte w tablicy nie upoważniają do jednoznacznej odpowiedzi” czy „tu natrafiamy na pewien kłopot

w interpretacji zależności” albo materiały wskazują na „odwrotny od oczekiwanego kierunek zależności” (Adamski, 1974, s. 10, 109, 135, 185). Najwyraźniej rzeczywistość okazywała się bardziej zróżnicowana, niż zakładały przygotowane modele, a konkretne przypadki nie dawały się podporządkować przyjętym schematom.

Koniec lat siedemdziesiątych to zmierzch zainteresowania modernizacją wsi rozumianą jako pochodna industrializacji, urbanizacji i dyfuzji innowacji, a więc czynnikami egzogennymi. W reakcji na pomysły podporządkowane paradygmatowi odgórnego i centralistycznego starowania procesami przebudowy pojawiła się wtedy idea wykorzystania do rozwoju środowisk wiejskich także ich własnego potencjału. Nawiązywano tu do programów przedwojennych, ale też do inspiracji płynących z amerykańskich doświadczeń związanych z wdrażaniem koncepcji aktywizacji i rozwoju społeczności lokalnych (Wierzbicki, 1973). Wpisany w tę koncepcję kompromis między decentralizacją a odgórnym zarządzaniem, mobilizacją lokalnych zasobów a niekoniecznie lokalnie formułowanymi celami, zatem między rolą władz państwowych a inicjatywami oddolnymi – wszystko to antycypowało połowiczność wielu później formułowanych konkretnych zamierzeń, które odcinając się od skompromitowanych założeń modernizacji egzogennej, nie sięgały wystarczająco konsekwentnie do idei przebudowy wsi według zasad rozwoju endogennego.

Niezależnie od łagodzenia pierwotnego stanowiska (najpierw zaniechanie umocowanej doktrynalnie wizji kolektywizacji na rzecz pegeeryzacji, a potem uzasadnianie argumentacją ekonomiczno-politologiczną wysiłków zmierzających do przekształcenia chłopów w warstwę rolników) socjologia wsi tego okresu naznaczona była przekonaniem o konieczności gruntownej przebudowy polskiej wsi i rolnictwa, to znaczy odejścia od indywidualnej własności ziemi i gospodarstw rodzinnych ku uspołecznionym formom produkcji angażującym siłę najemną (Brus i Pohorille, 1955). Faktycznie zatem aż do końca PRL-u pokutowało przeświadczenie wyrażone dobitnie przez Fryderyka Engelsa (1949, s. 405), iż „drobny chłop jest, jak każdy przeżytek minionego systemu wytwarzania, nieuchronnie skazany na zagładę”, mimo że zmieniały się kolejno formułowane pomysły na doprowadzenie do ideologicznie zadekretowanego końca chłopstwa. Równocześnie zmianie ulegały założenia dotyczące rzeczywistości społecznej i możliwości oddziaływania na nią. Bezpośrednio po wojnie zgodnie z ortodoksyjnym marksizmem przyjmowano za pewnik, że o zjawiskach ze sfery „nadbudowy” decyduje „baza” – głównie ekonomiczne warunki funkcjonowania grupy. Dlatego szans na zmianę poglądów i postaw chłopstwa upatrywano początkowo w odrzuceniu dotychczasowego sposobu produkcji opartego na tradycyjnych gospodarstwach. Później uznano, że do pożądaných przemian przyczyni się efekt demonstracji, czemu służyło propagowanie wizji miejskiego życia i perspektywy awansu społecznego: racjonalna kalkulacja miała przekonać chłopą, iż rezygnując z własności ziemi, uczyni swoje życie łatwiejszym i bardziej atrakcyjnym.

W tym duchu rozwijano badania naukowe należące do głównego obszaru zainteresowań socjologii wsi, jakie prowadzone były w różnych ośrodkach akademickich. Wyrazisty profil prezentowały takie placówki, jak założony przez Dyzmę Gałaję Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, następnie filia IRWiR w Toruniu

(rozwijająca systematycznie powtarzane badania longitudinalne nad edukacją wiejską, a potem propagująca ideę rewitalizacji środowisk rustykalnych), ośrodek łódzki (wyspecjalizowany w analizach porównawczych wsi i miasta oraz problemów rolnictwa uspołecznionego) czy badacze krakowscy kontynuujący tradycje metody integralnej Kazimierza Dobrowolskiego. Inne przedsięwzięcia kontynuujące nastawienie Grabskiego (np. analizy indywidualności chłopów prowadzone przez Jana Szczepańskiego, rozwijanie problematyki tożsamości kulturowej wsi Marii Wieruszewskiej czy osobowa koncepcja kultury wsi autorstwa Barbary Urgacz) sytuowały się poza dominującym nurtem dociekań. Przewagę, jak w całej polskiej socjologii tego okresu, zyskały wzorowane na amerykańskich badaniach procedury ankietowo-kwantytatywne (Kilias, 2017). Wprawdzie nadal korzystano z metody monograficznej (zob. Olszewska, 1969), sięgano też, i to bardzo chętnie, po metodę dokumentów osobistych (zob. Chałasiński, 1964), ale dokonania (zwłaszcza w tym drugim przypadku) nacechowane były wyraźnymi wpływami ideologicznymi i brakiem nowatorskich pomysłów teoretycznych.

Przeciwstawiając okresowi międzywojennemu dorobek powojennej socjologii wsi, Krzysztof Gorlach słusznie więc podkreśla wyraźne zubożenie zakresu tematyki i obrazu chłopstwa: jego zdaniem po roku 1945 zapanowała „jedna tylko wizja, tzn. wizja grupy zawodowej rolników w modernizującym się społeczeństwie” (1990, s. 66). Obrana perspektywa skutkowałą jednostronnym postrzeganiem chłopów: stanowili oni wyłącznie przeszkodę na drodze rozwoju, gdyż nie reprezentowali żadnych wartości istotnych z punktu widzenia postępu. W najlepszym razie mogli pełnić funkcję „moderatora” przemian, czyli czynnika, który spowalnia swoim oporem nieuchronną modernizację, łagodząc w ten sposób jej radykalizm, ewentualnie wpływając na korektę pewnych rozwiązań (Szczepański, 1973). Takie znaczenie przypisywał chłopom Jan Szczepański, natomiast historyk Anna Karczeńska zauważyła, że właściwymi autorami tego ujęcia byli ideologowie narodowej demokracji. Według nich „chłopi nawet nie podejmując żadnych działań, pozostając biernym elementem tkanki społecznej, przez sam instynkt przetrwania mieli moc wpływania na przebieg wypadków dziejowych. Jak to ujął jeden z publicystów, «lud najczęściej przeważa szale wypadków wstrzymując pęd zdarzeń lub zmienia koryto dziejów nie przez czynne wdanie się w życie, lecz przez swą postawę, przez obronę, przez udaremnienie czyichś wysiłków, odbijanie czyichś razów»” (Karczeńska, 2017, s. 244). Tym samym podmiotowość chłopów została właściwie zanegowana, a ich dziejowe znaczenie sprowadzono do roli Miłoszowych kamieni, od których lawina bieg swój zmienia.

POSTSOCJALISTYCZNA WIEŚ W OPTYCE SOCJOLOGÓW – MIĘDZY MODERNIZACJĄ A STYGMATYZACJĄ

Po roku 1989 polska socjologia wsi nadal koncentrowała się na temacie modernizacji wsi i rolnictwa, ale badaczy nie interesowała już przemiana chłopstwa w członka spółdzielni, pracownika PGR-u czy rolnika, lecz ewolucja od posttradycyjnego i zarazem postsocjalistycznego chłopstwa do nowoczesnego farmera – producenta rolnego o men-

talności kapitalistycznej. Także tym razem konstruowano typy, modele i syndromy cech mających opisywać przeciwstawne postawy i orientacje polskich rolników. I tak Grażyna Krzyminiewska (2000) analizowała mentalność ekonomiczną mieszkańców polskiej wsi, wyróżniając „przedsiębiorczą”, „przystosowawczą”, „zachowawczą” i „pasywną”, a Krzysztof Gorlach (2001) pisał o trzech rodzajach kapitału kulturowego: „chłopskim”, „mieszanym” i „farmerskim”. Maria Halamska (2001) funkcjonowanie współczesnych gospodarstw rolnych w Polsce podporządkowywała odmiennym logikom określonym jako: „racjonalność rodzinna/przedsiębiorcza” oraz „racjonalność autonomia/zależność”, co doprowadziło autorkę do wskazania czterech modeli teoretycznych, czyli czterech idealnych typów gospodarstw: gospodarstwa chłopskie (wybierające rodzinność i autonomię), przedsiębiorstwa rodzinne (powstałe ze skrzyżowania rodzinności i zależności), przedsiębiorstwa rynkowe (połączenie orientacji przedsiębiorczej i zależnej) oraz gospodarstwa typu mieszanego, alternatywne (próbujące odejść od produktywizmu i odzyskać niezależność).

Jak widać, wszystkie analizy tego rodzaju operowały dość abstrakcyjnymi schematami, pomijając empiryczny konkret, a ich autorzy obficie korzystali z ustaleń i koncepcji badaczy zagranicznych; wszystkie też charakteryzowały się dokładnie tym samym co we wcześniejszym okresie nastawieniem: bardzo krytyczną oceną tradycyjnej wsi i mentalności jej mieszkańców oraz przekonaniem, że jakakolwiek zmiana jest możliwa tylko dzięki dostosowaniu się do wzorów przejmowanych z zewnątrz (ale tym razem nie ze Wschodu, lecz z Zachodu). Dokładnie tak samo jak w 1903 roku, kiedy Ludwik Krzywicki utrzymywał, że wieś i rolnictwo to „bierna potęga, która przeinacza się na skutek oddziaływania ze strony stosunków powołanych do życia przez industrializację, a postęp nie rodzi się w chacie włościanina, lecz na wzór barbarzyńcy wtarga z zewnątrz” (Krzywicki, 1967, s. 342), teraz również twierdzono, że „źródła przemian ekonomiczno-społecznych gospodarki chłopskiej są egzogenne względem gospodarstwa, nawet względem wsi i rolnictwa” (Duczowska-Małysz, 1998, s. 920), że „wieś polska nie jest absolutnie zdolna do samoistnego wykształcenia owego impulsu rozwojowego” (Gorlach, 2001, s. 48), a ponieważ „Polska jest opóźniona na tej uniwersalnej drodze rozwoju o około 30 lat w stosunku do najwyższej rozwiniętych krajów Europy”, więc nie pozostaje nic innego, jak zdecydować się na „przejście tej drogi w przyspieszonym tempie” (Kolarska-Bobińska i in., 2001).

Dominujące w socjologii wsi okresu transformacji stanowisko najlepiej streszczały trzy kluczowe postulaty: deruralizacja, czyli odchodzenie od tradycyjnego kształtu wsi, dezagraryzacja, czyli rezygnacja z rolnictwa, oraz depeasantyzacja, czyli odrzucanie chłopskiego sposobu życia, pracy i systemu wartości. W przeciwieństwie do badań prowadzonych przed 1989 rokiem, kiedy to zgodnie z marksistowskim materializmem przyjmowano, iż świadomość determinowana jest warunkami bytowymi (a więc chłopskie poglądy wyznacza sposób życia określony przez wymagania gospodarstwa rodzinnego), obecnie – w nawiązaniu do modnej tezy, że „kultura ma znaczenie” (Harrison i Huntington, 2003), a więc rozwój społeczny, postęp ekonomiczny i demokratyzacja zależą od istniejących wzorów kulturowych – zakładano, iż szeroko rozumiana tradycyjna kultura wiejska nieuchronnie kształtuje taki

światopogląd i mentalność chłopów, które są nie do pogodzenia z nowoczesnymi kierunkami przemian. Cechą wspólną prowadzonych teraz analiz stało się wskazywanie uwarunkowań przede wszystkim kulturowych, takich jak autorytaryzm (Szafranec, 2005, s. 371–396), niski poziom kapitału społecznego, a nawet „irracjonalne fobie” rzutujące na stosunek do integracji europejskiej (Kocik, 2001) – wszystkie te czynniki sprowadzano do pojęcia ograniczonych kompetencji cywilizacyjnych (Sztompka, 1993).

Autorzy pozostawali zgodni w swoich przekonaniach, że polska wieś będzie spowalniać pożądane procesy, a nawet może się stać grabarzem gospodarki rynkowej, demokracji oraz społeczeństwa obywatelskiego (Rychard i Federowicz, 1993). Ze szczególnym naciskiem podkreślano negatywne dziedzictwo minionego ustroju, który jakoby uformował wśród mieszkańców wsi postawy typowe dla *homo sovieticus*. Obserwowano nawet przejawy przekształcania znacznej części chłopów w grupę „ludzi zbędnych”, swoistą *underclass*. Jak pisał Edmund Mokrzycki, „następuje tu nieodwracalna degradacja ich tkanki społecznej, uruchamiają się samoczynne mechanizmy reprodukcji nieszczęścia, a subkultura zależności i przestępczości, przekazywana z pokolenia na pokolenie, staje się trwałym atrybutem warstwy i niezbywalnym elementem życia społecznego kraju” (Mokrzycki, 2001, s. 56).

Lista konkretnych zarzutów wysuwanych pod adresem mieszkańców wsi była długa. Zarzucano im nie tylko „wyuczoną bezradność” czy „roszczeniowość”, ale też „amoralny familizm” i niezdolność tworzenia prawdziwego „społeczeństwa obywatelskiego”, zaliczano ich do „klas złodziejsko-żebraczych”, pisano o rychłym „końcu chłopów” i o konieczności „dożynania chłopów”, twierdzono, że „zatrzymali się w procesie ewolucji do kapitalistycznej normalności”, są „kulą u polskiej nogi”, a więc stanowią „balast, którego powinniśmy się pozbyć jak najszybciej, bo nie ma z nich żadnego pożytku” (Bukraba-Rylska, 2022). Pojawił się nawet dość radykalny pomysł na pozbycie się tego balastu. – projekt „emigracji ostatniej” przewidujący opuszczenie kraju przez trzy miliony drobnych chłopów, stanowiących „zbędną nadwyżkę demograficzną” i „trudne do zagospodarowania zasoby pracy”. Uznano, że reprezentują oni „systemy wartości i nawyki niewspółmierne do potrzeb rozwoju”, są więc „czynnikiem hamującym procesy modernizacyjne w Polsce”, a próby ich adaptacji oznaczałyby jedynie „poniesienie nadmiernych kosztów ograniczających możliwości rozwojowe” (Grabowska-Lusińska i Okólski, 2009, s. 22, 61). Retoryka uległa wyraźnemu zaostreniu zwłaszcza w okresie przedakcesyjnym, i w tekstach naukowych, i w debacie publicznej. Bogatą literaturę poświęconą krytyce postaw mieszkańców wsi ocenianych w perspektywie rychłej integracji ironicznie podsumował Jerzy Jastrzębski: „W marszu do Europy są chłopci kamieniami po kieszeniach i worami niepotrzebnych kartofli na plecach. Z takim bagażem nie chcą nas wpuścić na salony” (Jastrzębski, 1998, s. 509). Istotnie, pracujący w drobnych gospodarstwach chłopci postrzegani byli najczęściej jako kompromitujący przeżytek, „klasa z przeszłości” i niechciany bagaż, którego należałoby się pozbyć.

Formułowane opinie na temat wsi i pomysły poradzenia sobie z nieproduktywną grupą społeczną budziły niejednokrotnie sprzeciw. Analizy naukowe, ale też debaty medialne i polityczne uciekające się do takiej retoryki zaczęto krytykować za „orientalizowanie społeczeństwa” (Buchowski, 2008), stosowanie „mowy nienawiści” (Bukraba-Rylska, 2022), a nawet „neoliberalnego dyskursu rasistowskiego” (Bobako, 2010). Zwracano uwagę, że tego rodzaju strategie dyskursywne odwołują się do uogólnień, esencjalizują i naturalizują cechy przypisywane danej grupie, chociaż we współczesnych naukach społecznych takie zabiegi już dawno uznano za nieuprawnione. Podkreślano też, że rozumiana w ten sposób kultura zaczyna pełnić funkcję poprawnego politycznie, eufemistycznego pojęcia rasy, bo tak jak ono służy piętnowaniu i wykluczaniu określonych grup (Kuper, 2005, s. 207–208). W warunkach polskich rasizm kulturowy praktykowany wobec wszystkich „przeigranych transformacji”, a więc i wobec chłopów, uzasadniał postrzeganie ich jako inercyjnej, pozbawionej podmiotowości, mniej wartościowej części społeczeństwa, która stanowi poważne obciążenie dla całej reszty i z tego względu powinna być trzymana w korbach i traktowana przedmiotowo (Ost, 2007, s. 386).

Oczywiście po roku 1989 obok głównego nurtu „proskryptywnego”, kładącego nacisk na zmiany i modernizację, kontynuowano również, choć w skromniejszym zakresie, nurt „retrospektywny”, w ramach którego podkreślano to, co w życiu wsi okazywało się stałe i niezmiennie. Wymienić tu można humanistyczne wątki polskiej socjologii wsi analizujące podmiotowość chłopów (Gorlach i Seręga, 1991), badania nad orientacjami moralnymi mieszkańców wsi (Budyta i Kaczor-Pańków, 1992), opisy ich tożsamości kulturowej (Wieruszewska, 1991) czy rozważania nad trwałością etosu pracy rolnika (Fedyszak-Radziejowska, 1992). Prace tego nurtu, odwołujące się przede wszystkim do rodzimych tradycji dyscypliny, nie tworzyły jednak równie nagłaśnianej i wpływowej narracji jak analizy osadzone w paradygmacie modernizacji. Traktowano je co najwyżej z pobłażliwością, stosując wobec czynionych tam ustaleń deprecjonujące określenia w rodzaju „zmitologizowany agraryzm” i „przeżytki kulturowe” (Halamska, 2000) albo „mistyczne zacządkowanie” (Król, 2002), a więc faktycznie negując ich naukowy status. Te dwa bardzo różne nurty zainteresowań socjologii wsi w okresie transformacji – „modernizacyjny” i „humanistyczny” – Michał Buchowski poddał krytyce z perspektywy antropologii. Pierwszy z nich nazwał „statystycznym mechanicyzmem” (zaliczał tu „opracowania, które sytuację wsi i jej mieszkańców charakteryzują na podstawie danych dotyczących struktury agrarnej, wykształcenia, mobilności społecznej itp.” i dodawał, że „oparte na statystycznych danych kategorie nie zdają sprawy z niuansów relacji międzyludzkich”), a drugi „esencjalistycznym idealizmem” (polegającym na tym, że „pewnym cechom wyidealizowanej, wykreowanej przez badaczy kultury chłopskiej przypisuje się właściwości bytów realnych, które to właściwości uogólnia się na całość społeczności wsi”) (Buchowski, 1996, s. 9).

NOWE MODY I STARE PODEJŚCIE WE WSPÓŁCZESNEJ SOCJOLOGII WSI

Za podstawę oceny najnowszych dokonań polskiej socjologii wsi (oraz jej odpowiedzi na postulaty Władysława Grabskiego) posłuży analiza zawartości kwartalnika *Wieś i Rolnictwo* (w latach 2020–2025). Pismo wydawane przez IRWiR PAN należy bowiem uznać za ważny i reprezentatywny organ, jeśli chodzi o poruszaną tematykę i sposób jej prezentowania. Uwagę skupiono jednak nie tylko na tekstach *stricto* socjologicznych. Trzeba zaznaczyć, że kwartalnik ma profil interdyscyplinarny i wiele publikowanych w nim opracowań wykorzystuje (lub łączy) perspektywę socjologiczną, ekonomiczną i geograficzną. Fakt ten sam w sobie może dowodzić rozmycia subdyscypliny. Mozaikowość podejmowanych zagadnień sprzyja bowiem ich eksploracji przez badaczy z niesocjologicznych pól akademickich. Sprzyja również przyczynkowości, a często wręcz publicystycznemu sposobowi przedstawiania wiejskiej rzeczywistości w określonych kontekstach, bez prób ich systematyzacji lub łączenia w metanarrację.

Współcześnie podejmowane badania i analizy nadal w dużej mierze odzwierciedlają uzależnienie od zewnętrznych, importowanych paradygmatów rozwojowych oraz ram polityki publicznej (głównie unijnej). W tym sensie wysiłki socjologów wsi, wnioski, do których dochodzą, da się sprowadzić do ewaluacji zbiurokratyzowanych programów interwencyjnych. Dobitym przykładem tego zjawiska jest dyskurs wokół idei „odnowy wsi”, szeroko analizowany na łamach wskazanego czasopisma. Choć w założeniach miał on odpowiadać na postulaty upodmiotowienia społeczności lokalnych i rozwoju endogennego, to w praktyce – jak wykazali Ryszard Wilczyński oraz Ryszard Kamiński – stał się ofiarą unijnych procedur biurokratycznych i instrumentalnego traktowania przez same samorządy (Kamiński, 2023; Wilczyński, 2023). Zamiast oddolnej mobilizacji (zgodnej z duchem *community development*), badacze opisują zjawisko „pustych świetlic” – zmodernizowanej za europejskie fundusze infrastruktury, która nie przekłada się na budowę trwałego kapitału społecznego. Inny autor podejmujący to zagadnienie, Łukasz Sykała, wprost wskazuje, że przedsięwzięcia te wpisały się raczej w egzogeniczny, narzucony z zewnątrz paradygmat modernizacyjny, w którym lokalne społeczności pozostają biernymi odbiorcami dotacji, a nie autonomicznymi kreatorami własnej przyszłości (Sykała, 2023). Stanowi to modelową ilustrację tezy Andrzeja Kalety o traktowaniu wsi jako przedmiotu rozwoju indukowanego z zewnątrz.

Współczesna socjologia wsi płynnie przejmuje kolejne pochodzące z zewnątrz hasła. Takimi pojęciami kluczami są dziś „wiejska odporność” (*rural resilience*) czy „ucyfrowienie wsi” (*smart villages*). Marta Błąd (2022), dokonując przeglądu opracowań na temat odporności, dostrzega panującą modę na stosowanie tego pojęcia oraz jego duży potencjał (opisywany w piśmiennictwie zachodnim i podparty licznymi przykładami zastosowania w wielu miejscach na świecie). Stwierdza, że tradycyjna odnowa wsi koncentrująca się na estetyce i infrastrukturze przestała wystarczać w świecie pełnym globalnych zagrożeń, takich jak zmiany klimatyczne czy pandemia. Jej miejsce w dys-

kursie i planowaniu muszą zająć inne koncepcje, wdrażane bardziej systemowo. Do takich zalicza się *rural resilience*, która umożliwi obszarom wiejskim nie tylko przetrwanie, ale też rozwój. W tym sensie jest to koncepcja obiecująca – zawierająca ramy przydatne dla zrozumienia działania złożonych współzależności różnych elementów systemu, jakim są współcześnie obszary wiejskie.

Badacze skupiający uwagę na cyfryzacji i innowacjach społecznych poszukują lokalnych egzemplifikacji lub obszarów zastosowania ogólnie stworzonych rozwiązań o charakterze systemowym. Przykładem może być koncepcja *smart villages* – kolejna idea importowana z zewnątrz, kształtowana głównie przez unijne polityki rozwoju (m.in. Deklarację z Cork 2.0). W jej ramach proponowane są lokalne działania w obszarze nowych technologii jako np. odpowiedź na deficyt usług publicznych. Niemniej badacze promujący tego rodzaju rozwiązania na polskiej wsi zwracają uwagę, że wdrażanie ogólnych koncepcji często sprowadza się do biurokratycznego absorbowania funduszy europejskich, co narzuca polskiej wsi gotowe, zewnętrzne ramy działania (Komorowski i in., 2023). Nieco inne podejście do innowacji postuluje Katarzyna Zajda, która udowadnia, że warunkiem sukcesu wprowadzania innowacji społecznych na wsi jest autentyczne włączenie mieszkańców już na etapie diagnozowania problemów i projektowania rozwiązań. Badaczka zwraca uwagę, że pomijanie lokalnej wiedzy i perspektywy drastycznie zwiększa ryzyko fiaska całego przedsięwzięcia, ponieważ narzucone z zewnątrz schematy mogą zostać odrzucone jako nieadekwatne i nieakceptowane społecznie (Zajda, 2023).

We współczesnym piśmiennictwie nie słabnie tendencja do opisywania wsi poprzez pryzmat procesów dezagraryzacji i depezytacji. Widać to niezwykle wyraźnie w badaniach nad współczesnym modelem pracy rolniczej i strukturą społeczną. Amanda Krzyworzecka, analizując zmianę rolniczego modelu pracy, dowodzi, że na skutek presji modernizacyjnej i wolnorynkowej dzisiejsi wielkotowarowi rolnicy tracą kontrolę nad procesem produkcji (narzucanym przez zewnętrzne normy technologiczne i dyktat przetwórstwa), co prowadzi do ich głębokiej alienacji i osamotnienia. Wieś rolnicza opisywana jest przez pryzmat narastających nierówności i frustracji wynikającej z włączenia w globalne łańcuchy dostaw (Krzyworzecka, 2021). Z kolei Ilona Matysiak wykazuje, że młodzi absolwenci powracający na wieś odrzucają tradycyjne drobne rolnictwo jako nieopłacalne, traktując je wyłącznie w kategoriach ściśle biznesowych lub nie mając do niego żadnego stosunku (Matysiak, 2021). Krzysztof Gorlach i Grzegorz Foryś pokazują natomiast, jak przemiany strukturalne znajdują odzwierciedlenie w ruchach społecznych. Badacze zauważyli, że w protestach rolniczych po transformacji ustrojowej tradycyjna tożsamość chłopska zeszła na dalszy plan, a zastąpiła ją walka o twarde interesy ekonomiczne wyspecjalizowanych producentów rolnych (Gorlach i Foryś, 2023). Widać więc, że socjologowie dokumentują utrwalający się na wsi prymat racjonalności ekonomicznej nad tradycyjnym etosem chłopskim, potwierdzając odejście od wizji Grabskiego (rolnictwo jako „sposób życia”).

Mimo dominacji nurtów opisujących wieś przez pryzmat adaptacji do makroprocesów i wdrożenia rozwiązań wypracowanych poza wsią we *Wsi i Rolnictwie* można odnaleźć również próby spojrzenia na prowincję z perspektywy jej ukrytych

autonomicznych zasobów. Badania realizowane w czasie pandemii COVID-19 i kryzysu uchodźczego (m.in. Marii Halamskiej czy Konrada Burdyki) udowodniły, że w momentach dużego zagrożenia i paraliżu sformalizowanych instytucji na wsi samorzutnie odradzają się tradycyjne mechanizmy samopomocy i samoorganizacji, oparte na nieformalnych „strukturach bąbelkowych”, silnych więziach sąsiedzkich i pokrewieństwie (Burdyka, 2020; Halamska i in., 2020; Halamska, 2023). Pokazuje to, że wieś wciąż dysponuje formami racjonalności i żywotnym systemem aksjonormatywnym, który zapobiega stanowi anomii i skutecznie niweluje lęki w obliczu kryzysów, a także usprawnia działania realizowane na rzecz potrzebujących. Głębsze spojrzenie na wiejskie instytucje życia zbiorowego, niepoddające się łatwo procesom uniformizacji – upodobnienia do swych miejskich odpowiedników – a przy tym silnie zakorzenione lokalnie i artykułujące potrzeby mieszkańców wsi, można uznać za pewne światelko w tunelu dla subdyscypliny, która chce mieć własny przedmiot badań.

Konkludując, w oparciu o przegląd numerów *Wsi i Rolnictwa* można zaryzykować stwierdzenie, że polska socjologia wsi pozostaje rozwiniętą socjografią zjawisk wywoływanych przez bodźce względem wsi zewnętrzne. Skupia się na badaniu tego, jak mieszkańcy prowincji adaptują się do wymogów, kryzysów (demograficznych, pandemicznych, uchodźczych) czy mechanizmów rynkowych, a także przemian stylów życia. Opisuje te zjawiska często z perspektywy miasta – w odniesieniu do oczekiwań i nadziei jego mieszkańców, np. w zakresie dostępu do zdrowej żywności. Nie widać jawnego powrotu do postulatów formułowanych w złotym wieku polskiej socjologii wsi – brak suwerennej, rdzennej perspektywy badawczej, która potrafiłaby nie tyle dyktować wsi warunki modernizacji w rytm zewnętrznych mód (od modernizacji, przez odnowę, po *smart villages*), ile skutecznie artykułować jej immanentne potrzeby i uczyć resztę społeczeństwa czerpania z jej autentycznych, specyficznych wartości. Swoją drogą: socjologiczne studia nad systemami aksjonormatywnymi w kontekście wiejskim niemalże nie występują. Uznano zapewne a priori, że sekularyzacja wsi nie różni się niczym od zeświecczenia miast.

PODSUMOWANIE

Przedstawione rozważania odnoszące się do niemal stuletniego dorobku polskiej socjologii wsi uzasadniają przekonanie, iż wskazane w 1936 r. przez Władysława Grabskiego cele i założenia badawcze nadal czekają na docenienie i konsekwentną realizację. W każdym z wyróżnionych okresów dawała bowiem o sobie znać, i to z coraz większą siłą, orientacja, z którą Grabski nie mógłby się zgodzić. Dla jej lepszego naświetlenia można posłużyć się kategoriami zastosowanymi przez Andrzeja Kaletę w pracy *Szkice o polskiej socjologii wsi*, będącej „próbą naszkicowania obrazu stanu samoświadomości dyscypliny przez systematyzację i aktualizację materiału wytworzonego na ten temat w ciągu ostatnich 30 lat” (Kaleta, 2021, s. 8). Omawiając kolejne tematy, autor zwraca uwagę na trwałość pozytywistycznego modelu zmiany społecznej, który był używany w badaniach wsi. Zgodnie z konstytutywnym dla całej socjologii nastawieniem progresywnym i urbanocentrycznym (Habermas,

1999, s. 25; Poleszczuk, 1990, s. 68) wieś podlega ogólnym prawom rozwoju, a te prowadzą od agrarnej fazy dziejów do industrializacji i następnych etapów społecznego postępu. I tak „teorie modernizacji” oznaczały uprzemysłowienie i urbanizację wsi; „teorie rozwoju zależnego” postrzegały wieś jako obszar dostarczający zasobów na potrzeby miasta; wreszcie „teorie regulacyjne” opierały się na uznaniu mechanizmów zarządzających rozwojem (głównie instytucjonalnych i zewnętrznych) za podstawę zmian w środowiskach wiejskich. Za każdym razem uznawano, że wieś stanowi obiekt rozwoju indukowanego z zewnątrz i musi dostosować się do bodźców upodabniających ją do miasta, rolnictwo do przemysłu, a ludność wiejską do mieszkańców dużych aglomeracji. Nie dostrzegano więc podmiotowości wsi i nie doceniano walorów wypracowanych przez nią zasad czy światopoglądu. Wszystko to stanowiło zatem jaskrawe zaprzeczenie idei ruralizmu wyrażanej przez Grabskiego, który widział we wsi istotną siłę i energię, zdolności do ekspansji oraz cenne dla całego społeczeństwa wartości.

Takie nastawienie przejawiało się nie tylko w upatrywaniu czynników postępu najpierw w etatystycznie zorientowanych działaniach państwa socjalistycznego, a następnie w decyzjach instytucji międzynarodowych, np. Unii Europejskiej. Towarzyszyła temu konsekwentna krytyka środowisk wiejskich, potępianych za opór lub niedostatecznie szybkie tempo wprowadzania kolejnych innowacji, co w PRL-u interpretowano jako wyraz „walki klasowej”, a w III RP – jako „anty-europejskie fobie” i brak „kompetencji cywilizacyjnych”. Wprawdzie, jak pisze Kaleta, już światowy kryzys ekonomiczny lat dwudziestych XX wieku, później strukturalny kryzys kapitalizmu z lat siedemdziesiątych i wreszcie kumulacja negatywnych zjawisk na obszarach wiejskich w ostatnich dwóch dekadach ubiegłego wieku (nadprodukcja, degradacja środowiska naturalnego, wzrost patologii społecznych) stopniowo podważały pozytywistyczne pewniki, to jednak trudno mówić o zwycięstwie w pełni humanistycznej perspektywy ujmowania zmiany społecznej. Wpisane w nią paradygmaty „rozwoju zintegrowanego” (np. teorie *community development*) lub „zrównoważonego” (jak te zawarte w *Strategii dla wiejskiej Europy*) opierają się najczęściej na dominującej roli ekspertów i są zawłaszczane przez instytucje zewnętrzne (Kaleta, 2021, s. 37–48). Również propozycje wpisania wsi w teorie społeczeństwa sieciowego i technologii informatycznych noszą znamiona ujednolicania obszarów wiejskich pod dyktando wzorców miejskich. W miarę pojawiania się kolejnych modnych koncepcji coraz bardziej uderza w nich brak refleksji nad bezkrytyczną fascynacją wcześniej forsowanymi pomysłami oraz uznania słuszności oporu, jaki stawiały im środowiska wiejskie. A przecież wzoru do takiej rewizji poglądów dostarcza klasyk badań nad innowacją (rozumianą jako wszelkie nowe idee, praktyki lub przedmioty) – Everett M. Rogers. W swojej pracy *Dyfuzja innowacji* zdobywa się on na wyznanie, że założenia, jakimi kierował się początkowo, okazały się niesłuszne. W latach 50. uważał za irracjonalne decyzje rolników, którzy odrzucali środki chwastobójcze, antybiotyki stosowane w paszach dla zwierząt i nawozy sztuczne (bo „zabijały one dżdżownice i ptaki śpiewające”). Dopiero gdy okazało się, że zawarte w nich

szkodliwe substancje stanowią zagrożenie dla środowiska i zdrowia ludzi, zmienić zdanie – po pięćdziesięciu latach! Okazało się więc, że raczej mieli „irracjonalni” rolnicy, a mylili się „ekspersi od rolnictwa” (Rogers, 2024, s. 284–285).

Ten niedostatek autorefleksji badaczy stanowi niewątpliwie istotny rys w rozwoju polskiej socjologii. Jest to tym bardziej zastanawiające w sytuacji, gdy od lat w naukach społecznych formułowane są postulaty rewaloryzacji „wiedzy lokalnej”, dowartościowuje się perspektywę „oddolną” (np. w popularnych „historiach ludowych”), tworzy zręby „humanistyki indygenicznej” (Domańska, 2024). Kolejną negatywną cechą, na którą trzeba zwrócić uwagę, jest niefrasobliwa wieloparadygmatyczność współczesnej socjologii wsi, a raczej jej mozaikowość złożona ze zmieniających się mód i inspiracji. To, że są one przejmowane od autorów zagranicznych (podobnie jak we wszystkich polskich naukach społecznych), a nie konstruowane samodzielnie, stanowi dodatkową okoliczność, szczególnie intrygującą w dobie fascynacji „teoriami ugruntowanymi” (Zarycki, 2022). I trzecia przywara, o której należy tu wspomnieć, to przewaga analiz opisowych, ale niepogłębianych. Jak pisze Kaleta: „polska socjologia wsi okresu transformacji zawodzi w swych funkcjach naukowych”, bowiem „nie wypracowała spójnego zaplecza teoretycznego umożliwiającego objaśnianie i prognozowanie dokonujących się zmian społecznych, ograniczając się raczej do ich opisu przy wykorzystywaniu bardzo różnych koncepcji teoretycznych. W Polsce nader często oznacza to nawiązywanie w różny sposób, często tylko deklaracyjny, do pewnego zestawu twierdzeń i sądów przypisywanych teoriom należącym zarówno do socjologicznego kanonu, jak i aktualnej socjologicznej mody” (Kaleta, 2021, s. 107–108). W tej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak zaapelować: „z powrotem do Grabskiego” i jego wciąż czekającego na pełną realizację „systemu socjologii wsi”, która nie będzie wskazywać, co na wsi trzeba zmienić, ale nauczy resztę społeczeństwa, jak może się do potrzeb wsi dostosować.

Bibliografia

- Adamski, W. (1974). *Chłopi i przyszłość wsi: postawy, dążenia, aspiracje*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Błąd, M. (2022). Rural resilience jako nowa koncepcja rozwoju wsi. *Wies i Rolnictwo*, 1(194), 7–39. <https://doi.org/10.53098/wir012022/01>
- Błąd, M. (2023). Kilka refleksji o ideach i działaniach na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. *Wies i Rolnictwo*, 3(200), 153–172. <https://doi.org/10.53098/wir032023/07>
- Bobako, M. (2010). Konstruowanie odmienności klasowej jako urasawianie. Przypadek Polski po 1989 r. W: P. Żuk (red.), *Podziały klasowe i nierówności społeczne*. Oficyna Naukowa.
- Bojarska, S. (1916). *Nasz dorobek kulturalny*. Gebethner i Wolff.
- Brus, W., Pohorille, M. (1953). *Socjalistyczna przebudowa wsi*. Książka i Wiedza.
- Buchowski, M. (1996). *Klasa i kultura w okresie transformacji: antropologiczne studium przypadku społeczności lokalnej w Wielkopolsce*. Drawa.
- Buchowski, M. (2008). Widmo orientalizmu w Europie. Od egzotycznego Innego do napiętnowanego swojego. *Recykling Idei*, 10.
- Budyta, D., Kaczor-Pańków, G. (1992). Orientacje moralne a środowisko lokalne. *Wies i Rolnictwo*, 3–4.

- Bukraba-Rylska, I. (2022). Konstruowanie podmiotowości mieszkańców wsi. Dyskurs socjologiczny czasu transformacji. W: M. Przeperski, D. Wicenty (red.), *Transformacja ustrojowa w Polsce. Nowe perspektywy*. IPN.
- Burdyka, K. (2020). Amoralny familizm? O samopomocy rodzinno-sąsiedzkiej w społeczności wiejskiej czasu pandemii. *Wies i Rolnictwo*, 3(188), 141–159. <https://doi.org/10.53098/wir032020/07>
- Chałasiński, J. (1938). *Młode pokolenie chłopów*. Państwowy Instytut Kultury Wsi.
- Chałasiński, J. (red.). (1964). *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Pamiętniki i studia* (t. I – Awans pokolenia). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Chrobak, T. (1998). *Filozoficzne przesłanki agraryzmu*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Domańska, E. (2024). Humanistyka indygeniczna. *Teksty Drugie*, 6.
- Duczowska-Małysz, K. (1998). Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich. W: A. Woś (red.), *Encyklopedia agrobiznesu*. Fundacja Innowacja.
- Duda-Dziewierz, K. (1939). *Wies małopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babice powiatu rzeszowskiego*. Polski Instytut Socjologiczny.
- Engels, F. (1949). Kwestia chłopska we Francji i w Niemczech. W: K. Marks, F. Engels, *Dziela wybrane* (t. 2). Książka i Wiedza.
- Fedyszak-Radziejowska, B. (1992). *Etos pracy rolnika. Modele społeczne a rzeczywistość*. IRWiR PAN.
- Gałąj, D. (1964). Kierunki i rezultaty aktywności społeczno-kulturalnej chłopów. W: H. Chołaj (red.), *O socjalistyczny rozwój wsi – dyskusja*. Książka i Wiedza.
- Gałąj, D. (1966). Zmiany społeczne na wsi w Polsce Ludowej. W: K. Barcikowski (red.), *O socjalistyczny rozwój wsi – dyskusji ciąg dalszy*. Książka i Wiedza.
- Gorlach, K. (1990). *Socjologia polska wobec kwestii chłopskiej*. Uniwersytet Jagielloński.
- Gorlach, K. (2001). *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*. Universitas.
- Gorlach, K., Foryś, G. (2023). Ruchy społeczne jako instrument walki o sprawiedliwość społeczną. Kilka refleksji na przykładzie protestów (nie tylko) polskich rolników. *Wies i Rolnictwo*, 1(198). <https://doi.org/10.53098/wir012023/02>
- Gorlach, K., Seręga, Z. (1991). *Chłopi we współczesnej Polsce: przedmiot czy podmiot procesów społecznych*. Wydawnictwo Edukacyjne.
- Grabowska-Lusińska, A., Okólski, M. (2009). *Emigracja ostatnia?* Scholar.
- Habermas, J. (1999). *Teoria działania komunikacyjnego* (t. 1, tłum. A. M. Kaniowski). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Halamska, M. (2000). Rolnicy '99 a ziemia: od mitu do rzeczywistości. W: X. Dolińska (red.), *Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*. Instytut Spraw Publicznych.
- Halamska, M. (2001). Obecne i przyszłe zróżnicowanie regionalne wsi i rolnictwa. W: L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*. Instytut Spraw Publicznych.
- Halamska, M. (2021). Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej. Bilans po 30 latach. Recenzja książki Marie-Claude Maurel *Terre et propriété à l'est de l'Europe depuis 1990. Faiceau de droits, relations de pouvoir*. *Wies i Rolnictwo*, 2(191), 131–140. <https://doi.org/10.53098/wir022021/06>
- Halamska, M. (2023). Uchodźcy ukraińscy w społecznościach lokalnych. Czas samorządów. *Wies i Rolnictwo*, 4(201). <https://doi.org/10.53098/wir.2023.4.201/06>

- Halamska, M., Kurczewski, J., Ptak, A. (2020). Władza lokalna w stanie niezwykłym. *Więś i Rolnictwo*, 3(188), 91–118. <https://doi.org/10.53098/wir032020/05>
- Harrison, L. R., Huntington, S. P. (red.). (2003). *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*. Zys i S-ka.
- Instytut Gospodarstwa Społecznego. (1937). *Struktura społeczna wsi polskiej*. IGS.
- Instytut Socjologii Wsi. (1937). *Wiejscy działacze społeczni. Życiorysy włościan*. ISW.
- Jastrzębski, J. (1998). Jak schłopić Polskę? W: P. Kowalski (red.), *Wszystek krąg ziemski*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kaleta, A. (1993). Socjologia wsi jako nauka. W: W. Winclawski (red.), *Studia z socjologii wsi*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kaleta, A. (2021). *Szkice o polskiej socjologii wsi*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kamiński, R. (2023). Odnowa wsi w Polsce – refleksje po 25 latach realizacji programu. *Więś i Rolnictwo*, 3(200), 99–113. <https://doi.org/10.53098/wir032023/03>
- Karczewska, A. (2017). *Czemu ten nasz chłop ciemny... Inteligenckie dyskusje o czytelnictwie ludowym w Królestwie Polskim w XIX wieku*. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.
- Kilias, J. (2017). *Goście ze Wschodu. Socjologia polska lat sześćdziesiątych XX wieku a nauka światowa*. NOMOS.
- Kocik, L. (2001). *Trauma i eurosceptycyzm polskiej wsi*. Universitas.
- Kolarska-Bobińska, L., Rosner, A., Wilkin, J. (2001). Przyszłość wsi polskiej. W: L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*. Instytut Spraw Publicznych.
- Korab, K. (2004). *Władysław Grabski jako socjolog wsi*. Wydawnictwo SGGW.
- Król, M. (2002, 6–7 kwietnia). Żakeria po polsku. *Rzeczpospolita*.
- Krzyminiewska, G. (2000). *Mentalność ekonomiczna mieszkańców wsi*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- Krzywicki, L. (1967). Kwestia rolna. W: L. Krzywicki, *Dzieła* (t. 8). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Krzyworzecka, A. (2021). Zmiany rolniczego modelu pracy. *Więś i Rolnictwo*, 1(190), 59–73. <https://doi.org/10.53098/wir012021/03>
- Kuczyński, W. (1981). *Po wielkim skoku*. PWE.
- Kuper, A. (2005). *Kultura. Model antropologiczny* (tłum. I. Kołbon). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Landau, L., Pański, J., Strzelecki, E. (1939). *Bezrobocie wśród chłopów*. IGS.
- Matysiak, I. (2021). Pomiędzy pasją a odrzuceniem – postawy wobec rolnictwa wśród młodych absolwentów studiów wyższych na terenach wiejskich w Polsce. *Więś i Rolnictwo*, 1(190), 75–95. <https://doi.org/10.53098/wir012021/04>
- Mączak, A. (2003). *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Mokrzycki, E. (2001). *Bilans niesentymalny*. IFiS PAN.
- Nadolski, M. (1993). *Komuniści wobec chłopów w Polsce (1941–1956). Mity i rzeczywistość*. INP UW.
- Olszewska, A. (1969). *Więś uprzemysłowiona. Studium społeczności lokalnej w powiecie opolskim*. Ossolineum.
- Ost, D. (2007). *Kłęska „Solidarności”. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie* (tłum. H. Jankowska). Muza.

- Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego. (1938). *Opisy gospodarowania w gospodarstwach karłowatych*. PINGW.
- Pawelczyńska, A. (1966). *Dynamika przemian kulturowych na wsi. Metoda badania głównych tendencji*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pawlikowski, W. (1975). *Agronomia społeczna. Rozwój agronomii społecznej w Polsce w latach 1918–1939*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Peshkov, I. (2004). *Etatyzm i przemoc w teoriach zacofania gospodarczego. Studium z metodologii badań nad rozwojem*. WSB.
- Poleszczuk, J. (1990). Społeczno-kulturowa geneza współczesnej socjologii empirycznej. W: A. Giza-Poleszczuk, E. Mokrzycki (red.), *Teoria i praktyka socjologii empirycznej*. IFiS PAN.
- Rogers, E. M. (2024). *Dyfuzja innowacji*. PWN.
- Rychard, A., Federowicz, M. (1993). *Społeczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia*. IFiS PAN.
- Siekierski, S. (1992). *Etos chłopski w świetle pamiętników*. Zakład Wydawniczy Galicja Fundacji Artystycznej ZMW.
- Staniewicz, W. (1923). *Matujzy Bołondziszki. Wieś powiatu lidzkiego: studium społeczne i gospodarcze*. Gebethner i Wolf.
- Styk, J. (1993). *Chłopski świat wartości. Studium socjologiczne*. Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników.
- Sykała, Ł. (2023). Miejsce odnowy wsi w systemie polityk rozwojowych i programów wsparcia obszarów wiejskich w Polsce. *Wieś i Rolnictwo*, 3(200), 73–97. <https://doi.org/10.53098/wir032023/02>
- Szafranec, K. (2005). Autorytaryzm polskiej wsi. W: A. Rosner (red.), *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*. IRWiR PAN.
- Szczepeński, J. (1973). Rola chłopów w rozwoju społeczeństwa polskiego. W: J. Szczepeński (red.), *Odmiany czasu teraźniejszego*. Książka i Wiedza.
- Sztompka, P. (1993). Civilizational Incompetence: The Trap of Post-communist Societies. *Zeitschrift für Soziologie*, 22(2), 85–95.
- Wieruszewska, M. (1991). *Wieś. W poszukiwaniu całości społeczno-kulturowej*. PWN.
- Wierzbicki, Z. T. (1973). *Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych*. Ossolineum.
- Wilczyński, R. (2023). 25 lat odnowy wsi w Polsce – koniec misji czy zacząć odnowy wsi 2.0? *Wieś i Rolnictwo*, 3(200), 35–71. <https://doi.org/10.53098/wir032023/01>
- Winławski, W. (1985). Socjologia wsi w Polsce Ludowej na tle jej dziejów. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, 2.
- Zarycki, T. (red.). (2022). *Polskie nauki społeczne w kontekście relacji władzy i zależności międzynarodowych*. Scholar.

POLISH RURAL SOCIOLOGY AND ITS STILL-RELEVANT POSTULATES

ABSTRACT

This article offers a sociological overview of the development of Polish rural sociology from the interwar period to the present, relating successive research orientations to the intellectual program formulated by Władysław Grabski.

The analysis demonstrates that interwar rural sociology most fully recognized the countryside as an integral socio-cultural formation, while also acknowledging the agency of the peasantry and its importance for national life. During the period of state socialism, the dominant perspective became a modernization paradigm shaped by Marxist ideology, which construed the countryside primarily as a backward social world requiring top-down transformation. After 1989, this critical and exogenous understanding of rural change largely persisted, although it was reformulated within market-oriented and Western frameworks. The article argues that contemporary rural sociology still too rarely adopts an endogenous, self-reflexive perspective grounded in the lived experience of rural communities. It concludes by calling for renewed engagement with the key assumptions of classical Polish rural sociology.

Keywords: rural sociology, Władysław Grabski, rural modernization, peasant agency, endogenous development

KSZTAŁTOWANIE SIĘ NOWEJ STRUKTURY SPOŁECZNEJ WIEJSKIEJ POLSKI PO 1989 ROKU

Maria HALAMSKA

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk

ABSTRAKT

Celem artykułu jest ukazanie procesu zmian struktury społecznej polskiej wsi oraz charakterystyka jej obecnego kształtu. Analiza obejmuje okres trzydziestoletni, między rokiem 1992 a 2022. Na tle przejścia od preindustrialnej struktury społecznej do struktury postindustrialnej ukazana została dezagraryzacja polskiej wsi, polegająca na spadku udziału rolników w strukturze społecznej (z ponad 46% do prawie 11%) i zastąpieniu ich przez niezwiązane z rolnictwem grupy społeczno-zawodowe klasy średniej i robotników. Dezagraryzacja jest skutkiem trzech procesów: depezentyzacji, proletaryzacji oraz gentryfikacji. Empiryczną podstawę artykułu stanowią badania własne (projekt finansowany przez NCN i realizowany w latach 2013–2017 oraz jego kontynuacja), a zmiany struktury społecznej są analizowane poprzez zmiany struktury zawodowej klasyfikowanej według ISCO.

Słowa kluczowe: struktura społeczna, dezagraryzacja, depezentyzacja, proletaryzacja, gentryfikacja

WPROWADZENIE

Przed dwudziestu laty Jacek Wasilewski skonstatował, że „po przełomie zapoczątkowanym czerwcowymi wyborami 1989 roku struktura społeczna w Polsce nadal znajduje się w fazie budowy. Szkielet konstrukcji jest widoczny i nie ulegnie istotniejszym zmianom, lecz przestrzeń wewnętrzna nie przybrała jeszcze finalnego kształtu”

Maria Halamska, <https://orcid.org/0000-0003-4133-9935>

✉ m.halamska@uw.edu.pl

(Wasilewski, 2006, s. 48). Stwierdzenie to z powodzeniem można uznać za trafne także obecnie, gdyż „procesy strukturotwórcze nie dokonują się w czasie wyznaczonym perspektywą jednego pokolenia. Jest to proces długotrwały, osadzony w historii, gdyż obok zmian w podziale pracy i strukturze własności składają się na niego również zmiany w warstwie kulturowej i świadomości społecznej” (Wasilewski, 2006, s. 48). Zwłaszcza w przestrzeni tak złożonej jak polska wieś, gdzie wyraźniej niż w mieście „współistnieją uniwersalne formy różnicowania, takie jak podział według dostępu do kapitału ekonomicznego, społecznego i kulturowego, z czynnikami lokalnymi, takimi jak spuścizna feudalizmu, dziedzictwo PRL-u, konsekwencje transformacji ustrojowej oraz szczególnie status wsi i własności ziemi” (Cześnik, 2025, s. 6). Tutaj też zmiany miały iście rewolucyjny charakter i w ciągu trzydziestu lat przekształciły strukturę „wiejskiej Polski” z (bez mała) typowej dla społeczeństwa preindustrialnego w bliską porządkowi postindustrialnemu. Celem tego opracowania jest analiza procesu zmian struktury społecznej wiejskiej Polski oraz charakterystyka jej obecnego kształtu.

METODOLOGIA BADAŃ

Niniejsze opracowanie jest pokłosiem i kontynuacją badań prowadzonych w ramach projektu *Świadomościowe korelaty struktury społecznej* finansowanego przez NCN, nr DEC-2013/11/BHS6/01811. W oparciu o te badania powstało wiele publikacji, w tym pięciotomowa seria *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski*¹ (2016–2024), kilkakrotnie przywoływana w artykule. W niniejszej analizie wykorzystano również dane zastane – bazy danych badań: Polski Generalny Sondaż Społeczny, Diagnoza Społeczna oraz Europejski Sondaż Społeczny. Dynamika zmian ukazana została w interwałach dziesięcioletnich.

Struktura społeczna wsi ma swoją rolniczą specyfikę, która znajdowała odbicie w metodologii badań. Od lat dwudziestych XX wieku badania nad społeczną organizacją wsi opierały się na trzech założeniach: a) struktura wsi oznaczała strukturę wioski lub wielości wiosek (dążono wtedy do wyodrębnienia typów wiosek); b) podstawą analizy była rodzina/gospodarstwo domowe; c) rodziny dzielone były na dwie grupy: bezrolne i posiadające gospodarstwo rolne (nazywane zwykle aż do lat 90. XX wieku „rodzinami chłopskimi”) – tym ostatnim poświęcano na ogół więcej uwagi. Ten model badań nad wsią, typowy dla fazy preindustrialnej w rozwoju społeczeństw, zakładał implicite wyraźną odmienność wsi i wiejskiej populacji; na tyle, że do jej badania nie można było zastosować uniwersalnego schematu. Ale w ciągu minionego wieku w rozwiniętych, przemysłowych krajach wieś wyraźnie się zmieniła, tak jak jej pozycja w społeczeństwie. W porządku industrialnym wieś straciła swoją odrębność, autonomię i zawodową jednorodność, stając się integralną częścią społeczeństwa. Czas, który obejmuje

¹ Jest to (przewrotnie: sygnalizujące kontynuację badań i jednocześnie wskazujące na ich metodologiczną odmienność) nawiązanie do tomu studiów B. Gałęskiego *Studia nad strukturą społeczną wsi*.

ta analiza, jest w Polsce okresem przejściowym, gdyż ok. 2000 roku wskaźniki zatrudnienia osiągnęły wartości typowe dla społeczeństwa postindustrialnego, funkcjonującego według odmiennej racjonalności, która znów wyznacza wsi inne miejsce w społeczeństwie².

Ta trajektoria zmian obliguje do posługiwania się uniwersalnymi wzorami w badaniach struktury społecznej wsi. Jest to zarazem odwrócenie analizy specyfiki wsi i jej struktury społecznej. Ta specyfika nie może być przez podział wiejskiej populacji na „rolniczą” i „bezrolną” zadekretowana a priori – jej określenie musi być celem analizy, a jej „re-konstrukcja” – wynikiem. Autorka w swoich badaniach dotyczących wiejskiej Polski³ wykorzystuje standardowe procedury i narzędzia używane w badaniach nad strukturą społeczną.

Struktura społeczna polskiej wsi będzie tu analizowana w oparciu o zawód, gdyż we współczesnych, także postindustrialnych społeczeństwach jest on głównym czynnikiem rządzącym zachowaniami jednostek. Jak pisze Henryk Domański: „Podziały zawodowe zarysowują się wyraźniej na pewnym etapie rozwoju, a mianowicie w systemach rynkowych, w których w zasadzie nie istnieją formalne blokady dostępu do pozycji dających możliwość zrobienia kariery. Każdy, komu na tym zależy, posiada odpowiednie kwalifikacje i zdolności, ma przynajmniej teoretyczną szansę osiągnięcia sukcesu. Najważniejsze są pozycje związane z wykonywaniem określonych zawodów, ponieważ praca zapewnia środki utrzymania, decyduje o możliwościach konsumpcyjnych jednostek, kształtuje osobowość i styl życia” (2004, s. 105).

Z uwagi na wielość (ok. 2400) istniejących zawodów konieczne jest ich precyzyjne określenie i klasyfikacja. Taką możliwość stwarza Międzynarodowa Standardowa Klasyfikacja Zawodów (ISCO)⁴, na której opiera się Klasyfikacja Zawodów i Specjalności GUS. Kluczowymi pojęciami są tu: zawód, kwalifikacje i umiejętności zawodowe. Zawód zdefiniowany jest jako „zbiór zadań (zespół czynności) wyodrębnionych w wyniku społecznego podziału pracy, wykonywanych stale lub z niewielkimi zmianami przez poszczególne osoby i wymagających odpowiednich kwalifikacji/kompetencji (wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych), zdobytych w wyniku kształcenia lub praktyki. Wykonywanie zawodu stanowi źródło dochodów. Zawód może dzielić się na specjalności” (Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2024). Jeśli chodzi o kompetencje, to istotny jest poziom kwalifikacji oraz specjalizacja⁵. Struktura klasyfikacji jest wynikiem grupowania

² Szerzej kwestie te przeanalizowano w publikacji *Wiejskość w społeczeństwie postindustrialnym* (Halamska, 2025).

³ Precyzyjnie: ludności mieszkającej na obszarach administracyjnie zdefiniowanych (w systemie TERYT) jako wiejskie.

⁴ International Standard Classification of Occupation opiera się na klasyfikacji zawodów opracowanej przez Międzynarodową Organizację Pracy (MOP/ILO) w latach 50. XX w.

⁵ Istnieją cztery poziomy kompetencji: I – szkoła podstawowa; II – liceum ogólne, liceum profilowane, zasadnicza szkoła zawodowa; III – technikum, szkoła artystyczna (np. muzyczna, plastyczna, baletowa), szkoła pomaturalna oraz policealna; IV – odpowiada wykształceniu wyższemu uzyskanemu na studiach I stopnia (licencjackich i inżynierskich), studiach II stopnia (magisterskich i jednolitych magisterskich), studiach podyplomowych oraz studiach III stopnia (doktoranckich).

zawodów w grupy elementarne, które agregowane są w grupy średnie, duże oraz wielkie. Obejmuje ona 10 grup wielkich, 43 grupy duże, 132 grupy średnie oraz 444 grupy elementarne. Niniejsza analiza przeprowadzona została na poziomie grup wielkich, którymi są: 0 – wojskowi; 1 – menedżerowie, kierownicy, wysocy urzędnicy; 2 – specjaliści, wolne zawody; 3 – technicy i personel pośredni; 4 – urzędnicy, pracownicy biurowi; 5 – pracownicy usług osobistych, sprzedawcy; 6 – rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy; 7 – robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy; 8 – operatorzy maszyn i urządzeń; 9 – pracownicy przy pracach prostych. Ta uniwersalna klasyfikacja stosowana była w wielu badaniach polskich (PGSS i Diagnoza Społeczna) oraz międzynarodowych (ESS). Na ich bazach danych opiera się to opracowanie.

SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE TŁO ZMIAN

Na formowanie struktury społecznej w omawianym okresie wpływało wiele zjawisk demograficznych, społecznych, ekonomicznych i politycznych. Każde z nich miało własną dynamikę w czasie i przestrzeni. Procesy te pozostawały we wzajemnych interakcjach, co spowodowało, że dynamika struktury społecznej stanowi wypadkową wielu innych dynamik. Struktura społeczna wsi pozostaje w oczywistych związkach ze strukturą społeczną miast i jej dynamiką, przejawiających się przede wszystkim w horyzontalnej ruchliwości społecznej. Jest to szczególnie widoczne w przypadku dynamiki ludności wiejskiej, której liczba w analizowanych 30 latach wzrosła o ok. 800 tys. (5%) (Główny Urząd Statystyczny, 2023). Ten wzrost nie był jednak skutkiem przyrostu naturalnego, lecz bilansu migracji (przede wszystkim) wewnętrznych z miasta na wieś od 2000 roku, mającego również w trzeciej dekadzie XXI w. tendencję wzrostową. Należy także wziąć pod uwagę ogromną falę migracji zagranicznych, które nasiliły się po wejściu Polski do Unii Europejskiej. W mniejszym stopniu dotyczyły one ludności wiejskiej, ale trend ten utrzymał się (ze znaczącym wzrostem po 2004 roku)⁶. Ma to oczywisty wpływ na strukturę społeczno-zawodową populacji wiejskiej przede wszystkim poprzez zmiany struktury jej wieku. Widoczny jest proces starzenia się ludności, co ilustrują rosnąca mediana wieku mężczyzn i kobiet oraz struktura ekonomicznych grup wieku. Znacząca jest dynamika kategorii skrajnych: spadek udziału grupy w wieku przedprodukcyjnym o 10 pp. oraz wzrost udziału grupy w wieku poprodukcyjnym o ok. 4 pp. Proces starzenia się ludności wiejskiej przebiegał przy tym wolniej na wsi niż w mieście, chociaż widoczny jest także efekt sytuacji nazywanej „drugim przejściem demograficznym” (koniec drugiej dekady XXI w.), wyrażającej się trwałym spadkiem dzietności (*end of child-king era*) będącym efektem zmian kulturowych (Frenkel i in., 2019). Trzecim czynnikiem warunkującym zmiany struktury społeczno-zawodowej był wzrost

⁶ W 1992 r. wyemigrowało 1,8 tys. mieszkańców wsi, w 2003 – 5,1 tys., w 2013 – 9,3 tys., a w 2022 – 4,5 tys. (GUS, 2023, s. 31 i nast.).

poziomu wykształcenia. Według danych NSP z 1988 roku tylko 1,8% mieszkańców obszarów wiejskich miało wyższe wykształcenie. Wzrost wykształcenia przyspieszył w III RP, a największą dynamikę miał przyrost ludności z wyższym wykształceniem (do ok. 17% w 2021), któremu towarzyszył duży (ponad dwukrotny) spadek udziału ludności z wykształceniem podstawowym.

PROCESY ZMIAN STRUKTURY SPOŁECZNEJ WIEJSKIEJ POLSKI

Struktura społeczno-zawodowa wciąż pozwala uzyskać najbardziej wyrazisty portret społeczeństwa. Jej dynamikę (tabela 1) pokazują zmiany udziału poszczególnych grup wielkich; w kilku przypadkach (grupy: 4, 7, 8 i 9) zmiany te były niewielkie, ale w innych (1, 2, 3, 5 i 6) duże, nawet wielokrotne. Wzrasta udział grupy pierwszej i drugiej, natomiast znacznie maleje udział grupy szóstej, którą tworzą „rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy”. Kierunek zmian staje się czytelny dopiero po agregacji grup we względnie jednorodne⁷ większe całości, tu neutralnie określone jako „segmenty struktury”. Są nimi: klasa średnia⁸, rolnicy oraz robotnicy. Każdy z nich ma inną dynamikę zmian: regularny wzrost odnotowuje klasa średnia, a równie dynamiczny i regularny spadek (który pozwolił także na umiarkowany przyrost udziału segmentu robotników) – zbiorowość związana z rolnictwem. Zmiany te mają charakter wręcz rewolucyjny: w ciągu trzydziestu lat segment rolników z dominującego w strukturze społecznej wsi (i będącego elementem jej definicji) skurczył się do najmniej licznego. Dokonała się społeczna dezagraryzacja wsi, polegająca na spadku udziału rolników w strukturze społecznej i zastąpieniu ich przez niezwiązane z rolnictwem grupy społeczno-zawodowe klasy średniej i robotników.

Utworzenie tych trzech segmentów struktury społecznej wskazuje zarazem na trzy procesy zmian: gentryfikację/burżuazyjnienie, depeząntyfikację oraz proletaryzację. Wszystkie oznaczają zmniejszanie się udziału rolników w strukturze społecznej, czyli dezagraryzację. W Polsce ma ona cechy specyficzne: późniejszy początek i znacznie wolniejszy przebieg niż na Zachodzie. Widoczne są dwie fazy przyspieszenia zmian: tzw. socjalistyczna modernizacja rolnictwa rozpoczęta w latach sześćdziesiątych XX w. oraz postkomunistyczna transformacja w latach dziewięćdziesiątych. Złożoną strukturę dezagraryzacji w tym ostatnim okresie (będącej przedmiotem analizy) pokazano na rys. 1.

⁷ To znaczy wyróżnione w oparciu o podobne wykształcenie, kompetencje i charakter pracy. Jest to grupowanie arbitralne. ISCO może być bazą dla różnych grup społeczno-zawodowych czy klas społecznych, jeśli do zawodów zostaną dodane inne informacje. Na przykład w przypadku klasyfikacji EGP do zawodu trzeba dodać informację o pracy na własny rachunek oraz liczbie osób, których prace się nadzoruje (por. Domański, 2004, s. 185 i nast.).

⁸ Wyodrębniona na podstawie zawodu/wykształcenia/kompetencji, bliska tzw. nowej klasie średniej, definiowanej jako *knowledge class*. Przy przyjęciu zawodu jako podstawy klasyfikacji możliwa była do wyróżnienia tylko „nowa” klasa średnia, „stara” jest tu określana jako „drobnomieszczaństwo”, mogłoby to być np. „pracujący na własny rachunek”.

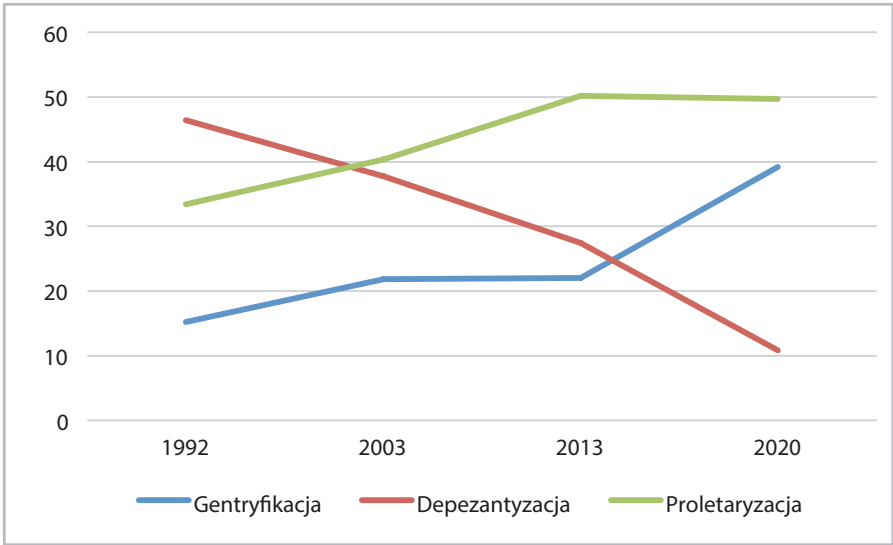
Tabela 1. Zmiany struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej w latach 1992–2022

Grupy społeczno-zawodowe wg ISCO	1992*	2003**	2013**	2022***
Wielkość próby: osób/gospodarstw domowych	4 214	3 961	12 355	2 700
Udział próby wiejskiej	41%	33%	33,3%	b.d.
0. Siły zbrojne	0,0	0,4	0,4	0,3
1. Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	0,4	2,5	2,8	9,8
2. Specjaliści	1,8	6,6	9,3	11,2
3. Technicy i personel pośredni	7,0	7,5	5,2	13,5
4. Urzędnicy, pracownicy biurowi	3,3	5,2	4,7	4,7
5. Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	6,5	8,8	10,9	16,0
6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	46,4	37,7	27,4	10,8
7. Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	16,4	15,5	22,5	16,1
8. Operatorzy maszyn i urządzeń	7,8	9,0	9,5	8,1
9. Pracownicy przy pracach prostych	10,4	7,0	7,3	9,5
Segmenty struktury społeczno-zawodowej				
1. „Nowa” klasa średnia (grupy 1–4)	15,2	21,8	22,0	39,2
2. Rolnicy (grupa 6)	46,4	37,7	27,4	10,8
3. Robotnicy (grupy: 5, 7, 8 i 9)	33,4	40,3	50,2	49,7

* Na podstawie bazy danych Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego.

** Na podstawie bazy danych badań Diagnostyka Społeczna 2003 i 2013.

*** Na podstawie bazy danych ESS, rundy 10. realizowanej w 2022.



Rysunek 1. Dynamika procesów zmian struktury społeczno-zawodowej wiejskiej Polski

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z tabeli 1

Depeizantyzacja jest kluczowym subprocesem dezagraryzacji. To proces kurczenia się zbiorowości rolników, określane też w literaturze jako „koniec chłopów” (Halamska, 2004; Mendras, 1967). Jest to złożony proces, którego dynamika była w analizowanym okresie wysoka, a rytm regularny. Proces depeizantyzacji analizujemy na podstawie zmian liczebności rolników, zdefiniowanych przez Klasyfikację Zawodów i Specjalności (MRPiPS, 2024). Definiuje ona rolników (szósta grupa wielka, składająca się z 17 grup elementarnych oraz 57 zawodów i specjalizacji) jako tych, którzy „planują, organizują i wykonują prace związane z uprawą ziemi i zbiorem płodów rolnych [...] na sprzedaż [...]”⁹. Istotą tej definicji trafnie oddają rozważania Arkadiusza Sadowskiego (2021), który łączy aspekty definicyjne rolnictwa jako gałęzi gospodarki i socjologicznej definicji zawodu: „Dokonując swoistej konsolidacji definicji rolnictwa i zawodu, można wysnuć wstępny wniosek, że rolnikiem jest osoba, która posiada wiedzę na temat przyrodniczych, ekonomicznych, społecznych i politycznych aspektów wytwarzania produktów organicznych, przeznaczonych głównie jako finalny pokarm dla ludzi, czerpiąc przy tym korzyści materialne przeznaczone na utrzymanie siebie i własnej rodziny. Niezbędne w tym celu jest posiadanie lub tylko użytkowanie ziemi oraz pozostałych aktywów wykorzystywanych w procesie produkcyjnym, które łącznie można zdefiniować jako gospodarstwo rolne” (s. 42).

W 1990 r. posttradycyjne gospodarstwa chłopskie¹⁰ zostały otoczone przez agresywne środowisko gospodarki rynkowej. Jej mechanizmy wymuszały zmiany, których architektem był stosunek do rynku. Zmiany te układały się w dwie typowe trajektorie: wznoszącą oraz spadkową. Pierwsza, której podążała mniejszość gospodarstw, polegała na zacieśnianiu stosunku z rynkiem, powiększaniu gospodarstwa (politycznie zablokowanemu w PRL), intensyfikacji produkcji. To proces depeizantyzacji, w którym posttradycyjne chłopstwo przekształca się w profesjonalnych rolników. Skutkuje to ewolucją społecznej tożsamości gospodarzy: niegdysiejsi chłopcy zmieniają się w rolników profesjonalistów, rolników producentów, rolników przedsiębiorców, grupy zintegrowane z gospodarką rynkową. W autoidentyfikacjach eksponują elementy związane z własnością i posiadaniem oraz podobieństwami z innymi przedsiębiorstwami (Gorlach, 2005). Część z nich, legitymująca się odpowiednimi kompetencjami i dochodami, aspiruje do klasy średniej¹¹ (Zwęglińska-Gałecka i Halamska, 2025). Na początku trzeciej dekady XXI w. liczba „profesjonalnych rolników” szacowana jest na ok. 400 tys.

Trajektoria schyłkowa prowadziła albo do rozpadu, albo do marginalizacji gospodarstwa. W latach 1988–2010 liczba gospodarstw rodzinnych zmniejszyła się o ok. 600 tys., a w następnej dekadzie o kolejne 200 tys.¹². Była to ścieżka

⁹ Szczegółowy opis, z podziałem na grupy duże i średnie, znaleźć można w: (Halamska, 2016, s. 35–48).

¹⁰ Posttradycyjne gospodarstwa chłopskie to produkt ułomnej modernizacji rolnictwa w PRL, polegającej przede wszystkim na mechanizacji. Inną ich cechą było powiązanie z socjalistycznym quasirynkiem.

¹¹ Według kryterium ekonomicznego granicę stanowiłaby wielkość ekonomiczna gospodarstwa powyżej 50 tys. euro, a według kryterium kulturowego – wykształcenie średnie lub wyższe (ma je ok. 35% rolników).

¹² Według danych Eurostatu (za: Borychowski i in., 2024, s. 30).

„samoeliminacji”, kiedy wielu rolników lub ich spadkobierców zaprzestało gospodarowania i przeszło do innych, nierolniczych zawodów, zasilać zbiorowość robotników albo klasy średniej. Jednak odejście to bywało często tylko częściowe, kiedy gospodarstwo nie zniknęło, a gospodarowanie nadal trwało. Łączone było z pracą (i dochodami z niej) poza gospodarstwem, w wyniku czego następowała marginalizacja gospodarstwa: upraszczanie jego produkcji i jej ekstensyfikacja oraz spadek dochodów. Przykładem są tzw. gospodarstwa quasisirolskie, funkcjonujące wg podwójnej autonomii, kiedy pozarolnicze źródła utrzymania pozwalały na ekstensyfikację produkcji i jej niewielką (lub żadną) komercjalizację (Halamska, 2013). Na podobnych zasadach funkcjonuje obecnie grupa gospodarstw hobbystycznych – małych gospodarstw prowadzonych dla przyjemności, relaksu lub samowystarczalności, a nie jako główne źródło dochodu. Można by ten proces nazwać „deprofesjonalizacją rolnictwa”, która występuje przede wszystkim w grupach drobnych gospodarstw, gdzie właścicielami ziemi i gospodarującymi są przedstawiciele wszystkich grup społeczno-zawodowych na wsi. Tę deprofesjonalizację potwierdzają nierolnicze autoidentyfikacje gospodarzy: wielu „obiektywnych” (wg kryteriów KZiS) rolników nie potwierdza tej tożsamości w autoidentyfikacjach (Halamska, 2018, s. 84 i nast.). Ostatnio obserwować można także zjawisko odwrotne: deklarowanie „bycia rolnikiem” mimo wątpliwych obiektywnych przesłanek rolniczości¹³, co utrwala stan przejściowości. Dane statystyki masowej wskazują, że proces depezentyzacji jest najbardziej zaawansowany na Ziemiach Północnych i Zachodnich oraz w Wielkopolsce (Halamska i in., 2017, s. 109–119).

Proletaryzacja nie jest pojęciem nowym¹⁴, tutaj jednak pojęcie to określa proces nasycania społeczności wiejskich przedstawicielami grup społeczno-zawodowych zaliczanych do robotników. Robotnicy bowiem to „zbiorcza nazwa różnych kategorii pracowników najemnych, przede wszystkim fizycznych, żyjących ze sprzedaży swej siły roboczej za płacę roboczą i pełniących w procesie produkcji funkcje wykonawcze”¹⁵. Jak jednak stwierdza Juliusz Gardawski (2000, s. 306): „tradycyjne kryteria (praca fizyczna, produkcyjna, wykonywana pod nadzorem, brak udziałów we własności) nie są obecnie wystarczające”. Do robotników zaliczono przedstawicieli następujących grup: 5 – pracowników usług osobistych i sprzedawców, zajmujących się opieką, usługami osobistymi, handlem detalicznym; 7 – robotników przemysłowych i rzemieślników w budownictwie, rzemiośle, przy obróbce metali i obsłudze maszyn; 8 – operatorów i monterów maszyn i urządzeń, obsługę maszyn w produkcji, kierowców; 9 – pracowników przy pracach prostych, wykonujących nieskomplikowane prace fizyczne, sprzątanie, prostą pomoc. Na wyróżnione grupy wielkie składają się przedsta-

¹³ Dotyczy to licznej grupy drobnych rolników, nieprowadzących gospodarstwa, ale ubiegających się o płatności obszarowe (JPO). Tę niezgodną z zasadami i powszechnie znaną praktykę należy traktować jako szczególnie rodzaj renty politycznej, pełniącej funkcję renty reprodukcji władzy.

¹⁴ *Słownik języka polskiego PWN* definiuje proletaryzację jako: (a) „proces ubożenia jakiejś grupy społecznej i przechodzenia jej w szeregi proletariatu”, (b) „obniżanie roli, pozycji kogoś lub czegoś”, <https://sjp.pwn.pl/sjp/proletaryzacja;2508708.html> (dostęp: 31.03.2026).

¹⁵ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/robotnicy;3968156.html> (dostęp: 25.01.2026).

wiciele 181 grup elementarnych i ponad 960 zawodów i specjalizacji, co oznacza także zróżnicowany poziom wykształcenia i kompetencji, od poziomu I do III.

Robotnicy masowo pojawili się na wsi w latach 50. XX w., w okresie „socjalistycznej” industrializacji. Wielu z nich miało status chłoporobotników, łączących pracę w gospodarstwie z pracą poza rolnictwem (w przemyśle, budownictwie) i poza wsią. Przechodzenie „od chłopca do robotnika” odbywało się stopniowo i przynosiło znaczące zmiany w życiu wsi oraz wiejskim stylu życia. Na początku analizowanego okresu robotnicy stanowili około 30% mieszkańców wsi, a od połowy lat 90. aż do drugiej dekady XXI w. ich udział wzrósł do ok. 50% i utrzymuje się na tym poziomie¹⁶. Jednak nie mamy do czynienia z równomiernym wzrostem wszystkich zaliczonych tu grup: o wzroście (o 10 pp.) zdecydowała grupa piąta, obejmująca pracowników usług i handlu, nie zaś grupy (7 i 8) robotników przemysłowych. Jest to wyraźny wskaźnik tercjalizacji gospodarki i przejścia społeczeństwa z fazy industrialnej do postindustrialnej.

Proletaryzacja wsi zachodziła przede wszystkim na skutek wydarzeń zewnętrznych, czyli restrukturyzacji gospodarki. W tym procesie niektóre działy gospodarki (głównie przemysł ciężki i górnictwo) kurczyły się, likwidując miejsca pracy, a inne rosły (handel, transport, motoryzacja, usługi). Wpływ na te zmiany miała także struktura własnościowa gospodarki: w 1990 roku większość gospodarujących podmiotów stanowiły podmioty państwowe. Po 30 latach sektor prywatny zatrudnia czterokrotnie więcej osób niż sektory państwowy i publiczny razem. W zasadniczy sposób zmienia się także wewnętrzna struktura tego segmentu społecznego: jeśli dominujący w 1992 roku udział robotników przemysłowych (grupa 7) po początkowych perturbacjach nie zmienia swojej pozycji i wciąż ma największy udział w zbiorowości wiejskich robotników, to ponad dwukrotnie rośnie piąta grupa wielka – pracowników usług i handlu.

Przemiany zbiorowości wiejskich robotników są nie tylko efektem zmian struktury gospodarki, lecz także skutkiem zmian ich cech społecznych. Robotnicy wiejscy (tzn. mieszkający na wsi) są bardzo zróżnicowani. Wskazuje na to ich różne wykształcenie decydujące o wymaganych kompetencjach, za którymi idzie pozycja społeczna w strukturze oraz dochody. Robotników tradycyjnie dzieli się na „wykwalifikowanych” i „niewykwalifikowanych”¹⁷. Takim podziałem posługuje się np. Krzysztof Lepczyński (2020), ukazując ewolucję zbiorowości robotników na podstawie wyników 363 badań zrealizowanych przez CBOS w latach 1989–2019. W tym okresie udział robotników wykwalifikowanych na wsi wzrósł z 34 do 46%, a niewykwalifikowanych z 45 do 51%.

¹⁶ W trakcie tych zmian znikają chłoporobotnicy, których liczebność na początku transformacji spadła do 5% (Kaleta, 2005). Rytm ich „wygasania” ilustrują informacje o strukturze źródeł utrzymania. Według PGSS w 1992 r. 25% wiejskich gospodarstw domowych miało pracowniczochłopskie źródła utrzymania, a w 2003 r. (kiedy po raz ostatni ta kategoria źródeł pojawia się w danych DS) – 11,3%.

¹⁷ Gardawski (2000, s. 305) dzieli robotników na kilka warstw i wyróżnia: robotników wysoko wykwalifikowanych pracujących w nowoczesnych gałęziach przemysłu, robotników o niższych kwalifikacjach zatrudnionych w masowej produkcji, techników i niższych rangą profesjonalistów niewykonywujących prac fizycznych, pracowników tzw. przemysłów schyłkowych oraz pracowników sektora peryferyjnego. Są tu także uwzględniani robotnicy rolni i pracownicy sektora usług.

Robotnicy wykwalifikowani byli i pozostali zbiorowością silnie zmaskulinizowaną (75%), w której znacznie rósł poziom wykształcenia (typowe to zasadnicze zawodowe oraz średnie). Wśród robotników niewykwalifikowanych uległy zmianie proporcje płci: ze zbiorowości sfeminizowanej (59%) stali się grupą o wyrównanych proporcjach płci. Znacznie mniej wzrósł poziom wykształcenia, zauważalny tylko w postaci spadku udziału wykształcenia podstawowego. Cechą charakterystyczną wiejskich robotników, odróżniającą ich od robotników miejskich, jest konieczność dojazdów do pracy poza miejsce zamieszkania (ok. 75%). Ta grupa pracuje w heterogenicznym środowisku społecznym i ma na ogół kontakt z nowoczesnymi technologiami. Natomiast robotnicy pracujący na wsi, zwykle w drobnych wiejskich firmach tworzących tzw. peryferyjny sektor przemysłowy, rzadko mają kontakt z nowoczesnymi technologiami, stawiane są im mniejsze wymagania i są gorzej wynagradzani.

Robotnicy dominują na wsi: stali się zbiorowością typowo wiejską. I to oni, a nie rolnicy, decydują o aktywności wsi, wpływają na jej wybory, charakter uczestnictwa w życiu publicznym. Badania społeczne wskazują na ich specyficzny światopogląd i postawy: konformizm, konserwatyzm i autorytaryzm. Kim zatem są wiejscy robotnicy, jakie są ich autoidentyfikacje, społeczna tożsamość? Czy czują się robotnikami, czy jakimiś „tutejszymi”? To zasadne pytanie w świetle doniesień Gardawskiego (2008), który zaobserwował, że zarówno robotnicy wykwalifikowani, jak i robotnicy niewykwalifikowani unikali określenia „robotnicy”. Określali siebie jako „pracujący”, „przeciętni”, należący do „grupy średniej” lub „niższej”. Pojęcie „robotnicy”, jak twierdzi Gardawski (2008), zostało częściowo wyparte ze świadomości społecznej. W kontekście tej analizy powstaje inne pytanie: na ile ci wiejscy robotnicy są „robotnikami robotniczymi”, a na ile ich tożsamość jest specyficzna, wiejsko-robotnicza z elementami agrarnymi?

Proletaryzacja jest zróżnicowana przestrzennie. Słabiej sproletaryzowane są wiejskie obszary byłego zaboru rosyjskiego (z wyjątkiem okolic Warszawy i Łodzi) oraz austriackiego (z wyjątkiem okolic Krakowa). Znacznie silniej – obszary wiejskie zachodniej Polski z Wielkopolską i okolicami Poznania, Śląskiem i Dolnym Śląskiem, zachodnią Małopolską oraz Pomorzem¹⁸.

Gentryfikacja społeczna¹⁹, zwana też burżuazyjnieniem, oznacza wzrost udziału różnych grup klasy średniej, czyli nasycanie struktury społecznej wsi ludźmi zajmującymi wyższe pozycje w stratyfikacji społecznej. Klasa średnia nie jest zjawiskiem wiejskim, a jako przyczynę jej pojawienia się na wsi wskazuje się najczęściej migracje wewnętrzne z miast; w Polsce potwierdza to dodatnie saldo migracji miasto–wieś od 2000 roku. Proces, który u nas rozpoczął się znacznie później niż na Zachodzie, ma pewną specyfikę. Jak pisze Dominika Zwęglińska-Gałęcka (2024, s. 42): „O wzroście udziału klasy średniej w ostatnim 30-leciu zdecydowały bowiem dwie grupy przyczyn: (a) wewnętrznie wiejskie, tj. boom edukacyjny po 1989 roku, oraz

¹⁸ Szczegółowy opis wskaźników i ich przestrzenny rozkład można znaleźć w: (Halamska i in., 2017, s. 119–130).

¹⁹ W literaturze spotyka się szersze pojęcie gentryfikacji, obejmujące także skutki osiedlenia się klasy średniej przejawiające się w zmianach lokalnej gospodarki oraz przestrzeni (por. Zwęglińska-Gałęcka, 2024, s. 13–21).

b) zewnętrzne w stosunku do obszarów gentryfikujących się, czyli migracje byłych mieszkańców wsi na obszary wiejskie i migracje dobrze wykształconej młodzieży wiejskiej z obszarów peryferyjnych do obszarów metropolitarnych”. Trzeba też wziąć pod uwagę zbiorowość „wiejskiej inteligencji pracującej”, która zasiłowała niejako automatycznie tworzącą się klasę średnią²⁰. Burżuazyjnienie było procesem o dużej dynamice. W ciągu 30 lat udział klasy średniej w strukturze społecznej wsi wzrósł ponad dwukrotnie: po szybkim wzroście w latach 90. XX w. nastąpiła stagnacja, a ponowne przyspieszenie odnotowano w drugiej dekadzie XXI w.

Klasa średnia jest jedną z podstawowych kategorii tworzących makrostrukturę społeczną, sytuującą się między tymi, „co wyżej”, i tymi, „co niżej”. W analizach jest często traktowana jako fundament społeczeństw rynkowych, a jej udział w strukturze traktuje się jako wskaźnik poziomu rozwoju/zapóźnienia gospodarczego. Definicja klasy średniej zależy od kryteriów przyjętej hierarchii społecznej, które mogą być np. dochodowe, zawodowe, kulturowe. Klasa średnia jest tu definiowana jako zbiorowość wykonująca niefizyczne zawody, wymagające odpowiednich kwalifikacji i kompetencji, przez które dany zawód jest określany (Halamska i Zwęglińska-Gałecka, 2023). Zaliczone zostały do niej następujące grupy wielkie: 1 – przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy; 2 – specjaliści; 3 – technicy i inny średni personel; 4 – pracownicy biurowi. To najbardziej zróżnicowany segment struktury społecznej: obejmuje przedstawicieli 243 grup elementarnych i ponad 1300 zawodów. Często spotykany jest jej podział na klasę średnią „wyższą” (grupy 1 i 2) i „niższą” (grupy 3 i 4).

Wiejska klasa średnia jest zjawiskiem nowym nie tylko w Polsce. Tworzą ją ludzie o różnym poziomie wykształcenia, dochodach, gustach konsumpcyjnych. Towarzyszy jej etos, w skład którego wchodzi: obowiązkowość w pracy, wytrwałość, indywidualizm oraz przedkładanie odległych zysków nad szybkie i bezpośrednie korzyści. Jej odmienność przejawia się w stylu życia, którego elementami są: otwartość, samo-realizacja i konsumpcja. Jak jednak wynika z badań (Halamska i Zwęglińska-Gałecka, 2023), ten specyficzny styl wiejskiej klasy średniej jest udziałem jej niewielkiej części, co skłania do tezy o znacznym deficycie kulturowym tego nowego segmentu mimo formalnie potwierdzonych (wykształcenie) kulturowych kompetencji.

Analizując uwarunkowania pojawienia się klasy średniej w naszym kraju, Domański (2002) prognozował, że „polska klasa średnia nie będzie wierną kopią oryginalnego syndromu *middle class*, będzie jego odmianą, zmodyfikowaną silnie przez poszczególne cechy polskiego kontekstu” (s. 9). Analiza zmian struktury społecznej wsi skłania do sformułowania podobnej tezy: wiejska klasa średnia nie jest wierną kopią syndromu klasy średniej w Polsce, jest jego odmianą zmodyfikowaną

²⁰ Warto tu przytoczyć rozważania Żarnowskiego (2007, s. 479): „Dziś – po kilkunastu latach tzw. transformacji społeczeństwa w Polsce – mamy do czynienia z dwiema grupami, a mianowicie z kategorią zbliżoną do klasy średniej, działającą głównie w dziedzinie gospodarczej i politycznej, często jako przedsiębiorcy i samodzielni przedstawiciele wolnych zawodów, oraz z kategorią «inteligencji budżetowej», zatrudnionej głównie w administracji, oświacie, kulturze – w instytucjach państwowych. Obie te grupy pochodzą z tej samej szeroko pojętej warstwy inteligentnej, przed którą po 1989 r. (a w pewnym stopniu jeszcze trochę wcześniej) otworzyły się nowe możliwości i kariery, niemożliwe do realizacji w systemie gospodarki państwowo-komunistycznej”.

przez różne cechy wiejskiego kontekstu. Znacząca dla tego kontekstu jest przede wszystkim skala dominacji klasy ludowej, która zwiększa się wraz z odległością od miasta i malejącym udziałem klasy średniej w strukturze społecznej. Jest to także związane z koncentryczną strukturą i charakterem wiejskiej gospodarki. Zbiorowości okołometropolitalne, zlokalizowane w pobliżu dużych miast, charakteryzuje odchodzenie od rolnictwa, zamiast niego rozwijane są usługi, także dla metropolii. Postępuje zmiana terenów rolniczych na rezydencjonalne. Działające tam przedsiębiorstwa lokalne koncentrują się na obsłudze dużego miasta, w którym pracuje większość mieszkańców. Bezrobocie prawie nie występuje, a kapitał ludzki, mierzony poziomem wykształcenia i kompetencji, jest wysoki. Na przeciwnym biegunie znajdują się zbiorowości peryferyjne, charakteryzujące się słabą dostępnością, niekorzystną strukturą demograficzną, gospodarką nastawioną na poszukiwanie renty, lichymi warunkami mieszkaniowymi. Powiązana z gospodarką jest struktura społeczna: w składzie społeczności okołometropolitalnych znacząco wyższy niż w peryferyjnych jest udział klasy średniej, co oznacza mniejszy udział klasy ludowej oraz jej inny skład: większy udział robotników, a mniejszy rolników. Znaczący dla tego kontekstu jest charakter zatrudnienia: w społecznościach wiejskich pewna część klasy średniej jest zatrudniona w – opłacanych z budżetu państwa – lokalnej administracji oraz „usługach społecznych”; można ją zatem określić „budżetową klasą średnią”. Ma ona duże znaczenie w zbiorowościach o niewielkim udziale klasy średniej. Na zachowania i postawy wiejskiej klasy średniej wpływa także miejsce zatrudnienia, gdyż jej część pracuje w mieście, a część na wsi, w miejscu zamieszkania. Ma to wpływ na charakter jej związków z wsią; można przypuszczać, że niemobilni „jednośrodowiskowcy” są z nią silniej związani niż mobilni „dwuśrodowiskowcy”.

Nasycaenie klasą średnią struktury społecznej wsi miało charakter wyspowy i odbywało się pod swoiste dyktando miasta, które albo „oddawało” wsi klasę średnią, albo ją przyciągało, wysysając z peryferii. Byli to migranci dwojakiego typu: uciekinierzy z miasta poszukujący „spokojnego wiejskiego życia” oraz uciekinierzy z wiejskich terenów peryferyjnych poszukujący atrakcyjnej pracy w mieście i dogodnego zakwaterowania (tańszego i „rekomendowanego” stylu życia) poza miastem. Z analiz Zwęglińskiej-Gałeckiej (2024, s. 78 i nast.) wynika, że znaczący stopień gentryfikacji jest cechą ok. 1/3 powiatów ziemskich zlokalizowanych w pobliżu dużych miast. Występowanie klasy średniej na wsi jest bardzo zróżnicowane przestrzennie: pojawia się ona przede wszystkim w sąsiedztwie miast i miejskich aglomeracji.

STRUKTURA SPOŁECZNA WIEJSKIEJ POLSKI – PODSUMOWANIE

Zmiany struktury społecznej wsi w drugiej połowie XX w. były w Europie przedmiotem wielu studiów, nie tylko socjologicznych. Charakterystyczna dla nich jest zmiana sposobu opisywania wsi, używanych pojęć i wyróżnianych kategorii społecznych: zamiast opisów społeczności rolniczych pojawiają się opisy społeczności zróżnicowanych, od analiz klasowego zróżnicowania i konfliktów przechodzi się do analiz dekonstrukcji klas i wieloczynnikowej analizy położenia społecznego (Gorlach, 2011a; Panelli, 2006).

Punktem wyjściowym analizy jest początek lat 90. XX w., okres, w którym rozpoczyna się postkomunistyczna transformacja. Wkraczająca żywiołowo do Polski gospodarka rynkowa przyniosła wiele zjawisk dotąd nieznanych. Dotychczasowy agrocentryczny wiejski porządek społeczny został zakwestionowany. Na dezagraryzację struktury społecznej wiejskiej Polski złożyły się trzy procesy: depezentyzacja, proletaryzacja i gentryfikacja. Procesy te występowały we wszystkich krajach rozwiniętego Zachodu, ale w Polsce rozpoczęły się znacznie później, co skutkowało ich współwystępowaniem. W krajach Zachodu depezentyzacja łączyła się na ogół z wychodźstwem do miasta i przemysłu, z industrializacją, a gentryfikacja była procesem znacznie późniejszym. W Polsce wszystkie trzy procesy pojawiły się równocześnie, a szczególnie charakter nadała im postkomunistyczna transformacja; te trzy naturalne procesy przemian wsi stały się automatycznie jej korelatami. Analiza dynamiki tych procesów wskazuje na kluczowy okres zmian, trwający od ok. 2000 roku, kiedy robotnicy stali się dominującą zbiorowością na wsi, do ok. 2015 roku, kiedy udział nowej klasy średniej zaczął przewyższać udział rolników. W ciągu tych piętnastu lat nastąpiła rekompozycja struktury społecznej wiejskiej Polski. Liczebny porządek „rolnicy – robotnicy – klasa średnia” został zastąpiony porządkiem „robotnicy – klasa średnia – rolnicy”. Podstawowe przekształcenia struktury wiejskiej kraju, zmierzające do stanu zbliżonego do struktury wsi w społeczeństwach postindustrialnych, dokonały się. Nie jest to jednak struktura statyczna – ciągle trwa jej świadomościowa i tożsamościowa strukturacja²¹, a wiele jednostek zmieniających tożsamość społeczną należy do „grup przejściowych”²².

W ciągu analizowanych 30 lat udział rolników w strukturze społecznej zmniejszył się ponad cztery razy (z 46,4 do 10,8%), co sprawiło, że przestali oni być dominującą grupą społeczno-zawodową na wsi. Wieś została zdominowana przez różne kategorie robotników, stanowiących połowę jej mieszkańców. Ponad dwukrotnie większy udział niż rolnicy mają łącznie grupy nazywane tu klasą średnią, a równy rolnikom jest udział specjalistów, grupy najlepiej wykształconej i stanowiącej trzon klasy średniej. To ogólny obraz wiejskiej struktury społecznej. W rzeczywistości na różnych poziomach podziału terytorialnego kraju występują odmienne konfiguracje trzech wyróżnionych segmentów, nadające tej strukturze charakter robotniczy, rolniczy i inteligencko-robotniczy.

Bibliografia

- Borychowski, M., Sapa, A., Svobodowa, E., Zdrahal, I., Lategan, F. (2024). Małe gospodarstwa w Polsce i Czechach – ścieżki rozwoju. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, 2, 19–48.
- Cześnik, M. (2025). *Tezy o klasowości polskiego społeczeństwa*. Fundacja Batorego. <https://www.batory.org.pl/publikacja/tezy-o-klasowosci-we-wspolczesnej-polsce/> (dostęp: 31.03.2026).
- Domański, H. (2002). *Polska klasa średnia*. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej.
- Domański, H. (2004). *Struktura społeczna*. WN Scholar.

²¹ Wprowadzone do socjologii przez Giddensa „słowo «strukturacja» ma oddawać tę dynamiczną właściwość struktury istniejącej tylko poprzez praktyki podmiotowe uczestników życia społecznego” (Sztompka, 2003, s. 573).

²² „Te grupy znajdują się w pół drogi między wsią a miastem, wiejskością i miejskością. Są socjologicznym produktem transformacji i w konsekwencji są niestabilne, płynne” (Fuga, 2007, s. 377).

- Frenkel, I., Rosner, A., Stanny, M. (2019). Kształtowanie się populacji wiejskiej w Polsce. W: M. Halamska, J. Wilkin, M. Stanny (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi* (tom 1, s. 77–117). IRWiR PAN, WN Scholar. <https://doi.org/10.53098/9788373839984>
- Fuga, A. (2007). Les groupes sociaux ruraux transitionnels [Transitional rural social groups]. W: Y. Lugenbühl (red.), *Nouvelles urbanités, nouvelles ruralités en Europe*. Peter Lang.
- Gałęski, B. (1973). *Studia nad strukturą społeczną wsi*. Ossolineum.
- Gardawski, J. (2000). Robotnicy. W: *Encyklopedia socjologii* (tom 3, s. 305–312). WN PWN.
- Gardawski, J. (2008). Degradacja i wykluczenie klasy pracowniczej. W: M. Jarosz (red.), *Wymiar społeczny, materialny, etniczny* (s. 69–106). ISP PAN.
- Główny Urząd Statystyczny [GUS]. (2023). *Rocznik Demograficzny 2023*.
- Gorlach, K. (2011). Kierunki badań wsi w społeczeństwie globalnej ponowoczesności, czyli od „nowej” socjologii wsi do studiów nad wsią ponowoczesną. W: M. Halamska (red.), *Wieś jako przedmiot badań naukowych na początku XXI wieku* (s. 139–168). WN Scholar.
- Halamska, M. (2004). A different end of the peasants? *Polish Sociological Review*, 3(147), 245–268.
- Halamska, M. (2013). Quasi-chłopi w przestrzeni społecznej polskiej wsi. *Wieś i Rolnictwo*, 2(159), 28–42.
- Halamska, M. (2016). Struktura społeczna ludności wiejskiej na początku XXI wieku. W: M. Halamska, S. Michalska, R. Śpiewak (red.), *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski* (tom 1, s. 11–95). WN Scholar, IRWiR PAN.
- Halamska, M. (2018). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 3. Świadomościowe korelaty struktury społecznej wiejskiej Polski*. WN Scholar, IRWiR PAN.
- Halamska, M. (2025). Wiejskość w społeczeństwie postindustrialnym. W: P. Goliński, W. Poczta, N. Genstwa-Namysł (red.), *Polska wieś – wizja odnowy i rozwoju. Monografia pokonferencyjna*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego.
- Halamska, M., Hoffmann, R., Stanny, M. (2017). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 2. Przestrzenne zróżnicowanie struktury społecznej*. WN Scholar, IRWiR PAN.
- Halamska, M., Zwęglińska-Gałecka, D. (2023). „Nowa” wiejska klasa średnia; specyfika i zróżnicowanie. *Studia Socjologiczne* 2(249), 31–59. <https://doi.org/10.24425/sts.2023.146168>
- Halamska, M., Zwęglińska-Gałecka, D. (2025). Depezyantyzacja vs. gentryfikacja? Zmiany struktury społecznej wiejskiej Polski po 1989 r. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, 87, 301–325.
- Lepczyński, K. (2020). *Robotnicy wykwalifikowani i niewykwalifikowani w badaniach CBOS w latach 1989–2019*. CBOS (K99).
- Marini, M., Mooney, P. (2006). Rural economies. W: P. Cloke, T. Marsden, P. Mooney (red.), *Handbook of rural studies* (s. 91–103). Sage Publication.
- Mendras, H. (1967). *La fin des paysans* [The end of the peasants]. S.E.D.E.I.S.
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej [MRPiPS]. (2024). *Metodologia opracowania opisów zawodów/specjalności (2024)*. Departament Rynku Pracy. <https://psz.praca.gov.pl/documents/10240/25055404/Metodologia%20opracowania%20opis%C3%B3w%20zawod%C3%B3w%202024.pdf/e7f3e569-e8b7-41c1-88d7-cc2f24001ef1> (dostęp: 31.03.2026).
- Panelli, R. (2006). Rural society. W: P. Cloke, T. Marsden, P. Mooney (red.), *Handbook of rural studies* (s. 63–89). Sage Publication.
- Sadowski, A. (2021). Rolnik, czyli kto? Dylematy zawodu rolnika, gospodarstwa rolnego i działalności rolniczej. W: A. Koziolek, S. Michalska, D. Zwęglińska-Gałecka (red.), *Media jako źródło wiedzy rolników* (s. 43–58). IRWiR PAN. <https://doi.org/10.53098/9788389900616>

- Sztompka, P. (2003). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Znak.
- Wasilewski, J. (2006). Formowanie się nowej struktury społecznej. W: J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie* (s. 47–101). WN Scholar.
- Zwęglińska-Gałecka, D. (2024). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 5. Gentryfikacja wsi w Polsce: znaczenie i skutki procesu*. IRWiR PAN, WN Scholar. <https://doi.org/10.53098/9788367450911>
- Zwęglińska-Gałecka, D., Halamska, M. (2024). Rolnicy a klasa(y) średnia(e): konceptualizacja i operacjonalizacja problemu. *Studia Socjologiczne*, 3(254), 5–29. <https://doi.org/10.24425/sts.2024.151280>
- Żarnowski, J. (2007). Inteligencja polska 1944–1989. Struktury i role społeczne: problemy dyskusyjne. *Acta Oeconomica Pragensia*, 15(7), 472–480.

THE EMERGENCE OF A NEW SOCIAL STRUCTURE IN RURAL POLAND AFTER 1989

ABSTRACT

The aim of this article is to illustrate the process of change in the social structure of the Polish countryside and to characterize its current form. The analysis covers a thirty-year period spanning from 1992 to 2022. Against the backdrop of the transition from a pre-industrial social structure to a post-industrial one, the article highlights the de-agrarization of the Polish countryside, characterized by a decline in the proportion of farmers within the social structure and their replacement by non-agricultural socio-professional groups of the middle class and workers. As a result, the proportion of farmers fell from over 46% to just under 11%. De-agrarization is the result of three processes: de-peasantization, proletarianization and gentrification. The empirical basis of the article is provided by the author's own research (a project carried out between 2013 and 2017, funded by the National Science Centre, and its continuation), and changes in the social structure are analyzed through changes in the occupational structure, classified according to ISCO.

Keywords: social structure, de-agrarization, de-peasantization, proletarianization, gentrification

RURAL DEVELOPMENT PATTERNS: IN BETWEEN COMMUNITY AND NETWORKS

Giorgio OSTI

University of Padua, Italy

ABSTRACT

This paper is primarily conceptual. It reconstructs key frameworks that have shaped rural development approaches since the end of World War II; the result is a four-type classification – modernisation, centre-periphery model, endogenous development, and the social network approach – placing the approaches within a semantic and chronological order. After examining their mutual critiques, it is argued that the social network approach represents a culmination in rural development modelling. Recognitions and critiques of the social network approach have prompted productive expansions and developments. These emerging directions include the actor–network theory, the integration of social network approaches with institutional analysis, and the rise of a rural political ecology, yet to be fully codified. Finally, the paper proposes a synthetic model positioned between community and networks, a blend of loyalty to places and openness to distant worlds. Bringing these two classical sociological figures into dialogue generates new perspectives on processes of rural development, like international migrations, urban diasporas, industrial outsourcing, and the raise of social cooperatives.

Keywords: rural development, social network, community, patterns

INTRODUCTION

Rural development has been a major cognitive matrix shaping social analysis and public policy since the post-Second World War period. It is also a performative concept, in the sense that it describes territorial conditions while simultaneously contributing to the formation of collective action (Wang, 2022). Its prominence in public debate has

Giorgio Osti, <https://orcid.org/0000-0002-6014-3113>

✉ g.osti@unipd.it

fluctuated over time, yet it has repeatedly prompted substantial promotional efforts by local institutions, national governments, and the European Union. In the current phase, however, the concept appears less compelling: it has been displaced, on the one hand, by “local development” and, on the other, by “agribusiness” analyses.

In constructing rural development models, many scholars now seek to move beyond the urban–rural dichotomy and advance a sustained critique of the territorial imbalances produced by capitalist globalisation. Accordingly, new labels have gained traction, including inner, peripheral, remote, marginal, left-behind, and fragile areas. Despite its obsolescence, the term *rural* is retained here because it is more inclusive and broadly applicable than many alternatives, and because it carries both normative ideals of life and strongly negative connotations. It also directs attention to the primary sector as a fundamental mediator between human societies and ecosystems, avoiding the polarities of strict anthropocentrism or ecocentrism. Moreover, “rural” has returned to prominence in large countries such as China and India, where economic divides have widened, and within Western contexts as well, where it has been mobilised in relation to populist politics.

Rural development is strongly dependent on public policy. Within the European Union, the second pillar of the Common Agricultural Policy remains an autonomous component; there are proposals either to move beyond it or to integrate it more fully into wider territorial and cohesion policies. This trajectory is contested both in institutional arenas and through the mobilisation of farmers’ organisations. The interaction between material processes, political will, and the capacity to name and classify territories therefore remains in constant motion, operating in a circular dynamic. A robust analysis must consider these dimensions together while still pursuing a unifying interpretive frame for rural development. At present, such a master frame appears to be missing, and the primary aim of this paper is to address this gap.

The paper proceeds as follows. First, it reviews a set of rural development approaches, proposing a chronological ordering and identifying a provisional point of arrival. This point is located in social network theories. Second, it introduces critiques of – and extensions to – the claim that social networks can function as a master frame for local development. Finally, it proposes an integrative perspective that connects networks to communities of purpose and place, conceptualised as *networked communities*.

A CHRONOLOGY OF APPROACHES TO RURAL DEVELOPMENT

This section develops a framework broad enough to accommodate the main paradigms of rural development (see Figure 1). The territorial dimension of development can be interpreted using two very general variables. First, development can be understood either in terms of the internal characteristics of local areas – more or less predisposed to social change – or as a matter of interdependence among territories that may (or may not) generate development. For example, according to the law of comparative advantage (Tulla, 2019), it is generally efficient to specialise neighbouring areas in differ-

ent products in order to reduce costs and increase the gains derived from reciprocal exchange. This “law” has been sharply criticised by proponents of alternative local development (Fletcher, 2011). Nonetheless, it remains analytically useful because it highlights the pronounced territorial dimension of socio-economic change – here, precisely, the relationships among specialised territories.

The second general variable concerns the relevance of places in processes of change: namely, whether the determining factors are exogenous or endogenous (Maddock, 2021), also described as universal or context-specific. In economic thought, for a long period three drivers of development were treated as universally valid: capital, labour, and technology (Solow, 1969). Over time, additional drivers were incorporated (e.g., market inclusion, information, and infrastructure), yet they were still largely framed as universally applicable (Russo, 2017).

In sum, the framework distinguishes between (a) general versus context-specific characteristics of places, and (b) territorial development as primarily internal rather than relational. Intersecting these dimensions make it possible to construct a classification of development models (Figure 1). That yields a four-cell typology within which the main strands of rural development scholarship can be situated. When analysis focuses on individual areas and emphasises supposedly universal factors, we find modernisation approaches. When development dynamics are attributed primarily to interactions among areas, but the determining factors are still considered universal, we encounter dependency approaches and the more familiar dualistic centre–periphery models¹. Subsequent approaches include comparative historical analyses which focus on individual areas and stress context-specific factors; comparability here does not imply interaction among areas, but rather the presence (or absence) of shared features. Finally, the most recent models draw on social network perspectives, as they emphasise both locally specific development factors and frequent exchanges among areas that are not necessarily contiguous or embedded within a single system.

Modernisation theories occupy a specific historical moment: the 1950s and 1960s, during decolonisation and the Cold War competition between blocs (USA vs USSR) over the performance of their respective production systems (Triglia, 2002). In this context, a Western vision of development took shape as a universal process proceeding through stages and relying on a set of core components: the strengthening of state administration, the diffusion of entrepreneurial values, and industrialisation. From a sociological standpoint, the theoretical backbone of this perspective is often associated with Talcott Parsons’ pattern variables (Parsons, 1971). Modernisation theory also developed within political analysis (Huntington, 1966), studies of communication and learning (Shah, 2010), and later within debates on ecological policy (Cunha Dias et al., 2020).

¹ According to Boudon and Bourricaud (1982), approaches indicate a general vision of society and are synonymous with paradigms, models, schemes, while theories are specific statements subject to empirical verification.

Parsons’ pattern variables – Ascription versus Achievement, Particularism versus Universalism, Diffuseness versus Specificity, Affectivity versus Affective Neutrality, and Collective Orientation versus Self-Orientation – capture the tension between remaining within a traditional social order and embracing modernity. Beyond these dilemmas, Parsons also identified “evolutionary universals” characteristic of modern societies – bureaucracy, associations, legal systems, and the market–money nexus – understood as a “complex of structures and associated processes” whose development increases the long-term adaptive capacity of social systems (Parsons, 1964, pp. 340–341).

Scope of analysis		
	Individual area profile	Interaction between areas
Common (or exogenous)	Modernization: Development as overcoming socio-cultural constraints of individuals (cultural studies)	Dependency: Development as a liberation from unbalanced market exchanges (centre-periphery models)
Factors of development		
Typical (or endogenous)	Comparative Historical Analysis: Development as enhancement of internal resources (path dependency)	Social networks: Development as ability to establish relationships on different levels and with the outside world

Figure 1. Framework of main approaches to local development according to two general variables

Source: (Carrosio & Osti, 2017)

Parsons’ framework has been challenged by scholars working within Marxist-inspired approaches to development (Shah, 2010). Their critique rests on two core claims. First, it is not primarily culture but the economy – especially processes of capital accumulation – that drives development. Second, development is less a matter of countries adapting to “modern” standards than the outcome of enduring, asymmetric relationships between core and peripheral countries. As in modernisation theory, dependency theory posits a single, universal causal domain (the economy), but it shifts the unit of analysis: territories are not considered in isolation, but at minimum as relationally constituted through interaction.

The *dependency* approach (Hout, 2016) emphasises dependence in technology transfer, financial capital, and marketing channels. In structurally disadvantaged countries, technological packages are adopted but neither developed nor controlled locally. Financial asymmetries are profound, both in levels of accumulation and in access to credit. In addition, an oligopolistic structure of commercial intermediaries – largely located in developed countries – renders the rules of a “free market” largely fictitious. Hierarchies also emerge among firms through relations of sub-contracting or outsourcing (De Toni & Grandinetti, 2001), producing chains in which firms at the bottom have little scope to contract orders independently with third parties. Wallerstein (2004) describes this configuration as a relationship between oligopolies in core countries and predominantly competitive markets in peripheral countries.

Two further corollaries follow, echoing Marx’s notion of superstructure. First, cultural colonisation occurs when poorer countries uncritically absorb both the acquisitive values of core countries and a perception of their own inferiority.

Second, peripheral elites and bureaucracies are portrayed as culturally subservient and, above all, vulnerable to co-optation by powerful Northern multinationals. As a result, a legal–rational administration capable of autonomously managing public goods and catalysing endogenous development is argued not to have emerged. In this reading, the bourgeoisie of the Global South is depicted as having “betrayed” its historical role. Like modernisation theory, dependency perspectives – precisely because of their universalising claims – are applied across multiple territorial scales: not only to North–South relations, but also to relations among Western countries and within them, where “left-behind” areas persist.

The perspective changes if we move to the lower cells of Figure 1. When analysis foregrounds the specific characteristics of a single territory, explanatory models are commonly described as historical–comparative (Mahoney, 2015). In this tradition, the number of cases to analyse decreases, while the range of explanatory factors increases (Osinsky & Eloranta, 2014). Two levels of analysis can be distinguished. At the first level, classic works by Weber (1905), Moore (1966), Rokkan (1999), and Eisenstadt (1990) explain developmental differences through long-term processes such as the Protestant Reformation, national unification, and the timing of transitions away from feudalism. The analytical scheme is no longer dualistic but multidimensional: it identifies several irreducible variables whose combinations generate ideal types against which empirical cases can be situated. This mode of analysis resembles approaches used in research on the varieties of welfare states (Streeck & Thelen, 2005).

At a more fine-grained level – since, for Weber, ideal types can be constructed at different degrees of generality – historical–comparative analyses have also been used to account for the more recent development trajectories of regions outside the North Atlantic core. This includes Japan, followed by the “Asian Tigers”, as well as other more recent emerging economies (Hansen & Wethal, 2015). In this context, development theories have incorporated local dimensions that move beyond the classical economic inputs of capital, labour, and technology. They emphasize the role of knowledge and the constellation of interests shaped by the direction of local institutions (often discussed within *comparative political economy*). The emphasis on knowledge as a development factor is reflected in the extensive literature on the knowledge economy (Foray, 2000), institutionalised in the Lisbon European Council’s 2000 strategy, and mobilised in some local development studies in the Global South (Romero-Rodríguez et al., 2020). Within this broad focus on knowledge, it is useful to distinguish between human capital (skills and professional expertise) and innovation capacity.

On the one hand, extensive empirical evidence links higher levels of education to economic development (Antonelli, 2003). Rural areas tend to display lower educational attainment, both because they often lack upper-secondary schools and because more highly educated young people migrate to urban centres. On the other hand, innovation can be stimulated by organisational arrangements such as the creation of technology parks (Ciciotti & Rizzi, 2005), by the role of cities as hubs of creativity and knowledge (Florida, 2008), and by proximity to industrial districts (Ganesan et al., 2005).

Comparative political economy seeks to combine two elements: the configuration of organised interests and the presence of development-oriented institutions (Trigilia, 2002). The literature on varieties of capitalism describes development as a compromise between capital and labour, enabled by intensive institutional mediation aimed at securing broad-based welfare. Comparative political economy extends this lens across territorial scales, with particular attention to local ones. This includes cases of local or meso-corporatism (Osti, 2023) and situations in which local firms and institutions form pacts to ensure that knowledge spillovers remain local (Döring & Schnellenbach, 2006), alongside targeted infrastructure and services conceptualised as local public goods (Fujita, 1989). In such configurations, interest groups and trade unions may support professionalisation and higher wages in exchange for workplace consent and political support in elected regional councils.

Analytically, comparative political economy can therefore be read as a variant of historical-comparative approaches, with a stronger emphasis on local exchange. Each area arrives at distinctive compromises between enterprises and institutions, which may be more or less conducive to economic growth. These tacit or formalised pacts can also extend beyond the locality: they may scale up to the national level, as in state-led development strategies, or connect to other areas through functional linkages. A salient example is the relocation of production to lower-income countries by both large and smaller multinational firms. Outsourcing, however, is not inherently detrimental; its effects depend on whether broader welfare and education agreements are in place with local authorities and trade unions (Bloor & Sampson, 2009).

In such cases, neither the centre-periphery schema nor institutional approaches fully capture the complexity of inter-territorial relations. For this reason, it is useful to speak of social network approaches. This leads to the final family of territorial development models (Figure 1). Unlike dualistic frameworks, network perspectives render regional imbalance less central. In weaker areas, one finds not only dependence and socio-environmental dumping, but also the valorisation of local manufacturing traditions, the search for new markets, and the emergence of novel managerial capabilities. Networking can reduce hierarchies as it multiplies the channels and terms of exchange (Wellman, 1999). A local community may be weaker on one dimension (e.g., material resources) but stronger on another (e.g., education). Moreover, actors positioned as “weaker” may negotiate strategically, thereby increasing their leverage. In this way, dependence can shift towards interdependence.

At a theoretical level, development is explained as the capacity of socially cohesive areas to reduce transaction costs through high levels of trust among local economic actors. Trust is treated as a context-specific quality nurtured through frequent, relatively symmetrical personal relations. The reduction of dependence is attributed to a judicious combination of locally rooted factors and relational capacity (Redhead & Power, 2022). This framework appears well suited to explaining cities that gain prominence through the acquisition of international events (such as the Olympic Games) or substantial funding flows. It also helps account for the trajectories of certain tourist destinations (Carrosio et al., 2019) and agricultural areas (Menozzi et al., 2022): places that were

initially small and marginal but succeeded in mobilising internal resources and entering international circuits (Zaniboni, 2009). Local institutions – public, private, or hybrid – can “capture” external resources through relational capabilities combined with cultural factors such as local pride or a strong collective identity.

A key theoretical advantage of social network approaches is their ability to consider, simultaneously, the distinct identities of actors (or nodes) and their processes of identification with others. Identity and identification can be understood as universal polar needs that are partially reconciled within dense relational networks (Turner & Reynolds, 2012). More symmetrical relations, in this view, can preserve particular identities while also securing recognition within wider collectivities.

This fourth approach explains local development in several ways:

- Social networks foster trust and thereby reduce transaction costs.
- They facilitate the circulation of information (e.g., R&D and innovation, job opportunities, and tacit knowledge).
- They strengthen the recognition of locally distinctive products, which can then command price premiums.

The underlying claim is that open and trusting relationships make exchanges of various kinds – values, skills, money, and mutual support – more fluid, rapid, and adaptable, with benefits for both economic performance and community welfare. This view stands in clear contrast to rational choice approaches, in which collective benefit is expected to emerge from the aggregation of self-interested individual actions. The advantages of strong local networks, however, should not be treated as a dogma; they must be translated into indicators and verified empirically.

It is therefore useful to clarify what is meant by *social networks*, and how they differ from other social formations. Here, we adopt both a strong and a weak definition, echoing Granovetter’s distinction between strong and weak ties (Granovetter, 1973). In the strong sense, social networks are constituted through “gift exchange”, in line with a long tradition of anthropological scholarship. In the weak sense, social networks refer to a distinctive social structure that emerges from stable, patterned contacts among nodes (Piselli, 1995).

The network paradigm has long been used to explain rural development, either in its entirety or through specific mechanisms (Murdoch, 2000; Marquardt et al., 2012; Esparcia & Serrano, 2016). It is also widely considered applicable across both the Global North and the Global South. Recent studies using network analysis of rural communities examine, for example, empowerment models, rural development programmes, gender approaches, and the capacity building of farmer groups (Choibar Tridakusumah et al., 2023), as well as relationships among non-contiguous communities (Mantino, 2022).

Given the prominence of this paradigm, it is equally important to highlight its limitations. Social networks can facilitate collusion or favouritism, benefiting individuals and groups whose public standing may be neither transparent nor deserving. At the extreme, patron–client relations and organised gangs are also social networks. Networks may generate solidarity, but they can also produce exclusion,

particularly for those who lack specific relational skills or do not hold high-status positions. In most cases, relationships are categorical (Hannerz, 1990), whereas relations of pure sociability – in Simmel’s sense – are relatively rare and episodic (Simmel, 1984). It follows that intersections among people and networks, and among networks themselves, can generate closed and overlapping circles (Simmel, 1908), “black holes” (Burt, 1992), and subtle yet consequential hierarchies (Shucksmith, 2012; Gkartzios & Lowe, 2019).

BEYOND NETWORK APPROACHES IN RURAL DEVELOPMENT

In the previous section, we argued that the most substantial advance in models for analysing rural development has been the turn to social networks. Networks have become not only an analytical framework (Lowe et al., 1995; OECD, 2006), but also a development ideal and a metric for evaluation (Ennis & West, 2013). Given the breadth of functions attributed to social networks, it becomes crucial to examine how this paradigm has evolved. Several responses are possible: (a) expanding networks to include additional objects and processes; (b) more clearly formalising the relationship between networks and institutions; and (c) returning to one-dimensional models in which a dominant factor operates even within ostensibly “flat” social networks (Figure 2).

The first response extends networks to include non-human entities, and proposes a semantic alignment between nodes and processes beyond individual subjectivities and conventional social structures. In essence, this is the foundation of Bruno Latour’s actor–network theory (Latour, 2005). Within rural studies, this approach was first introduced by Murdoch (2000), and later systematised through the ETUDE project (*Enlarging the Theoretical Understanding of Rural Development*), funded by the European Commission under the Sixth Framework Programme (van der Ploeg et al., 2008). The resulting “rural web” framework is arguably the most systematic and comprehensive attempt to articulate a theory of rural development for Europe. It specifies six dimensions: endogeneity, novelty production, sustainability, social capital, institutional arrangements, and market governance.

A recent systematic literature review suggests that use of the rural web framework is declining and that it displays a territorial bias: it has rarely been applied in developing-country contexts (Addai et al., 2023). In Italy, for example, Berti (2009) applied the framework in his doctoral thesis, arguing that a “differentiated countryside” emerges from the mobilisation of local resources (territorial capital) through the activation of networks. His case study concerns a valorisation circuit for a native sheep breed in Lunigiana (Tuscany, Italy). In this case, however, the model did not enable “an in-depth analysis of how [the dynamics of integration–conflict] combine and how this construction and combination determines the mobilisation of local resources” (Berti, 2009, p. 236). It is therefore unsurprising that, despite considerable theoretical refinement, the analytical yield can remain relatively generic. Actor–network theory, which inspires the ETUDE framework, does not provide a pre-

-specified hierarchical ordering of processes and nodes (Elder-Vass, 2008). In rural contexts, this may result in analyses that observe only a weak alignment around the valorisation of a single “typical” local product.

The second path concerns the possibility of “fertilising” network analysis with institutional analysis. Owen-Smith and Powell (2008) develop this agenda through three core claims: (a) ties and institutions are recursively related; (b) concepts from economic sociology – such as institutional logics, organisational fields, embeddedness, and social capital – can serve as bridging tools; and (c) the key elements to examine are formal attributions (or categories) and relational practices. However, they do not advance a fully testable theory, and instead re-read their previous research through this combined lens. Empirical work explicitly pursuing this integration remains limited, and the recursion between networks and institutions is often left implicit.

For example, in a study exploring ties connecting managers to intra-firm, inter-organisational, and community contacts, Oppen (2023) reports three relevant findings: first, there is increasing evidence that recruiting individuals whose networks “match” their position and tasks can improve corporate performance; second, emerging organisational networks often follow or mirror the personal networks of strategic decision makers; and third, the value of relational ties in selecting business partners and implementing strategies tends to be amplified in contexts where formal institutions and monitoring agencies are weak.

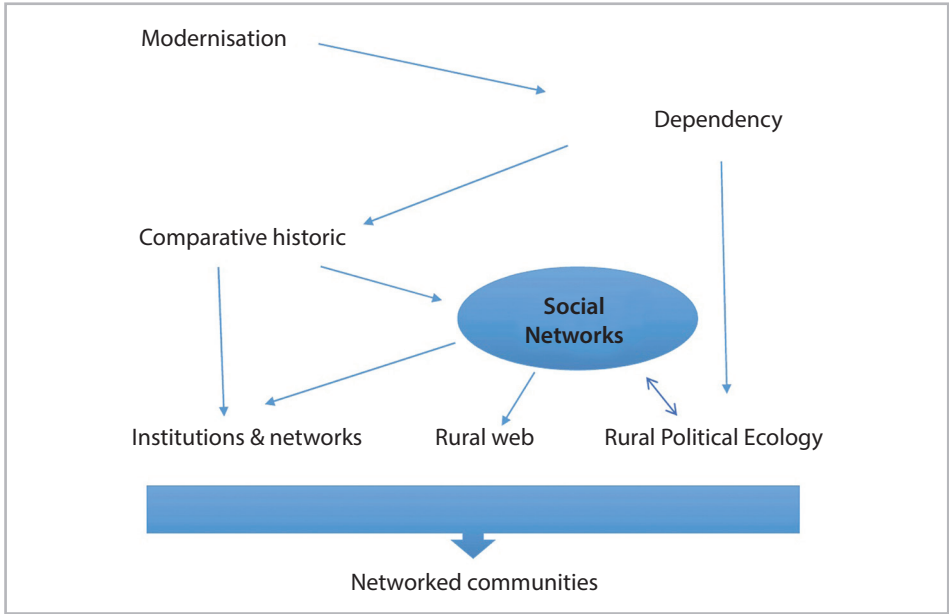


Figure 2. Evolution of theories of rural development

Source: Author’s elaboration

Rural development is addressed more directly in Meador's (2019) paper, which distinguishes between implicit and explicit networks and examines how the former can support the latter. The methodological and pedagogical value of informal networks had already been recognised in earlier work; Meador's contribution, however, foregrounds a crucial and often overlooked domain in rural development: market institutions. Consider, for example, the concept of *nested markets*. It highlights how exchanges of equivalents are embedded within shared values and rules that shape both price formation and the distribution of profits (Osti & Carrosio, 2020). In other words, social platforms emerge in which market regulation is frequently defined by actors themselves – including consumers – and is supported to varying degrees by local authorities. Farmers' markets provide a clear example of this dynamic (Török et al., 2024), as do community cooperatives that emerge in remote rural areas (Mastronardi & Romagnoli, 2020). It is therefore unsurprising that these concepts have been applied to social entrepreneurship (Lang & Fink, 2019) and to rural development projects that rely heavily on NGOs (Osti & Jachia, 2020). In this view, social networks are largely constituted by ties that are simultaneously voluntary and rule-bound, sometimes becoming codified within formal institutions – such as the collective property regimes analysed by Ostrom (1990).

This brings us to a third route for addressing the limitations of network analysis. It can be read as a return to classical rural development paradigms, and is exemplified by the contemporary success of political ecology. An urban variant is already institutionalised, including through a dedicated journal (*Urban Political Ecology*), whereas a clearly codified rural counterpart remains less established (Chiu, 2020). This suggests that the corpus of rural political ecology is comparatively less consolidated and that terminological identification remains more contested (Walker, 2003; Paniagua, 2019; Sankar, 2022).

(Rural) political ecology rests on three core elements. First, as noted earlier, it insists that relations of power and domination persist even within development-oriented social networks that present themselves as democratic, inclusive, and attentive to marginalised people and places. Second, it places stronger emphasis on food production and food marketing than much traditional rural sociology, which tends to focus on farmers and farms as social actors. In this context, scholars discuss community-scale food sovereignty (Steckley, 2025), a dimension often neglected by food multinationals and, at times, by national governments. Third, it directs particular attention to natural resources, approached primarily through a redistributive lens rather than an ecological one – so much so that some critics argue that social justice concerns sometimes overshadow strictly environmental dynamics (Walker, 2005).

An additional contribution of this approach – one that in several respects echoes themes from dependency theory (Figure 2) – concerns the role of expert knowledge. Rural political ecology frequently adopts a strongly critical stance towards technocratic expertise, both in relation to the devaluation of traditional local knowledge and the promises attached to digitalisation (Alarcón-Ferrari et al., 2023). Alongside

oligopolies over agricultural inputs and marketing channels, it identifies more subtle forms of control over practices and conduct, often analysed through a governmentality lens (Stoustrup, 2021; Ezeudu & Ezekwelu, 2024). In this spirit, the literature also expresses scepticism towards national governments' tendency to delegate service provision in rural areas to NGOs (Shucksmith, 2012). This reading of NGOs differs markedly from that in the previous strand of work, where NGOs were framed as key mediators between informal networks and formal institutions.

CONCLUSIONS: IN BETWEEN COMMUNITY AND NETWORKS

The recent evolution of rural development models has largely confirmed the importance of social networks, even within more critical approaches such as political ecology (Figure 2). This is likely because social webs, imbued with normative meanings, embody a powerful and difficult-to-avoid ideal of modern societies: the elective character of social relationships. This intuition is captured well by Wellman and colleagues' concept of *networked individualism*, which describes the contemporary desire for social ties – provided that they are freely chosen and experienced as voluntary (Wellman et al., 2003).

Networks, however, have also been shown to display recurrent flaws and potential degenerations: they may become exclusive, collusive, and covertly hierarchical. A further limitation is that many modern networks are spatially elusive; that is, they tend to evade responsibility for members' places of residence. As Wellman (1999) puts it, “communities are far-flung social networks and not local neighbourhood solidarities” (p. xiii). High electiveness enables the construction of robust and meaningful ties regardless of location; with the expansion of internet connectivity, indifference to place has been further amplified (Wellman et al., 2003).

This brings the problem of collective action on behalf of territories back into focus: why, and on what grounds, should actors be bound to pursue a common good *here and now*? In liberal-democratic contexts, this task is typically assigned to public institutions, which establish rights and duties – including duties of solidarity – through instruments such as progressive taxation and redistributive measures for disadvantaged areas. In civil and religious spheres such “obligations” are often anchored in the local community, understood as a form of spiritual and material sharing tied to a place of residence. The notion of community has long been treated ambivalently in the social sciences: it has been analysed both as a coercive mechanism that constrains individuals (Goffman, 1971/1961; Odrowaz-Coates, 2015) and as an ideal of life and work (Etzioni, 1994; Fava, 2020).

In rural contexts, the coercive side of community has often been mitigated by allowing people to migrate, while the idealised side has been represented by neo-rural trajectories and imaginaries (Sallustio, 2018). Yet newcomers do not resolve this ambivalence, because they are typically few in number and – above all – volatile, subject to a legitimate electiveness in both residence and work. Rural development models must therefore confront the tensions inherent in *both* community

and social networks. One way forward is to move beyond Tönnies' (1887) classic community–society dichotomy and to develop a new contrast between residential community and “non-overlapping” social circles (Simmel, 1908) – that is, between deep dwelling and high mobility.

Spatial mobility clearly plays a central role (Hedberg & do Carmo, 2012). Through transport systems, road infrastructure, and exposure to other places, rural residents can create *networked communities* – that is, formations combining voluntary association with territorial rootedness, freedom to leave and place attachment, polygamy of residences and places of choice (Bischof, 2023). Rural development models, in both their analytical and normative components, should therefore identify the psychological, social, and territorial conditions that enable networked communities. In this respect, research on place attachment (Birnbbaum et al., 2021), on aspirations of “restanza” (Teti, 2022), on the rooting of international migrants in remote areas (Membretti & Viazzo, 2017), and on urban diaspora spaces (Brøgger, 2019) is particularly instructive.

It would also be valuable to strengthen research on rural areas affected by industrial relocation, in order to assess whether networked communities develop across the very territories linked by outsourcing relationships – for example, between originating areas and destination areas (Bloor & Sampson, 2009). This raises further questions: whether, and how, trade unions in strong industrial regions address workers' rights in outsourced locations and attempt to support at least minimal forms of union organisation there. Similar expectations could be directed towards NGOs (Chiu, 2020).

In conclusion, the key question is whether contemporary rural transformations are converging on prevailing *networked individualism* or whether they are fostering new social formations that can be conceptualised as *networked communities*. The latter could potentially function as a master frame for rural development, provided that concepts and methodologies are specified more rigorously than is possible within the scope of this paper.

References

- Addai, G., Abunyewah, M., Erdiaw-Kwasie, M. O., Okyere, S. A., Gyensare, M. A., & Guodaar, L. (2023). Application of the rural web framework within the context of sustainable development: A systematic literature review. *Sustainability*, 15(5), Article 4239. <https://doi.org/10.3390/su15054239>
- Alarcón-Ferrari, C. A., Corrado, A., & Fama, M. (2023). Digitalisation, politics of sustainability and new agrarian questions: The case of dairy farming in rural spaces of Italy and Sweden. *Sociologia Ruralis*, 63(3), 703–728. <https://doi.org/10.1111/soru.12420>
- Antonelli, G. (Ed.). (2003). *Istruzione, economia e istituzioni* [Education, economy and institutions]. Il Mulino.
- Berti, G. (2009). *Valorizzazione della diversità e sviluppo nella campagna contemporanea: La costruzione del web rurale in Lunigiana* [Valuing diversity and development in the contemporary countryside: Building the rural web in Lunigiana] (Doctoral dissertation, University of Bologna).

- Birnbaum, L., Wilhelm, C., Chilla, T., & Kröner, S. (2021). Place attachment and digitalisation in rural regions. *Journal of Rural Studies*, 87, 189–198. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2021.09.015>
- Bischof, D. (2023). *The Death of Rural?* LinkedIn, 7th September, <https://www.linkedin.com/pulse/death-rural-dirk-bischof>
- Bloor, M., & Sampson, H. (2009). Regulatory enforcement of labour standards in an outsourcing globalized industry: The case of the shipping industry. *Work, Employment and Society*, 23(4), 711–726. <https://doi.org/10.1177/0950017009344915>
- Boudon, R. & Bourricaud F. (1982). *Dictionnaire critique de la sociologie* [Critical Dictionary of Sociology], PUF.
- Brøgger, D. (2019). Urban diaspora space: Rural–urban migration and the production of unequal urban spaces. *Geoforum*, 102, 97–105, <https://doi.org/10.1016/j.geoforum.2019.04.003>
- Burt, R. S. (1992). *Structural holes: The social structure of competition*. Harvard University Press.
- Carrosio, G., Magnani, N., & Osti, G. (2019). A mild rural gentrification driven by tourism and second homes: Cases from Italy. *Sociologia urbana e rurale*, 119, 29–45. <https://doi.org/10.3280/SUR2019-119003>
- Carrosio, G., & Osti, G. (2017). Le aree marginali [Marginal areas]. In F. Barbera & I. Pais (Eds.), *Fondamenti di sociologia economica* (pp. 303–316). Egea.
- Chiu, C. (2020). Theorizing public participation and local governance in urban resilience: Reflections on the “Provincializing Urban Political Ecology” thesis. *Sustainability*, 12, Article 10307. <https://doi.org/10.3390/su122410307>
- Choibar Tridakusumah, A., Yusuf, A., & Pardian, P. (2023). The role of social networks in the development of rural community-based eco-industry. *IOP Conference Series: Earth and Environmental Science*, 1211(1), Article 012003. <https://doi.org/10.1088/1755-1315/1211/1/012003>
- Ciciotti, E., & Rizzi, P. (Eds.). (2005). *Politiche per lo sviluppo territoriale: Teorie, strumenti, valutazione* [Policies for territorial development: Theories, tools, evaluation]. Carocci.
- Cunha Dias, R., Castro Seixas, P., & Lobner, N. (2020). Sustainable development and ecological modernization: Boundary discourses between “strong” and “weak” approaches. *Journal of Sustainable Development*, 13(4), 268–278. <https://doi.org/10.5539/jsd.v13n4p268>
- De Toni, A., & Grandinetti, R. (2001). *Conoscenze, relazioni e tecnologie di rete nelle filiere distrettuali: Il caso del distretto della sedia* [Knowledge, relations and network technologies in district supply chains: The case of the chair district]. FrancoAngeli.
- Döring, T., & Schnellenbach, J. (2006). What do we know about geographical knowledge spillovers and regional growth? A survey of the literature. *Regional Studies*, 40(3), 375–395. <https://doi.org/10.1080/00343400600632739>
- Eisenstadt, S. N. (1990). *Civiltà comparate: Le radici storiche della modernizzazione* [Comparative civilisations: The historical roots of modernisation]. Liguori.
- Elder-Vass, D. (2008). Searching for realism, structure and agency in actor-network theory. *The British Journal of Sociology*, 59(3), 455–473. <https://doi.org/10.1111/j.1468-4446.2008.00203.x>
- Ennis, G., & West, D. (2013). Using social network analysis in community development practice and research: A case study. *Community Development Journal*, 48(1), 40–57. <https://doi.org/10.1093/cdj/bss013>

- Esparcia, J., & Serrano, J. (2016). Analysing social networks in rural development: A gender approach. *International Review of Social Research*, 6(4), 206–220. <https://doi.org/10.1515/irsr-2016-0023>
- Etzioni, A. (1994). *The spirit of community*. Simon & Schuster.
- Ezeudu, T. S., & Ezekwelu, K. C. (2024). Governmentality perspective as a contemporary strategy for rural community development in Nigeria. *RUDN Journal of Public Administration*, 11(1), 112–136. <https://doi.org/10.22363/2312-8313-2024-11-1-112-136>
- Fava, S. (2020). Adriano Olivetti's notion of "community": Transforming the factory and urban physical space into educational spaces. *Ricerche di Pedagogia e Didattica: Journal of Theories and Research in Education*, 15(1), 203–216. <https://doi.org/10.6092/issn.1970-2221/10475>
- Fletcher, I. (2011). Why the theory of comparative advantage is wrong. *International Journal of Pluralism and Economics Education*, 2(4). <https://doi.org/10.1504/IJPEE.2011.046029>
- Florida, R. (2008). *Who's your city? How the creative economy is making where to live the most important decision of your life*. Basic Books.
- Foray, D. (2000). *L'économie de la connaissance* [The Economics of Knowledge, MIT Press, 2004]. La Découverte.
- Fujita, M. (1989). *Urban economic theory: Land use and city size*. Cambridge University Press.
- Ganesan, S., Malter, A. J., & Rindfleisch, A. (2005). Does distance still matter? Geographic proximity and new product development. *Journal of Marketing*, 69(4), 44–60. <https://doi.org/10.1509/jmkg.2005.69.4.44>
- Gkartzios, M., & Lowe, P. (2019). Revisiting neo-endogenous rural development. In M. Scott, N. Gallent, & M. Gkartzios (Eds.), *The Routledge companion to rural planning* (pp. 159–169). Routledge.
- Goffman, E. (1961/1971). *Asylums: Essays on the social situation of mental patients and other inmates* (3rd ed.). Penguin Books.
- Granovetter, M. S. (1973). The Strength of Weak Ties. *American Journal of Sociology*, 78(6), 1360–1380.
- Hannerz, U. (1990). *Exploring the city*. Columbia University Press.
- Hansen, A., & Wethal, U. (Eds.). (2015). *Emerging economies and challenges to sustainability: Theories, strategies, local realities*. Routledge.
- Hedberg, C., & do Carmo, R. M. (Eds.). (2012). *Translocal ruralism: Mobility and connectivity in European rural spaces*. Springer.
- Hout, W. (2016). Classical approaches to development: Modernisation and dependency. In J. Grugel & D. Hammett (Eds.), *The Palgrave handbook of international development* (pp. 21–39). Palgrave Macmillan.
- Huntington, S. P. (1966). Political modernization: America vs. Europe. *World Politics*, 18(3), 378–414. <https://doi.org/10.2307/2009762>
- Lang, R., & Fink, M. (2019). Rural social entrepreneurship: The role of social capital within and across institutional levels. *Journal of Rural Studies*, 70, 155–168. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2018.03.012>
- Latour, B. (2005). *Reassembling the social: An introduction to actor-network theory*. Oxford University Press.
- Lowe, P., Murdoch, J., & Ward, N. (1995). Networks in rural development: Beyond exogenous and endogenous models. In J. D. van der Ploeg & C. van Dijk (Eds.), *Beyond modernisation* (pp. 87–105). Van Gorcum.

- Maddock, N. (2021). *What works in rural development and how? Exogenous and endogenous growth factors in rural development*. UNDP.
- Mahoney, J. (2015). Comparative-historical analysis and development studies: Methods, findings, future. *Sociology of Development*, 1(1), 77–90. <https://doi.org/10.1525/sod.2015.1.1.77>
- Mantino, F. (2022). Rural areas between locality and global networks: Local development mechanisms and the role of policies empowering rural actors. *Bio-Based and Applied Economics*, 10(4), 265–281. <https://doi.org/10.36253/bae-12364>
- Marquardt, D., Möllers, J., & Buchenrieder, G. (2012). Social networks and rural development: LEADER in Romania. *Sociologia Ruralis*, 52(4), 398–431. <https://doi.org/10.1111/j.1467-9523.2012.00571.x>
- Mastronardi, L., & Romagnoli, L. (2020). Community-based cooperatives: A new business model for the development of Italian inner areas. *Sustainability*, 12(5), Article 2082. <https://doi.org/10.3390/su12052082>
- Meador, J. E. (2019). Reaching rural: Identifying implicit social networks in community development programmes. *Journal of Rural Studies*, 68, 285–295. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2018.12.006>
- Membretti, A., & Viazzo, P. P. (2017). Negotiating the mountains: Foreign immigration and cultural change in the Italian Alps. *Martor*, 22, 93–107. <https://doi.org/10.57225/martor.2017.22.07>
- Menozi, D., Yeh, C.-H., Cozzi, E., & Arfini, F. (2022). Consumer preferences for cheese products with quality labels: The case of Parmigiano Reggiano and Comté. *Animals*, 12(10), Article 1299. <https://doi.org/10.3390/ani12101299>
- Moore, B., Jr. (1966). *Social origins of dictatorship and democracy*. Beacon Press.
- Murdoch, J. (2000). Networks – a new paradigm of rural development? *Journal of Rural Studies*, 16(4), 407–419. [https://doi.org/10.1016/S0743-0167\(00\)00022-X](https://doi.org/10.1016/S0743-0167(00)00022-X)
- Odrawaz-Coates, A. (2015). A gated community as a “soft” and gendered total institution. *International Sociology*, 30(3), 233–249. <https://doi.org/10.1177/0268580915578759>
- OECD. (2006). *The new rural paradigm: Governance and policy*. OECD Publishing.
- Opper, S. (2023). Social network and institution-based strategy research. *Asia Pacific Journal of Management*, 40, 329–351. <https://doi.org/10.1007/s10490-021-09798-2>
- Osinsky, P., & Eloranta, J. (2014). Why did the communists win or lose? A comparative analysis of the revolutionary civil wars in Russia, Finland, Spain, and China. *Sociological Forum*, 29(2), 318–341. <http://www.jstor.org/stable/43654097>
- Osti, G. (2023). Still the century of (rural) corporatism? Trends in Italian marginal areas. In B. Csurgó, N. Mathieu, & B. Megyesi (Eds.), *Rural society, power, and social integration* (pp. 307–324). Debrecen University Press; LADYSS.
- Osti, G., & Carrosio, G. (2020). Nested markets in marginal areas: Weak prosumers and strong food chains. *Journal of Rural Studies*, 76, 305–313. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2020.04.004>
- Osti, G., & Jachia, E. (Eds.). (2020). *Attivaree. Un disegno di rinascita delle aree interne* [Attivaree: A plan for the rebirth of inner areas]. Il Mulino.
- Ostrom, E. (1990). *Governing the commons: The evolution of institutions for collective action*. Cambridge University Press.
- Owen-Smith, J., & Powell, W. W. (2008). Networks and institutions. In R. Greenwood, C. Oliver, R. Suddaby, & K. Sahlin (Eds.), *The SAGE handbook of organizational institutionalism* (pp. 594–621). SAGE.

- Paniagua, A. (2019). A political ecology for marginal and depopulated protected areas: A view from geographical rural studies. *The Journal of Rural and Community Development*, 14(3), 100–108.
- Parsons, T. (1964). Evolutionary universals in society. *American Sociological Review*, 29(3), 339–357.
- Parsons, T. (1971). *The system of modern societies*. Prentice Hall.
- Piselli, F. (Ed.). (1995). *Reti. L'analisi di network nelle scienze sociali* [Networks: Network analysis in the social sciences]. Donzelli.
- Ploeg van der, J. D., van Broekhuizen, R., Brunori, G., Sonnino, R., Knickel, K., Tisenkopfs, T., & Oostindie, H. (2008). Towards a framework for understanding regional rural development. In J. D. van der Ploeg & T. K. Marsden (Eds.), *Unfolding webs: The dynamics of regional rural development* (pp. 1–28). Van Gorcum.
- Redhead, D., & Power, E. A. (2022). Social hierarchies and social networks in humans. *Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences*, 377(1845), Article 20200440. <https://doi.org/10.1098/rstb.2020.0440>
- Rokkan, S. (1999). *State formation, nation-building, and mass politics in Europe* (P. Flora, Ed.). Oxford University Press.
- Romero-Rodríguez, J.-M., Ramírez-Montoya, M.-S., Aznar-Díaz, I., & Hinojo-Lucena, F.-J. (2020). Social appropriation of knowledge as a key factor for local development and open innovation: A systematic review. *Journal of Open Innovation: Technology, Market, and Complexity*, 6(2), 44. <https://doi.org/10.3390/joitmc6020044>
- Russo, A. (2017). *Stato e mercato. Storia del pensiero* [State and market: A history of thought]. UTET Università.
- Sallustio, M. (2018). Neo-rural communities as heterotopias. In M. Maskens & R. Blanes (Eds.) *Utopian encounters: Anthropologies of empirical utopias* (pp. 91–122), Peter Lang.
- Sankar, V. (2022). The political ecology of rural community ponds in Kerala, India: A quantitative study. *Ecology, Economy and Society – the INSEE Journal*, 5(2).
- Shah, H. (2010). Meta-research of development communication studies, 1997–2006. *Glocal Times*, 15.
- Shucksmith, M. (2012). *Future directions in rural development*. Carnegie UK Trust.
- Simmel, G. (1908). *Soziologie* [Sociology]. Duncker & Humblot.
- Simmel, G. (1984). *Die Geselligkeit* [Sociability] (4th ed.). De Gruyter.
- Solow, R. M. (1969). *Growth theory: An exposition*. Clarendon Press.
- Steckley, M. (2025). Community-based food sovereignty assessments (FSAs): A review. *Food Security*, 17, 257–273. <https://doi.org/10.1007/s12571-024-01500-w>
- Stoustrup, S. W. (2021). The re-coding of rural development rationality: Tracing EU governmentality and Europeanisation at the local level. *European Planning Studies*, 30(12), 2474–2491. <https://doi.org/10.1080/09654313.2021.2009776>
- Streeck, W., & Thelen, K. (2005). Introduction: Institutional change in advanced capitalist economies. In W. Streeck & K. Thelen (Eds.), *Beyond continuity: Institutional change in advanced capitalist economies* (pp. 1–39). Oxford University Press.
- Teti, V. (2022). *La restanza* [Staying on / The choice to remain]. Einaudi.
- Tönnies, F. (1887). *Gemeinschaft und Gesellschaft* [Community and society]. O. R. Reisland.
- Török, Á., Kovács, S., Maró, G., & Maró, Z. M. (2024). Understanding the relevance of farmers' markets from 1955 to 2022: A bibliometric review. *Journal of Agriculture and Food Research*, 16, Article 101108. <https://doi.org/10.1016/j.jafr.2024.101108>

- Trigilia, C. (2002). *Economic sociology: State, market, and society in modern capitalism*. Wiley-Blackwell.
- Tulla, A. F. (2019). Sustainable rural development requires value-added activities linked with comparative advantage: The case of the Catalan Pyrenees. *European Countryside*, 11(2), 229–256. <https://doi.org/10.2478/euco-2019-0012>
- Turner, J., & Reynolds, K. (2012). Self-categorization theory. In P. A. M. Van Lange, A. W. Kruglanski, & E. T. Higgins (Eds.), *Handbook of theories of social psychology* (Vol. 2, pp. 399–417). SAGE. <https://doi.org/10.4135/9781446249222.n46>
- Walker, P. A. (2003). Reconsidering “regional” political ecologies: Toward a political ecology of the rural American West. *Progress in Human Geography*, 27(1), 7–24. <https://doi.org/10.1191/0309132503ph410oa>
- Walker, P. A. (2005). Political ecology: Where is the ecology? *Progress in Human Geography*, 29(1), 73–82. <https://doi.org/10.1191/0309132505ph530pr>
- Wallerstein, I. (2004). *World-Systems Analysis: An Introduction*. Duke University Press.
- Wang, C.-M. (2022). Performing rurality and urbanity: Language performances, materials and land-use politics. *Journal of Rural Studies*, 92, 443–450. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2022.03.016>
- Weber, M. (1905). Die protestantische Ethik und der “Geist” des Kapitalismus [The Protestant ethic and the “spirit” of capitalism]. *Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik*, 20, 1–54; 21, 1–110.
- Wellman, B. (1999). The network community: An introduction. In B. Wellman (Ed.), *Networks in the global village: Life in contemporary communities*. Routledge.
- Wellman, B., Quan-Haase, A., Boase, J., Chen, W., Hampton, K., Diaz, I., & Miyata, K. (2003). The social affordances of the Internet for networked individualism. *Journal of Computer-Mediated Communication*, 8(3). <https://doi.org/10.1111/j.1083-6101.2003.tb00216.x>
- Zaniboni, A. (2009). *I territori riabitati. Un percorso dalla Padania alla Sicilia* [Reinhabited territories: A journey from the Po Valley to Sicily]. FrancoAngeli.

WZORCE ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH: POMIĘDZY SPOŁECZNOŚCIĄ A SIECIAMI

ABSTRAKT

W artykule, mającym formę koncepcyjną, zrekonstruowano kluczowe ramy kształtujące podejście do rozwoju obszarów wiejskich od zakończenia II wojny światowej. Efektem jest wyróżnienie czterech rodzajów tego podejścia – tj. modernizacji, modelu centrum–peryferia, rozwoju endogenego oraz podejścia sieci społecznej – oraz ich uporządkowanie semantyczne i chronologiczne. Podejście oparte na sieci społecznej wydaje się stanowić kulminację procesu modelowania rozwoju obszarów wiejskich. Zarówno akceptacja, jak i krytyka analizy sieci społecznych dały impuls do jej dalszego rozwoju. W efekcie powstały nowe kierunki badawcze, do których należą: teoria aktora–sieci, łączenie sieci społecznych z analizą instytucji oraz rozwój wiejskiej ekologii politycznej, która nie została jeszcze w pełni skodyfikowana. W artykule zaproponowano m.in. syntetyczny model

podejścia do rozwoju obszarów wiejskich plasujący się pomiędzy społecznością a sieciami, łączący lojalność wobec miejsc i otwartość na odległe światy. Wprowadzenie tych dwóch klasycznych postaci socjologicznych do dialogu tworzy nowe perspektywy dla procesów rozwoju obszarów wiejskich, takie jak migracje międzynarodowe, miejskie diaspory, outsourcing przemysłowy czy rozwój spółdzielni społecznych.

Słowa kluczowe: rozwój obszarów wiejskich, sieć społeczna, społeczność, wzorzec

DALEKO OD SEJMU. TERYTORYALNY SKŁAD REPREZENTACJI PARLAMENTARNEJ W POLSCE

Jarosław FLIS¹, Jakub KRUPA²

¹ Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

² Centrum Badań Ilościowych nad Polityką Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
Uniwersytet Vizja w Warszawie

ABSTRAKT

W artykule przeanalizowano zróżnicowanie terytorialne składu reprezentacji parlamentarnej w Polsce w latach 2011–2023, koncentrując się na miejscu zamieszkania deklarowanym przez kandydatów na posłów i senatorów. Punktem wyjścia była obserwacja rosnącego udziału w Sejmie kandydatów z terenów zurbanizowanych względem reprezentantów pozostałych obszarów.

Celem artykułu jest ustalenie, z czego wynika rosnąca dysproporcja w społecznym składzie reprezentacji parlamentarnej w Polsce w latach 2011–2023. Zastosowano analizę porównawczą składu Sejmu i Senatu oraz kandydatów do tych organów, a także analizę ilościową opartą na danych publikowanych przez Państwową Komisję Wyborczą.

Wyniki wskazują, że struktura reprezentacji parlamentarnej pozostaje wrażliwa na odmienne reguły instytucjonalne, niezależnie od profilu ideowego partii politycznych czy ich pozycji w systemie politycznym. Istotna jest jednak wielkość samej partii, a dokładniej liczba zdobytych przez nią mandatów.

Słowa kluczowe: reprezentacja parlamentarna, system wyborczy, zróżnicowanie terytorialne, listy otwarte

WPROWADZENIE

Posłowie i senatorowie są zgodnie z polską konstytucją „przedstawicielami Narodu” (art. 103). Nie znaczy to jednak, że cały naród pragną reprezentować z równym zapałem. Człowiek to gatunek terytorialny (Nijakowski, 2004), dlatego przestrzenna bliskość ma

Jarosław Flis, <https://orcid.org/0000-0002-2492-3729>

Jakub Krupa, <https://orcid.org/0000-0003-3516-047X>

✉ jaroslaw.flis@uj.edu.pl, jakub1.krupa@uj.edu.pl

niewątpliwie znaczenie przy wyborze priorytetów przez parlamentarzystów. W artykule bazującym na ustaleniach nauk politycznych i socjologicznych spróbowano odpowiedzieć na pytanie, jak wygląda i jak się zmienia społeczny skład parlamentu, jeśli wziąć pod uwagę miejsce zamieszkania kandydatów. W pierwszej kolejności odwołano się do wyników już przeprowadzonych analiz i rozważań, następnie przedstawiono metodologię badań własnych autorów, zaprezentowano ich wyniki i podjęto próbę wyjaśnienia zaobserwowanych zjawisk.

15 października 2023 r. odbyły się wybory parlamentarne, w których wyłoniono 460 posłów i 100 senatorów. Szczegółowe zasady ich przeprowadzania i wynikających z nich konsekwencji określał po raz czwarty uchwalony w 2011 roku *Kodeks wyborczy* (Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r.). Sposób elekcji senatorów jest bardzo prosty: wskutek obowiązywania systemu większościowego w stu okręgach wyborczych zawsze wygrywa kandydat, który zdobył najwięcej głosów. Posłowie natomiast wybierani są w czterdziestu jeden okręgach wyborczych, w każdym z nich liczba mandatów waha się od siedmiu do 20. Co ważne, istotna jest tu nie tylko liczba głosów oddanych na danego kandydata, lecz także liczba głosów oddanych na daną listę w skali kraju i okręgu. Te bardzo podstawowe informacje przypominające zasady działania systemu większościowego i proporcjonalnego stanowią jedynie wstęp do zasadniczego zagadnienia niniejszego artykułu – społecznej reprezentacji parlamentu.

ZRÓŻNICOWANIE REPREZENTACJI

We współczesnych demokracjach ze względu – między innymi – na masowe prawo wyborcze powszechna jest forma sprawowania władzy przez naród w sposób pośredni, za pomocą swoich przedstawicieli. Runciman i Vieira (2011) twierdzą nawet, że reprezentacja polityczna nie istnieje bez demokracji. Warto jednak zwrócić uwagę, że demokracja może w różnym stopniu odzwierciedlać społeczeństwo, które na owych przedstawicieli oddało głos – pozostawiając wiele grup społecznych bez reprezentacji. Z tego powodu istnieje wiele systemów, w których przyjmuje się parytety (lub „kwoty”) dotyczące reprezentacji ze względu na etniczność, przynależność narodową, płeć czy rasę. Dzieje się to na poziomie list wyborczych lub po prostu miejsc zarezerwowanych dla mniejszości – zarówno w skali ogólnonarodowej, jak i lokalnej (Childs i Cowley, 2011; Htun, 2004; McEvoy, 2016; Wängnerud, 2009). Jednak nawet dostrzeżenie skrzywień reprezentacji i podjęcie działań zmierzających do ich zniwelowania nie gwarantują sukcesu. Przykładem jest wprowadzenie w 2011 roku kwot płci, które – przynajmniej w przypadku wyborów samorządowych – okazały się w rzeczywistości czynnikiem zmniejszającym faktyczną reprezentację kobiet (Gendźwiłł i Żółtak, 2016). Innymi słowy: mimo że udział kobiet wśród kandydatów wzrósł, to wśród osób wybranych zmalał. Może także powstać inny rodzaj nadreprezentacji – zmiany demograficzne oraz nierówności w zaangażowaniu politycznym poszczególnych grup wiekowych powodują przesunięcia w ich reprezentacji i, co za tym idzie, wpływie na procesy polityczne. Skutkiem jest wzmocnienie pozycji osób starszych i ich interesów oraz osłabienie pozycji grupy w wieku produkcyjnym czy marginalizacja młodzieży (Cześnik i Zagórski, 2022).

Problem deskryptywnej reprezentacji terytorialnej w Polsce nie był dotąd poddawany systematycznej analizie, co najwyżej wzmiankowany jako wątek poboczny (Wesołowski i Mielczarek, 1999). Prowadzone natomiast były badania dotyczące przełożenia oddawanych głosów na reprezentację w wyborach sejmikowych (Flis, 2015) i sejmowych (Sitek i Pytel, 2025), choć w obu przypadkach tylko na przykładzie pojedynczego województwa. Badania te pokazały wyraźne skrzywienie reprezentacji w takim ujęciu.

Systematyczne badania problemu przeprowadzili Vučićević i Bursać (2025). Ich ambitne zamierzenia budzą jednak poważne wątpliwości metodologiczne. Wykorzystanie indeksu Gallaghery oznacza, że zaciemniany jest obraz różnicowania reprezentacji małych jednostek administracyjnych, a obserwowane skrzywienia dotyczą w pierwszej kolejności większych jednostek, w szczególności dominacji stolicy nad pozostałymi ośrodkami. W takim porównaniu Polska wypada jako kraj o umiarkowanym skrzywieniu – indeks dysproporcjonalności wyniósł 5,59 wobec średniej 9,87 dla 27 badanych krajów. Jednak nawet mając na względzie takie ograniczenie, warto zwrócić uwagę, że międzynarodowe porównania wskazują na znaczenie wielkości okręgu oraz brak zakładanego teoretycznie jednoznacznego wpływu systemów wyborczych.

Jeśli zaś chodzi o same reguły wyborcze, istnieją co najmniej dwa konkurencyjne sposoby interpretowania ich roli w procesach politycznych (Norris, 2004). Pierwszy, wywodzący się z instytucjonalizmu oraz teorii racjonalnego wyboru, ujmując formalne zasady jako układ bodźców porządkujących zachowania uczestników rywalizacji politycznej. Reguły te oddziałują nie tylko na decyzje wyborców, lecz także na strategię aktorów politycznych, którzy dostosowują swoje działania do obowiązujących ram instytucjonalnych. Wyborcy, reagując na te działania oraz na same mechanizmy systemowe, modyfikują swoje zachowania w sposób racjonalny. Zmiany w konstrukcji reguł wyborczych mogą w rezultacie prowadzić do istotnych przeobrażeń funkcjonowania systemu politycznego, zarówno na poziomie elit, jak i szerokiego elektoratu. Drugie podejście, które można nazwać modernizacyjnym, odrzuca prymat instytucji na rzecz czynników społeczno-kulturowych. W centrum analizy znajduje się kapitał ludzki, który w dłuższej perspektywie sprzyja wykształcaniu się specyficznych kultur politycznych. Są one internalizowane w toku socjalizacji politycznej już na wczesnych etapach życia i kształtują dominujące wzorce działania. Zarówno elity, jak i obywatele kierują się przede wszystkim utrwalonymi dyspozycjami i praktyką społeczną, a nie kalkulacją strategiczną. Z tego względu formalne reguły instytucjonalne mają ograniczoną zdolność oddziaływania na rzeczywiste zachowania polityczne. To konkurencyjne dla instytucjonalizmu podejście warte jest szczególnej uwagi w kontekście różnicowania terytorialnego reprezentacji.

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

Celem artykułu jest ustalenie, z czego wynika rosnąca dysproporcja w społecznym składzie reprezentacji parlamentarnej w Polsce w latach 2011–2023. Dobór próby był celowy: analiza obejmuje wszystkie elekcje (2011, 2015, 2019, 2023), w których szczegółowe zasady przeprowadzenia wyborów określał uchwalony w 2011 roku

Kodeks wyborczy. Pytania badawcze koncentrowały się na znalezieniu odpowiedzi na pytania, jakie mechanizmy odpowiadają za obserwowane wzorce rosnących dysproporcji i czy zróżnicowanie to ma podobny charakter w Sejmie i Senacie. Przyjęto hipotezę, że nierówności w społecznej i terytorialnej reprezentacji w polskim parlamencie wynikają przede wszystkim z konstrukcji samego systemu wyborczego oraz mechanizmów funkcjonowania otwartych list wyborczych, a więc czynników instytucjonalnych. Autorzy próbują jednak również określić rolę w tym procesie czynników kulturowych, wyrażających się w zachowaniach elit politycznych. Podstawę empiryczną stanowiły dane publikowane przez Państwową Komisję Wyborczą, obejmujące listy kandydatów oraz wyniki wyborów. Podstawą przeprowadzenia weryfikacji hipotez było zastosowanie metod ilościowych wraz z elementami analizy statystycznej. Szczególną uwagę poświęcono mechanizmom konkurencji wewnątrzpartyjnej, analizując dystrybucję głosów preferencyjnych między kandydatami w ramach list partyjnych.

PODZIAŁY KULTUROWE

68
||
||
Przedmiotem zainteresowania autorów jest sytuacja w Polsce, kraju, w którym – zdaniem wielu badaczy – szczególną rolę odgrywa kapitał kulturowy, a przede wszystkim kapitał symboliczny, pełniący funkcję kluczowego zasobu legitymizującego dominację i umożliwiającego trwałą reprodukcję hierarchii społecznych. W warunkach strukturalnie ograniczonej akumulacji kapitału ekonomicznego i społecznego, wynikającej z doświadczeń braku państwowości, to właśnie kapitał kulturowy stał się w Polsce podstawowym mechanizmem selekcji elit. Nie stanowi on przy tym prostej funkcji formalnego wykształcenia. Związany jest z określonym *habitusem* inteligenckim, stylem życia oraz zdolnością poruszania się w obrębie nieformalnych reguł gry, które konstytuują pole władzy (Bourdieu, 2022; Smoczyński i Zarycki, 2017; Zarycki i Warczok, 2014). Sytuacji z XIX i XX wieku nie zmieniła w tym względzie znacząco nawet transformacja ustrojowa w latach 90. XX wieku, w toku której doszło do reprodukcji elit komunistycznych poprzez konwersję kapitałów. Komunistyczna nomenklatura dysponująca kapitałem politycznym zyskała możliwość jego zamiany na kapitał ekonomiczny (Krastev i Holmes, 2020; Wasilewski i Wnuk-Lipiński, 1995). Uniwersalizacja inteligenckiego etosu prowadziła natomiast do ustanowienia *doksy* – zbioru oczywistych, niekwestionowanych przekonań, które naturalizują inteligenckie kryteria oceny jako neutralne i powszechnie obowiązujące. Mechanizm ten odpowiada bourdieusowskiemu rozumieniu przemocy symbolicznej: dominacja reprodukowana jest przy współudziale zdominowanych, narzuconych poprzez internalizację kategorii percepcji i oceny. W takim ujęciu hierarchie społeczne utrwalane są za pomocą pozornie apolitycznych kategorii „kulturalności”, „kompetencji” czy „obywatelskości”, maskujących arbitralny charakter dominacji klasowej (Bourdieu i Wacquant, 2001; Świdorski, 1996; Zarycki, 2015).

Jest to podejście, które wiąże się z podziałami elektoratu. Polskę i zamieszkujących ją wyborców można pogrupować według różnorodnych kryteriów: historycznych

(Białous i Sadowski, 2013), zaborczych (Zarycki, 2008), kulturowych (Bartkowski, 2003), geograficznych (Sadowski, 2013) czy urbanizacyjnych (Śleszyński i Komornicki, 2016; Śleszyński i in., 2021). O ile jeszcze w wyborach parlamentarnych w 2001 roku kluczową rolę na polskiej scenie politycznej odgrywał podział postkomunistyczny (Grabowska, 2004), o tyle cztery lata później rywalizacja toczyła się już pomiędzy dwiema formacjami postsolidarnościowymi – wizją Polski „solidarnej” i „liberalnej” (Obacz, 2018). Co ciekawe, dla samych głosujących w wyborach ważniejsze od tych podziałów były kwestie bardziej przyziemne – rozróżnienie na bogatych i biednych czy uczciwych i nieuczciwych (Sadowski, 2013). Można wymienić wiele przyczyn reorientacji, która nastąpiła w 2005 roku na scenie partyjnej (mających charakter polityczny lub wizerunkowy wynikający z działań dominujących aktorów politycznych), ale interesująca z perspektywy niniejszego artykułu jest kwestia wyborców, którzy przyczynili się do tego stanu rzeczy. Miejmy bowiem na uwadze, że jednym z powodów są zmiany demograficzne. Gdy osoby bezpośrednio związane z funkcjonowaniem systemu socjalistycznego zaczęły odchodzić z rynku pracy i życia publicznego, doświadczenie PRL-u przestawało pełnić istotną funkcję w aktualnych debatach, a dla młodszych pokoleń, znających ten okres głównie z przekazów kulturowych, stawało się odległym i zapośredniczonym punktem odniesienia (Łukowski i Sadowski, 2013).

Spójrzmy zatem na polską scenę polityczną przez pryzmat dominacji inteligencji, o której wspomniano wcześniej. Zaczniemy od odwołania do Pierre’a Ostiguya (2017), który proponuje spojrzenie na sferę społeczno-polityczną poprzez podział na „wysokie” i „niskie”. Kategorie te opisują odmienne style działania, ekspresji i podejmowania decyzji w sferze publicznej i funkcjonują niezależnie od klasycznego podziału na lewicę i prawicę. Oś „wysokie–niskie” ma charakter dwuwymiarowy i obejmuje komponent społeczno-kulturowy oraz polityczno-kulturowy. Pierwszy z tych wymiarów dotyczy form ekspresji i sposobu bycia: gestykulacji, manier, języka, sposobu ubierania się. Styl „wysoki” wiąże się z dystansem, kontrolą emocji, staranną mową i uznanymi normami dobrego wychowania, natomiast styl „niski” operuje potocznością, slangiem, odwołaniami do „zdrowego rozsądku”, a także zachowaniem ekspresyjnym i demonstracyjnym. Rozróżnienie to dotyczy również aprobaty dla kosmopolityzmu i uniwersalizmu („wysoki”) lub lokalności i zakorzenienia („niski”). Drugi wymiar odnosi się natomiast do sposobu sprawowania władzy i podejmowania decyzji politycznych. „Wysokość” oznacza tu przywiązanie do procedur, reguł formalnych, praktyk biurokratycznych i legalizmu, podczas gdy „niskość” wyraża się w bezpośrednim stylu rządzenia, personalizacji władzy oraz akcentowaniu relacji przywódczych zamiast instytucjonalnych mechanizmów. Opisywana wcześniej „inteligencja”, zwłaszcza w aspekcie społeczno-kulturowym, przynależałaby zatem do stylu „wysokiego”.

Jeżeli rozważymy rywalizację polityczną w Polsce w kategoriach „wysoki–niski”, zauważymy, że są partie jednoznacznie reprezentujące opcje „górną” i „dolną” (Flis i Krupa, 2024). Dzieje się tak, ponieważ grupy klasyfikowane przez elity symboliczne jako podrzędne (np. mieszkańcy wsi, dawni pracownicy Państwowych Gospodarstw

Rolnych, osoby bezrobotne na skutek gwałtownych przemian podczas transformacji ustrojowej) w pewnym momencie zaczęły się opierać wzorom narzucanym przez elity i głosować na polityków i partie, które deklarowały reprezentowanie ich interesów – na przykład Andrzeja Leppera i Samoobronę (Buchowski, 2017; Drelich, 2012) lub Prawo i Sprawiedliwość (Buchowski, 2020; Krupa 2025; Lewandowski, 2022).

Podziały klasowe w takim rozumieniu są też przywoływane podczas wyjaśniania zachowań wyborczych polskiego społeczeństwa. W tym ujęciu w badaniach Cześnika i Szczupskiej (2025) klasa ludowa wspiera Prawo i Sprawiedliwość, a klasa wyższa – Koalicję Obywatelską. Różnice w poparciu dla tych głównych aktorów znajdują także odzwierciedlenie w podziale urbanizacyjnym – Prawo i Sprawiedliwość od wielu lat może bardziej liczyć na głosy mieszkańców obszarów wiejskich, zwłaszcza w południowo-wschodnich regionach kraju, a Platforma Obywatelska – obszarów metropolitalnych (Flis, 2014, s. 130–132).

Podsumowując ten wątek, można zauważyć, że często spotykaną interpretacją przewag w społecznej i terytorialnej strukturze reprezentacji parlamentarnej jest ta, która akcentuje rolę czynników kulturowych (utrwalonych hierarchii, mechanizmów klasowych, przemocy symbolicznej). W takim ujęciu nierówności w dostępie do reprezentacji postrzegane są jako pochodna dominacji określonych grup społecznych oraz reprodukcji elit politycznych.

WYŁANIANIE REPREZENTACJI W SYSTEMIE OL-PR

Posłowie na Sejm RP są wyłaniani w systemie proporcjonalnym z zastosowaniem otwartej listy, w którym mandaty należne liście przyznawane są kandydatom wyłącznie na podstawie liczby zdobytych przez nich głosów, bez żadnych dodatkowych warunków (Flis i Kaminski, 2025). Mechanizm funkcjonowania otwartej listy wyborczej jako przejawu dążenia do personalizacji polityki jest przedmiotem zainteresowania wielu badaczy (np. Passarelli, 2020; Renwick i Pilet, 2016). Także polski przykład wielokrotnie poddawany był analizom (Flis, 2014, 2018; Gendźwiłł i in., 2018; Gendźwiłł i Marcinkiewicz, 2019; Gendźwiłł i Raciborski, 2014; Peszyński, 2011; Rakowski, 2012). W niniejszych analizach wykorzystywany będzie model 5R, analizujący pięć kroków wyłaniania reprezentacji – autoselekcję, preselekcję, hierarchizację, weryfikację i kalkulację (Flis i Lorenc, 2024). Takie podejście do wyłaniania reprezentacji wskazuje na kluczowe uwarunkowania tego procesu, którego istotą jest wielowymiarowa rywalizacja – nie tylko pomiędzy listami, ale i wewnątrz nich. W jej ramach poszczególni kandydaci różnią się istotnie swoim początkowym statusem, jak i pozycją zdobywaną na kolejnych etapach wyłaniania reprezentacji.

Omówienie etapów wyłaniania reprezentacji najlepiej rozpocząć od ostatniego z nich, by następnie pogłębić obraz poprzez analizę wcześniejszych kroków w odwróconej kolejności. Reguła, że mandaty w systemie OL-PR otrzymują zdobywcy największej liczby głosów, formalnie nie różni się zasadniczo od innych systemów. Jednak dla uczestników takiej rywalizacji jest to różnica jakościowa – liczba mandatów, które są przyznawane, nie jest wcześniej znana, ale zależy od ogólnego wyniku listy.

Pierwsze miejsce nie gwarantuje uzyskania mandatu, może go zaś zapewnić miejsce w drugiej dziesiątce na liście. Nagroda jest wynikiem kalkulacji, która uwzględnia dwa wymiary wyborów – ranking wewnętrzny i liczbę mandatów przyznanych danej liście. Ta ostatnia ma dodatkowe uwarunkowanie, jakim jest zróżnicowanie liczby mandatów w poszczególnych okręgach. Przy średniej 11,2 liczba mandatów waha się od 7 do 20. Nie zmienia to jednak faktu, że ostateczną miarą sukcesu w tej rywalizacji jest liczba mandatów zdobytych przez kandydatów o takiej, a nie innej, charakterystyce.

Pozycja w rankingu zależy od liczby głosów, można więc poddać analizie rozkład głosów między kandydatami. Niezależnie od powyższych uwarunkowań, w głosowaniu następuje weryfikacja kandydatów przez wyborców, którzy oddają na nich głosy bądź nie. Trzeba tu odnotować, że od wielu lat w Polsce istnieje jedynie formalna równość głosu, podczas gdy równość materialna – na skutek różnic we frekwencji oraz przemieszczania się ludności – jest poważnie zachwiana. Dochodzi więc do ciekawych sytuacji, jak na przykład w wyborach w 2019 roku, kiedy waga głosu wyborców z okręgu nr 32 wynosiła 87%, a wyborców z okręgu nr 19 – 119%. Innymi słowy: siła głosu jednego obywatela biorącego udział w wyborach w Sosnowcu była o około jedną trzecią większa niż siła głosu jednego obywatela biorącego udział w wyborach w okręgu warszawskim (Flis i Krupa, 2023). Stosowanie zatem prostej miary, jaką jest udział w głosach poszczególnych kategorii kandydatów, ma swoje ograniczenia, jednak z punktu widzenia założeń wyjściowych systemu wielkość takiego udziału jest ważnym punktem odniesienia.

Istotą systemu otwartej listy jest to, że formalnie kolejność na liście nie ma żadnego znaczenia. Jednak wszystkie przytoczone powyżej analizy pokazują, że jest to kluczowa składowa powodzenia podczas elekcji (Buisseret i in., 2022). Wyborcy często zaznaczają pierwszą pozycję na liście ze względu na przekonanie, że osoba zajmująca to miejsce w najlepszy sposób reprezentuje poglądy właściwie dla komitetu czy partii, na którą wyborca chce oddać głos (Lutz, 2010). Miarą pozycji zajmowanej przez poszczególnych kandydatów na liście jest ich „waga”, wyliczana jako $1/n$, gdzie n to pozycja zajmowana przez kandydata na liście (Flis i in., 2022). Na potrzeby takiej kalkulacji przyjęto, że ostatnie miejsce na liście w wyborach sejmowych odpowiada pozycji 7,5 (Flis, 2014, s. 230). Można w ten sposób syntetycznie przedstawić ostateczną hierarchizację kandydatów w ramach poszczególnych kategorii.

Choć liczba kandydatów znajdujących się tylko na jednej liście jest większa niż liczba mandatów do obsadzenia w danym okręgu, jest to jednak nadal liczba ograniczona. Zmusza to kierownictwo partii politycznych do podjęcia decyzji, którzy kandydaci będą je reprezentować, co w naturalny sposób rodzi konflikty pomiędzy aspiracjami poszczególnych „kandydatów na kandydatów” a strategicznymi interesami ugrupowań¹. Z punktu widzenia partii politycznych kluczowe znaczenie ma bowiem

¹ W tym miejscu należy poczynić zastrzeżenie, że z formalnego punktu widzenia w wyborach startują komitety wyborcze (choć to komitety zakładane przez partie polityczne odgrywają kluczową rolę) i także komitety wystawiają kandydatów (zatem z listy danego komitetu określonej partii mogą startować osoby, które do żadnej partii nie należą, czy też należą do różnych partii, jeśli komitet ma charakter koalicyjny). Na potrzeby tego artykułu użyto jednak skrótu myślowego – w przypadku terminu „partia” chodzi o uogólniony byt zbiorowy obejmujący zarówno samą partię, jak i stworzony przez nią komitet wyborczy.

preselekcja kandydatów – jedni mogą być rozpoznawalni na szerszą skalę, drudzy natomiast mają silne poparcie na poziomie lokalnym. Ostatecznie jednak kształt list wyborczych jest pewną wypadkową interesów organów partyjnych – które same mogą być sprzeczne w dążeniu do realizacji indywidualnych korzyści politycznych (Crutzen i in., 2021) – potencjału wyborczego kandydatów, sieci powiązań, jakie mają kandydaci z wpływowymi aktorami politycznymi (Millard, 2014), czy statusu inkumbenta (Erikson, 1971), który ma zazwyczaj większe szanse na ponowne zdobycie mandatu (Ansolabehere i Snyder, 2002). Miarą efektów takiej preselekcji jest sam udział kandydatów z poszczególnych kategorii w całym zbiorze kandydatów.

W modelu 5R pierwszym krokiem jest autoselekcja, a kandydatów charakteryzuje na tym etapie ich dotychczasowy „kapitał wyborczy” – liczba głosów zdobytych we wcześniejszych wyborach. Dostęp do takich danych jest niestety ograniczony ze względu na zmianę konfiguracji bazy Państwowej Komisji Wyborczej przed wyborami 2023. Jednak patrząc na zestawienia przytaczane przez autorów tego modelu, łatwo zauważyć, że jeśli chodzi o kategorie kandydatów przez nich analizowane, udziały w wyjściowym kapitale wyborczym są w przypadku stabilnych partii bardzo zbliżone do udziałów w zdobytych głosach. Jest to ważna zależność, do której autorzy będą się również później odwoływać.

72 Kluczową charakterystyką kandydatów braną pod uwagę w dalszych analizach autorów jest podawane przez PKW miejsce zamieszkania kandydata. Nie jest to oczywiście informacja w pełni precyzyjna – kandydaci mogą być zameldowani w innych miejscach, niż znajdują się ich faktyczne ośrodki życiowe, gdzie skupiają się ich interesy i ogniskują tożsamości. Nie ma jednak dla tych danych wiarygodnej alternatywy. Natomiast samo przypisanie kandydata do danej gminy jest tylko pierwszym krokiem w analizie terytorialnego zróżnicowania reprezentacji, równie ważne jest pogrupowanie gmin w ramach kategorii.

PODZIAŁ URBANIZACYJNY POLSKI

Choć opisane wcześniej kwestie podziału klasowego są niezwykle interesujące, to z uwagi na przedmiot zainteresowania autorów w niniejszym artykule skupiono się na reprezentacji parlamentarnej związanej z podziałem Polski pod względem urbanizacyjnym, uwzględniającym jednak nie tylko formalny status gmin, lecz także procesy suburbanizacji i urbanizacji gmin formalnie klasyfikowanych jako wiejskie. W tym celu posłużono się lekko zmodyfikowaną typologią zaproponowaną przez Przemysława Śleszyńskiego (Śleszyński i Komornicki, 2016; Śleszyński i in., 2021). Dziewięć kategorii Śleszyńskiego zostało pogrupowanych ze względu na ich powiązania tworzące obszary funkcjonalne (tabela 1).

W Polsce wyróżniamy zatem: 1) obszary metropolitalne i duże miasta z obszarami podmiejskimi; 2) większe miasta z obszarami podmiejskimi; 3) mniejsze miasta i wsie zurbanizowane; 4) małe miasta i obszary wiejskie. W każdej z tych kategorii znalazły się zarówno gminy formalnie wiejskie, jak i miasta, tym samym stracił na znaczeniu

problem gmin miejsko-wiejskich, w przypadku których dane nie pozwalają przypisać kandydata do poszczególnych części, nawet jeśli jest to możliwe na podstawie wyników głosowania.

Pierwsze dwie kategorie stanowią „górną połowę” klasyfikacji, a następne dwie „dolną połowę”. Zastrzec należy, że jest to pewne uproszczenie, gdyż górna i dolna połowa nie są w tym przypadku idealnie równe. Taka polaryzująca kategoryzacja nie ma służyć antagonizowaniu i eskalacji istniejących napięć. Autorzy mają świadomość, że polskie podziały społeczne nie przypominają Gór Stołowych z dwoma poziomami oddzielonymi przepaścią, lecz raczej górę Fudzi z równomiernie opadającymi stokami. Jak jednak wskazuje Bochsler (2015), struktura podziałów terytorialnych jest kluczową zmienną w ilościowej analizie funkcjonowania demokracji. Ten uproszczony podział jest też sposobem na poradzenie sobie z problemem matematycznych charakterystyk podziału administracyjnego – dużych miast jest mało, a małych gmin dużo. Dlatego przyjmowanie gmin jako jednostek analizy grozi skrzywieniami innego rodzaju. Modelowe miasto, na które w Polsce w wyborach 2023 roku przypadał jeden poseł, ma 82 tys. mieszkańców, czyli jest rozmiaru Słupska czy Nowego Sącza. Taką liczbę mieszkańców ma też 13 średnich nieaglomeracyjnych gmin wiejskich. Jednak nawet gdyby miejsce zamieszkania posłów idealnie odpowiadało strukturze urbanizacyjnej kraju, 12 z tych gmin nieuchronnie nie miałyby „swojego” posła. Jest oczywiste, że sieć osadnicza ma strukturę „drzewiastą” i każda większa gmina jest z reguły otoczona gminami mniejszymi. Dlatego pogrupowanie gmin w ramach kategorii jest konieczne dla rzetelnej analizy zjawiska.

Tabela 1. Podział urbanizacyjny Polski

Podział Śleszyńskiego	Podział uproszczony	
A1 – metropolie 500+	sześć metropolii z przedmieściami	górna połowa
B1 – strefy podmiejskie A1		
A2 – miasta wojewódzkie+	miasta wojewódzkie z przedmieściami oraz miasta subregionalne	
B2 – strefy podmiejskie A2		
C – miasta subregionalne		
D – gminy z miastem 15–40 tys.	gminy z miastem 15–40 tys. oraz gminy zurbanizowane	dolna połowa
E – gminy zurbanizowane i urbanizujące się		
F – gminy małomiasteczkowe	zwykłe wsie i małe miasta	
G – gminy typowo wiejskie		

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Śleszyński i Komornicki, 2016; Śleszyński i in., 2021)

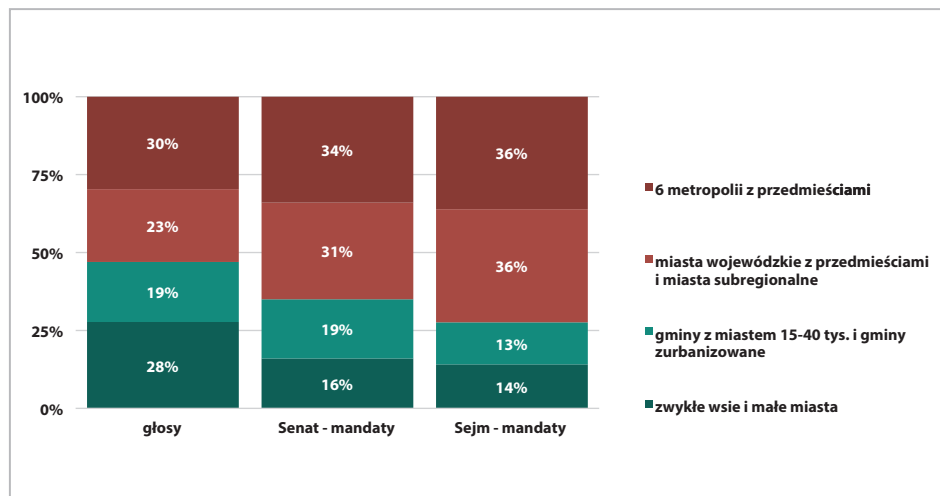
Problemy reprezentacji terytorialnej zostaną pokazane z wykorzystaniem dwóch pojęć – przechyłu i skrzywienia. Przechył pokazuje, jak bardzo dana cecha odbiega od równego rozkładu pomiędzy dwiema częściami kraju wyróżnionymi ze względu na poziom urbanizacji, czyli górną i dolną. Jest on wyrażany w procentach i obliczany w ten sposób, że różnica wartości pomiędzy obiema częściami dzielona jest przez

łącną wartość dla całego kraju. Na przykład przechyl uczestnictwa to różnica w liczbie głosów oddanych w obu częściach kraju podzielona przez łączną liczbę głosów oddanych w całym kraju. Analogicznie: przechyl reprezentacji to liczba mandatów zdobytych przez kandydatów mieszkających w górnej połowie kraju, pomniejszony o liczbę mandatów zdobytych w dolnej połowie kraju, podzielony przez ogólną liczbę mandatów. Gdyby wszystkie mandaty zostały zdobyte przez mieszkańców „góry”, przechyl reprezentacji wynosiłby 100%. Gdyby wszystkie zostały zdobyte przez „dół”, przechyl wynosiłby –100%. Przez skrzywienie rozumiemy różnicę pomiędzy przechylem uczestnictwa bądź poparcia dla danej partii a przechylem reprezentacji.

Zasadnicza hipoteza autorów brzmiała następująco: reprezentacja parlamentarna w Polsce jest systematycznie skrzywiona na rzecz górnej połowy. Eksploracyjna część analiz skupiała się na tym, jak to skrzywienie jest zróżnicowane w czasie, pomiędzy partiami oraz ze względu na system wyborczy – czyli czym różni się w wyborach sejmowych i senackich.

PRZECHYL REPREZENTACJI

Na wykresie (rys. 1) dwie kategorie składające się na górną połowę zaznaczono kolorem ciemno- i jasnoczerwonym, a dwie składające na dolną połowę – jasno- i ciemnozielonym.



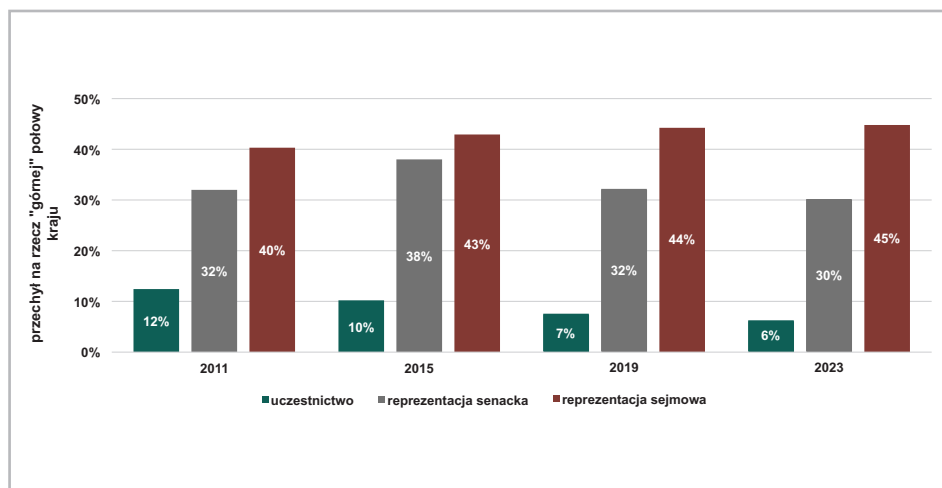
Rysunek 1. Frekwencja wyborcza oraz społeczna reprezentacja parlamentu w 2023 roku z uwzględnieniem podziału urbanizacyjnego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Trzy słupki widoczne na rysunku 1 będą stanowić punkt wyjścia do dalszych rozważań. Zauważmy, że kolory ciemno- i jasnozielony oraz jasno- i ciemnoczerwony wykazują pewne podobieństwa, od tego momentu będziemy się więc koncentrować na podziale na górną i dolną połowę.

Widać zatem po pierwsze, że w 2023 roku 47% głosów oddały osoby zamieszkujące tereny mniejszych miast i wsi, a 53% – większych miast i metropolii. Nie byłoby w tym nic zaskakującego, gdyż w literaturze przedmiotu często pisano o wyższej frekwencji wyborczej w dużych i gęsto zaludnionych ośrodkach (Cześniak, 2007, 2011). Kwestia ta nie jest jednak tak jednoznaczna, jak mogłoby się z pozoru wydawać (Flis, 2022; Gendźwiłł i Kjaer, 2021). Mniejsze miejscowości zyskują nawet przewagę w uczestnictwie, dotyczy to jednak wyborów samorządowych.

Jeśli chodzi o procent mandatów, które uzyskali przedstawiciele górnej i dolnej połowy w Senacie, wynik wynosi 65 do 35% na korzyść „góry” (środkowa kolumna na rys. 1). Widać więc znaczną dysproporcję, ale można hipotetycznie założyć, że wynika ona z charakteru większościowego systemu wyborczego do Senatu. Gdyby tak było, reprezentacja dolnej połowy w Sejmie powinna być bardziej proporcjonalna, hipotezie tej przeczą jednak dane. Na ostatnim słupku pokazano procent mandatów, które uzyskali reprezentanci „góry” i „dołu” – stosunek ten wynosi już 73 do 27%. Oznaczałoby to, że ordynacja proporcjonalna, która miała skutkować lepszą reprezentacją deskryptywną i sprawiać, że społeczny kształt ciała przedstawicielskiego w sposób możliwie najdoskonalszy zbliży się do społecznego składu elektoratu, nie spełnia swojego zadania. Sprawdźmy zatem, czy była to tylko jednorazowa sytuacja, czy też można mówić o pewnej prawidłowości.



Rysunek 2. Przechył uczestnictwa w wyborach oraz reprezentacji parlamentarnej w latach 2011–2023 pod względem podziału urbanizacyjnego

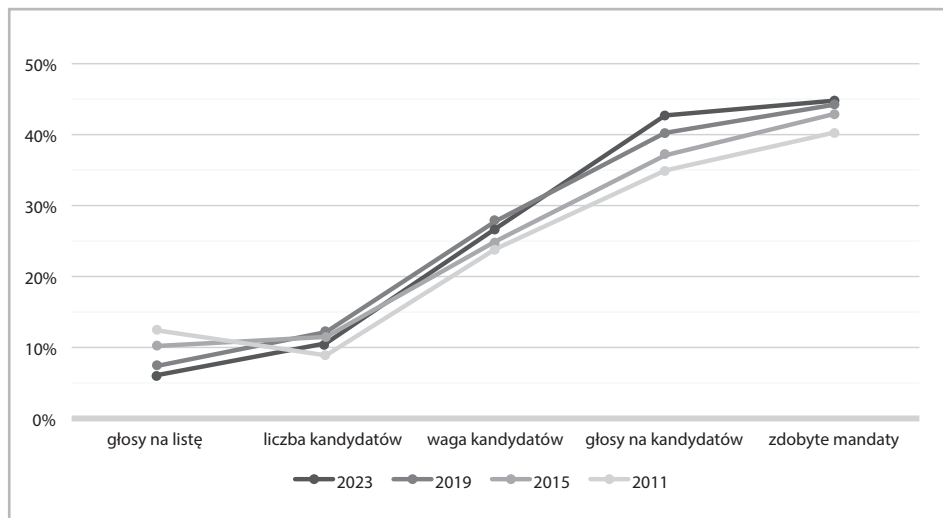
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Na rysunku 2 pokazano, jak wyglądał przechył uczestnictwa i reprezentacji w latach: 2011, 2015, 2019 i 2023. Uwzględnione zostały zatem wszystkie elekcje parlamentarne, w których obowiązywały przepisy wynikające z *Kodeksu wyborczego*. Kolorem zielonym zaznaczono przechył uczestnictwa – można zauważyć, że dysproporcja na rzecz większych ośrodków zmniejsza się w każdym kolejnych

wyborach. Kolorem szarym zaznaczono przechyl reprezentacji senackiej – nie widać tu tak jednoznacznej tendencji jak w przypadku uczestnictwa, a nierównowaga waha się od 30 do 38% na rzecz aglomeracji i większych miast. Kolorem czerwonym natomiast zaznaczono przechyl reprezentacji sejmowej – pokazuje to, że sytuacja z 2023 roku nie była przypadkiem, lecz elementem stałe powtarzającego się wzoru. Maleje różnica w uczestnictwie wyborczym, ale rośnie różnica w reprezentacji. Dlaczego dochodzi do takiego paradoksu?

KROKI PRZECHYŁU REPREZENTACJI

Na rysunku 3 pokazano trzy etapy pośrednie między głosami oddanymi na daną listę a zdobytymi mandatami, wynikające z opisanych wcześniej kroków reprezentacji. Uwzględniono zróżnicowanie sytuacji w kolejnych wyborach sejmowych w latach 2011–2023. Przy obliczaniu przechyl na kolejnych etapach brano pod uwagę wyłącznie listy tych partii, które zdobyły mandaty w danych wyborach.



Rysunek 3. Kroki przechylu selekcyjnego reprezentacji w latach 2011–2023

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Pod względem liczby kandydatów przechyl na rzecz górnej połowy jest stosunkowo niewielki i odpowiada w przybliżeniu dysproporcji, którą widzimy w przypadku ogółu głosów oddanych w wyborach. Można tu jednak zauważyć niewielki wzrost skrzywienia – jeszcze w 2011 roku kandydaci z mniejszych miejscowości byli liczniej reprezentowani, niżby to wynikało z wyborczej mobilizacji. Zmniejszającemu się przechylowi uczestnictwa nie towarzyszyła jednak podobna zmiana składu wystawianych kandydatur. Różnice te nie były jednak duże i najwyraźniej nie tutaj rodzi się skrzywienie reprezentacji. Wyrażna zmiana następuje na kolejnym etapie – hierarchizacji kandydatów. Zdecydowanie większy przechyl oznacza, że kandydaci

z górnej połowy byli umieszczani na wyższych pozycjach na listach wyborczych. Sytuacja była niemal identyczna w kolejnych latach, ciągle jednak przechył ten był wyraźnie niższy od ostatecznego przechyłu reprezentacji. Na tym etapie następuje już jednoznaczne skrzywienie, lecz nie jest to jeszcze pełen obraz zjawiska. Niemal identyczny jest wzrost przechyłu na rzecz górnej połowy na etapie wyborczej weryfikacji mierzonej liczbą głosów zdobytych przez kandydatów.

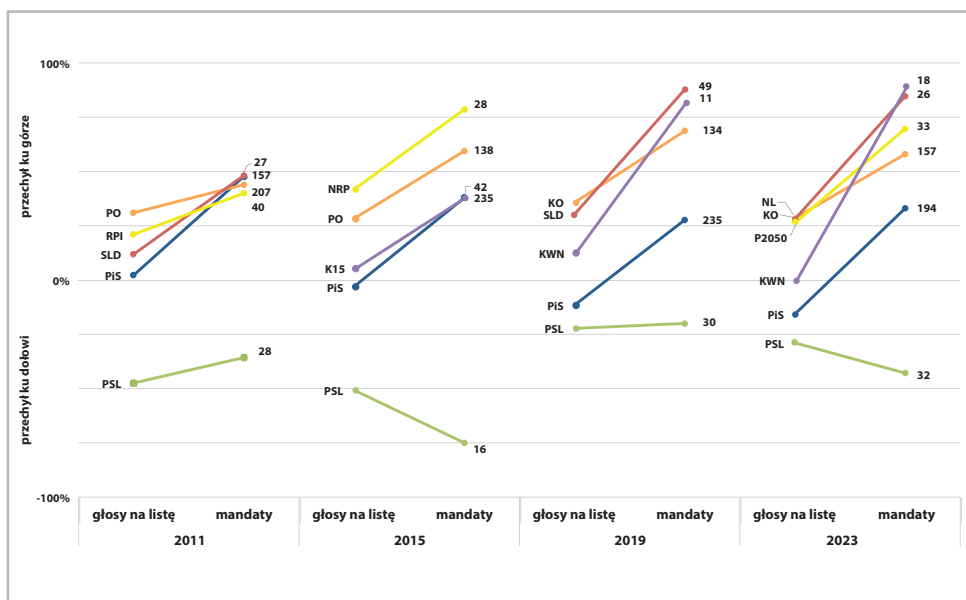
Fakt, że kandydaci z górnej połowy zdobywają większą liczbę głosów, nawet jeśli uwzględnimy pozycje zajmowane na liście, może mieć kilka wyjaśnień. Może to wynikać z większej i przede wszystkim szerszej rozpoznawalności kandydatów związanej z łatwiejszym dostępem do mediów. Innym wytłumaczeniem jest to, że w przypadku okręgów łączących różne rodzaje miejscowości (a dotyczy to większości okręgów) umiejscowienie na liście w powiązaniu z miejscem zamieszkania tworzą dwa różne wzory. Mieszkańcy mniejszych miejscowości dzielą swoje głosy pomiędzy kandydatów „medialnych” i „lokalnych” (Flis, 2014), przesuwając tym samym reprezentację „w górę”. Mieszkańcy większych miejscowości nie odwzajemniają się tym samym – w większym stopniu koncentrują się na „swoich”.

Konstrukcja listy, zakładająca rozproszenie dużej liczby kandydatów „lokalnych” i jednocześnie koncentrację głosów „medialnych” na kandydatach „górnym”, ma swoje konsekwencje na końcowym etapie – kalkulacji przyznającej mandaty na podstawie zdobytych głosów. Głosy rozproszone pomiędzy wielu kandydatów przyczyniają się do sukcesu listy, lecz dla sukcesu indywidualnego kluczowa jest ich koncentracja. Kandydaci „górnym” zyskują tu kilka kolejnych punktów przewagi w wyścigu po mandat. Warto jednak zauważyć, że skrzywienie na ostatnim etapie było najmniejsze w 2023 roku.

Przewaga w liczbie zdobytych głosów, jak też (zapewne jeszcze bardziej) w liczbie zdobytych mandatów przekłada się na kształt list w kolejnych cyklach wyborczych. Status inkumbenta i indywidualny kapitał wyborczy wiążą się z wyższymi miejscami na listach, a co za tym idzie, z większą liczbą głosów i szansami na sukces w szczególności w stabilnych partiach.

ZRÓŻNICOWANIE PARTYJNE

Co najmniej od 2011 roku mamy do czynienia z narastającym zjawiskiem niereprezentatywności społecznego składu Sejmu. Ale czy ta ogólna prawidłowość dotyczy w równy – lub chociaż podobny – sposób partii, które od 2011 roku zdobyły jakiekolwiek mandaty poselskie? Żeby zobrazować to zjawisko, na rysunku 4 wyszczególniono partie, które weszły w tym czasie do parlamentu. W 2011 roku były to: Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Platforma Obywatelska (PO), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) i Ruch Palikota. W 2015: PiS, PO, PSL, Nowoczesna i Kukiz'15. W 2019: PiS, Koalicja Obywatelska (KO), PSL, SLD i KORWiN. W 2023: PiS, KO, Trzecia Droga (w rozbiciu na PSL i Polskę 2050 Szymona Hołowni), Nowa Lewica i Konfederacja. Pominęto posłów Mniejszości Niemieckiej.



Rysunek 4. Łączny przechył selekcyjny reprezentacji sejmowej w latach 2011–2023 z podziałem na partie polityczne

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

78

Wykres obrazuje więc, jak „przechyleni” są posłowie poszczególnych partii, a jak ich wyborcy. Liczby znajdujące się na końcu poszczególnych odcinków to mandaty, które partia zdobyła w wyborach odbywających się w danym roku. Uwzględniając tylko punkt wyjścia (głosy) i rezultat (mandaty), możemy łatwo dostrzec skrzywienie, czyli różnicę pomiędzy przechyłem wyjściowym i końcowym – obrazuje ją nachylenie linii i kierunek przechyłu.

Co ciekawe, PiS jest każdorazowo bardziej skrzywione niż KO/PO. Choć elektorat PiS, startując z minimalnego przechyłu ku górze w 2011 roku, sukcesywnie się przechylał w dół, sejmowa reprezentacja tej partii była wyraźnie przechylona ku górze, w 2011 roku będąc nawet w liczbach bezwzględnych bardziej przechyloną niż PO.

Wyborcza baza KO/PO jest oczywiście bardziej przechylona ku górze, nie widać tu jednak wyraźnej dynamiki zmian. Przechyły są mniejsze szczególnie w tych wyborach, w których partia jest silniejsza, a rosną wtedy, gdy słabnie. Jest to zgodne ze zjawiskami zaobserwowanymi w sejmikach wojewódzkich (Flis i Stoliczka, 2017).

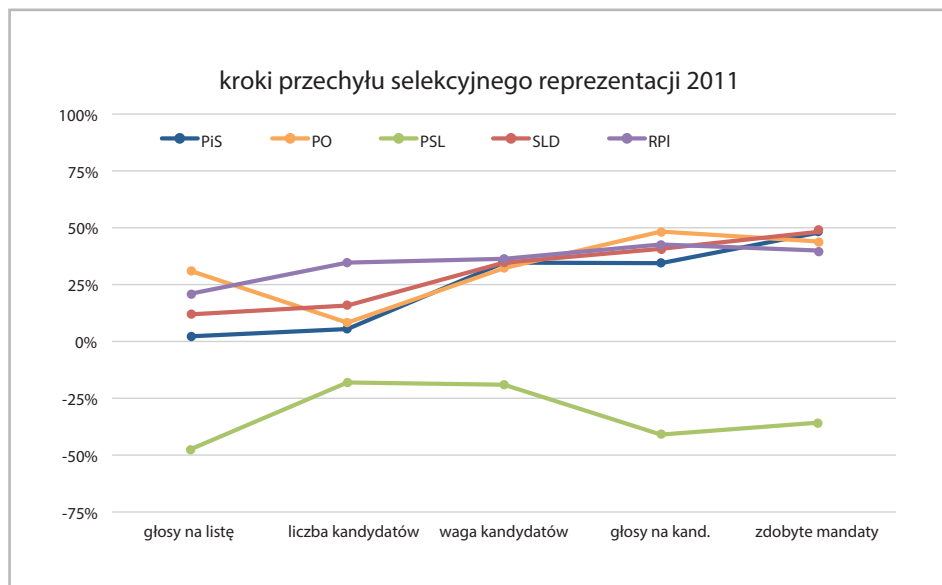
Partiami o największym skrzywieniu są mniejsze ugrupowania o wyraźnym profilu ideowym, liberalnym lub lewicowym – Konfederacja i SLD/NL.

Jedyną partią, która całkowicie wymyka się widocznym trendom, jest Polskie Stronnictwo Ludowe. Jego baza wyborcza jest najwyraźniej przechylona w dół, choć przechył ten zmniejszył się w wyborach 2019–2023 względem lat 2011–2015. Tylko w przypadku PSL zaobserwować można sytuację, w której posłowie partii są bardziej przechyleni w dół niż ich wyborcy.

Spójrzmy jednak na tę sytuację w sposób analogiczny jak w przypadku rysunku 3, rozbijając przechyl reprezentacji na pięć kroków (rys. 5–8). Kolejne wykresy wyjaśniają specyfikę Prawa i Sprawiedliwości oraz PO/KO. Najczęstszym wzorem jest wyrównywanie przechyłów bazy wyborczej przy kompletowaniu list. PiS ma z reguły bardziej przechylonych ku górze kandydatów niż wyborców, a PO/KO odwrotnie. Choć podobna sytuacja potwierdza się niekiedy w innych ugrupowaniach, w przypadku PO/KO jest najbardziej widoczna. Potwierdzałoby to wcześniejsze ustalenia – kandydaci partyjni z dalszych miejsc na listach pełnią często funkcję lokalnych reprezentantów odpowiedzialnych za „zagospodarowanie” określonych społeczności oraz budowanie poparcia opartego na osobistych relacjach z wąskimi segmentami elektoratu (Flis, 2016).

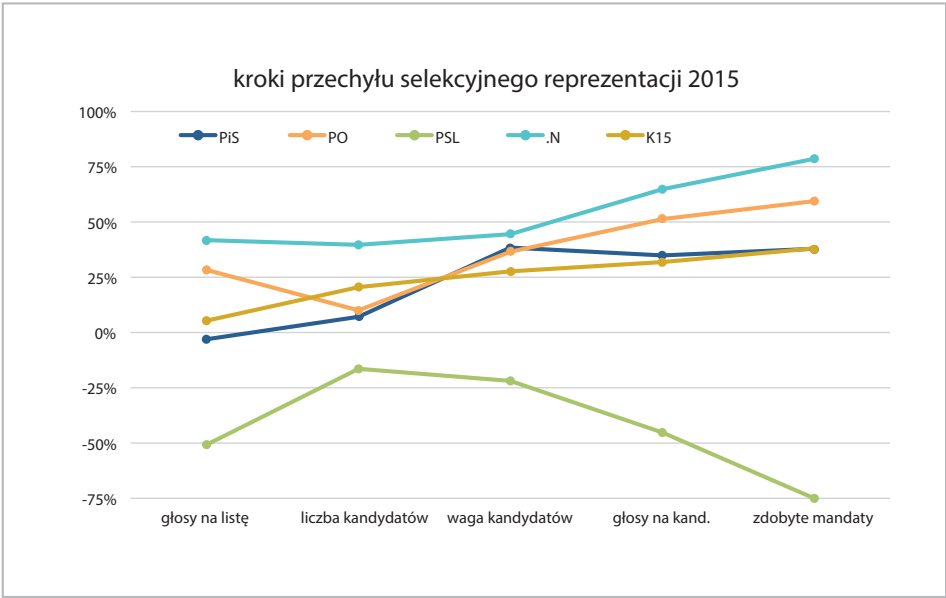
W przypadku obu partii sytuacja jednak znów się zmienia przy następnych krokach – kandydaci z aglomeracji i większych miast zajmują lepsze miejsca na listach, otrzymują więcej głosów i ostatecznie zdobywają więcej mandatów.

Jeszcze inna dynamika zmian dotyczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej (później Nowej Lewicy). Z biegiem czasu w większym stopniu zaczęto na tę formację głosować w aglomeracjach i dużych miastach. O ile „liczba kandydatów” była przechylona na podobnym poziomie, wyraźnie widać, że ich „waga”, a następnie „głosy na kandydatów” i „zdobyte mandaty” odchylają się w górę, rośnie zatem nieproporcjonalność reprezentacji.



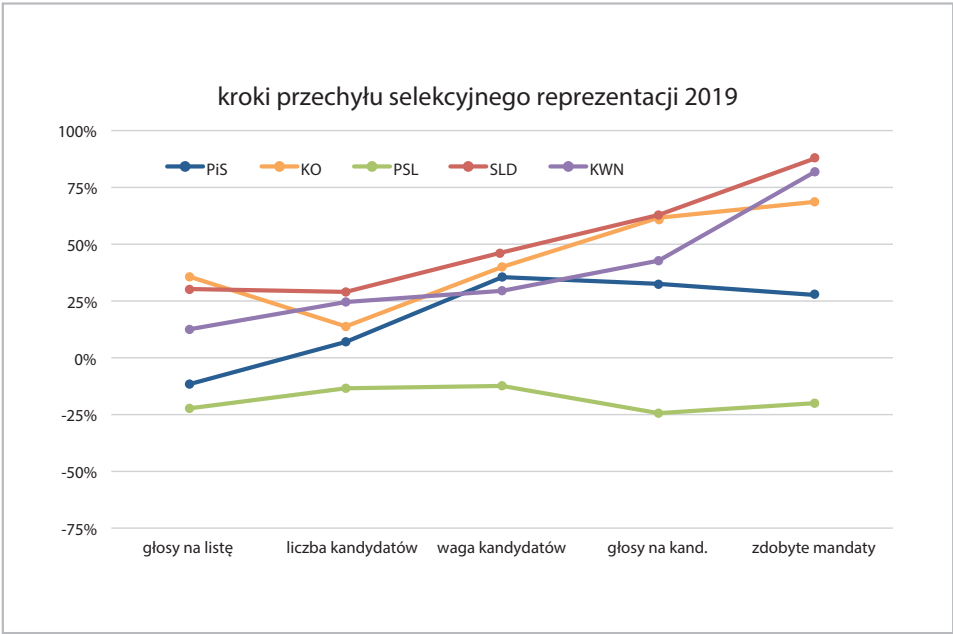
Rysunek 5. Kroki przechyłu selekcyjnego reprezentacji w roku 2011 z podziałem na partie polityczne

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW



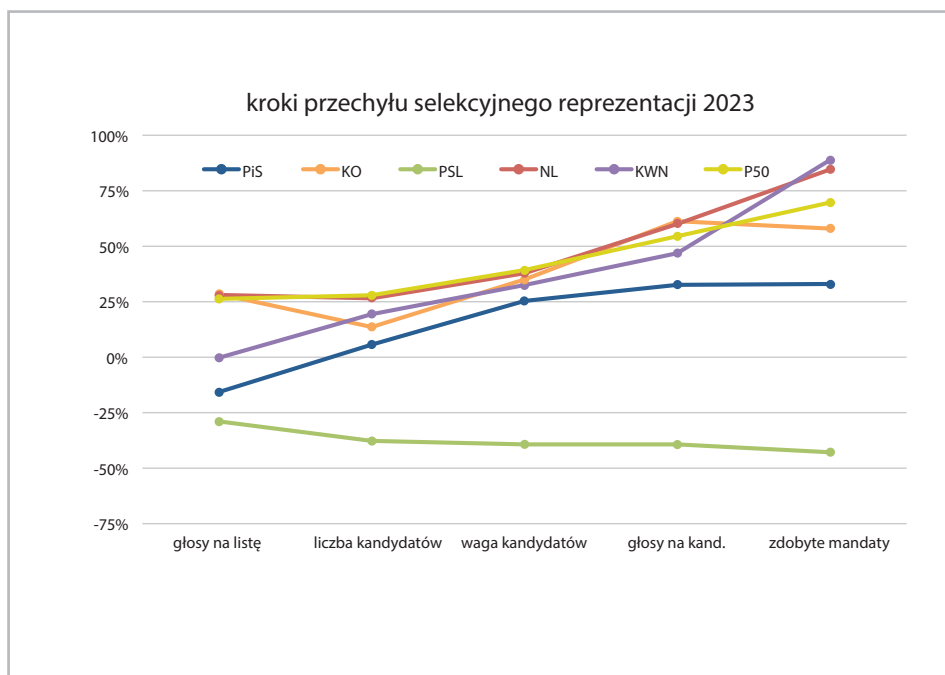
Rysunek 6. Kroki przełyty selekcyjnego reprezentacji w roku 2015 z podzialem na partie polityczne

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW



Rysunek 7. Kroki przełyty selekcyjnego reprezentacji w roku 2019 z podzialem na partie polityczne

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW



Rysunek 8. Kroki przechyłu selekcyjnego reprezentacji w roku 2023 z podziałem na partie polityczne

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

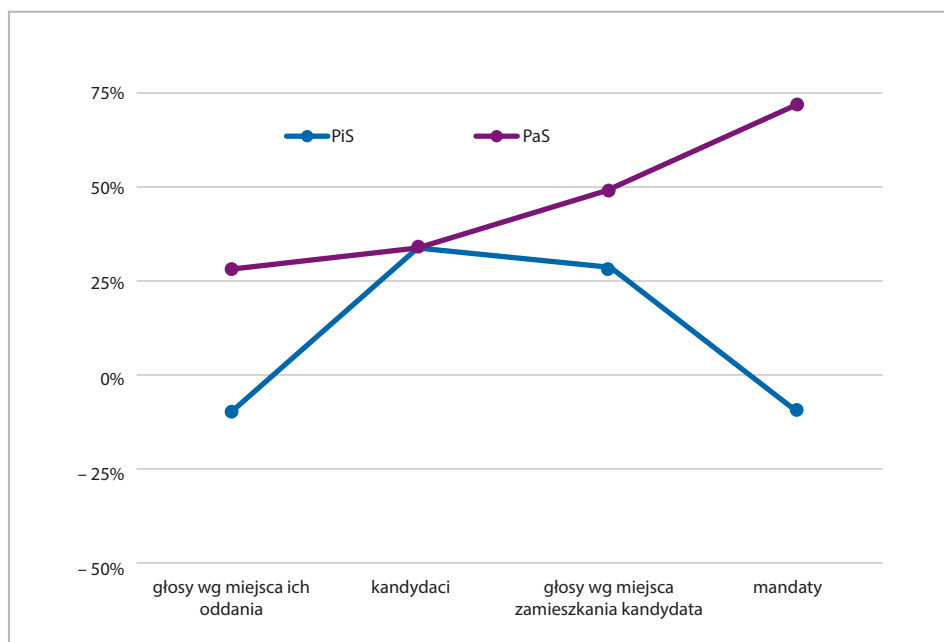
Jeśli chodzi o pozostałe formacje – Ruch Palikota, Kukiz'15, Nowoczesną, Konfederację i Polskę 2050 Szymona Hołowni – ich posłowie są bardziej „przechyleni” niż wyborcy, w przypadku Konfederacji (zarówno w 2019, jak i 2023) w stopniu znaczącym. Widzimy też, że Nowoczesna (2015) była na każdym etapie bardzo „wychylona” w stronę aglomeracji i większych miast.

Widać zatem wyraźnie, że partie różniące się bazą wyborczą, strategiami wystawiania kandydatów, wzorami głosowania na nich przez wyborców i wreszcie efektami ostatecznej kalkulacji przy przydziale mandatów mają jedną cechę wspólną – przechył ku górze w przypadku hierarchizacji kandydatów na liście. Wyraźne odstępstwo od tej reguły dotyczy jedynie PSL – to jedyna partia, w której nie obowiązuje wzór „większe miasto – lepsze miejsce”. Jednak zarówno powtarzające się wzorce, jak i powyższy wyjątek wskazują, że to właśnie tu może się uwidaczniać czynnik kulturowy łączący socjopolityczny podział „góra–dół” z systemem wyborczym. Kultura organizacyjna PSL może być wyjaśnieniem tego odstępstwa, lecz także kontrapunktem, który pozwala lepiej dostrzec wzory obowiązujące w pozostałych partiach.

PRZECHYŁ SENACKI

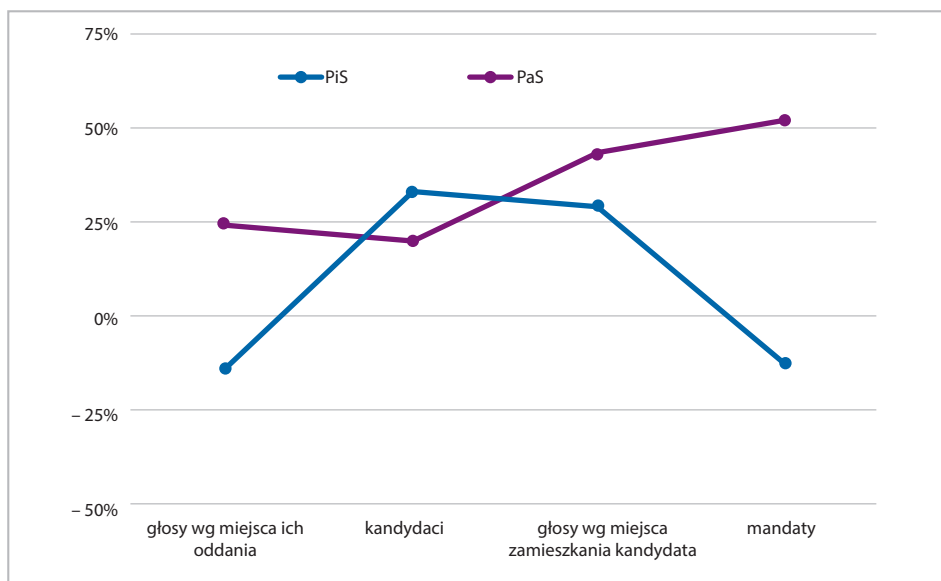
Jak wspomniano we wstępie do artykułu, wybory senackie są przeprowadzane w Polsce w formule większościowej w stu jednomandatowych okręgach wyborczych. Dotycząca ich analiza różni się od sejmowej dwoma czynnikami. Po pierwsze, w systemie FPTP (*first-past-the-post*) nie ma znaczenia kolejność na liście, rywalizacja wewnętrzna czy nadmiar kandydatur traktowanych jako „naganiacze” dla umieszczonych na uprzywilejowanych pozycjach „strzelców”. Jest natomiast faktem, że okręgi w wyborach senackich dzielą się na bezpieczne/beznadziejne, gdzie przewaga jednej ze stron czyni wyniki przewidywalnymi, oraz frontowe, gdzie toczy się wyrównana walka o zwycięstwo. Eliminuje to jeden z etapów rywalizacji, możemy jednak wciąż porównać grono kandydatów, zdobyte przez nich głosy oraz mandaty.

Drugim czynnikiem różnicującym wybory sejmowe i senackie jest inna partyjna konfiguracja rywalizacji. Choć już w latach 2011–2015 zdecydowana większość mandatów w Senacie przypadła przedstawicielom PiS lub PO (KO), partie te nie miały kandydatów we wszystkich okręgach. W 2019 roku PO, PSL i SLD postanowiły zawiązać Pakt Senacki, w ramach którego nie wystawiały przeciwko sobie kandydatów w jednomandatowych senackich okręgach (Flis i Kaminski, 2021). Ukształtowanie się dwóch takich bloków – oznaczonych na rys. 9 i 10 jako PiS i PaS – obejmujących w praktyce cały kraj pozwala przeprowadzić analizę poszczególnych kroków wyborczej rywalizacji.



Rysunek 9. Kroki przechyłu senackiego 2019 w rozbiciu na bloki partyjne

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW



Rysunek 10. Kroki przechyłu senackiego 2023 w rozbiciu na bloki partyjne

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Wykresy na rysunkach 9 i 10 pokazują, że mniejsze ogólne skrzywienie reprezentacji w wyborach senackich ma dwa osobne źródła. Choć w przypadku partii górnych, czyli Paktu Senackiego, widzimy rosnący przechyl skutkujący ostatecznym skrzywieniem reprezentacji, to już w przypadku PiS ostateczny przechyl wśród zdobywców mandatów niemal idealnie odpowiada przechyłowi wyborców. Nawet jeśli w odniesieniu do kandydatów i zdobywanych przez nich głosów widzimy przechyl ku górze, wynika on z bezskutecznej rywalizacji przez kandydatów tej partii w beznadziejnych okręgach wielkomiejskich. Z kolei w przypadku PaS przechyl ku górze jest i tak mniejszy niż w wyborach sejmowych. Brak rywalizacji na liście najwyraźniej odbiera kandydatom z górnej połowy przewagi systemowe. Nie widać tu też wyraźnych śladów kulturowego uprzywilejowania kandydatów wielkomiejskich.

ZAKOŃCZENIE

Obserwowane skrzywienia reprezentacji sejmowej należy wiązać przede wszystkim z konstrukcją systemu wyborczego oraz z wewnętrzną logiką rywalizacji na otwartych listach wyborczych. Kandydaci reprezentujący większe jednostki terytorialne dysponują rozleglejszymi zasobami mobilizacyjnymi oraz szerszym zakresem potencjalnej identyfikacji elektoratu, co sprzyja ich uprzywilejowanej pozycji na listach wyborczych, większej ekspozycji medialnej oraz częstszemu występowaniu efektu inkumbencji. Kandydaci z mniejszych ośrodków pomimo swojej liczebności konkurują w ramach węższych i bardziej rozproszonych nisz poparcia, co systematycznie ogranicza ich zdolność do skutecznej konwersji głosów na mandaty.

Choć konsekwencją tych procesów może być trwale poczucie marginalizacji oraz narastająca frustracja „dolnej połowy”, nie da się ich jednak interpretować jako rezultatu świadomego ograniczania dostępu do władzy politycznej przez dotychczasowe elity. Mają raczej charakter ubocznych efektów określonego rozwiązania instytucjonalnego, które w warunkach otwartej rywalizacji wewnątrz list różnicuje szanse dostępu do kluczowego zasobu, jakim jest mandat poselski. Wpływów kulturowych wzorów można się doszukiwać jedynie we względnie powszechnym wyobrażeniu, że na wyższe miejsca na listach powinni trafiać kandydaci z większych miejscowości. Być może jednak przypadek PSL świadczy tylko o tym, że wzór kulturowy może powstrzymywać logikę systemu – wszak za umieszczaniem na wyższych miejscach kandydatów wielkomiejskich przemawia też szereg argumentów wynikających z logiki systemu, a niekoniecznie z wyobrażeń ukształtowanych kulturowo.

Porównawcza analiza wyników wyborów do Sejmu i Senatu – przeprowadzanych tego samego dnia i przy udziale tego samego elektoratu – wskazuje, że struktura reprezentacji pozostaje wrażliwa na odmienne reguły instytucjonalne niezależnie od profilu ideowego partii politycznych czy ich pozycji w systemie politycznym. Istotna jest jednak wielkość partii, a raczej liczba zdobytych przez nią mandatów. Przykład Konfederacji z 2023 roku pokazuje, że wyborców tego ugrupowania dotyczyła idealna równowaga, podczas gdy posłowie wybrani z list tej formacji byli najbardziej „przechyleni” ze wszystkich partii biorących udział w wyborach.

Finansowanie

Badanie zostało sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach projektu *Ordynacja dla Polski. Metody prognozowania politycznych konsekwencji wprowadzenia mieszanego systemu wyborczego* (2021/41/B/HS5/03748).

Bibliografia

- Ansolabehere, S., Snyder Jr., J. M. (2002). The incumbency advantage in US elections: An analysis of state and federal offices, 1942–2000. *Election Law Journal*, 1(3), 315–338.
- Bartkowski, J. (2003). *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*. Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Białous, M., Sadowski, I. (2013). Na karuzeli krzywd. Historyczne źródła podziałów społeczno-politycznych w Polsce. *Studia Politologiczne*, 29, 79–111.
- Bochsler, D. (2015). *Territory and electoral rules in post-communist democracies*. Springer.
- Bourdieu, P. (2022). *Dystynkcja – społeczna krytyka władzy sądzenia*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bourdieu, P., Wacquant, L. J. D. (2001). *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*. Oficyna Naukowa.
- Buchowski, M. (2017). *Czyścić: antropologia neoliberalnego postsocjalizmu*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.
- Buchowski, M. (2020). Pogardzani. Od homo sovieticus przez „moherowe berety” do „fantomowych migrantów”. W: J. Koltan, G. Piotrowski (red.), *Kontrrewolucja u bram*. Europejskie Centrum Solidarności.
- Buisseret, P., Folke, O., Prato, C., Rickne, J. (2022). Party nomination strategies in list proportional representation systems. *American Journal of Political Science*, 66(3), 714–729.

- Childs, S., Cowley, P. (2011). The politics of local presence: Is there a case for descriptive representation? *Political Studies*, 59(1), 1–19.
- Crutzen, B. S. Y., Konishi, H., Sahuguet, N. (2021). The best at the top? Candidate ranking strategies under closed list proportional representation. *Political Science Research and Methods*, 12(4), 706–728.
- Cześnik, M. (2007). *Partycypacja wyborcza w Polsce. Perspektywa porównawcza*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Cześnik, M. (2011). Uczestnictwo wyborcze a struktura społeczna w świetle badań PGSW. Czym różnią się głosujący od niegłosujących? *Studia Polityczne*, 28, 7–28.
- Cześnik, M., Szczupka, O. (2025). Głosowanie klasowe w wyborach parlamentarnych 2023 roku w Polsce. *Studia Socjologiczne*, 1(256), 29–58.
- Cześnik, M., Zagórski, P. (2022). Wiek a uczestnictwo wyborcze w Polsce: cykl życia, okres, kohorta. *Studia Socjologiczne*, 4(247), 41–66.
- Drelich, S. (2012). *Wojny trybuna ludowego: przypadek Andrzeja Leppera*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Erikson, R. (1971). The advantage of incumbency in congressional elections. *Polity*, 3, 395–405.
- Flis, J. (2014). *Złudzenia wyboru: społeczne wyobrażenia i instytucjonalne ramy w wyborach do Sejmu i Senatu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Flis, J. (2015). Reprezentacja powiatów w sejmikach na przykładzie Małopolski. *Acta Politica*, 33, 32–57.
- Flis, J. (2016). Reprezentanci polityczni – reprezentanci handlowi. W: M. Kułakowska, P. Borowiec, P. Ścigaj (red.), *Oblicza kampanii wyborczych 2015* (s. 271–284). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Flis, J. (2018). Głos preferencyjny w wyborach do Sejmu. W: M. Kowalski, P. Śleszyński (red.), *Atlas wyborczy Polski* (s. 319–326). Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Flis, J. (2022). Nieoczywiste oczywistości: urbanizacyjne zróżnicowanie frekwencji. W: P. Grata (red.), *Budowa nowoczesnego społeczeństwa po 1989 roku* (s. 235–253). Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Flis, J., Kaminski, M. M. (2021). Senat RP – większościowe reguły i jednomandatowe wyjątki. *Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa*, 2(15), 51–72.
- Flis, J., Kaminski, M. M. (2025). Polish electoral system: genesis, evolution, and functioning. W: K. Walecka, S. Guerra, F. Casal Bértoa (red.), *The Oxford Handbook of Polish Politics*. Oxford University Press.
- Flis, J., Krupa, J. (2023). Czułe punkty. Wyzwania dla uczciwości wyborów w Polsce. W: M. Granat (red.), *Wolne i uczciwe wybory. Sądownictwo konstytucyjne – teoria i praktyka* (tom 6, s. 45–64). Wydawnictwo Senackie.
- Flis, J., Krupa, J. (2024). Nowy podział socjopolityczny „góra-dół”. Polska – Czechy – Niemcy. W: *Colloquium Opole 2023. O wolności i demokracji we współczesnej Europie z historycznej i politologicznej perspektywy* (s. 140–155). Instytut Śląski.
- Flis, J., Lorenc, K. (2024). Reelection, Reanimation, Rise, Reattempt, Rookie (5R): political career paths in Open-List Proportional Representation Systems. *Collective and Individual Decisions*, 36(1).
- Flis, J., Matuszewski, P., Wojtasik, W. (8–10 września 2022). *Impact of party favorability on candidates' chances in the Polish open-list PR system*. 35th Annual SISP Conference, Rzym, Włochy.

- Flis, J., Stolicki, D. (2017). Powszechność i partykularyzm – przechyły terytorialne w wyborach sejmikowych 2006–2014. *Rocznik Lubuski*, 43(2), 65–81.
- Gendźwił, A., Flis, J., Stolicki, D. (2018). Zwycięskie preferencje. Skuteczność głosów preferencyjnych w systemie proporcjonalnym z listami otwartymi, *Decyzje*, 29, 5–40.
- Gendźwił, A., Kjaer, U. (2021). Mind the gap, please! Pinpointing the influence of municipal size on local electoral participation. *Local Government Studies*, 47(1), 11–30.
- Gendźwił, A., Marcinkiewicz, K. (2019). Interventionism of voters: district size, level of government, and the use of preference votes. *Acta Politica*, 54(1), 1–21.
- Gendźwił, A., Raciborski, J. (2014). Jak głosują wyborcy w warunkach preferencyjnych list wyborczych: przypadek Polski. *Decyzje*, 22, 47–70.
- Gendźwił, A., Żółtak, T. (2016). Skutki wprowadzenia okręgów jednomandatowych w wyborach lokalnych. *Studia Regionalne i Lokalne*, 3(65), 94–116.
- Grabowska, M. (2004). *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Htun, M. (2004). Is gender like ethnicity? The political representation of identity groups. *Perspectives on Politics*, 2(3), 439–458.
- Krastev, I., Holmes, S. (2020), *Światło, które zgasło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*. Krytyka Polityczna.
- Krupa, J. (2025). *Populizm w programach polskich partii politycznych w latach 2001–2023* [rozprawa doktorska]. Uniwersytet Jagielloński.
- Lewandowski, A. (2022), Populistyczny wyborca jako obiekt demoliberalnego wykluczenia. Przyczynek do dyskusji. *Dyskurs & Dialog*, 1(9).
- Lutz, G. (2010). First come, first served: The effect of ballot position on electoral success in open ballot PR elections. *Representation*, 46(2), 167–181.
- Łukowski, W., Sadowski, I. (2013). Podział społeczno-polityczny w Polsce. Kilka uwag teoretycznych. *Studia Politologiczne*, 29, 11–36.
- McEvoy, C. (2016). Does the descriptive representation of women matter? A comparison of gendered differences in political attitudes between voters and representatives in the European Parliament. *Politics & Gender*, 12(4), 754–780.
- Millard, F. (2014). Not much happened: The impact of gender quotas in Poland. *Communist and Post-Communist Studies*, 47(1), 1–11.
- Nijakowski, L. M. (2004). O znaczeniu terytorium dla nauk społecznych i kultury. *Sprawy Narodowościowe*, 24–25, 91–111.
- Norris, P. (2004). *Electoral Engineering. Voting Rules and Political Behavior*. Cambridge University Press.
- Obacz, P. (2018). *Podział „Polska solidarna – Polska liberalna” w świetle wybranych koncepcji pluralizmu politycznego*. Wydawnictwo Libron.
- Ostiguy, P. (2017). Populism, a Socio-Cultural Approach. W: C. R. Kaltwasser, P. Taggart, P. Espejo, P. Ostiguy (red.), *The Oxford Handbook of Populism*. Oxford University Press.
- Passarelli, G. (2020). *Preferential voting systems. Influence on intra-party competition and voting behaviour*. Springer International Publishing.
- Peszyński, W. (2011). Personalne aspekty rywalizacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Analiza zjawiska „jeżdżenia na gapi” na wybranych przykładach. *Studia Wyborcze*, 11, 47–68.
- Rakowski, M. (2012). „Lokomotywy” czy „odkurzacze”? O wynikach liderów list wyborczych. Polemika z Wojciechem Peszyńskim. *Studia Wyborcze*, 13, 61–77.

- Renwick, A., Pilet, J. B. (2016). *Faces on the ballot: The personalization of electoral systems in Europe*. Oxford University Press.
- Runciman, D., Vieira, M. (2011). *Reprezentacja*. Wydawnictwo Sic!
- Sadowski, I. (2013). Lokalne i kontekstowe czynniki krystalizacji elektoratów w nowym podziale politycznym. *Studia Politologiczne*, 29, 37–78.
- Sitek, S., Pytel, S. (2025). Dysproporcje przestrzenne poziomu reprezentacji mieszkańców gmin województwa śląskiego w Sejmie. *Zeszyty Naukowe Akademii Górnośląskiej*, 31(7), 217–233, DOI: 10.53259/2025.07.19
- Smoczyński, R., Zarycki, T. (2017). *Totem inteligencki. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Śleszyński, P., Komornicki, T. (2016). Klasyfikacja funkcjonalna gmin Polski na potrzeby monitoringu planowania przestrzennego. *Przegląd Geograficzny*, 88(4), 469–488.
- Śleszyński, P., Nowak, M., Legutko-Kobus, P., Hołuj, A., Lityński, P., Jadach-Sepiolo, A., Błaszke, M. (2021). *Suburbanizacja w Polsce jako wyzwanie dla polityki rozwoju. Studia. Cykl Monografii*, 11/203. PAN Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju.
- Świderski, B. (1996). *Gdańsk i Ateny: o demokracji bezpośredniej w Polsce*. Wydawnictwo IFiS PAN.
- Vučičević, D., Bursać, D. (2025). Voting local? Electoral rules and geographical representation in Europe. *Representation*, 61(2), 163–187.
- Wasilewski, J., Wnuk-Lipiński, E. (1995). Polska: kręta droga od elity komunistycznej do postsolidarnościowej. W: I. Szelenyi, D. Treiman, E. Wnuk-Lipiński (red.), *Elity w Polsce, w Rosji i na Węgrzech: wymiana czy reprodukcja?* ISP PAN.
- Wängnerud, L. (2009). Women in parliaments: Descriptive and substantive representation. *Annual Review of Political Science*, 12(1), 51–69.
- Wesołowski, W., Mielczarek, P. (1999). Zmienność i stabilizacja warstwy politycznej: cztery Sejmy okresu transformacji. *Studia Socjologiczne*, 3(154), 37–81.
- Zarycki, T. (2008). Kulturowo-polityczne uwarunkowania modernizacji Polski wschodniej i zachodniej. W: G. Gorzelak, A. Tucholska (red.), *Historyczno-kulturowe uwarunkowania rozwoju Polski i Ukrainy*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Zarycki, T. (2015). Modernizacja kulturowa i psychologiczna jako ideologia inteligenckiej hegemonii. *Przegląd Socjologiczny*, 64(2), 45–68.
- Zarycki, T., Warczok, T. (2014). Hegemonia inteligencka: kapitał kulturowy we współczesnym polskim polu władzy – perspektywa „długiego trwania”. *Kultura i Społeczeństwo*, 4, 27–49.

FAR FROM THE SEJM. TERRITORIAL PATTERNS OF PARLIAMENTARY REPRESENTATION IN POLAND

ABSTRACT

The article examines territorial variation in the composition of parliamentary representation in Poland between 2011 and 2023, focusing on the declared place of residence of candidates for the Sejm and the Senate. The point of departure is the observed increase in the share of candidates from more urbanized areas in the Sejm relative to those from less urbanized areas.

The aim of the article is to determine the sources of the growing disparity in the social composition of parliamentary representation in Poland over this period. The analysis employs a comparative approach to the composition of the Sejm and the Senate, as well as to their respective candidate pools, and includes quantitative analysis based on data published by the National Electoral Commission. The findings indicate that the structure of representation remains sensitive to differences in institutional rules, regardless of the ideological profile of political parties or their position within the political system. However, party size – understood as the number of seats won – emerges as a significant factor.

Keywords: parliamentary representation, electoral system, territorial variation, open lists

WYŻSZE KSZTAŁCENIE ROLNICZE W POLSCE OD OKRESU II RZECZYPOSPOLITEJ – HISTORIA I WYZWANIA W EPOCE GLOBALNEJ

Joanna WYLEŻAŁEK, Emilia PALANKIEWICZ-MITRUT

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ABSTRAKT

Artykuł stanowi refleksję nad ewolucją wyższego kształcenia rolniczego w Polsce od okresu II Rzeczypospolitej oraz jego znaczeniem w kontekście przemian społeczno-gospodarczych i procesów globalnych. Perspektywa historyczna pozwala ukazać wielowymiarową rolę edukacji rolniczej jako czynnika modernizacji wsi, rozwoju społecznego oraz kształtowania kapitału ludzkiego. Przemiany ustrojowe po 1989 roku oraz procesy globalizacji doprowadziły do zmiany uwarunkowań funkcjonowania sektora rolnego, czego konsekwencją stał się spadek zainteresowania kształceniem rolniczym przy jednoczesnym wzroście zapotrzebowania na wysoko wykwalifikowane kadry. Współczesne tendencje związane z uprzemysłowieniem rolnictwa, zmianami preferencji konsumenckich oraz założeniami Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej wskazują na rosnące znaczenie produkcji ekologicznej i zrównoważonej. W tym kontekście kształcenie rolnicze wymaga redefinicji w kierunku modelu interdyscyplinarnego, integrującego wiedzę technologiczną, środowiskową, ekonomiczną i społeczną. Podkreślono także znaczenie edukacji w przeciwdziałaniu marginalizacji obszarów wiejskich oraz wzmacnianiu ich potencjału rozwojowego jako istotnego warunku trwałej modernizacji i konkurencyjności sektora rolnego.

Słowa kluczowe: wyższe kształcenie rolnicze, perspektywa historyczna, edukacja, wspólna polityka rolna, globalizacja, postulaty edukacyjne

WPROWADZENIE

Kształcenie rolnicze na poziomie wyższym odgrywa w Polsce istotną rolę zarówno w kontekście rozwoju obszarów wiejskich, jak i przygotowania specjalistycznych kadr dla sektora rolno-spożywczego. Jego historia pokazuje, że edukacja w tym obszarze nie ograniczała się wyłącznie do przekazywania wiedzy teoretycznej i praktycznej, lecz stanowiła narzędzie wspierające postęp społeczny, gospodarczy oraz kulturowy wsi.

Celem artykułu jest przedstawienie historii kształcenia rolniczego w Polsce od okresu II Rzeczypospolitej po czasy współczesne oraz prezentacja wyzwań, jakie stoją przed edukacją rolniczą po transformacji ustrojowej w 1989 roku i wprowadzeniu mechanizmów rynkowych, a także w związku z procesami globalizacji, które postawiły przed szkolnictwem wyższym nowe wyzwania – spadek zainteresowania kierunkami rolniczymi oraz konieczność dostosowania programów kształcenia do najnowszych technologii i wymagań dynamicznego rynku pracy.

W artykule dokonano próby odpowiedzi na pytania, jakich kompetencji, umiejętności i wiedzy wymaga współczesne rolnictwo oraz na jakie potrzeby w związku z tym powinna odpowiadać obecnie edukacja rolnicza. W rozważaniach nie pominęto potrzeb społecznych, takich jak wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży z rodzin wiejskich, kształtowanie świadomości ekologicznej oraz wzmacnianie tożsamości lokalnej.

Zwrócono również uwagę na coraz większe znaczenie łączenia tradycyjnych metod nauczania z nowoczesnymi rozwiązaniami dydaktycznymi, w tym projektami interdyscyplinarnymi, zajęciami praktycznymi oraz elementami edukacji aksjologicznej.

Wobec globalnych przemian w rolnictwie, takich jak zmieniające się preferencje konsumenckie, rosnące znaczenie produkcji ekologicznej czy wymogi zrównoważonego rozwoju, zadaniem uczelni wyższych jest przygotowanie specjalistów zdolnych do działania w konkurencyjnym i innowacyjnym środowisku. Kształcenie rolnicze staje się więc fundamentem modernizacji gospodarstw, rozwoju wsi oraz zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, harmonijnie łączącym tradycję z nowoczesnymi rozwiązaniami.

Biorąc pod uwagę cel artykułu, przedstawiono w nim historię edukacji rolniczej od czasów II Rzeczypospolitej do okresu transformacji ustrojowej w Polsce oraz uwarunkowania spadku zainteresowania kształceniem rolniczym po 1989 roku, a także sytuację rolnictwa i kształcenia rolniczego w obliczu wyzwań globalizacji.

KSZTAŁCENIE AGRARNE W II RZECZYPOSPOLITEJ

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku krajowy system szkolny stanął przed wieloma wyzwaniami, wynikającymi zarówno z niestabilnej sytuacji politycznej, jak i skutków okresu zaborów (Gąsiorowski, 2014, s. 65). W tym samym roku w Warszawie powstała Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW), wywodząca się z Instytutu Agronomicznego w Marymoncie założonego

w 1816 roku – najstarszej uczelni rolniczej w kraju i czwartej w Europie. Stała się ona w pełni ukształtowaną wyższą szkołą rolnictwa w niepodległym państwie (Wieczorek, 1976, s. 17). Od początku swojej działalności zajmowała się problematyką wychowania do pracy w rolnictwie, a nad jej kierunkiem merytorycznym czuwali m.in. Władysław Grabski oraz Wiktor Bronikowski, który sformułował pojęcie „agronomii społecznej”. Termin ten określał oddziaływanie wychowawczo-oświatowe na rolnika, mające prowadzić do podniesienia poziomu kultury materialnej i społecznej wsi (Bronikowski, 1938).

W okresie II Rzeczypospolitej, gdy modernizacja rolnictwa była traktowana jako fundament gospodarki narodowej, kształcenie agrarne stało się jednym z kluczowych elementów polityki oświatowej państwa. Ze względu na nierównomierny rozwój szkolnictwa w 1918 roku na terenach byłego Królestwa Polskiego funkcjonowało zaledwie 16 szkół, a na pozostałych obszarach Polski 17 (*Rocznik Gospodarski na rok 1938: czyli poradnik informacyjny [...] z kalendarzem i wykazem targów i jarmarków*, s. 112, za: Grabińska, 2004), co skłoniło władze do podjęcia systemowych działań na rzecz odbudowy i unowocześnienia tej formy edukacji. Rozwój szkolnictwa rolniczego traktowano nie tylko jako instrument podnoszenia poziomu wiedzy zawodowej, lecz także jako środek wspierania społecznego i ekonomicznego awansu mieszkańców wsi.

Istotną rolę odegrała ustawa z 9 lipca 1920 r. o ludowych szkołach rolniczych, która zobowiązywała Ministra Rolnictwa i Dóbr Publicznych, przy udziale samorządu terytorialnego, do utworzenia w ciągu 20 lat po dwóch szkół (męskiej i żeńskiej) w każdym powiecie, i przekazania 245 ośrodków rolnych na cele dydaktyczne (Dz.U. 1920 nr 76, poz. 436). W rezultacie w 1937 roku funkcjonowało już 165 szkół ludowych, w tym 153 rolnicze, dziewięć ogrodniczych i trzy leśne, głównie roczne lub dwuzimowe, uzupełnione placówkami specjalistycznymi (chmielarskimi, drobiarskimi czy mleczarskimi) z 11-miesięcznym programem nauczania (*Rocznik Gospodarski na rok 1938* – dane o liczbie szkół ludowych, rolniczych, ogrodniczych i leśnych, por. Grabińska, 2004, s. 84–85). Orędownikami takiego modelu byli pedagodzy oraz ekonomiści wsi, w tym przedstawiciele Towarzystwa Oświaty Rolniczej, którzy podkreślali konieczność ścisłego łączenia kształcenia teoretycznego z praktyką dostosowaną do kalendarza prac polowych.

Od 1926 roku coraz większego znaczenia nabierała pozaszkolna edukacja rolnicza, która umożliwiała młodzieży wiejskiej zdobywanie praktycznych umiejętności poza formalnym systemem szkolnym. Przełomowym krokiem okazała się ustawa z 11 marca 1932 r., która przekształciła 11-miesięczne szkoły ludowe w placówki przysposobienia rolniczego (Dz.U. 1932 nr 37, poz. 318). Szkoły uznano za instytucje niższego stopnia, o wyraźnie praktycznym charakterze, przygotowujące młodych ludzi do pracy w gospodarstwach rolnych. Mimo wprowadzenia jednolitego ustroju szkolnictwa placówki te pozostawiono pod nadzorem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, podkreślając ich specyficzną rolę w systemie edukacyjnym kraju. Równocześnie rozwijały się uniwersytety ludowe, których w 1938 roku funkcjonowało 15, oraz średnie szkoły rolnicze, obejmujące 18 liceów i gimnazjów. System szkolny

wspierały także liczne organizacje społeczne i zawodowe, takie jak kółka rolnicze czy izby rolnicze, które popularyzowały nowoczesne metody gospodarowania oraz podnosiły poziom kultury agrarnej wsi.

Rozwój szkolnictwa rolniczego do 1939 roku pokazuje, że jego kształt był efektem zarówno działań środowisk naukowych, jak i inicjatyw społecznych oraz państwowych. Kształcenie w tym zakresie nie ograniczało się jedynie do przekazywania wiedzy zawodowej, lecz obejmowało również formowanie postaw obywatelskich i etycznych traktujących pracę jako istotny element rozwoju społecznego i gospodarczego kraju oraz jako cel życiowy człowieka (Jakubiak, 2017, s. 55). Z powyższego przeglądu wynika, że pomimo ograniczeń finansowych system przygotowania rolniczego w II Rzeczypospolitej odgrywał ważną rolę w modernizacji wsi, łącząc naukę praktyczną z elementami wychowania patriotycznego. Przygotowanie młodzieży wiejskiej do prowadzenia gospodarstw, oparte na połączeniu praktyki z podstawami teoretycznymi, stanowiło istotny etap kształtowania polskiego modelu edukacji rolniczej.

EDUKACJA ROLNICZA W OKRESIE POLSKI LUDOWEJ

Po zakończeniu II wojny światowej polskie rolnictwo stanęło w obliczu ogromnych wyzwań. Zniszczenia wojenne, potrzeba odbudowy wsi i wdrożenia nowych metod produkcji wymagały dobrze wykształconych kadr. Kształcenie rolnicze nie było już jedynie nauką o ziemi i hodowli zwierząt – stawało się narzędziem modernizacji wsi, a zarazem sposobem na społeczny awans mieszkańców terenów wiejskich. Absolwenci szkół rolniczych mieli być gotowi do pracy w państwowych gospodarstwach rolnych, spółdzielniach oraz instytucjach administracyjnych, realizując cele państwa centralnie planowanego.

W tym okresie wyższe szkolnictwo rolnicze przeszło dynamiczny rozwój. Istniejące przed wojną placówki zostały rozbudowane, a programy studiów dostosowane do potrzeb gospodarki planowej. Szczególne znaczenie miała Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, która stała się wiodącym ośrodkiem kształcenia i badań w zakresie nauk rolniczych. Równolegle rozwijały się wyższe szkoły i akademie rolnicze w Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Lublinie, Olsztynie i Szczecinie. Kształcono w nich specjalistów z zakresu rolnictwa, zootechniki, mechanizacji, melioracji, ogrodnictwa oraz technologii przetwórstwa rolno-spożywczego (Popiński, 2017, s. 104).

Charakter kształcenia rolniczego w PRL był ściśle pragmatyczny, a więc ukierunkowany na praktyczne zastosowanie wiedzy oraz przygotowanie absolwentów do realnych potrzeb rynku pracy i państwowych struktur organizacyjnych. Programy studiów koncentrowały się przede wszystkim na przygotowaniu do pracy w sektorze uspołecznionym – zwłaszcza w państwowych gospodarstwach rolnych oraz instytucjach związanych z rolnictwem. Wykształcenie rolnicze postrzegano jako stabilną i racjonalną ścieżkę zawodową, szczególnie atrakcyjną dla młodzieży ze środowisk wiejskich. Szkolnictwo pełniło wówczas funkcję nie tylko edukacyjną, lecz także ideologiczną i społeczną, wspierając przemiany struktury społecznej wsi oraz kształ-

tując nowy model rolnika-fachowca (Wieczorek, 1967, s. 122). Istotną rolę odgrywało silne powiązanie edukacji z rynkiem pracy. W realiach gospodarki planowej absolwenci studiów mogli liczyć na zatrudnienie zgodne z kwalifikacjami, co sprzyjało utrzymywaniu się względnie stałego zainteresowania kierunkami rolniczymi aż do końca lat 80. XX wieku.

SPADEK ZAINTERESOWANIA KSZTAŁCENIEM ROLNICZYM PO 1989 ROKU

Po 1989 roku sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Transformacja ustrojowa, wprowadzenie mechanizmów rynkowych, globalizacja oraz procesy urbanizacyjne wpłynęły na sposób postrzegania rolnictwa i zawodów z nim związanych. W efekcie obserwuje się systematyczny spadek zainteresowania studiami rolniczymi, co stało się wyzwaniem zarówno dla uczelni wyższych, jak i sektora rolno-spożywczego. Należy podkreślić, że wyższe szkolnictwo rolnicze znalazło się w szczególnie trudnej sytuacji. Likwidacja państwowych gospodarstw rolnych oraz zmiana mechanizmów zatrudnienia sprawiły, że kierunki związane z produkcją rolniczą – takie jak rolnictwo, zootechnika oraz technika rolnicza i leśna – zaczęły stopniowo tracić na popularności. Zwiększyło się natomiast zainteresowanie kierunkami powiązanymi z otoczeniem rolnictwa, takimi jak technologia żywności i żywienie człowieka, ekonomia rolnictwa czy inżynieria środowiska (Stypiński, 2015, s. 99–100). Równocześnie ograniczenie środków budżetowych oraz rezygnacja z centralnego sterowania rekrutacją wprowadziły element konkurencji między uczelniami. W rezultacie placówki musiały unowocześniać programy nauczania i dostosowywać je zarówno do oczekiwań studentów, jak i wymagań rynku pracy. Zmiany społeczne i demograficzne również miały istotny wpływ na spadek popularności kształcenia rolniczego. Migracje młodzieży do miast, zmniejszająca się liczba mieszkańców wsi oraz rosnące aspiracje edukacyjne rodzin sprawiły, że studia rolnicze przestały być postrzegane jako atrakcyjna forma awansu społecznego. Wiele młodych osób traktowało wybór kierunków niezwiązanych z rolnictwem jako próbę zerwania z tradycyjnym modelem życia wiejskiego. Paradoksalnie spadek popularności studiów rolniczych nastąpił w momencie, gdy sektor rolno-spożywczy zaczął zgłaszać rosnące zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Nowoczesne rolnictwo coraz częściej opiera się na technologii, innowacjach i specjalistycznej wiedzy, dlatego brak absolwentów może w dłuższej perspektywie osłabić konkurencyjność tego sektora.

W latach 2001–2005 w uczelniach rolniczych zachodziły istotne zmiany, ogólna liczba osób studiujących wzrosła bowiem o 18,6% – z 89,4 tys. do 106,0 tys., a liczba absolwentów o 25,1% – z 14,4 tys. do 18,0 tys. (Pasewicz i in., 2009, s. 57). Jednak po tym okresie nastąpił już wyraźny spadek zainteresowania studiami, co odzwierciedlało zmieniające się wybory edukacyjne młodych ludzi po transformacji ustrojowej. Jak pokazują dane zawarte w tabeli 1, w roku akademickim 2004/2005 studiowało 107 384 osób, a w kolejnym roku 2005/2006 liczba ta wzrosła nieznacznie, bo do 107 696. Od tego momentu utrzymywał się stały trend malejącej liczby

studentów – w roku akademickim 2006/2007 wynosiła ona 91 997, w 2007/2008 spadła do 89 735, w latach 2010/2011 i 2011/2012 oscylowała wokół 80 000, by w roku 2015/2016 zmniejszyła się do 70 792 osób.

Tabela 1. Liczba studentów w uczelniach rolniczych (2004/2005 – 2015/2016)

Rok akademicki	Liczba studentów
2004/05	107 384
2005/06	107 696
2006/07	91 997
2007/08	89 735
2008/09	85 000
2009/10	82 500
2010/11	80 000
2011/12	80 000
2012/13	78 000
2013/14	75 500
2014/15	73 500
2015/16	70 792

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Student News, 2026, dostęp: 11.02.2026)

Porównując powyższe zestawienia z okresem Polski Ludowej, należy zwrócić uwagę na wyraźną różnicę w popularności studiów rolniczych. Dawniej szkolnictwo rolnicze cieszyło się wysoką rangą, stabilnym zainteresowaniem młodzieży, a także przewidywalnością rynku pracy. Po 1989 roku likwidacja państwowych gospodarstw rolnych, wprowadzenie mechanizmów rynkowych oraz zmiany społeczno-ustrojowe sprawiły, że kierunki związane z rolnictwem stały się mniej atrakcyjne. Równoczesne upowszechnienie studiów wyższych, zwłaszcza tych o charakterze ogólnouniwersyteckim, przyczyniło się do deprecjacji szkolnictwa zawodowego i marginalizacji edukacji praktycznej, obejmującej m.in. nauki rolnicze. W konsekwencji zmieniła się struktura kształcenia wyższego – często oderwana od realnych potrzeb rynku pracy. Dążenie do masowego dostępu do wykształcenia wyższego, mające na celu umożliwienie studiowania jak największej liczbie młodzieży, doprowadziło do zjawiska określanego jako „inflacja dyplomu” (Melosik, 2015, s. 19). Ukończenie studiów niezawodowych, dawniej postrzegane jako klucz do kariery, dziś pełni głównie funkcję symboliczną, a upowszechnienie edukacji ogólnej wpłynęło na spadek zainteresowania kształceniem zawodowym, w tym dalsze obniżenie rangi kierunków rolniczych.

Warto mieć na uwadze, że współczesne rolnictwo wymaga coraz bardziej wykwalifikowanych specjalistów, co uwypukla wyzwania stojące przed szkolnictwem rolniczym. W związku z powyższym niezbędne jest wprowadzanie nowych kierunków studiów oraz programów kształcenia z innowacyjnymi rozwiązaniami

dydaktycznymi. Pozwoli to właściwie ukierunkować wybory edukacyjne młodzieży – ku zdobywaniu konkretnych kwalifikacji zawodowych, gdyż nie można zbudować silnej gospodarki narodowej bez dobrze zorganizowanego systemu przygotowania kadr (Szlosek, 2012, s. 38). W rolnictwie ma to szczególne znaczenie, ponieważ współczesne gospodarstwa potrzebują specjalistów nie tylko w zakresie produkcji rolnej, lecz także zarządzania, ochrony środowiska, nowoczesnych technologii, precyzyjnej agrotechniki czy przetwórstwa rolno-spożywczego. W sektorze rolnym pojawiają się nowe technologie, które umożliwiają wdrażanie innowacyjnych praktyk wykraczających poza tradycyjną wiedzę i metody analogowe, ze szczególnym uwzględnieniem sztucznej inteligencji, automatyzacji, robotyzacji oraz cyfryzacji. Dlatego tak istotne jest podnoszenie kwalifikacji i umiejętności cyfrowych poprzez włączanie tematyki technologii 4.0 do programów kształcenia dla pracowników sektora, obejmującego szkoły rolnicze, studentów, wykładowców akademickich oraz doradców rolniczych (Kordowska i in., 2023, s. 85). Działania te przyczynią się nie tylko do odbudowy prestiżu kształcenia rolniczego, lecz także do lepszego dostosowania kompetencji absolwentów do dynamicznie zmieniających się wymagań rzeczywistości zawodowej.

SYTUACJA ROLNICTWA WOBEC ZMIAN GLOBALNYCH – TENDENCJE

Rynek rolny zarówno w Polsce, jak i na świecie ulega zmianom globalnym, podobnie jak wszystkie elementy infrastruktury politycznej, ekonomicznej i kulturowej. Sytuacja na rynku rolnym jest konsekwencją procesów politycznych, które mają zmierzać do utworzenia nowej struktury globalnego wpływu. Miliarderzy i duże fundusze zwiększają zainteresowanie ziemią rolną jako zabezpieczeniem aktywów, uzyskując tym samym zdolność wpływu na politykę rolną i na regulację cen żywności. Z jednej strony zgodnie z założeniami unifikacji życia społecznego i kontroli społecznej na szeroką skalę, stanowiącymi konsekwencję globalnej kumulacji kapitału, obserwujemy próbę zmonopolizowania i kontroli rynku rolnego, co może stanowić niebezpieczne narzędzie globalnego zarządzania, jednak z drugiej strony pojawiają się systemowe postulaty dywersyfikacji zasobów i specjalizacji rynku rolnego mające chronić system społeczny przed światowymi kryzysami. W ekonomicznej analizie funkcji polskiego rolnictwa wobec procesów globalizacji już kilka lat temu można było przeczytać, że: „Potencjał produkcyjny rolnictwa wykorzystywany jest do osiągnięcia korzyści ekonomicznych, a nie do poprawy żywienia ludności świata. Tym samym globalizacja niekoniecznie sprzyja rozwiązywaniu globalnego problemu żywnościowego” (Sobiecki, 2007, s. 16). Akcentowana również przez Komisję Europejską niestabilność geopolityczna, rosnące napięcia handlowe oraz zmienność klimatyczna (Komisja Europejska, 2025a), obok zmienności popytu w krajach rozwiniętych związanej ze zmianami preferencji żywieniowych wynikającymi ze wzrostu świadomości żywieniowej i z potrzeb starzejących się społeczeństw, stanowią podstawowe wyzwania dla rolnictwa. W najnowszym raporcie UE

o rynkach rolnych *EU Agricultural Outlook 2025–2035* opublikowanym 16 grudnia 2025 r. przedstawiono tendencje konsumenckie oraz perspektywę polityki rolnej na najbliższe dziesięć lat (Komisja Europejska, 2025b). Prognozuje się między innymi, że produkcja mięsa, z wyjątkiem drobiu, będzie stopniowo spadać w związku ze zmieniającymi się preferencjami konsumentów i kurczącymi się stadami. Jednocześnie oczekuje się wzrostu poziomu produkcji upraw roślin oleistych i strączkowych, zwłaszcza wysokobiałkowych. Zestawienie danych z raportu z planami Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) na okres po 2027 roku (Komisja Europejska, 2025c) wskazuje na zakres działań, które należy podjąć w celu rozwoju sektora rolniczego w kolejnych latach. Pozwala też ukierunkować obszar kształcenia rolniczego na przyszłościową perspektywę. Z planów WPR wynika, że po 2027 roku występować będzie obszarowe wsparcie dochodu lub strategii biznesowych rolników prowadzących gospodarstwa rolne w zakresie działań rolno-środowiskowych oraz inwestycyjnych, takich jak: modernizacja, dywersyfikacja lub stosowanie nowych praktyk i technologii. W planach tych występuje nadal wsparcie kryzysowe. WPR przewiduje także nowy Fundusz Konkurencyjności, który wesprze badania naukowe i innowacje w sektorze rolnym. Utworzenie tego funduszu stanowi szansę na pozyskiwanie dodatkowych środków na badania przez uczelnie rolnicze. Istotną informacją, która zmienia podejście do upraw rolniczych, zachęcając do prowadzenia małych, ale ekologicznych gospodarstw, jest gwarantowana płatność obszarowa, która będzie kierowana do rolników prowadzących własne uprawy. Ma to dotyczyć zwłaszcza młodych rolników i jest traktowane jako zachęta do prowadzenia własnej produkcji rolnej, z preferowaniem małych i mieszanych gospodarstw rolnych. Wsparcie dla wielkich gospodarstw rolnych ma być natomiast ograniczone kwotowo, co ma zapewnić bardziej sprawiedliwy podział dofinansowania. Koncepcja taka wpisuje się w postulaty redystrybucji kapitału i sprawiedliwego podziału zasobów formułowane od końca ubiegłego stulecia przez wielu światowych socjologów i ekonomistów (Giddens, 2009; Stiglitz, 2004). Podejmowanie decyzji o ukierunkowywaniu produkcji rolnej na produkcję ekologiczną istotne jest również w kontekście konieczności ograniczania przez gospodarstwa rolne w UE zarówno emisji gazów cieplarnianych, jak i nadwyżki azotu, co wskazuje na stopniową poprawę efektywności środowiskowej sektora i jest zbieżne z koniecznością wprowadzenia do nauczania akademickiego edukacji ekologicznej rozumianej w holistyczny i interdyscyplinarny sposób. Oprócz przeglądu ram prawnych WPR dokonuje się rewizji innych przepisów w rozporządzeniu w sprawie wspólnej organizacji rynków rolnych w celu ich dostosowania do zmian w sektorze, między innymi w zakresie: 1) promocji zdrowego odżywiania oraz produktów lokalnych w ramach unijnych programów dla szkół, aby uczyć dzieci, skąd się bierze żywność; 2) stworzenia nowego sektora roślin wysokobiałkowych dla wzmocnienia łańcucha wartości na szczeblu regionalnym, krajowym i transnarodowym; 3) wprowadzenia w przyszłości norm handlowych dotyczących wysokobiałkowych roślin, mięsa i sera, w tym w zakresie wskazania miejsca ich pochodzenia; 4) poprawy dostępności dostaw produktów rolnych w sytuacjach nadzwyczajnych (Komisja Europejska, 2025c).

Jednak w obliczu uprzemysłowienia rolnictwa związanego z dążeniem do globalnej kontroli rynku rolnego masowa produkcja rolna staje się coraz mniej kontrolowalna i przewidywalna zarówno w aspekcie technologii produkcji, jak i dystrybucji produktów również w sytuacjach kryzysowych. Potrzeba dywersyfikacji produkcji rolnej i wzrost świadomości żywieniowej społeczeństwa pozwalają prognozować, że produkty ekologiczne produkowane na lokalnym rynku i dostępne w krótkich łańcuchach dostaw będą coraz bardziej poszukiwanym towarem. Z tej perspektywy istotna jest wiedza o kształtującej się globalnej tendencji, czyli kolejnym „przejściu żywieniowym” przebiegającym na szeroką skalę w związku z rozwojem społecznym. Pojęcie „przejście żywieniowe” zostało wprowadzone do literatury naukowej przez Barry’ego M. Popkina w celu określenia momentów przełomowych dla rozwoju ludzkości. Wyróżnił on pięć etapów przejścia żywieniowego. Obecnie społeczeństwo znajduje się na etapie przejścia z masowego wytwarzania żywności powodującego rozwój chorób cywilizacyjnych (dietozależnych) do zmian zachowań żywieniowych motywowanych głównie troską o zdrowie i długowieczność oraz środowisko naturalne (Popkin, 2008). Niewątpliwie następuje pod tym względem zmiana świadomościowa. Dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich, które w dużej mierze zachowały nadal tradycje rolnicze, obecna transformacja, a zwłaszcza zmiany w tendencjach żywieniowych odzwierciedlone w dyrektywach WPR, oznaczają szansę dynamicznego wejścia na rynek rolny z produkcją zindywidualizowaną, ekologiczną i wyspecjalizowaną, odpowiadającą prognozowanym potrzebom rynkowym. Dla zoptymalizowania ekologicznej produkcji rolnej i obniżenia kosztów produkcji niezbędna jest nowoczesna interdyscyplinarna edukacja rolnicza oraz wprowadzanie do gospodarstw rolnych najnowszych rozwiązań technologicznych.

POTRZEBY SPOŁECZNE I WYZWANIA DLA EDUKACJI ROLNICZEJ

Współczesne globalne zmiany przebiegające na skalę masową wzmacniają potrzeby edukacyjne, których realizacja umożliwi transformację wsi w kierunku nowoczesności i innowacyjności przy jednoczesnym zachowaniu szacunku dla dorobku kulturowego społeczności lokalnych. Do najważniejszych potrzeb społecznych, które powinna uwzględniać współczesna edukacja rolnicza, należy zaliczyć: 1) potrzebę wzmacniania kapitału ludzkiego na polskich wsiach – wykształcenie warunkuje innowacyjność i zmiany modernizacyjne w polskim rolnictwie zwiększające efektywność pracy; 2) potrzebę powrotu zainteresowania młodzieży wiedzą rolniczą oraz przyrodniczą – zmniejsza się liczba studentów na uczelniach rolniczych i przyrodniczych; 3) potrzebę wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży z rodzin wiejskich – niski kapitał edukacyjny i ekonomiczny jest dziedziczony społecznie; 4) potrzebę edukacji aksjologicznej zapobiegającej depopulacji i dezagraryzacji – dotyczy ona wzmacniania i kształtowanie poczucia tożsamości lokalnej i związku z ziemią zarówno jako czynnikiem pracy, jak i wartością (por. Chałas, 2012); 5) potrzebę zmiany negatywnego stereotypu rolnictwa – początkowo jako działalności

prowadzonej na terenach kulturowo zapóźnionych, następnie jako działalności odpowiedzialnej za degradację środowiska i zawłaszczanie przyrody (MRiRW, 2022, s. 81–84).

Zasadniczą potrzebą społeczną, która powinna zostać uwzględniona podczas projektowania zmian w obszarze edukacji rolniczej, jest wzmacnianie kapitału ludzkiego na polskich wsiach. Zgodnie z badaniami Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce mieszkańcy wsi z wykształceniem wyższym stanowili w 2021 roku 16,6% ogółu ludności wiejskiej (w tym 3,55% z wykształceniem rolniczym), a z wykształceniem średnim (łącznie z policealnym): 30,4% (w tym 12,93% z wykształceniem rolniczym). Nadal ok. 19,0% ludności wiejskiej to osoby z co najwyżej wykształceniem podstawowym (GUS, 2022).

Tymczasem wyniki prowadzonych badań ujawniają, że **istnieje związek pomiędzy wykształceniem rolników a efektywnością ekonomiczną gospodarstw**. Dane DG AGRI (Directorate-General for Agriculture and Rural Development) stanowią podstawę określania wartości ekonomicznej gospodarstw rolnych, gdzie miarą jest ESU (European Size Unit): 1 ESU = 1200 EUR. Zgodnie z przyjętą taktyką obliczeniową najwyższe wartości osiągają gospodarstwa z regionów niemieckiego i holenderskiego (14 jednostek o przeciętnej wartości przekraczającej 100 ESU). Regiony te należą również do grupy państw, w których występuje najwyższy udział kierowników gospodarstw rolnych z wykształceniem rolniczym (Niemcy, kraje Beneluksu, Francja). Najniższe wskaźniki osiągają gospodarstwa z nowych krajów członkowskich UE: Rumunii, Bułgarii i południowo-wschodniej Polski, mające sporadycznie wartość przekraczającą 100 ESU (w warunkach polskich za istotne ekonomicznie uznaje się gospodarstwa rolne o wartości co najmniej 4 ESU). W przypadku regionów europejskich istnieje zatem silna współzależność pomiędzy kierunkowym wykształceniem kierowników gospodarstw rolnych a wielkością ekonomiczną prowadzonych przez nich gospodarstw. Na tle UE Polska charakteryzuje się średnim poziomem wykształcenia rolników przy niskiej sile ekonomicznej gospodarstw rolnych (DG AGRI) (Czapiewski, 2020, s. 35–50). Zwiększenie poziomu wykształcenia rolników powinno zatem wzmocnić siłę ekonomiczną gospodarstw rolnych.

Kolejna potrzeba społeczna związana ze wzmacnianiem kapitału społecznego polskiej wsi dotyczy konieczności powrotu zainteresowania młodzieży wiedzą rolniczą i przyrodniczą. Może się to odbyć tylko dzięki tworzeniu innowacyjnych kierunków studiów rolniczych zawierających interdyscyplinarne komponenty edukacyjne z nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi. Istotne jest również unowocześnienie programów kształcenia w szkolnictwie na poziomie średnim, ponieważ nowatorskie programy kształcenia stanowią zachętę do dalszej edukacji. Tymczasem w 2000 roku technika rolnicze i leśne skończyło ok. 9 tys. absolwentów, a w roku 2025 liczba ta zmniejszyła się o ponad 70% i wynosiła 2,5 tys. (GUS, 2026). Wśród uwarunkowań spadku liczby absolwentów w technikach leśnych i rolniczych wymienia się, obok niżu demograficznego, wzrost popularności liceów ogólnokształcących oraz spadek zainteresowania kształceniem zawodowym i tech-

nicznym oraz rolnictwem. Niski odsetek absolwentów edukacji rolniczej i leśnej na poziomie średnim może stanowić jeden z czynników warunkujących spadek zainteresowania kierunkami rolniczymi na uczelniach profilowanych (tabele 2 i 3), co ma duże znaczenie dla budowania strategii dynamicznego rozwoju obszarów wiejskich w przyszłości.

Tabela 2. Liczba studentów na pięciu uczelniach rolniczych (SGGW w Warszawie, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu)

Rok	Liczba studentów
2019	47 029
2020	46 330
2021	44 786
2022	42 884
2023	41 591
2024	41 279

Źródło: opracowanie własne na podstawie (System POL-on, 2026, dostęp: 11.02.2026)

Tabela 3. Liczba osób studiujących nauki rolnicze na pięciu uczelniach rolniczych (2019–2024)

Rok	Liczba studentów
2019	27 998
2020	26 837
2021	25 547
2022	19 440
2023	18 068
2024	17 565

Źródło: opracowanie własne na podstawie (System POL-on, 2026, dostęp: 11.02.2026)

Spadek liczby studentów na uczelniach rolniczych, wynikający między innymi z dostosowywania się uniwersytetów do zmian ustawowych wprowadzających współczynnik studencko-doktorancki, jest nieproporcjonalnie większy w stosunku do ogólnego spadku liczby studentów, co wymaga działań mających na celu wprowadzenie zmian systemowych. Kolejnym wyzwaniem jest potrzeba wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży z rodzin wiejskich. Uwzględniając fakt, że nadal ok. 19,0% ludności wiejskiej to osoby z co najwyżej wykształceniem podstawowym, często z niskim kapitałem ekonomicznym, należy przeciwdziałać „dziedziczeniu” przez dzieci i młodzież stylu życia opartego na niskim kapitale edukacyjnym i wyuczonej bezradności, ponieważ wiąże się to z późniejszym ubóstwem. Najwyższe

wskaźniki ubóstwa¹ występowały na początku lat 20. XXI wieku w: 1) gospodarstwach domowych rolników (w porównaniu do pozostałych grup społeczno-ekonomicznych): ubóstwo skrajne – 13,5%, ubóstwo relatywne – 28,7%, ubóstwo ustawowe – 23,5%; 2) na polskich wsiach (w porównaniu do innych miejsc zamieszkania): ubóstwo skrajne – 9,5%, ubóstwo relatywne – 19,9%, ubóstwo ustawowe – 15,8%; 3) w makroregionie wschodnim (woj. lubelskie, podkarpackie, podlaskie – głównie tereny rolnicze): ubóstwo skrajne – 8,0%, ubóstwo relatywne – 17,4%, ubóstwo ustawowe – 13,5%; 4) w gospodarstwach, w których głowa rodziny miała co najwyżej wykształcenie gimnazjalne: ubóstwo skrajne – 11,9%, ubóstwo relatywne – 23,3%, ubóstwo ustawowe – 17,8% (GUS, 2021, s. 29–32).

Wykształcenie jest jednym z najważniejszych czynników różnicujących zagrożenie ubóstwem: im wyższe wykształcenie, tym niższy poziom tego zagrożenia. Przywrócenie zainteresowania edukacją rolniczą i stworzenie warunków do edukacji dzieciom z rodzin ubogich powinny się łączyć z edukacją aksjologiczną, co może zapobiegać depopulacji i dezagraryzacji społeczności wiejskich, które są kolejnymi wyzwaniami społecznymi. Wzmocnienie poczucia tożsamości lokalnej, powrót do traktowania ziemi nie tylko jako czynnika pracy, ale również wartości, szacunek dla lokalnych tradycji i obyczajów to elementy dziedzictwa kulturowego, które powinny stać się częścią programów edukacyjnych na każdym poziomie nauczania. To również najskuteczniejszy sposób budowania wspólnoty lokalnej i wzmacniania lokalnego środowiska społecznego. Początek lat 20. wiąże się z problemem depopulacji dotyczącym głównie obszarów wiejskich w Polsce centralnej, przede wszystkim pogranicza województwa mazowieckiego i kujawsko-pomorskiego, podlaskiego oraz warmińsko-mazurskiego, Pomorza Środkowego, a także wschodniej części woj. lubelskiego i zachodniej woj. podlaskiego (Wilkin i Hałasiewicz, 2020, s. 33–34). Są to obszary o stosunkowo małej gęstości zaludnienia, a odpływ mieszkańców do miast zmniejsza ją jeszcze bardziej (struktura demograficzna to głównie ludzie starsi). Innym problemem polskiej wsi jest jej dezagraryzacja, a więc spadek znaczenia działalności rolniczej w zatrudnieniu i dochodach ludności wiejskiej, co stanowi w dużej mierze konsekwencję globalnej polityki rolnej, która czyni dotychczasową produkcję rolną coraz mniej opłacalną. Według danych GUS w 2024 roku dochody z gospodarstw indywidualnych w rolnictwie stanowiły tylko 3,3% całkowitych dochodów gospodarstw domowych na wsi, chociaż duży odsetek w dochodach gospodarstw rolników – ok. 58% (GUS, 2025). Polska wieś traci swój rolniczy charakter, co jest obecnie niekorzystną gospodarczo i społecznie tendencją.

¹ Podstawę wyznaczania **granicy ubóstwa skrajnego** stanowi minimum egzystencji szacowane przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPiSS). Kategoria minimum egzystencji wyznacza bardzo niski poziom zaspokojenia potrzeb. Konsumpcja poniżej tego poziomu utrudnia przeżycie i stanowi zagrożenie dla psychofizycznego rozwoju człowieka.

Przyjęcie **relatywnej granicy ubóstwa** na poziomie 50% kwoty, którą średnio w miesiącu wydają gospodarstwa domowe w Polsce, umożliwia wyodrębnienie tych gospodarstw i osób, których poziom konsumpcji znacząco odbiega od poziomu przeciętnego.

Poziom **ustawowej granicy ubóstwa** odpowiada wartościom progów dochodowych, które zgodnie z obowiązującymi przepisami (tzn. ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej i stosownymi rozporządzeniami do niej) uprawniają do ubiegania się o świadczenie pieniężne z pomocy społecznej.

Proces migracji mieszkańców wsi do miast i dezagraryzacja stanowią istotny problem w sytuacji rosnącej potrzeby utrzymania bezpieczeństwa żywnościowego. Z powyższych wyzwań wynika kolejne, a więc potrzeba zmiany stereotypu rolnictwa, które po transformacji ustrojowej postrzegane było jako działalność niezorganizowana i nienowoczesna, a obecnie obwiniane jest często za degradację środowiska oraz zawłaszczanie przyrody. Zmiana postrzegania rolnictwa na rzecz sektora nowoczesnego, przyjaznego przyrodzie i człowiekowi (MRiRW, 2022, s. 81–84) powinna się odbywać poprzez włączanie do programu nauczania zarówno na poziomie średnim, jak i wyższym edukacji ekologicznej oraz wiedzy informatycznej wykorzystywanej w nowoczesnych gospodarstwach rolnych. W świetle uprzemysłowienia rolnictwa jego tradycyjne formy mogą stanowić ekologiczną alternatywę dla właścicieli małych gospodarstw i dla gospodarstw rodzinnych. Zmiana nastawienia do możliwości produkcyjnych wymaga jednak działań edukacyjnych, ponieważ wiedza ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarki wiejskiej.

POSTULATY EDUKACYJNE – NOWOCZESNE KSZTAŁCENIE ROLNICZE

Żeby sprostać globalnym wyzwaniom, współczesna edukacja rolnicza musi być projektem interdyscyplinarnym, obejmującym zarówno wiedzę biologiczną, chemiczną, techniczną, technologiczną, informatyczną, jak i ekonomiczną czy socjologiczną, a także edukację aksjologiczną i etykę. Kształcenie interdyscyplinarne powinno się rozpoczynać już na poziomie szkoły średniej, co mogą zapewnić innowacyjne licea akademickie działające przy uczelniach rolniczych, tak aby na poziomie szkół wyższych można było rekrutować młodzież² przygotowaną do dalszej edukacji. W związku z oczekiwaniami edukacyjnymi młodzieży wynikającymi z większej świadomości własnych potrzeb i wzrostu indywidualizmu program kształcenia oraz nowe modele dydaktyczne powinny: 1) personalizować proces uczenia się, 2) wzmacniać odpowiedzialność za własne uczenie, 3) kształtować wartości poznawcze, środowiskowe i lokalne oraz personalne, 4) umożliwiać osiągnięcie doskonałości i biegłości w ramach własnego potencjału i osobistego talentu, 5) budować nową jakość relacji między studentami a nauczycielami akademickimi. Globalizacja, zwłaszcza wśród młodych ludzi w społeczeństwach rozwiniętych, wzmacnia postawy indywidualizmu, który stawia człowieka w centrum, podkreślając jego autonomię oraz prawo do własnych poglądów i niezależnego działania. W indywidualizmie jednostka jest najwyższym dobrem, a jej samorealizacja stanowi priorytet. Wydaje się jednak, że postawy te nie są obecnie przeciwieństwem postaw kolektywnych, jak wskazywano kilka lat temu, ale raczej podstawą kształtowania indywidualnego stosunku do siebie i świata, który nie wyklucza kolektywnego działania, pod warunkiem że wynika ono z potrzeby własnej, a nie z poczucia obowiązku czy obawy przed sankcjami. Właśnie dlatego studenci powinni być włączeni w edukację aksjologiczną i za pomocą metod projektowych uczyć się szacunku dla społeczności lokalnych i siebie samych oraz

² Projekt takich liceów został przedstawiony w 2022 roku w Instytucie Badań Edukacyjnych.

szacunku do ziemi, jako istotnych aspektów dziedzictwa kulturowego. Międzywydziałowe zajęcia oparte na interdyscyplinarności i metodzie projektu, zorientowane na aktywność edukacyjną i praktyczną, dynamizujące aktywność społeczno-kulturalną, a także wirtualny kampus z zajęciami eksperckimi on-line umożliwiającymi dostęp do ekspertów z kraju i zagranicy oraz współpracę w krajowych i międzynarodowych zespołach projektowych pozwolą połączyć tradycję z nowoczesnością w sposób dynamizujący rozwój indywidualny, a w rezultacie rozwój społeczny. Dzięki włączeniu w organizację procesów edukacyjnych personalizacji, rozumianej również jako dostępność dla osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, angażowanie studentów w doświadczanie i eksperymentowanie oraz praca zespołowa powinny się stać znanymi narzędziami odnajdywania własnego potencjału i budowania kreatywności. W obliczu wyzwań współczesnego świata kształcenie akademickie musi zawierać edukację ekologiczną umożliwiającą opanowanie określonego rodzaju wiedzy, kształtującą umysł i wyobraźnię, ukazującą nierozdzielność człowieka i środowiska (Kozuchowski, 2007, s. 20). Jest to niezbędny element współczesnego, nowoczesnego i holistycznego podejścia do człowieka oraz jego otoczenia społecznego i środowiskowego. Cele edukacji środowiskowej zostały określone już w latach 60. ubiegłego wieku w dokumentach końcowych Konferencji Narodów Zjednoczonych *Środowisko i Rozwój* jako: kształcenie świadomości odnoszącej się do ekonomicznych, społecznych, politycznych i ekologicznych współzależności na obszarach wiejskich i miejskich, tworzenie warunków umożliwiających przyswojenie wiedzy, wartości, postaw zaangażowania i umiejętności potrzebnych do ochrony i poprawy środowiska oraz tworzenie nowych wzorców zachowań indywidualnych, grupowych i całego społeczeństwa w odniesieniu do środowiska społecznego i przyrodniczego (Stopp i in., 1969, s. 30–31).

Tak rozumiana edukacja daje szansę na realizację podstawowych postulatów edukacji rolniczej zmierzających do:

1. poprawy poziomu wykształcenia ludności wiejskiej oraz specjalizacji rolniczej (zarówno na średnim poziomie edukacji, jak i wyższym),
2. wzmacniania potencjału naukowo-badawczego w obszarze polskiego rolnictwa,
3. wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży z regionów wiejskich i małych miast, zwłaszcza pochodzącej z rodzin z niskim kapitałem majątkowym i edukacyjnym,
4. nadania wykształceniu rolniczemu oraz przyrodniczemu charakteru proekologicznego z edukacją aksjologiczną w wymiarze personalnym i lokalnym,
5. odejścia od standaryzacji i uniformizacji wyborów edukacyjnych poprzez wspieranie indywidualnych talentów oraz pracę w atmosferze sprzyjającej rozwojowi indywidualnego potencjału i zainteresowań,
6. kreowania liderów społecznych aktywizujących rozwój gospodarczy obszarów wiejskich.

Nowoczesny model kształcenia rolniczego daje ogromne możliwości współpracy uniwersytetów z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz szansę na zdynamizowanie rozwoju społecznego, wymaga jednak zmiany systemowej w kierunku kształcenia interdyscyplinarnego, uwzględniającego wieloaspektowość zagadnień edukacyjnych.

ZAKOŃCZENIE

Rolnictwo i edukacja rolnicza stoją obecnie w przededniu zmian, które stanowią dla nich dużą szansę, związaną m.in. z rosnącą potrzebą zdrowego odżywiania jako cechy charakterystycznej dla kolejnego „przejścia żywieniowego”. Polskie gospodarstwa rolne nie stosują chemicznych środków ochrony roślin na skalę charakterystyczną dla rolnictwa przemysłowego, które zdominowało rynki żywnościowe. Polska skorzystała również z prawa UE (Dyrektywa 2015/412/UE) pozwalającego państwom członkowskim wprowadzić zakaz upraw GMO, a następnie wdrożyła ten zakaz do prawa krajowego, dzięki czemu żywność modyfikowana genetycznie nie jest w naszym kraju produkowana. Działania postulowane w WPR po 2027 roku stają się więc naturalną drogą rozwoju krajowego rolnictwa w świetle istniejących w Polsce warunków środowiskowych i prawnych. Interdyscyplinarna i nowoczesna edukacja akademicka przygotowująca młodzież do podjęcia działań w kierunku sprostania oczekiwaniom konsumenckim wynikającym ze wzrostu świadomości ekologicznej i zdrowotnej jest szansą na powrót zainteresowania edukacją rolniczą i rozwój polskiego rolnictwa.

Podjęcie działań w kierunku przygotowania programów edukacji rolniczej w Polsce uwzględniających tendencje i potrzeby społeczne oraz rynkowe związane ze wzrostem świadomości zdrowotnej i ekologicznej, a także priorytetów określonych w WPR po 2027 roku stanowi podstawowe zadanie nowoczesnych uniwersytetów rolniczych. W procesie kształcenia powinny one zarówno uwzględniać potrzebę edukacji aksjologicznej związanej z tradycjami rolniczymi, jak i korzystać z nowoczesnych technologii, wybiegając tym samym w przyszłość edukacji akademickiej.

Bibliografia

Literatura naukowa

- Bronikowski, W. (1938). *Agromonia społeczna jako środek polityki rolniczej*. Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego.
- Chałas, K. (2012). *Optymalizacja szans edukacyjnych młodzieży gimnazjalnej – perspektywa aksjologiczna. Badania w działaniu: z doświadczeń Towarzystwa Gimnazjów Poszukujących z Małych Miast i Wsi*. Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA.
- Czapiewski, K. (2020). Kompetencje rolników a efektywność ekonomiczna gospodarstw – przestrzenne konteksty relacji. *Studia Obszarów Wiejskich*, 57, 35–50.
- Gąsiorowski, A. (2014). Z dziejów szkolnictwa polskiego na Wileńszczyźnie w latach międzywojennych. *Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*, 283(1), 65–88.
- Giddens, A. (2009). *Europa w epoce globalnej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabińska, Z. (2004). Zarys rozwoju oświaty rolniczej w Polsce do 1939. *Szkice Podlaskie*, 12, 81–86.
- Jakubiak, K. (2017). Od idei pracy w wychowaniu człowieka, poprzez wiedzę o pracy, do pedagogiki pracy w dziejach polskiej myśli naukowej. W: R. Gerlach, R. Tomaszewska-Lipiec (red.), *Wokół podstawowych zagadnień pedagogiki pracy* (s. 38–60). Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

- Kordowska, M., Baranowski, M., Pisarek, J., Ziemacki, Z. (2023). *Rolnictwo 4.0. Identyfikacja trendów technologicznych*. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR). https://www.ksowplus.pl/files/Innowacje/Rolnictwo_4.0.pdf
- Kożuchowski, L. (2007). Świadomość ekologiczna wyzwaniem dla edukacji. W: A. Malinowski, A. Zandecki (red.), *Środowisko, młodzież, zdrowie* (s. 20).
- Melosik, Z. (2015). Edukacja a stratyfikacja społeczna. W: K. Błasińska, S. Pasikowski, G. Piekarski, J. Ratkowska-Pasikowska (red.), *Nierówności społeczne. W trosce o otwarcie horyzontów edukacji* (s. 15–33). Fundacja Instytut Równowagi Społeczno-Ekonomicznej.
- Pasewicz, W., Słabońska, T., Świtłyk, M. (2009). Ocena kształcenia w publicznych uczelniach rolniczych w latach 2001–2005. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, 1(109), 57–72.
- Popiński, K. (2017). Wyższe szkolnictwo rolnicze jako narzędzie przekształcania i rozwoju wsi polskiej w latach 1945–1989. *Społeczeństwo i Ekonomia/Society and Economics*, 1(7), 102–117.
- Popkin, B. M. (2008). *The World Is Fat: The fads, trends, policies, and products that are fattening the human race*. Avery Publishing Group.
- Sobiecki, R. (2007). *Globalizacja a funkcje polskiego rolnictwa*. SGH.
- Stiglitz, J. E. (2004). *Globalizacja*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stopp, W. B. i in. (1969). The concept of environmental education. *Journal of Environmental Education*, 1(1), 30–31.
- Stypiński, P. (2015). Current higher agricultural education in Poland – threats and challenges (Case studies: Europe 2). W: I. Romagosa, M. Navarro, S. Heath, A. López Francos (red.), *Agricultural higher education in the 21st century: a global challenge in knowledge transfer to meet world demands for food security and sustainability* (s. 97–104). CIHEAM Options Méditerranéennes – Série A (113).
- Szłosek, F. (2012). Kształcenie zawodowe w Polsce na początku XXI wieku. *Szkoła – Zawód – Praca*, 4, 36–43.
- Wieczorek, T. (1976). *Historia szkolnictwa rolniczego w Polsce*. Wydawnictwo SGGW-AR.
- Wilkin, J., Hałasiewicz, A. (red.). (2020). *Polska wieś 2020. Raport o stanie wsi*. Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa. <https://www.fdpa.org.pl/uploads/templates/Wies2020.pdf>

Akty prawne

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/412 z dnia 11 marca 2015 r. w sprawie zmiany dyrektywy 2001/18/WE w zakresie umożliwienia państwom członkowskim ograniczenia lub zakazu uprawy organizmów zmodyfikowanych genetycznie (GMO) na swoim terytorium, art. 26b ust. 1. Dz.U. UE L 68 z 13.03.2015.
- Ustawa z 9 lipca 1920 r. o ludowych szkołach rolniczych. Dz.U. 1920 nr 76, poz. 436.
- Ustawa z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa. Dz.U. 1932 nr 37, poz. 318.

Dokumenty i raporty

- GUS. (2021). *Ubóstwo w Polsce w latach 2019 i 2020*. Główny Urząd Statystyczny. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5487/1/10/1/ubostwo_w_polsce_w_latach_2019_i_2020_2.pdf
- GUS. (2022). *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021*. Główny Urząd Statystyczny. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6494/2/1/1/ludnosc_wedlug_ceil_spolecznych_-_wyniki_wstepne_nsp_2021.pdf

- GUS. (2025). *Polska w liczbach 2025*. Główny Urząd Statystyczny. https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5501/14/18/1/polska_w_liczbach_2025_v2.pdf
- GUS. (2026). *Dane przeglądowe*. Główny Urząd Statystyczny. <https://stat.gov.pl>
- Komisja Europejska. (2025). *Krótkoterminowe perspektywy rynków rolnych UE: Odporność w obliczu niestabilności geopolitycznej i zmienności klimatycznej*. Dyrekcja Generalna ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich. https://agriculture.ec.europa.eu/media/news/short-term-outlook-eu-agricultural-markets-resilience-amid-geopolitical-instabilities-and-climatic-2025-07-28_en
- Komisja Europejska. (2025b). *Perspektywa rolnicza UE na lata 2025–2035*. Dyrekcja Generalna ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wsi. https://agriculture.ec.europa.eu/media/news/eu-agricultural-outlook-2025-35-eu-agriculture-navigates-challenges-while-embracing-opportunities-2025-12-16_en
- Komisja Europejska. (2025). *Nowy rozdział w historii WPR*. Dyrekcja Generalna ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich. https://agriculture.ec.europa.eu/media/news/next-chapter-cap-2025-07-17_en
- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi [MRiRW]. (2022). *Polska wieś i rolnictwo 2022. Raport z badania*. <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/polska-wies-i-rolnictwo>

Źródła internetowe

- Student NEWS. (2026). *Studia rolnicze w liczbach*. <https://studia.studentnews.pl/s/3152/75462-Studia-rolnicze-w-liczbach.htm>
- System POL-on (2006). *Dane dotyczące szkolnictwa wyższego w Polsce*. Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy. <https://polon.nauka.gov.pl>

HIGHER AGRICULTURAL EDUCATION IN POLAND SINCE THE SECOND REPUBLIC – HISTORY AND GLOBAL CHALLENGES

ABSTRACT

The article reflects on the development of higher agricultural education in Poland from the era of the Second Republic, examining its role amid socio-economic transformations and global trends. Adopting a historical perspective highlights the multifaceted importance of agricultural education as a driver of rural modernization, social development, and human capital formation. The political and systemic changes following 1989, together with globalization, have reshaped the agricultural sector, resulting in a decline of interest in agricultural studies, even as the demand for highly skilled professionals continues to grow. Current trends – shaped by agricultural industrialization, shifting consumer preferences, and the European Union's Common Agricultural Policy – underscore the rising significance of organic and sustainable production. In this context, agricultural education must be redefined toward an interdisciplinary model that integrates technological, environmental, economic, and social

knowledge. The article also emphasizes the role of education in combating rural marginalization and enhancing the developmental potential of rural areas, which is essential for the long-term modernization and competitiveness of the agricultural sector.

Keywords: higher agricultural education, historical perspective, education, Common Agricultural Policy, globalization, educational challenges

PÓŁ WIEKU SOCJOLOGII WSI NA UNIWERSYTECIE MIKOŁAJA KOPERNIKA

Andrzej KALETA

Instytut Socjologii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ABSTRAKT

Toruńska socjologia wsi to jeden z niewielu w Europie kolektywów naukowych, który przez 50 lat swego istnienia (1976–2026) próbował łączyć socjologiczne badania obszarów wiejskich z ich praktyką społeczną oraz nauczaniem na poziomie akademickim. Artykuł pokazuje genezę i rozwój socjologii wsi na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w perspektywie procesów jej instytucjonalizacji, ewoluujących założeń teoretyczno-metodologicznych, prób osadzenia w dydaktyce akademickiej oraz wpływania na rzeczywistość społeczną obszarów wiejskich Polski i Europy.

Słowa kluczowe: instytucjonalizacja socjologii wsi, akademicka dydaktyka socjologii wsi, ewolucja założeń teoretyczno-metodologicznych

WSTĘP

Po ponad ćwierć wieku niebytu¹ w roku 1976 na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK) reaktywowano Zakład Socjologii. Czterdzieści lat wcześniej, bo w 1936 roku, Władysław Grabski (1874–1938) utworzył w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (SGGW) Zakład Socjologii Wsi, rozpoczynając tym samym proces instytucjonalizacji socjologii wsi w Polsce.

¹ Katedrę socjologii, utworzoną w lutym 1946 roku na Wydziale Prawa, zlikwidowano we wrześniu 1950. „Podzieliła ona los polskiej socjologii akademickiej usuwanej z uniwersytetów w rezultacie decyzji politycznych w trybie administracyjnym przez ówczesne władze komunistyczne” (Winławski, 2012, s. 33).

Zestawienie ze sobą obu tych dat, uczelni oraz inicjatyw nie jest przypadkowe. Zespala je bowiem przekonanie osób owe wydarzenia symbolizujących o potrzebie nauczania socjologii wsi na poziomie akademickim. Wspomniany już profesor Grabski, inicjując na SGGW w roku 1927 studia z agronomii społecznej², uzasadniał to przede wszystkim potrzebami kształcenia rolników: „W rolnictwie mamy tak duży kompleks spraw natury ekonomicznej i społecznej, że powinny one razem stworzyć odpowiedni zespół wyższego nauczania, które dostarczyłoby rolnictwu siły istotnie wysoko wyrobione. Takie wysokie kwalifikacje ludzi zabierających głos w sprawach ekonomicznych i społecznych stanowią sprawę dla rolnictwa niezmiernie ważną. Wiele to już poniosło strat rolnictwo skutkiem zbytniego dyletantyzmu tych, którzy jego interesy bądź nieumiejętnie stawiali, bądź też nieskutecznie bronili” (Grabski, 1930, s. 29). Prawie 60 lat później (w 1982 roku) prof. Zbigniew Tadeusz Wierzbicki (1919–2017) w wykładzie inauguracyjnym działalność na UMK Podyplomowego Studium Socjologii Wsi uzasadniał to już nieco szerzej, wskazując na potrzeby „ludzi pracujących w środowisku wiejskim, związanych zawodowo z produkcją rolną w szerokim tego słowa znaczeniu oraz działalnością kulturalną, oświatową, administracyjną, spółdzielczą, związkową i społeczną na wsi”³.

Inicjatorów obu wydarzeń⁴ – dość przecież odległych w czasie (1936/1976) i miejscu (Warszawa/Toruń) – łączyło także przeświadczenie, że uruchomienie procesu nauczania socjologii wsi na poziomie akademickim wymaga nie tylko odpowiednich struktur organizacyjnych (zakładów, katedr, instytutów), lecz także odpowiednich podręczników oraz czasopism branżowych, stanowiących źródła wiedzy i instrumenty obiegu informacji niezbędne dla rozwoju każdej dyscypliny naukowej. W związku z tym prof. Grabski, działając jednocześnie na rzecz powołania Zakładu i Instytutu, przygotował pierwszy akademicki podręcznik socjologii wsi. Jego część wstępna zatytułowana *System socjologii wsi* została w tym samym 1936 roku opublikowana w czasopiśmie *Roczniki Socjologii Wsi*, powołanym także z inicjatywy profesora⁵. Podobnie przebiegał ten proces pół wieku później na Uniwersytecie w Toruniu. W 1991 roku rozpoczęto wydawanie cyklu podręczników pod wspólną nazwą *Socjologia i socjologowie* z myślą głównie, ale nie tylko, o studentach powołanych dwa lata wcześniej (1989) studiów magisterskich z socjologii wsi. Trzy lata później (1993) ukazał się pierwszy numer organu naukowego toruńskiej socjologii wsi, angielskojęzyczny periodyk *Eastern European Countryside*.

² Podkreślając potrzebę „uwzględnienia w polityce agrarnej stosunków społecznych wiejskich i zagadnień kulturalnych, czyli zbliżenia tej dziedziny wiedzy do socjologii” (Grabski, 1936, s. 18).

³ Cytat z nieautoryzowanej notatki sporządzonej w trakcie wykładu przez autora artykułu.

⁴ W przypadku Torunia nie można ich ograniczyć wyłącznie do Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego. Zadośćuczynienie historycznej ścisłości wymaga wskazania jeszcze Zbigniewa Kwiecińskiego (1941–2024) oraz Włodzimierza Winławskiego. Dla „warszawskich” działań instytucjonalizacyjnych zasłużył się wielce chociażby Józef Chałasiński (1904–1979).

⁵ Warto wskazać, że w SGGW (a potem także w Toruniu) skorzystano z wzorca instytucjonalizacyjnego wypracowanego w Stanach Zjednoczonych, powszechnie uważanych za miejsce narodzin dyscypliny w 1894 roku (Grabski, 1936, s. 26).

Niestety z wielu przyczyn – przede wszystkim wydarzeń historycznych i przemian cywilizacyjnych – zarówno studia z agronomii społecznej na SGGW, jak i z socjologii wsi na UMK miały charakter epizodyczny. Pierwszą przerwała wojna, a po 1945 roku, z powodów głównie ideologicznych, nie było warunków do ich wznowienia. Tym drugim natomiast „zaszkodziła” transformacja ustrojowa, gdyż na mocy ustawy z 1990 roku przekształcono je w studia socjologiczne z możliwością specjalizacji z zakresu socjologii wsi. Już od drugiej połowy ubiegłego wieku tej formie kształcenia wyższego nie sprzyjały również narastające trudności z definiowaniem przedmiotu socjologii wsi, wynikające ze stopniowego zaniku warstwy chłopskiej i instytucji rodzinnego gospodarstwa rolnego, skutkujące zamieraniem najstarszej z subdyscyplin socjologii.

W tej sytuacji warto zdaniem autora podzielić się z czytelnikami *Roczników Socjologii Wsi* kilkoma refleksjami dotyczącymi wkładu toruńskiego środowiska socjologicznego w ponad stuletni okres działań różnych ośrodków naukowych na rzecz instytucjonalizacji polskiej socjologii wsi, nadania jej statusu nauki akademickiej, nieodbiegającej od innych nauk społecznych.

ZAKŁAD I KATEDRA SOCJOLOGII UMK

Reaktywowaną w 1976 roku na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika socjologię charakteryzowały genetyczne związki z wsią, wynikające głównie z faktu powołania w Toruniu w 1972 roku Stacji Naukowo-Badawczej Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk (IRWiR PAN). Prawie wszyscy jej pracownicy byli zaangażowani w empiryczne badania nad funkcjonowaniem szeroko pojętej oświaty wiejskiej⁶, nie tylko z powodów afiliacji instytucjonalnej, ale przede wszystkim skutkiem doświadczeń biograficznych. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności kierownik Stacji docent Zbigniew Kwiecieński wykładał także na UMK, co ułatwiło podjęcie działań na rzecz ponownego uruchomienia badań socjologicznych na Uniwersytecie. Jednym z kluczowych było przekonanie Włodzimierza Winclawskiego, ówczesnego pracownika IRWiR-u, do porzucenia Warszawy oraz podjęcia pełnoetatowej pracy na UMK w celu organizacji socjologii w Toruniu. Uwieńczeniem wysiłków obu badaczy było uruchomienie Zakładu Socjologii w powołanym w marcu 1976 roku Instytucie Nauk Społecznych Wydziału Humanistycznego UMK. „Rok 1976 można uznać za przełomowy dla rozwoju socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika jeszcze z innego powodu. Latem (9–13 sierpnia 1976) w murach nowo wybudowanego miasteczka akademickiego na Bielanych obradował IV Światowy Kongres Socjologii Wsi, co niewątpliwie stanowiło ważny impuls dla późniejszego bujnego rozwoju tej subdyscypliny w ramach socjologii toruńskiej” (Winclawski, 2012, s. 35).

⁶ Do dorobku polskiej pedagogiki społecznej i socjologii wychowania na trwałe weszły inicjowane wtedy – a w pewnych aspektach kontynuowane do dzisiaj – nowatorskie badania panelowe nad funkcjonowaniem szkoły wiejskiej oraz losami zawodowymi i życiowymi jej absolwentów, znaczone setkami publikacji autorstwa m.in.: Ryszarda Borowicza, Jerzego Materne, Krystyny Szafranec, Włodzimierza Winclawskiego i przede wszystkim Zbigniewa Kwiecieńskiego.

Początkowy okres funkcjonowania toruńskiej socjologii wsi – przypadający na czas trudny, ale i obfitujący w ważne wydarzenia historyczne (bankructwo realnego socjalizmu, karnawał Solidarności, stan wojenny) – nie przyniósł wprawdzie jakiegoś bujnego rozwoju organizacyjnego⁷, zaowocował za to dwiema inicjatywami redefiniującymi, przynajmniej w Polsce, akademicką pozycję socjologii wsi.

Chronologicznie pierwsze było powołanie w lutym 1980 roku Międzywydziałowego Naukowego Koła Socjologów, któremu już w grudniu tego samego roku nadano imię prof. Józefa Chałasińskiego, podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w pierwszą rocznicę śmierci uczzonego⁸. Oba wydarzenia miały dla zdecydowanej większości ówczesnych pracowników Zakładu Socjologii wymiar symboliczny, postrzegane były jako początek materializacji strategicznego celu inicjatorów odrodzenia socjologii na UMK, czyli powołania pierwszych studiów socjologicznych nie tylko w Toruniu, ale w całej Polsce Północnej. Z tego brał się stymulowany przez pracowników Zakładu zupełnie niebywały rozmach organizacyjny działań członków Koła – studentów Wydziału Humanistycznego i Ekonomicznego toruńskiej uczelni, w większości pochodzenia wiejskiego – angażowanych dodatkowo w socjopedagogiczne badania wsi, dominujące wtedy w zainteresowaniach naukowych jego promotorów i opiekunów⁹.

Dwa lata później (1982) powstaje Podyplomowe Studium Socjologii Wsi, przełamujące prawie pięćdziesięcioletnią ideologiczną niechęć władz PRL do kształcenia w zakresie socjologii wsi. Początkowo w rocznym (dwa semestry), a od 1984 roku w dwuletnim (cztery semestry) cyklu nauczania, aż do końca lat 90. przygotowano do pracy na obszarach wiejskich ok. 200 osób posiadających już wyższe wykształcenie.

Uruchomienie Studium wiązało się również z istotnym wzmocnieniem kadrowym toruńskiej socjologii za sprawą pozyskania z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN

⁷ W 1981 roku w Zakładzie Socjologii INS UMK pracowali: doc. Włodzimierz Winclawski (kierownik), dr Ryszard Borowicz, dr Andrzej Kaleta i mgr Anna Śliwińska, którzy zajmowali jedno niewielkie pomieszczenie w budynku Collegium Maius. Formalnie także doc. Tadeusz Alek-Kowalski, jednak nie zintegrował się on trwale z zespołem i przeniósł w 1987 roku na Uniwersytet Wrocławski.

⁸ Ceremonia odbyła się w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego i miała bardzo uroczysty charakter. Aktu immatrykulacji dokonała wdowa po prof. Józefie Chałasińskim, wręczając prezesowi Koła akt nadania imienia profesora, podpisany przez członków jego rodziny, uczniów i przyjaciół. W trakcie towarzyszącej uroczystości konferencji naukowej referaty wygłosili m.in.: Antonina Kłowska, Zbigniew Kwieciński, Jan Lutyński, Zbigniew Tadeusz Wierzbicki, wśród licznych występujących znalazł się także reprezentant Koła z komunikatem dotyczącym piśmiennictwa naukowego z lat 1949–1980 nt. socjologii J. Chałasińskiego (Kaleta, 1981).

⁹ W latach 80. XX wieku członkowie Koła kontynuowali, zapoczątkowane przez Winclawskiego jeszcze w roku 1970, quasipanelowe, terenowe badania nad przemianami środowiska wychowawczego wsi rejonu uprzemysławianego (tzw. badania bielskie), wzbogacone o problematykę jakości życia (1980/82; 1985/86; 1987/88). Pod patronatem Koła zorganizowano kilka ogólnopolskich konferencji naukowych socjologów wsi i rolnictwa, a na UMK odbywały się cykliczne wykłady dla społeczności uniwersyteckiej i mieszkańców miasta poświęcone upowszechnianiu wiedzy o społeczeństwie polskim, w tym jego segmentie wiejskim. Było ono również współinicjatorem wydania czterech tomów poświęconych percepcji dorobku naukowego swojego patrona. Swego rodzaju apogeum działalności Koła przypadło na 1983 rok, kiedy liczna reprezentacja jego członków wzięła aktywny udział (wygłaszając studenckie komunikaty) w XII Europejskim Kongresie Socjologii Wsi obradującym w Budapeszcie (Kaleta, 1984, 1987).

prof. Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego, który po wielu latach blokady politycznej uzyskał w 1984 roku (po 8 latach starań) zgodę władz na pełnoetatowe zatrudnienie w UMK, co pozwoliło urealnić plan uruchomienia studiów magisterskich z socjologii wsi.

Pierwsze lata działalności Zakładu Socjologii przyniosły nie tylko wzmiankowane sukcesy organizacyjne, pozwoliły także wypracować podwaliny toruńskiego modelu rozwoju dyscypliny, która, zdaniem jego organizatorów, powinna harmonijnie łączyć teorię z praktyką społeczną oraz możliwie najszerzej nawiązywać do doświadczeń międzynarodowych.

To pierwsze przekonanie było niejako naturalnym skutkiem wejścia do zespołu prof. Wierzbickiego, który w swojej działalności naukowej, już od lat 50. XX wieku, urzeczywistniał regułę *action and research*, czerpiąc z jednej strony z koncepcji ruchów spółdzielczych, a ze strony drugiej z amerykańskiej teorii *community development*. Bez wątpienia to przede wszystkim on zaszczerpił większości swoich młodszych koleżanek i kolegów (osobom będącym wtedy przed trzydziestką lub tuż po niej) ideę inicjowania teoretycznie przemyślanych i obudowanych działań oddolnych oraz samoorganizacji na szczeblu lokalnym wraz z budową podstaw społeczeństwa obywatelskiego.

Aksjomat umiędzynarodowienia należy wiązać z bezpośrednim udziałem inicjatorów odrodzenia socjologii w Toruniu we wspomnianym wcześniej Światowym Kongresie Socjologii Wsi¹⁰, obradującym po raz pierwszy w kraju za tzw. żelazną kurtyną. Unaoczniał on bowiem dokonującą się na świecie zmianę paradygmatu socjologicznych badań nad wsią i rolnictwem za sprawą wejścia w dojrzałe życie zawodowe socjologów wsi urodzonych już po II wojnie światowej. Skutkowało to nie tylko nowymi koncepcjami teoretycznymi¹¹, ale także początkiem dyskusji o przyszłości dyscypliny, głównie w reakcji na wcześniej niedostrzegane lub lekceważone zjawiska kryzysowe wynikające z nadmiernego uprzemysławiania rolnictwa i urbanizacji wsi. W tej sytuacji umiędzynarodowienie aktywności badawczej jawiło się młodemu zespołowi Zakładu Socjologii jako coś zupełnie oczywistego, tym bardziej że „rewolucja Solidarności” otworzyła przed polską nauką nowe możliwości kooperacji z krajami Zachodu, ograniczanej wcześniej przez władze. Nie ulegało też wątpliwości, że w pierwszej kolejności ciąży na niej obowiązek nawiązania bliższych relacji z socjologami z krajów będących naszymi najbliższymi sąsiadami, z którymi byliśmy, jesteśmy i będziemy powiązani rozlicznymi więzami kulturowymi, a także wspólnymi problemami do rozwiązania, w regionie dość nieprecyzyjnie nazywanym Europą Środkowo-Wschodnią. A ponieważ ze względów doktrynalnych socjologia wsi w latach 80. nie funkcjonowała u naszych ówczesnych sąsiadów (Związek Radziecki, Czechosłowacja, Niemiecka Republika

¹⁰ O przebiegu kongresu (także od kulis) i jego epokowym znaczeniu dla rozwoju polskiej socjologii wsi pisała m.in. Podedworna (2016).

¹¹ Generowanymi głównie pod wpływem krytyki modernizacyjnych teorii rozwoju obszarów wiejskich i do tego wskazujących na konieczność ukształtowania nowych form i zasad rozwoju społecznego, odmiennych od dominujących systemów technokratycznych (konceptje rozwoju zrównoważonego i integrowanego).

Demokratyczna), naturalnym wyborem były Niemcy Zachodnie (RFN), gdyż ówczesne Niemcy Wschodnie (NRD) miały w tym względzie do zaoferowania jeszcze mniej niż nasi sąsiedzi ze Wschodu i Południa. Dokonany wtedy wybór strategicznego partnera toruńskiej socjologii wsi¹² w 1981 roku wzmocniła umowa o bilateralnej współpracy Uniwersytetów w Toruniu i Oldenburgu, umożliwiającą między innymi pracownikom poszczególnych wydziałów, w tym socjologom, nawiązanie formalnej współpracy naukowo-badawczej.

Wszystkie sygnalizowane działania skutkowały już w 1984 roku przekształceniem Zakładu w Katedrę Socjologii (otrzymującej status samodzielnej jednostki organizacyjnej w ramach Wydziału Humanistycznego UMK), a pięć lat później (1989) uruchomieniem studiów magisterskich z socjologii wsi.

Studia były w sensie merytorycznym logiczną konsekwencją 7 lat doświadczeń Studium Podyplomowego, które, zarówno w dydaktyce, jak i badaniach naukowych, „koncentrowało uwagę większości pracowników Katedry na zagadnieniach wiejskich, stąd aktywność badawcza zespołu zaczęła przesuwać się w kierunku socjologii wsi, kosztem dotychczas uprawianej socjologii wychowania” (Winclawski, 2012, s. 36). W wymiarze pozamerytorycznym trzeba je „kojarzyć z czerwcowymi wyborami do parlamentu. Dopiero bowiem w ich wyniku kształtująca się w szybkim tempie nowa rzeczywistość ustrojowa kraju umożliwiła realizację toruńskich aspiracji dydaktycznych” (Winclawski, 2012, s. 36–37).

Na pierwszy (i zarazem ostatni, jak się niebawem okazało) rok magisterskiej socjologii wsi przyjęto 30 słuchaczy, którym zaproponowano nowatorski¹³ – nie tylko jak na tamte czasy – program studiów przygotowany przez Włodzimierza Winclawskiego (kierownika Katedry), uwzględniający i jego osobiste doświadczenia dydaktyczne, i wzory zaczerpnięte z uczeni zachodnich. Jak wspomina Winclawski: „Na pierwszych trzech latach plan uwzględniał zajęcia z propedeutyki socjologii, historii myśli socjologicznej, metodologii nauk społecznych, metod i technik socjologicznych badań oraz statystyki społecznej. Przedmioty te obejmowały kanon wiedzy socjologicznej i były obowiązkowe dla wszystkich słuchaczy. Obowiązkowy był także kurs trzyletni języka angielskiego (utworzyliśmy Pracownię Języka Angielskiego dla studentów naszego kierunku) oraz do wyboru dwa z kilku proponowanych proseminariów. Na roku czwartym i piątym plan studiów zawierał jedno z profesorskich seminariów magisterskich i dwa

¹² Nie bez znaczenia były także motywy czysto naukowe. Niemiecka socjologia wsi cieszyła się w Polsce zainteresowaniem i uznaniem już w okresie międzywojennym (1918–1939), uznawanym do dzisiaj za jej „złoty” okres. Władysław Grabski w pierwszym polskim podręczniku socjologii wsi (1936) pisał, że jest w wielu zakresach odmienna od socjologii anglosaskiej (głównie amerykańskiej). Ta ostatnia jest bowiem bardziej wytworem socjologii ogólnej, a właściwie dominującej w jej obrębie metody ankietowo-kwantytatywnej, nastawiona nazbyt praktycznie i celowościowo. Socjologia niemiecka, preferująca bardziej jakościowe metody badawcze, jest zdolna formułować idee oderwane od spraw codzienności i tym samym wytyczać nowe kierunki rozwoju wsi (Grabski, 1936, s. 24). To zainteresowanie i uznanie nie osłabły w całym okresie powojennym. Chociaż administracyjnie ograniczane, przejawiało się chociażby w postaci nawiązań, wcale nie tak rzadkich, do opracowań niemieckich socjologów wsi, w pracach np. Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego czy Jana Turowskiego (1917–2006).

¹³ Umożliwił to przyjęty nieco wcześniej nowy statut UMK, zapewniający jednostkom organizacyjnym pełną swobodę kreowania własnej organizacji kształcenia.

konwersatoria z zakresu wybranej socjologii szczegółowej bądź siostrzanej nauki społecznej, bliskiej tematycznie problematyce seminarium. Na trzech pierwszych latach plan przewidywał 10 godzin wykładów i ćwiczeń (łącznie) plus trzy godziny lektoratu z języka angielskiego w każdym tygodniu. Program zajęć na czwartym i piątym roku przygotowywali dla swoich studentów kierownicy seminariów magisterskich, zwykle ograniczając je do niewielkiej liczby godzin. Studenci otrzymali dużo czasu na własną pracę w czytelni, konsultacje z profesorami oraz na realizację jakichś innych własnych zainteresowań bądź hobby” (2024, s. 231–232).

W realizacji programu studiów uczestniczył zaledwie dziewięcioosobowy zespół¹⁴, o ambicjach zdecydowanie przekraczających standardy naukowe, dydaktyczne i organizacyjne charakterystyczne dla większości polskich uczelni wyższych. O ile jednak te skromne zasoby kadrowe zaspokajały potrzeby studentów podyplomowych, o tyle prowadzenie studiów magisterskich wymuszało poczynienie starań o istotne powiększenie kadry naukowo-dydaktycznej, a dynamicznie wzrastająca liczba studentów nowego kierunku – zabiegi dotyczące poprawy warunków lokalowych. Ich pozytywne efekty¹⁵, ale przede wszystkim osiągnięcia naukowo-badawcze¹⁶ i dydaktyczno-organizacyjne¹⁷ pracowników Katedry Socjologii, oceniane jako wyróżniające się w skali całego Uniwersytetu, skłoniły Senat i JM Rektora do powołania 30 maja 1995 r. Instytutu Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (IS UMK).

Wydarzenie to kończy funkcjonowanie socjologii toruńskiej prawie bez reszty skoncentrowanej na socjologii wsi i z tą dyscypliną głównie utożsamianej w kraju i za granicą. Rozpoczyna etap drugi, na którym socjologia wsi, uprawiana pod szyldem socjologii obszarów wiejskich – bardziej, jak się wówczas wydawało, dostosowanym do rzeczywistego obrazu społeczeństwa wiejskiego Polski i Europy przełomu wieków – stanowiła już tylko jedną z kilku ścieżek rozwoju socjologii w Toruniu.

¹⁴ Złożony z czterech tzw. pracowników samodzielnych (Ryszard Borowicz, Andrzej Kaleta, Zbigniew Tadeusz Wierzbicki, Włodzimierz Winclawski), trzech adiunktów (Anna Śliwińska, Grzegorz Zabłocki, Andrzej Zybortowicz) i dwóch asystentów (Andrzej Hałasiewicz, Lucyna Stetkiewicz), wspieranych przez profesorów dojeżdżających (Miroslawa Marody i Antoni Sulek) i dochodzących (Daniela Szymańska i Kazimierz Wajda) z zewnątrz.

¹⁵ Jeszcze w pierwszej połowie lat 90. Katedrę wzmacniają kadrowo: Piotr Hübner, Maryla Nawojczyk, Janusz Mucha i Dennis J. Vnenchak, a latem 1991 roku władze uczelni przekazują jej nową siedzibę (budynek po byłym Studium Wojskowym).

¹⁶ W pierwszej połowie lat 90. Katedra Socjologii zainaugurowała udział Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w programach naukowo-badawczych Unii Europejskiej, jako pełnoprawnego uczestnika międzynarodowych konsorcjów przygotowujących socjologiczne komponenty kształcenia w Akademiach Rolniczych Litwy, Łotwy i Estonii (Tempus 1991–1993) oraz założenia do rewitalizacji rynku pracy obszarów wiejskich krajów Europy Centralnej: Polski, Słowacji, Czech i Węgier (UE-COST 1994–1997). To także w Toruniu właśnie w tym okresie zainicjowano i realizowano polską część prac badawczo-rozwojowych w ramach ogólnoeuropejskich strategii odnowy wsi. Ponadto w 1991 roku ukazują się dwa pierwsze (*Dimitre Gusti. Socjolog niepodległej Rumunii* napisany przez Z.T. Wierzbickiego oraz *Lud, naród, socjologia* autorstwa W. Winclawskiego) z dziesięciu tomów serii wydawniczej *Socjologia i socjologowie*, poświęconej przybliżaniu najnowszych osiągnięć narodowych socjologii wsi różnych krajów, a dwa lata później (1993) na rynku wydawniczym debiutuje *Eastern European Countryside*, organ naukowy toruńskiej socjologii wsi.

¹⁷ W 1989 roku pracownicy socjologii toruńskiej zaangażowali się w działania Europejskiej Rady Rozwoju Wsi i Małych Miast (do dziś rozpoznawalnej w Polsce pod szyldem ECOVAST) oraz w powołanie Toruńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, pełniąc przez wiele lat kluczowe funkcje w zarządach tych organizacji.

ZAKŁAD SOCJOLOGII OBSZARÓW RUSTYKALNYCH INSTYTUTU SOCJOLOGII UMK

Dla zespołu pracowników nowo powołanego Zakładu Socjologii Obszarów Rustykalnych (ZSOR), od prawie dwóch dekad skoncentrowanego na kwestiach wiejskich, powołanie Instytutu oznaczało nie tylko zmianę w usytuowaniu organizacyjnym, lecz także – niepozbawioną momentów trudnych i sytuacji kryzysowych – walkę o autonomię i podmiotowość dyscypliny w nie zawsze sprzyjającym jej rozwojowi otoczeniu zewnętrznym. Pomimo to pod wieloma względami ZSOR nadal stanowił strukturę dominującą w Instytucie Socjologii, o czym przesądzała nie tylko kontynuowana tradycja Zakładu i Katedry, ale również silne zaplecze kadrowe oraz przede wszystkim pewna autonomia dydaktyczna i rozbudowane badania naukowe o charakterze międzynarodowym, wspierane od 1993 roku własnym periodykiem wydawanym w języku angielskim.

W strukturze Instytutu, do czasu powołania Katedr (2019), Zakład Socjologii Obszarów Rustykalnych charakteryzowała największa liczba pracowników, rekrutowanych prawie wyłącznie z absolwentów socjologii toruńskiej. Ich kompetencje – już w trakcie studiów magisterskich orientowane na rozwój obszarów wiejskich w warunkach przygotowań do integracji polskiej wsi i polskiego rolnictwa ze strukturami Unii Europejskiej – były jednak niewystarczająco wykorzystywane w ramach zajęć na Podyplomowym Studium Socjologii Wsi, do tego w latach 90. prowadzonych w formule tzw. studiów na odległość (e-learning)¹⁸. Zaczęto więc intensywnie poszukiwania nowych możliwości wykorzystania tego unikatowego potencjału dydaktycznego, zwieńczone w 1999 roku powołaniem w Instytucie Socjologii studiów licencjackich o nazwie *Polityka Rozwoju Obszarów Wiejskich Europy* (PROWE). Ponad 200 absolwentów tego kierunku (wygaszonego w 2015 roku) dzięki wysoce specjalistycznej wiedzy, a także dobremu przygotowaniu praktycznemu do dziś służy polskiej wsi i rolnictwu, między innymi w instytucjach administracji państwowej i samorządowej wszystkich szczebli, a także w lokalnych grupach działania, zajmując się głównie pozyskiwaniem i dystrybucją środków unijnych wspierających rozwój obszarów wiejskich. Przede wszystkim z myślą o potrzebach obu form studiów uruchomiono trzy serie wydawnicze¹⁹, w ramach których ukazało się 17 monografii przydatnych do studiowania problemów rozwojowych obszarów wiejskich, zarówno w formie stacjonarnej, jak i zdalnej.

¹⁸ Między innymi do ich technicznej obsługi, ale przede wszystkim do wsparcia zainicjowanych jeszcze w Katedrze Socjologii projektów teleinformatycznego wspomoczenia rozwoju polskiej wsi (program i ruch Telechat – zob. Kaleta, 2011; Kaleta i Pokorska, 2012), w 1995 roku powołano w Instytucie Pracownię Telematyki i Realizacji Badań, funkcjonującą aż do momentu rozwiązania (2017) w ścisłej symbiozie z Zakładem Socjologii Obszarów Rustykalnych.

¹⁹ W ramach wspomnianej serii *Socjologia i socjologowie* (zob. przypis 16) w latach 1991–2013 oprócz pracy o socjologii wsi w Rumuni i Słowacji ukazało się osiem kolejnych tomów, poświęconych Niemcom (dwa), Austrii, Francji, Stanom Zjednoczonym, Szwajcarii i Irlandii. Dwie następne serie to: *Rewitalizacja obszarów wiejskich Europy* (cztery tomy w latach 1996–2001) oraz *Animacja rozwoju obszarów wiejskich Europy* (trzy tomy w latach 2008–2016).

Mając na uwadze pozytywne doświadczenia ze zdalną formą studiów podyplomowych (ich pierwsze dwie edycje ukończyło ok. 60 osób), a także reagując na zauważalne już pod koniec pierwszej dekady XXI wieku malejące zainteresowanie ofertą dydaktyczną Zakładu, rozpoczęto starania o jej umiędzynarodowienie. Przy wydatnym wsparciu finansowym Unii Europejskiej w 2008 roku rozpoczęto zakrojone na szeroką skalę przygotowania do uruchomienia w formule kształcenia na odległość zupełnie nowego typu studiów, które otrzymały nazwę EMRA (European Masters for Rural Animators – europejskie studia magisterskie w zakresie animacji rozwoju obszarów wiejskich). Niestety, mimo olbrzymiego wysiłku zespołu złożonego z pracowników kilku europejskich uniwersytetów – przygotowano m.in. programy ośmiu modułów dydaktycznych, każdy ze stosownym podręcznikiem (tzw. thematic guide), na UMK (koordynator całego projektu) uruchomiono nowoczesną platformę e-learningową, a w wielu krajach Europy, Azji, Afryki i Ameryki Południowej zainicjowano proces rekrutacyjny – nie doszło do ich uruchomienia, planowanego na rok akademicki 2012/2013²⁰.

Nadal prowadzone były jednak badania przez pracowników ZSOR starających się nawiązywać do reguł wypracowanych jeszcze na początku lat 80. (działanie i badanie w kontekście międzynarodowym). Wspomagani przez doktorantów (10 dysertacji doktorskich w latach 1996–2019), podejmowali szeroko zakrojone prace badawczo-rozwojowe z zakresu społecznych problemów rozwoju obszarów wiejskich, obejmujące nie tylko Polskę, lecz także pozostałe kraje Europy Środkowo-Wschodniej²¹. Od połowy lat 90. prowadzono je już w ramach wyraźnej reorientacji teoretycznej, porzucając dominujący wcześniej dogmat modernizacyjny (rozwój wsi jako jej urbanizacja, a rolnictwa jako jego uprzemysłowienie) i przechodząc do poszukiwania nowych rozwiązań w życiu społecznym wsi poprzez nawiązywanie do racjonalności technologicznej (rolnictwo ekologiczne) i rozwiązań organizacyjnych (rodzinne gospodarstwo rolne, społeczność lokalna) społeczeństwa przedprzemysłowego, uznawanego w obrębie koncepcji modernizacyjnych za objaw zacofania cywilizacyjnego. W tzw. nowej socjologii wsi, nazywanej także socjologią obszarów wiejskich, stawiano pytanie o sposób transformacji wsi i rolnictwa wszystkich krajów naszego regionu, wyraźnie preferując alternatywę antymodernizacyjną, zachęcając do traktowania wsi jako zespołu ponadczasowych i bezcennych wartości ekologicznych i społeczno-kulturowych. Rezultaty tych różnorodnych inicjatyw

²⁰ Zawiodło ówczesne Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w którym zabrakło woli do zmiany przepisów umożliwiających Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika wydawanie dyplomów ukończenia tych studiów wspólnie z uczelniami zagranicznymi. Tym samym do długich dziejów głupoty w Polsce dopisano kolejny rozdział, a w Toruniu, i nie tylko zresztą, zgasła nadzieja na kontynuację socjologii wsi/socjologii obszarów wiejskich jako kierunku kształcenia na poziomie wyższym.

²¹ Do tego prawie zawsze finansowane z międzynarodowych grantów, a dotyczące m.in.: ubóstwa w gminach wiejskich siedmiu województw północnej Polski (Bank Światowy 1997); zwalczania długotrwałego bezrobocia (UE 1999–2001); kształcenia w zakresie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich (UE 2001–2003); praw kobiet wiejskich (UE 2004/2005); kształcenia ustawicznego w kontekście ograniczania wykluczenia społecznego (UE 2006/2008); walidacji nieformalnych kwalifikacji zawodowych mieszkańców obszarów wiejskich (UE 2006–2010); alternatywnych sieci produkcji, dystrybucji i konsumpcji żywności w Europie (UE 2008–2010); budowy podstaw społeczeństwa informacyjnego na obszarach wiejskich Europy (UE 2008/2011).

naukowych przedstawiono w kilkudziesięciu opracowaniach książkowych i ponad 500 artykułach naukowych opublikowanych w kraju i za granicą, w tym na łamach specjalnie dedykowanego procesom „przemian w sferze legislacyjnej, organizacyjnej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej na obszarach wiejskich w Europie środkowej i wschodniej” (Kwiecińska-Zdrenka, 2012, s. 95) międzynarodowego, anglojęzycznego periodyku *Eastern European Countryside (EEC)*.

Wydawanie pisma rozpoczęto w 1993 roku, a już po 14 latach (2007), jako jedno z nielicznych polskich czasopism reprezentujących nauki społeczne, uzyskało ono tzw. Impact Factor i tym samym kwalifikację do stosunkowo wąskiego grona najlepszych czasopism naukowych wydawanych na świecie. Koncentracja na zagadnieniach rozwoju wsi i rolnictwa transformujących się krajów naszego regionu Europy powodowała, i zresztą nadal powoduje (najnowszy numer czasopisma ukazał się w 2025 roku), „że – oprócz zadań zwyczajowo przypisywanych każdemu periodykowi naukowemu – EEC pełni funkcję dodatkową i być może w jego przypadku najważniejszą. Stanowi bowiem jedną z uznanych ścieżek przekazu myśli naukowej o społecznych problemach obszarów rustykalnych Europy Środkowo-Wschodniej, aż nadto oszczędnie reprezentowanej w periodykach z zakresu nauk społecznych wydawanych na tzw. zachodzie” (Domińczak, 2023, s. 30)²².

W 2019 roku Zakład Socjologii Obszarów Rustykalnych przekształcono w Katedrę Ekologii Społecznej. O ile wszystkie poprzednie zmiany struktury organizacyjnej (1984, 1995) stanowiły wyraz dynamicznego rozwoju toruńskiej socjologii wsi jako dyscypliny nauki oraz przedmiotu dydaktyki akademickiej, o tyle ta ostanía zmiana była jednym z wielu objawów jej kryzysu, i to nie tylko na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Prawie całkowity brak zainteresowania ze strony studiujących, a także słabnąca identyfikacja z socjologią wsi pracowników Zakładu – od pewnego już czasu przekraczających, zarówno w badaniach, jak i dydaktyce akademickiej, przedmiotowe granice dyscypliny²³ – skłoniły władze uniwersytetu do powołania jednostki jakoby lepiej odpowiadającej na zapotrzebowanie tzw. rynku.

ZAMIAST PODSUMOWANIA

Półwiecze to okres na tyle długi w życiu instytucji społecznych, że uprawnia do formułowania pogłębionych ocen ich funkcji rzeczywistych. Toruńska socjologia wsi przez 50 lat istnienia należała bez wątpienia do jednego z zaledwie kilku kolekty-

²² Owa „pretensja” była kierowana pod adresem trzech czasopism naukowych – amerykańskich: *Rural Sociology* (wydawca: Rural Sociological Society) i *Journal of Rural Studies* (wydawca: Elsevier Publishers) oraz europejskiego *Sociologia Ruralis* (wydawca: European Society for Rural Sociology) – zajmujących się problemami społecznego rozwoju szeroko pojętych obszarów wiejskich przed powołaniem *EEC*. W sposób analitycznie pogłębiony i statystycznie udokumentowany zwrócił uwagę na to zjawisko – wcale nie nowe w międzynarodowym obiegu informacji w zakresie nauk społecznych – m.in. Grzegorz Zabłocki (Zabłocki, 2013, s. 26–27).

²³ Pracowników nowo powołanej Katedry wydaje się łączyć wspólny pogląd o przestrzenno-środowiskowych i historycznych uwarunkowaniach zjawisk społecznych, a szerokie spektrum ich zainteresowań naukowo-badawczych obejmuje zagadnienia z zakresu socjologii: wsi i miasta, rolnictwa, rozwoju regionalnego, rozwoju lokalnego, a także badania procesów socjalizacji oraz historię socjologii polskiej i europejskiej. Skłaniając się ku bardziej pożądanej interdyscyplinarności, starają się jednak kontynuować tradycje toruńskiej socjologii wsi.

wów naukowych w całej, nie tylko polskiej, historii dyscypliny, mających ambicje łączenia socjologicznych badań obszarów wiejskich z ich praktyką społeczną oraz dydaktyką na poziomie akademickim.

Czy i na ile udało się je zrealizować, stanowi kwestię do dyskusji, niemniej w wielu momentach rzeczywistość boleśnie weryfikowała zamierzenia, co stanowi zresztą trwałą przypadłość nauk społecznych. Przykładem jest wielokrotnie sygnalizowany brak ciągłości w akademickiej dydaktyce socjologii wsi, zakłócaniej bolesnymi zderzeniami ze współczesnymi przemianami modelu continuum wiejsko-miejskiego, jeszcze przez prawie cały XX wiek wyrażającego istotę społecznych właściwości wsi i miasta. Jego zanegowanie w XXI wieku – przez upowszechnianie potwierdzanego praktyką poglądu o braku różnic między jednym i drugim środowiskiem rezydencjalnym, ewentualnie o ich systematycznie zmniejszającym się znaczeniu, szczególnie w wymiarze warunków i stylu życia – niesie ze sobą, bo nieść musi, osłabianie szerszego zainteresowania czymś (wieś), co charakteryzuje już tylko wartość historyczna, ewentualnie sentymentalna.

Jeszcze bardziej rozczarowała preferowana w Toruniu formuła konstruowania wartości i celów rozwoju obszarów wiejskich, polegająca na zanegowaniu zmiany społecznej zdominowanej prymatem interesów sfery ekonomicznej nad interesami przyrody, oraz przyjęcie założenia, utopijnego w istocie rzeczy, że potrzeby człowieka w realiach społeczno-gospodarczych pierwszych dekad XXI wieku mogą być traktowane jako równoważne potrzebom natury. Nie dostrzeżono, a może nie chciano dostrzec, że ten sposób myślenia nazbyt drastycznie uderza w warunki i sposoby życia ludzi utrwalone ich wielowiekowymi nawykami kulturowymi. Nawet jeśli, na ogół z dużą dozą metodologicznej ostrożności²⁴, podchodzono do jego systematyzowania przy zastosowaniu koncepcji „rozwoju zrównoważonego” (nazywanej niekiedy i chyba na wyrost „teorią”), większość tego, co proponowano w dyskursie naukowym i publicznym, było zbiorem postulatów teoretycznych i dyrektyw praktycznych (nierzadko szlachetnych) o nikłych szansach implementacji do praktyki społeczeństw kapitalistycznych. Jak zawsze w historii nauk społecznych, w tym socjologii wsi, racjonalnemu myśleniu o zmianie społecznej stawiało na przekór uwikłanie w kulturę, zderzenie retorycznie i epistolarnie komunikowanych wartości z szeroką paletą potrzeb materialnych i niematerialnych, uznawanych za niezbędne tu i teraz, zarówno przez badaczy, jak i adresatów ich przekazów.

Bibliografia

- Domińczak, M. (2023). Eastern European Countryside. Botschafter der Landgebiete der Länder Mittel- und Osteuropas [Ambassadors of Rural Areas in Central and Eastern European Countries. *Land-Berichte*, 2, 26–35.
- Grabski, W. (1930). *Zagadnienie postępu rolniczego wobec kryzysu*. Excionk. Pom. Druk. Roln.
- Grabski, W. (1936). System socjologii wsi. *Roczniki Socjologii Wsi*, 1, 1–125.

²⁴ Wyniesionej z licznych lektur dwóch polskich koryfeuszy metodologii nauk społecznych: Stanisława Ossowskiego (1897–1963) oraz Stefana Nowaka (1924–1989). Zgodnie z poglądami obu uczonych w naukach społecznych funkcjonują na ogół „teorie niższego rzędu”, traktowane jako pewien na ogół spójny system twierdzeń nauki służących uporządkowanemu, a tym samym i zobiektywizowanemu poznaniu i opisanu zjawisk zachodzących w środowisku, rejestrowanych przez doświadczenie społeczne badaczy.

- Kaleta, A. (1981). Józef Chałasiński – socjolog i humanista. *Życie Szkoły Wyższej*, 3, 101–103.
- Kaleta, A. (1984). Studenci socjologowie na XII Europejskim Kongresie Socjologii Wsi w Budapeszcie. *Życie Szkoły Wyższej*, 3, 77–79.
- Kaleta, A. (1987). Koło Naukowe Socjologów im. Profesora Józefa Chałasińskiego i jego udział w badaniach nad wsią lat osiemdziesiątych. *Roczniki Socjologii Wsi*, 20, 273–276.
- Kaleta, A. (2011). „Telechata” jako instrument zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 36(2), 85–92.
- Kaleta, A., Pokorska, A. (2012). E-learning na obszarach wiejskich Polski. *Kultura i Edukacja*, 3, 119–139.
- Kwiecińska-Zdrenka, M. (2012). Eastern European Countryside. Międzynarodowe pismo Instytutu Socjologii. W: A. Kaleta (red.), *Cztery dekady socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Socjologia i socjologowie wsi krajów Europy Środkowej* (s. 94–97). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Podedworna, H. (2016). Fortieth Anniversary of IV World Congress of Rural Sociology in Toruń. *Eastern European Countryside*, 22, 281–294. <https://doi.org/10.1515/eec-2016-0015>
- Winclawski, W. (2012). Dzieje socjologii w Toruniu do końca wieku XX. W: A. Kaleta (red.), *Cztery dekady socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Socjologia i socjologowie wsi krajów Europy Środkowej* (s. 33–44). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Winclawski, W. (2024). *Siedem obrazków z lat minionych*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Zabłocki, G. (2013). The State of Rural Sociology as Presented in four Periodicals – Rural Sociology, Socjologia Ruralis, Journal of Rural Studies, Eastern European Countryside. *Eastern European Countryside*, 19, 9–27. <https://doi.org/10.2478/eec-2013-0002>

HALF A CENTURY OF RURAL SOCIOLOGY AT NICOLAUS COPERNICUS UNIVERSITY

ABSTRACT

The Toruń-based rural sociology is one of the few research collectives in Europe that, over the 50 years of its existence (1976–2026), has attempted to combine sociological research on rural areas with their social practice and academic teaching. This article examines the origins and development of rural sociology at Nicolaus Copernicus University, in the context of its institutionalization processes, evolving theoretical and methodological assumptions, attempts to embed it in academic teaching, and its impact on the social reality of rural areas in Poland and Europe.

Keywords: institutionalization of rural sociology, academic teaching of rural sociology, evolution of theoretical and methodological assumptions

BARIERY SKALOWANIA INNOWACJI SPOŁECZNYCH WIEJSKICH NGOsów

Katarzyna ZAJDA

Katedra Socjologii Wsi, Miasta i Zmiany Społecznej
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Uniwersytet Łódzki

ABSTRAKT

Wdrożenie innowacji społecznej jest procesem długim i ryzykownym, który (w świetle założeń teoretycznych) powinien zakończyć się skalowaniem stworzonego produktu czy usługi. Procesowi temu towarzyszy wiele barier, związanych zarówno ze specyfiką samych działających podmiotów, jak i specyfiką struktury społecznej, w której podmiotom tym przyszło funkcjonować. Artykuł ma charakter przeglądowy. Zwrócono w nim uwagę na wybrane bariery skalowania innowacji społecznych wdrażanych na wsi przez organizacje pozarządowe, opierając się na rezultatach wieloletnich badań własnych. Podniesiono również kwestię (nieopisywaną dotąd w literaturze przedmiotu) potencjalnego wpływu na skalowanie tych innowacji czasu społecznego konstruowanego przez wiejskie organizacje pozarządowe i sformułowano pytania badawcze w tym zakresie.

Słowa kluczowe: innowacje społeczne, skalowanie, wieś, organizacje pozarządowe, współpraca, sieciowanie, czas społeczny

INNOWACJE SPOŁECZNE W KONTEKŚCIE TEORII STRUKTURACJI A. GIDDENSA

Wieś szybko się zmienia. W całkiem nieodległej przyszłości „bezpieczne demograficznie” będą przede wszystkim wsie usytuowane w pobliżu miast, gdzie już spotykają się dwa strumienie migracyjne. Pierwszy tworzą osoby osiedlające się na wsi w związku

z poszukiwaniem zielonych przestrzeni, domu z ogródkiem i spokojnej okolicy. Drugi tworzą mieszkańcy migrujący z obszarów peryferyjnych, dla których koszty życia w mieście są zbyt wysokie. Co prawda za 20 lat ogólna liczebność populacji wiejskiej będzie stosunkowo podobna, ale niekorzystnie zmieni się jej struktura wiekowa, to jest nastąpi znaczny wzrost starszych kategorii wiekowych (Halamska i in., 2023). Jeśli zatem ubędzie młodych, aktywnych na rynku pracy opiekunów osób starszych zwłaszcza na wsi peryferyjnej, to kto pomoże seniorom, szczególnie w starczym i sędziwym wieku, z różnego rodzaju dolegliwościami, niepełnosprawnościami i ograniczoną dostępnością do usług medycznych? Czy sektor usług społecznych rozwinie się na tyle, by każdy senior mieszkający na peryferyjnej wsi mógł z nich skorzystać? Czy będzie go na to stać, czy będzie miał jak do nich dotrzeć? Co zrobić, aby młodzi chcieli żyć i pracować na wsi? Przyszłość wsi stanowi wielkie wyzwanie dla samorządowców, społeczników, innowatorów. Standardowe działania, których celem jest rozwiązywanie problemów społecznych, nie zawsze są efektywne, mogą się nie sprawdzić. W tym wypadku mechanizmem zmiany może okazać się innowacja społeczna.

Przez dziesięciolecia ujęć definicyjnych innowacji społecznych pojawiło się wiele. Postrzega się je m.in. jako konkretne nietypowe produkty, usługi, metody działania (Sanzo-Pérez i in., 2023). Mówi się o ekonomicznej konceptualizacji innowacji społecznych, choć należy podkreślić, że celem ich wdrażania nie jest zysk ekonomiczny (Solis-Navarrete i in., 2021). Używa się też określenia „produktywne innowacje społeczne”, odróżniając je od innowacji procesowych, gdzie efekty zmiany postaw, norm i wartości mogą pojawić się w dłuższej perspektywie (Zajda, 2022).

Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto, że innowacja społeczna pojawia się jako efekt refleksyjnych działań podmiotów dążących do zmiany zrutynizowanych relacji między nimi lub sposobów działania w zakresie rozwiązywania problemów społecznych (Zajda, 2022; Zajda i Kretek-Kamińska, 2018). Zgodnie z teorią strukturalizmu A. Giddensa założono, że organizacje pozarządowe (jako główni aktorzy wdrażania innowacji społecznych) mają zdolność „czynienia inaczej”, to jest tworzenia alternatywnych w stosunku do dominujących praktyk działania w zakresie rozwiązywania problemów społecznych. Działając w ramach zastanych struktur społecznych, jednocześnie na nie oddziałują, powielając zrutynowane praktyki lub dążąc do ich zmiany (Zajda, 2022). Innymi słowy, sprawstwo organizacji pozarządowych jest procesem refleksyjnego monitorowania strumienia życia społecznego. Biorąc pod uwagę specyfikę wiejskich organizacji pozarządowych (NGOśw) – działających przede wszystkim lokalnie – przyjęto, że: „innowacja społeczna to nietypowe praktyki społeczne, alternatywne w stosunku do dominujących na danym obszarze, których celem jest wprowadzenie zmiany w obszarze rozwiązywania problemów społecznych” (Zajda i Kretek-Kamińska, 2018, s. 108).

ROLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH W PROCESIE WDRAŻANIA INNOWACJI SPOŁECZNYCH

Organizacjom pozarządowym przypisuje się szczególną rolę we wdrażaniu innowacji społecznych. W specyfikę ich aktywności wpisane jest bowiem rozwiązywanie problemów społecznych, nieustanne ich diagnozowanie i włączanie w ten proces osób, które problemów doświadczają (np. osób z niepełnosprawnościami, w kryzysie bezdomności, nieaktywnych zawodowo, dyskryminowanych ze względu na płeć, wyznanie itd.; Spitzer i Twikirize, 2023). Ponadto organizacje pozarządowe cechuje elastyczność w działaniu, mniejsza rutynizacja sposobu funkcjonowania niż instytucji publicznych (Anheier i in., 2019), choć należy mieć na uwadze, że sektor ten również ulega zmianie i nie pozostaje obojętny na innowacje społeczne. Dowodzą tego inkubatory innowacji działające przy instytucjach publicznych (np. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie) oraz liczne projekty wspierane przez samorządy, których celem jest realizacja innowacji społecznych przede wszystkim w obszarach opieki senioralnej oraz niepełnosprawności (wiele z nich zostało dokładnie opisanych w portalu innowacjespoleczne.pl).

Proces wdrażania innowacji społecznej można sprowadzić do dwóch etapów. Pierwszy z nich polega na wyrażeniu gotowości przez organizację do poszukiwania i wdrażania nietypowych rozwiązań. Konsekwencją jest podjęcie konkretnych działań w tym kierunku.

Drugi etap polega na tym, że organizacja w związku z realizacją innowacji dzieli się swoimi pomysłami i rozwiązaniami z innymi podmiotami (Zajda i in., 2023). Podejmuje zatem działania na rzecz upowszechnienia – skalowania innowacji, które może przybierać różne formy: *scaling out*, *scaling up* lub *scaling deep* (Moore i in., 2015, s. 67):

1. *Scaling out* to upowszechnienie, którego celem jest powielenie innowacji, replikowanie na innych terytoriach, z zachowaniem ich specyfiki.
2. *Scaling up* to upowszechnienie bazujące na przekonaniu, że problem społeczny, w odpowiedzi na który powstała innowacja społeczna, nie dotyczy tylko konkretnego miejsca i jego mieszkańców, ale ma zasięg makrospołeczny, dlatego innowacja powinna oddziaływać na zmiany prawne, zmiany polityki publicznej, aktywność instytucji publicznych, a jej upowszechnienie powinno łączyć się z rzecznictwem na rzecz jej instytucjonalizacji.
3. *Scaling deep* to upowszechnienie bazujące na założeniu, że nośnikiem zmiany społecznej jest kultura, a zmiana społeczna powinna być głęboko zakorzeniona w ludziach, ich normach, wartościach, postawach, dotyczących również sposobów definiowania problemów społecznych. Upowszechnienie dotyczy zatem zmiany przekonań, postaw, norm i wartości. Wymaga podejmowania wysiłków dotyczących uczenia się, wymiany wiedzy (Zajda, 2026).

Drugi etap wdrażania innowacji społecznej jest niezbędny do zmiany zastanych praktyk społecznych, a zatem jest dowodem sprawstwa działających podmiotów, wpływu ich działań na strukturę społeczną. Zasadne jest postawienie pytania, w jakim stopniu innowacje ukierunkowane na realizację nietypowej praktyki społecznej pod postacią np. usługi społecznej, które nie ulegają upowszechnieniu w formie *scaling out*, *scaling deep* czy *scaling up*, mają w ogóle szansę oddziaływać na strukturę społeczną?

Okolo 1/3 wiejskich organizacji pozarządowych podejmowała działania, które definiuje jako nietypowe w danym kontekście lokalnym (Zajda, 2022). Problem w tym, że niewiele z nich kończy cały cykl innowacji społecznej, jedynie pojedyncze przeradzają się w długofalowe inicjatywy, które mają szansę na wywołanie długofalowej zmiany w systemie rozwiązywania problemów społecznych. Barrier wdrożenia cyklu innowacji społecznych jest wiele, od związanych ze specyfiką działających podmiotów (Giddensowskie *agency*) po wiążące się z poziomem struktury, w której przyszło im działać (regułami i zasobami, z których mogą korzystać). Na niektóre z nich zwrócono uwagę w dalszej części artykułu, opierając się głównie na badaniach własnych¹. Sformułowano również pytania badawcze, na które warto poszukiwać odpowiedzi w przyszłych projektach badawczych. Artykuł ma zatem charakter przeglądowy – omówiono w nim wyniki poprzednich badań autorki (w nawiązaniu do literatury przedmiotu), żeby wykazać istniejącą w literaturze lukę badawczą i zaprezentować zgłębianą obecnie problematykę.

DEFICYTY KAPITAŁU SPOŁECZNEGO WIEJSKICH NGOśw A SKALOWANIE INNOWACJI SPOŁECZNYCH

Wiejski sektor pozarządowy działa na obszarach w dużym stopniu zmarginalizowanych (Stanny i in., 2023), gdzie problemów społecznych nie brakuje, a ich mieszkańcy postrzegani są jako konserwatywni, w małym stopniu otwarci na zmianę społeczną, wprowadzaną również za pomocą innowacji społecznych (zob. Weckroth i Kempainen, 2023; Zajda, 2026). Utrudnione jest samo inicjowanie innowacji, na co wpływa przenikanie się światów społecznych i ról liderów lokalnych. Punktem wyjścia do rozpoczęcia procesu wdrażania innowacji jest (przywołując Giddensa) refleksyjność kierowana świadomością dyskursywną, gotowością do zmodyfikowania czy odrzucenia działań zrutynizowanych. Krytyka zastanych praktyk może odnosić się do obowiązujących procedur. Może również dotyczyć samego działania instytucji i organizacji kierowanych przez konkretnych, znanych społeczności lokalnej mieszkańców wsi. Przykładowo: jak konstruktywnie krytykować działania ośrodka pomocy społecznej, jeśli jego kierowniczką jest nasza sąsiadka, a dyrektor szkoły, do której uczęszczają nasze dzieci, właśnie został radnym, bardzo zaangażowanym w określanie zasad współpracy między samorządem a sektorem pozarządowym?

¹ W artykule zaprezentowano rezultaty badań zrealizowanych w ramach grantu *Lokalne systemy innowacji społecznych na wsi* (nr rejestracyjny 2015/19/D/HS6/00690) finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki na podstawie UMO-2015/19/D/HS6/00690.

Innowacja jest działaniem ryzykownym, które nie musi zakończyć się sukcesem (Zajda, 2022). Szczególnie szybko zanikają *locally bounded social innovations*, to jest takie innowacje, w których obserwuje się deficyty połączeń między podmiotem wdrażającym innowację a innymi (Kazepov i in., 2020). Innymi słowy, podmiotem, które działają samodzielnie, bez wsparcia innych organizacji i instytucji, może być bardzo trudno wdrożyć innowację i doprowadzić do jej zakorzenienia w lokalnej społeczności. Powiązania lokalne pomagają generować zasoby ułatwiające wdrażanie innowacji, ale też kontynuowanie tego procesu w sytuacji, kiedy zasoby jednego podmiotu (np. finansowe) ulegną wyczerpaniu. Połączenia pozalokalne ułatwiają z kolei upowszechnienie innowacji społecznej poza obszar, na którym była wdrażana. Jest to możliwe, kiedy podmiot wdrażający (taki jak organizacja pozarządowa) współpracuje z podmiotami innymi niż lokalne (Zajda, 2022).

Wiejskie stowarzyszenia i fundacje cechują specyficzne relacje z sektorem publicznym. Nadal są one postrzegane jako wymagające wsparcia, a nie gotowe do realizacji tak trudnych przedsięwzięć jak wdrażanie innowacji społecznych. Z drugiej jednak strony profesjonalizacja sektora pozarządowego nie jest równoznaczna z większymi szansami na jego partnerską współpracę z lokalnym sektorem publicznym. Wiele zależy od wizerunku lokalnej organizacji, postrzeganej w kategoriach „mniej czy bardziej przychylna lokalnym władzom” (Zajda i Mazurek, 2023). Mimo wszystko to właśnie z sektorem publicznym wiejskie NGOsy współpracują najczęściej. Do kooperacji dochodzi zwykle w sytuacji, kiedy organizacja wykonuje usługę społeczną dla mieszkańców wsi (zgodnie z kryteriami stworzonymi przez instytucję publiczną), otrzymując na ten cel dofinansowanie z samorządu (Zajda, 2022).

Wiejskie organizacje pozarządowe rzadko współpracują z innymi organizacjami działającymi na tym samym terenie (90% wykazuje niski albo bardzo niski poziom takiej współpracy), a jeszcze rzadziej z organizacjami tradycyjnymi, takimi jak koła gospodyń wiejskich i ochotnicze straże pożarne czy lokalnymi grupami działania i spółdzielniami socjalnymi. Prawie 96% NGOśó nie podejmuje żadnej współpracy z organizacjami spoza gminy. Również niezmiernie rzadka jest ich współpraca z instytucjami publicznymi spoza gminy (niski i bardzo niski poziom tej współpracy charakteryzuje prawie 98% NGOśó; Zajda, 2022, s. 111–121). Jeśli współpraca przy realizacji innowacji społecznych w ogóle się pojawia, to partnerami NGOśó zostają najczęściej podmioty dobrze im znane, z którymi już wcześniej współpracowano. W tworzonych sieciach brakuje nowych podmiotów, których pozyskanie może być niezbędne do tego, by np. stworzyć organizację na brokerów innowacji – aktorów zainteresowanych upowszechnianiem wiedzy na temat innowacji (zob. Eversole, 2022). Bez nich szanse na skalowanie lokalnych innowacji społecznych są ograniczone.

Zamknięte lokalne systemy lub ich brak ograniczają zatem szanse na efektywne wdrożenie innowacji, a dokładniej dwóch kluczowych faz tego procesu. Barier w tym zakresie jest jednak znacznie więcej.

GRANTOZA, MONITORING I EWALUACJA REALIZOWANYCH INNOWACJI SPOŁECZNYCH A ICH SKALOWANIE

Polacy częściej ufają organizacjom pozarządowym niż mediom, władzy, dużym przedsiębiorstwom, a nawet kościołowi. Z badań Stowarzyszenia Klon/Jawor wynika, że 63% Polaków deklaruje zaufanie wobec NGOów, a jego brak – 23% (Charycka i in., 2023, s. 37). Na ten optymistyczny obraz nakłada się jednak kłopot dotyczący sytuacji, w której organizacje zaczynają dysponować funduszami, a zwłaszcza przeznaczać je na tzw. koszty operacyjne, w tym na wynagradzanie pracowników. Ponad 1/3 społeczeństwa uważa, że w organizacjach dochodzi często do nadużyć i prywaty, co wiąże się przede wszystkim ze zbieraniem pieniędzy (Charycka i in., 2023, s. 7, 47). Innymi słowy, choć Polacy wyżej oceniają aktywność organizacji pozarządowych niż rządu, samorządu i biznesu, mają jednocześnie problem z oceną przejrzystości ich działania. Dodatkowo cały czas postrzegają te organizacje jako tworzone przez pasjonatów, którzy nie powinni pobierać wynagrodzenia za swoją pracę.

Polacy oczekują przejrzystości działania stowarzyszeń i fundacji, której sprzyja publikowanie różnego rodzaju dokumentów i informowanie o bieżącej aktywności. Jak podaje Stowarzyszenie Klon/Jawor, większość NGOów (81%) prowadzi strony internetowe lub profile w mediach społecznościowych, ale dużo mniej, bo ok. 25% ogółu stowarzyszeń i fundacji, publikuje sprawozdania merytoryczne lub finansowe (Charycka i in., 2023, s. 46). Wiejskie organizacje częściej prowadzą profile w mediach społecznościowych niż strony internetowe, i to w bardzo różny sposób (Zajda, 2022). Profilu nie wystarczy bowiem mieć, by można było uznać, że informacja o działalności organizacji jest powszechnie dostępna. Bywa, że zarządzanie nim polega na udostępnianiu przez organizację jednego posta na dłuższy czas, z kilkoma zdjęciami z odbytych spotkań. Innymi słowy, barierą dla skalowania innowacji społecznych jest ograniczone informowanie przez organizacje o swoich działaniach innych podmiotów i mieszkańców. Dodatkowo skalowanie innowacji wymaga rzetelnej ewaluacji prowadzonych działań. Tymczasem liderzy wiejskich stowarzyszeń często nie są świadomi potrzeby informowania innych podmiotów o dokładnym przebiegu realizacji działań swoich organizacji, a już na pewno nie o jakichkolwiek trudnościach, które występowały w trakcie tego procesu. Upubliczniają najczęściej jedynie informacje o sukcesach, rzadko korzystając ze wsparcia lokalnych czy regionalnych mediów, takich jak radio i prasa (Zajda, 2022). Nie jest to powiązane z dylematami etycznymi, związanymi np. z faktem, że innowacja jest dobrem wspólnym organizacji i mieszkańców, którego nie można przekazać dalej przynajmniej bez pogłębionej dyskusji z uczestnikami realizowanych działań (zob. Tuckerman i in., 2023; Zajda, 2026). Jeśli innowacja nie była realizowana z zewnętrznych środków finansowych, to liderzy nie czują obowiązku prowadzenia monitoringu i dokonywania ewaluacji swoich działań, argumentując, że aktywności społecznej formalizacja powinna być obca, a kontakt z beneficjentami pozwala zrozumieć ich potrzeby i gwarantuje skuteczność prowadzonych działań.

Monitoring i ewaluacja projektów wiejskich stowarzyszeń i fundacji pojawia się w związku z koniecznością rozliczenia otrzymanej dotacji, co jest wpisane w logikę myślenia projektowego, w system sektorowej grantozy. Organizacje, które funkcjonują „od projektu do projektu”, traktują innowacje społeczne jak przedsięwzięcia kończące się wraz z końcem finansowania danej inicjatywy. Jeśli w umowie z grantodawcą nie została zapisana konieczność podjęcia aktywności na rzecz upowszechnienia innowacji, to organizacja nie będzie tego robić – ze względu na brak czasu, starania o kolejne środki czy równoległą realizację innych działań (Zajda, 2022).

Grantoza może zatem ograniczać aktywność organizacji na rzecz realizacji projektów długoterminowych (jakimi są innowacje społeczne), narzucając działanie w cyklach projektowych oraz konsumując czas i energię liderów na czynności biurokratyczne. Projekty mają przy tym specyficzną temporalność: są zorientowane na teraźniejszość i narzucają liderom logikę zarządzania czasem, która opiera się na sztywnych harmonogramach i mierzalnych wskaźnikach. Zjawisko „grantozy” prowadzi do sytuacji, w której organizacje zaczynają żyć w rytmie wyznaczanym przez cykle konkursowe, cykle czasu instytucjonalnego. Z drugiej strony pozyskane przez organizację środki finansowe mogą działalność ułatwiać, choć zmuszają stowarzyszenia czy fundacje do profesjonalizacji (nie zawsze ocenianej pozytywnie). Nie jest łatwo „napisać” projekt, wczytując się w regulaminy i wytyczne, śledząc terminy ogłaszania różnego rodzaju konkursów czy uczestnicząc w webinarach. Wymaga to umiejętności, kompetencji, nabywania nowej wiedzy, wytrwałości oraz oczywiście czasu.

CZAS (TEMPORALNOŚĆ) W DZIAŁANIACH ORGANIZACJI A SKALOWANIE INNOWACJI SPOŁECZNYCH

Czas jest konstruktem społecznym wspólnym dla danej grupy i zbiorowości. Jest niejednorodny, różnie wartościowany, nie ma jednego systemu miar i nie jest pustym upływem, tylko czynnikiem oddziałującym na ludzi, społeczności, społeczeństwa (Tarkowska, 1991, s. 23). Obudowany normami i wartościami, sprawia, że w różny sposób definiujemy przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyszłość bywa związana z teraźniejszością, bardzo od niej odległa lub wręcz nieosiągalna. Przeszłość bywa lepsza niż teraźniejszość, a przyszłość niepewna, wręcz groźna. Elżbieta Tarkowska (1991, s. 23) zauważa, że: „Na czas społeczny składają się wzory zachowań temporalnych i wyobrażenia czasu, czyli zjawisk takich, jak trwanie, przemijanie, zmiana, następstwo”. Jednostki i zbiorowości – grupy, klasy, całe społeczeństwa – posługują się różnymi koncepcjami czasu, mają jego odmienną świadomość i skłaniają się ku różnym orientacjom temporalnym. Czas jest inaczej postrzegany np. przez starsze i młodsze pokolenia, a inaczej przez protestantów i katolików² (Tarkowska, 1991, s. 142). Pełni szereg funkcji: jest środkiem budowania więzi społecznej, kształtowania

² Elżbieta Tarkowska zwraca uwagę, że w religii protestanckiej czas jest wartością, z której trzeba się rozliczać, stąd bierze się troska o sposób jego spędzania, chęć oszczędzania go, przywiązywanie wagi do punktualności. W religii katolickiej czas nie jest istotny dla moralnej oceny człowieka (1991, s. 142).

poczucia identyfikacji grupowej, integrowania jednostki ze zbiorowością. Jak podkreśla Tarkowska, łączy, ale również dzieli; nie tylko zbliża, ale i oddala (1991, s. 123–124). Panowanie nad własnym czasem i rozległość perspektywy czasowej są podstawowymi wskaźnikami jakości życia i wolności jednostki. W sytuacjach zależności i przymusu generowanych przez systemy polityczne i ekonomiczne prawo do dysponowania własnym czasem zostaje ograniczone.

Opisując społeczeństwo polskie lat 80., Tarkowska zwraca uwagę, że dominowała w nim orientacja prezentystyczna – absolutyzacja teraźniejszości, życie chwilą bieżącą. Wpływ na to miały silne napięcia polityczne, kryzys gospodarczy oraz wyczekiwanie na to, co z jednej strony było niepewne, ale z drugiej musiało się wydarzyć. Jej zdaniem na orientacje temporalne społeczeństwa oddziałuje kilka grup czynników, takich jak:

- (1) szczególnie moment historyczny – dla okresów stabilizacji typowe są przewidywalność i regularność, a dla okresów gwałtownych zmian – nieprzewidywalność zdarzeń i czasu, w którym się one pojawiają;
- (2) uwarunkowania systemowe, na które składają się doświadczenia historyczne społeczeństwa, w przypadku Polski są to powstania, okres zaborów, wojny;
- (3) dziedzictwo kulturowe, uwzględniające tradycję chłopską z mitologizacją czasu cyklicznego wyznaczanego porami roku i ludową religijnością;
- (4) uniwersalne tendencje cywilizacyjne, które z powodu globalizacji docierają wszędzie, a obecnie poprzez rozwój technologii komunikacyjnej i AI przyspieszają upływ czasu (1991, s. 20–39).

Innymi słowy, to, w jaki sposób konstruujemy czas i jak go wartościujemy, wpływa na nasze działania. Społeczną konstrukcję czasu można zatem uznać za element oddziałujący na sprawstwo różnych aktorów społecznych.

Społeczeństwo polskie znacznie zmieniło się od lat 80., ale czy zmieniła się jego orientacja temporalna? Jak kształtują się współcześnie czynniki ją wyznaczające? Czy dominuje nadal orientacja prezentystyczna, czy może ustępuje miejsca prospektywnej (dla której charakterystyczna jest dominacja przyszłości przy negowaniu innych obszarów czasu)? Czy i kiedy dominuje orientacja retrospektywna (pozytywne wartościowanie przeszłości przy niedocenianiu innych obszarów czasu)? A może społeczeństwo polskie wykazuje obecnie orientację na cały horyzont czasowy (zob. Tarkowska, 1991, s. 28)?

Pytania te warto zadać również w kontekście wiejskich organizacji pozarządowych. Czy ich działanie jest różnicowane przez orientacje temporalne i czy mają one wpływ na podejmowanie takiej aktywności jak realizacja innowacji społecznych? Czy deficyty współpracy międzysektorowej oraz wewnątrzsektorowej (o których wspomniano we wcześniejszej części artykułu) mają związek z różnymi orientacjami temporalnymi organizacji pozarządowych i instytucji publicznych? Czy w tym zakresie występują różnice pomiędzy tradycyjnymi a nowymi organizacjami pozarządowymi, to jest między kołami gospodyń wiejskich, ochotniczymi strażami pożarnymi a powstałymi po 1989 r. stowarzyszeniami i fundacjami? Czy wzory temporalne instytucji publicznych są różne

od tych, które stosuje (zróznicowany wewnętrznie) sektor organizacji pozarządowych, i to na tyle, by mogło to istotnie ograniczać współpracę, zwłaszcza w przypadku realizacji innowacji społecznych, których skalowanie oznacza przyjęcie orientacji prospektywnej, działania w długim horyzoncie czasowym na rzecz celów nierzadko bardzo odległych?

Określenie dominujących w przypadku wiejskich organizacji pozarządowych orientacji temporalnych może zatem pomóc w dokładnym rozpoznaniu barier dla ich społecznego sprawstwa, w tym dla wdrażania innowacji społecznych. W związku z powyższym można zadać następujące pytania odnoszące się zarówno do poziomu mikrospołecznego (specyfiki samej organizacji pozarządowej), mezzospołecznego (mając na uwadze wpływ orientacji temporalnej organizacji na jej aktywność w społeczności), jak i makrospołecznego (odnosząc się do relacji między wzorami temporalnymi organizacji a konstruktem czasu całego sektora pozarządowego, jego roli więziotwórczej bądź fragmentaryzującej relacje społeczne).

1. Czy (a jeśli tak, to jakie) występują czynniki różnicujące sektor wiejskich organizacji pozarządowych w zakresie konstrukcji czasu społecznego?
2. Czy (a jeśli tak, to w jaki sposób) globalne trendy temporalne (np. cyfryzacja, technologie komunikacyjne, AI) oddziałują na wzory temporalne wiejskich NGOśó?
3. Czy (a jeśli tak, to w jaki sposób) NGOsy korzystają z narracji zagrożenia zmianą (powódź, konflikt zbrojny) w celu promocji orientacji prospektywnej?
4. Czy (a jeśli tak, to w jaki sposób) NGOsy wykorzystują przeszłość, pamięć zbiorową jako zasób społecznego sprawstwa?
5. Czy (a jeśli tak, to w jaki sposób) orientacje temporalne wiejskich NGOśó różnią się od orientacji temporalnych władz lokalnych?
6. Czy (a jeśli tak, to w jaki sposób) orientacje temporalne wiejskich NGOśó wpływają na orientację temporalną społeczności lokalnych?
7. Czy orientacje temporalne wiejskich NGOśó wpływają na orientację temporalną polskiego sektora NGOśó?
8. Czy (a jeśli tak, to w jaki sposób) orientacje temporalne wiejskich organizacji pozarządowych mają wpływ na skalowanie realizowanych przez nie inicjatyw (w tym innowacji społecznych)?

WNIOSKI

Innowacje społeczne są jednym z możliwych do wdrożenia mechanizmów zmiany społecznej. W społeczeństwie ryzyka ich znaczenie zwiększa się – czynników zdolnych wywołać zmianę i jej negatywne konsekwencje (w postaci problemów społecznych) jest coraz więcej. Nietypowe praktyki społeczne mogą stanowić odpowiedź na przynajmniej niektóre z tych problemów.

Dyskusja na temat barier upowszechniania i skalowania innowacji społecznych wdrażanych przez wiejskie organizacje pozarządowe jest po pierwsze dyskusją o sprawstwie tych organizacji, możliwości ich oddziaływania na systemy

rozwiązywania problemów społecznych, przede wszystkim lokalne, ale nie tylko. Upowszechnienie innowacji poza obszarem danej wsi lub gminy czy nawet jej wdrożenie do makrospołecznego mainstreamu jest najlepszym dowodem efektywności zaproponowanej usługi czy produktu oraz gotowości organizacji do działania nie w orientacji prezentystycznej ograniczonej do „tu i teraz” (nawet rozciągniętej na okres miesięcy czy najbliższych lat), ale orientacji prospektywnej lub symultanicznej, łączącej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Szanse na wdrożenie całego cyklu innowacji społecznej niekoniecznie mają organizacje w wysokim stopniu sprofesjonalizowane, to jest dysponujące wykwalifikowanymi zasobami ludzkimi i potrafiące pozyskiwać środki na swoje działania. Mogą się one skupiać na pozyskiwaniu funduszy na projekty krótkoterminowe, które zupełnie nie będą miały cech innowacji społecznych. Realną zmianę do lokalnych systemów rozwiązywania problemów społecznych mogą wnieść organizacje, które w ogóle nie pozyskują środków zewnętrznych, ale siłami swoich członków konsekwentnie dążą do realizacji obranego celu. Są to czasami organizacje niewielkie, ale założone przez osoby, które pasje zawodowe łączą ze społecznymi, nie bojąc się o to, co się wydarzy, kiedy znikną środki obecne w danym momencie na koncie stowarzyszenia. Innymi słowy, profesjonalizacja wiejskiego sektora pozarządowego nie jest warunkiem niezbędnym do jego aktywności na rzecz skalowania innowacji społecznych. Tym warunkiem jest budowanie sieci współpracy z innymi podmiotami, zwłaszcza spoza danego obszaru, oraz zmiana sposobu zarządzania projektami z kultury prezentystycznej (zorientowanej na projektowe „tu i teraz”) na prospektywną (gdzie rozliczenie projektu nie oznacza końca jego upowszechnienia).

Po drugie, dyskusja na temat barier wdrażania pełnego cyklu innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe dotyczy samej definicji tych innowacji i ich społecznego znaczenia. Realizacja samej nietypowej praktyki bez jej skalowania oznacza bowiem wdrożenie innowacji pozornej (odwołując się do klasycznej kategorii działań pozornych Jana Lutyńskiego), takiej, która będąc działaniem nietypowym, a więc innowacją społeczną, ze względu na sposób jej wdrażania nie ma szansy oddziaływać na system rozwiązywania problemów społecznych.

Po trzecie, dyskusja na temat tych barier dotyczy orientacji temporalnych sektora organizacji pozarządowych i oddziaływania na te orientacje różnego rodzaju zbiorowości społecznych, począwszy od podopiecznych organizacji, beneficjentów jej wsparcia, po całą społeczność lokalną oraz sektor organizacji pozarządowych. Problematyka ta wymaga dalszych analiz i pogłębionych studiów interdyscyplinarnych z zakresu socjologii wsi, społeczeństwa obywatelskiego, ale też antropologii i historii. Autorka ma nadzieję, że będą one również jej udziałem.

Bibliografia

- Anheier, H. K., Krlev, G., Mildenerberger, G. (2019). *Social Innovation: Comparative European Perspectives*. Routledge.
- Charycka B., Bednarek, J., Gumkowska, M. (2023). *Ufam, ale... Polki i Polacy o organizacjach pozarządowych. Raport z badań 2023*. Stowarzyszenie Klon/Jawor.

- Eversole, R. (2022). Crossing Boundaries in Rural Research. *Journal of Sociology*, 58(2), 133–143. <https://doi.org/10.1177/14407833211014257>
- Halamska, M., Kłodziński M., Stanny, M. (2023). Wizje po przejściach. W: M. Halamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Polska wieś 2044. Wizja rozwoju* (s. 7–14). Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Kazepov, Y., Colombo, F., Sarius T. (2020). The Multi-scalar Puzzle of Social Innovation. W: S. Oosterlynck, A. Novy, Y. Kazepov (red.), *Local Social Innovation to Combat Poverty and Exclusion: A Critical Appraisal* (s. 91–112). Policy Press.
- Moore, M. L., Riddell, D., Vocisano, D. (2015). Scaling Out, Scaling Up, Scaling Deep Strategies of Non-profits in Advancing Systemic Social Innovation. *Journal of Corporate Citizenship*, 58, 67–84.
- Sanzo-Pérez, M., Álvarez-González, L., Rodríguez, N., Rey-García, M. (2023). Social Innovation in Non-profit Organizations: A Measurement Scale. *Innovation: The European Journal of Social Science Research*, 37(1), 4–32. <https://doi.org/10.1080/13511610.2023.2241116>
- Solis-Navarrete, J. A., Bucio-Mendoza, S., Paneque-Gálvez, J. (2021). What is Not Social Innovation. *Technological Forecasting and Social Change*, 173, artykuł 121190. <https://doi.org/10.1016/j.techfore.2021.121190>
- Spitzer, H., Twikirize, J. (2023). Social Innovations in Rural Communities in Africa's Great Lakes Region: A Social Work Perspective. *Journal of Rural Studies*, 99, 262–271. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2021.10.013>
- Stanny, M., Rosner, A., Komorowski, Ł. (2023). *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap IV. Dekada przemian społeczno-gospodarczych*. Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Tarkowska, E. (1991). *Czas w życiu Polaków. Wyniki badań, hipotezy, impresje*. PAN.
- Tuckerman, L., Roberts, J., Whittam, G. (2023). A Spectrum of Open Social Innovation Within Social Enterprise. *Voluntas*, 34, 799–812. <https://doi.org/10.1007/s11266-022-00520-4>
- Weckroth, M., Kempainen, T. (2023). Rural Conservatism and the Urban Spirit of Capitalism? On the Geography of Human Values. *Regional Studies*, 57(9), 1747–1768. <https://doi.org/10.1080/00343404.2022.2151582>
- Zajda, K. (2022). *Wdrażanie innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe i lokalne grupy działania*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Zajda, K. (2026). Why do social innovations not scale out? A case study of social innovations implemented by rural NGOs from post-socialist Poland. *Innovation: The European Journal of Social Science Research*, 1–23, <https://doi.org/10.1080/13511610.2026.2614468>
- Zajda, K., Kretek-Kamińska, A. (2018). Między działaniami zrutynizowanymi a innowacjami społecznymi. Praktyki funkcjonowania gminnych ośrodków pomocy społecznej z gmin wiejskich województwa łódzkiego. *Problemy Polityki Społecznej*, 40(1), 107–120.
- Zajda, K., Mazurek, D. (2023). Public Institutions and NGOs Cooperation for Social Innovations in Post-Socialist Rural Poland. *European Countryside*, 14(4), 623–637. <https://doi.org/10.2478/euco-2022-0031>
- Zajda, K., Pasikowski, S., Kretek-Kamińska, A. (2023). The Implementation of Grassroots Product-Oriented Social Innovations by Non-governmental Organisations: Proposal of a Measurement Tool. *Innovation: The European Journal of Social Science Research*, 36(2), 301–315. <https://doi.org/10.1080/13511610.2020.1742668>

BARRIERS TO SCALING SOCIAL INNOVATIONS BY RURAL NGOs

ABSTRACT

The implementation of social innovation is a lengthy and high-risk process that, from a theoretical standpoint, should culminate in the scaling of the developed product or service. This process is accompanied by numerous barriers, ranging from those inherent to the specific nature of the operating entities to those stemming from the characteristics of the social structure within which they function. This article is a review paper. Drawing on the results of long-term empirical research, the author highlights selected barriers to scaling social innovations implemented in rural areas by non-governmental organizations. Furthermore, the author raises an issue hitherto unaddressed in the literature – namely, the potential impact of social time, as constructed by rural NGOs, on the scaling of these innovations – and formulates corresponding research questions in this domain.

Keywords: social innovations, scaling, rural areas, non-governmental organizations, cooperation, networking, social time

OD NIEWIDZIALNOŚCI DO SPRAWCZOŚCI: ROLE SPOŁECZNE KOBIEŃ WIEJSKICH W PERSPEKTYWIE POLSKIEJ SOCJOLOGII WSI

Małgorzata DZIEKANOWSKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ABSTRAKT

Artykuł rekonstruuje sposoby ujmowania ról społecznych kobiet wiejskich oraz analizuje przemiany kategorii opisu ich pozycji społecznej w polskiej socjologii wsi. Tekst ma charakter analityczno-przeglądowy i opiera się na krytycznej analizie literatury z zakresu socjologii wsi, badań nad kobietami wiejskimi oraz studiów genderowych. Przedmiotem analizy są przede wszystkim zmiany w sposobach ujmowania pracy kobiet, ich miejsca w rodzinie i gospodarstwie, relacji władzy, dostępu do zasobów oraz form uczestnictwa w życiu społecznym. Pokazano, że w starszych nurtach badawczych kobiety postrzegano głównie przez pryzmat funkcji rodzinnych i gospodarskich, natomiast późniejsze badania coraz wyraźniej eksponowały ich przeciążenie pracą produkcyjną i reprodukcyjną, ograniczoną autonomię oraz zróżnicowanie doświadczeń społecznych. Transformacja ustrojowa i akcesja Polski do Unii Europejskiej poszerzyły zakres kobiecej aktywności społecznej, zawodowej i obywatelskiej, a zarazem zmieniły sposoby badania ról kobiecych: od opisu ich funkcji w rodzinie i gospodarstwie ku analizie sprawczości, relacji władzy, dostępu do zasobów oraz zróżnicowania doświadczeń kobiet wiejskich. Wnioskiem płynącym z artykułu jest stwierdzenie, że ewolucję polskiej socjologii wsi w odniesieniu do społecznych ról kobiet można opisać jako przejście od niewidzialności kobiet jako autonomicznych podmiotów analizy do coraz pełniejszego rozpoznania ich sprawczości, przy jednoczesnym utrzymywaniu się ograniczeń strukturalnych. Zmiana ta była zbieżna z szerszymi przemianami

paradygmatycznymi w międzynarodowej *rural sociology* oraz wzrostem znaczenia metod jakościowych, które pozwoliły lepiej uchwycić doświadczenie, podmiotowość i różnicowanie ról kobiet wiejskich.

Słowa kluczowe: kobiety wiejskie, socjologia wsi, gender, sprawczość kobiet, intersekcyjność

WSTĘP

Problematyka kobiet wiejskich zajmuje dziś istotne miejsce w polskiej socjologii wsi, choć przez długi czas była w niej obecna raczej fragmentarycznie niż jako samodzielny, wyraźnie wyodrębniony obszar badawczy. W klasycznych analizach społeczności wiejskich kobiety pojawiały się najczęściej w kontekście rodziny, gospodarstwa domowego, pracy w rolnictwie lub podtrzymywania porządku kulturowego, rzadziej natomiast jako samodzielne aktorki zmian społecznych. Tymczasem współczesne badania pokazują, że bez uwzględnienia doświadczeń, aspiracji i form aktywności kobiet nie sposób adekwatnie opisać przemian polskiej wsi, zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i społecznym, kulturowym czy politycznym (m.in. Halamska, 2011; Matysiak, 2015b; Michalska, 2013; Ostrowski, 1994; Tryfan, 1968, 1987).

Rozwój badań nad kobietami wiejskimi w Polsce dobrze odzwierciedla szersze przeobrażenia samej wsi. W pracach z lat 60. i 70. oraz częściowo 80. XX wieku akcentowano przede wszystkim pozycję społeczną kobiety wiejskiej, jej obowiązki rodzinne i rolę w gospodarstwie rolnym (Gałąj, 1965, 1968; Kocik, 1976, 1986; Kozakiewicz, 1981, 1982; Tryfan, 1968, 1976, 1983, 1987). W okresie transformacji ustrojowej oraz po wejściu Polski do Unii Europejskiej coraz wyraźniej zaczęto zwracać uwagę na przedsiębiorczość kobiet, ich aktywność społeczno-zawodową, uczestnictwo w organizacjach lokalnych, edukację i wykształcenie, mobilność zawodową, a także na różnicowanie ich sytuacji zależnie od klasy społecznej, typu gospodarstwa czy lokalnego rynku pracy (Chylek i Lewczuk, 1996; Gutkowska, 2004; Kaczor-Pańków, 1996; Mydlak, 1996). W rezultacie kobieta wiejska przestała być ujmowana wyłącznie jako strażniczka tradycji i domowego ładu, a zaczęła być analizowana również jako uczestniczka modernizacji, liderka lokalna, aktorka życia publicznego i podmiot negocjujący własną pozycję między tradycją a nowoczesnością (Chmielewska, 2015; Marks-Krzyszowska, 2021; Michalska, 2013, 2015; Wrzochalska, 2015).

Szczególnie interesującym polem badawczym pozostaje napięcie między utrzymywaniem się tradycyjnych oczekiwań wobec kobiet a poszerzaniem się zakresu ich aktywności społecznej, zawodowej i publicznej na wsi. Z jednej strony badania wskazują na utrzymywanie się tradycyjnych oczekiwań wobec kobiet, związanych z opieką, rodziną i odpowiedzialnością za codzienną organizację życia domowego, z drugiej zaś dokumentują wzrost aspiracji edukacyjnych, zawodowych i obywatelskich wśród kobiet (Marks-Krzyszowska, 2021; Michalska, 2013, 2015). W tym sensie sytuacja kobiet wiejskich staje się jednym z najważniejszych wskaźników przemian społecznych na wsi, ponieważ to w ich biografiach szczególnie wyraźnie widoczne są procesy

dezagraryzacji, dywersyfikacji źródeł dochodu, rozwoju kapitału społecznego, zmian stylów życia oraz przeobrażeń relacji władzy na poziomie lokalnym (Bilewicz i Bukraba-Rylska, 2021; Górlach i in., 2012; Urbańska, 2018).

Ważny nurt analiz koncentruje się również na reprezentacjach kobiet wiejskich w dyskursie publicznym i kulturze. Dotyczy to zarówno pamiętników chłopskich, w których można odczytywać historyczne wzory kobiecości, pracy i macierzyństwa (Chałasiński, 1938; Pawłowska, 2015; Thomas i Znaniecki, 1918–1920), jak i współczesnych przedstawień medialnych ukazujących kobiety wiejskie przez pryzmat stereotypów, wzorców serialowych czy narracji o ubóstwie i wykluczeniu (Górniak, 2015; Laciak, 2015). Tego rodzaju ujęcia pozwalają uchwycić nie tylko społeczne warunki życia kobiet na wsi, lecz także sposoby symbolicznego konstruowania ich miejsca w społeczeństwie. Analiza sytuacji kobiet wiejskich wymaga więc jednoczesnego uwzględnienia wymiaru materialnego, instytucjonalnego i kulturowego.

Osobne znaczenie mają badania poświęcone uczestnictwu kobiet w lokalnych strukturach władzy i życiu publicznym. W ostatnich latach wykazano, że kobiety coraz częściej angażują się w prace samorządów, działalność stowarzyszeń, kół gospodyń wiejskich i innych organizacji lokalnych, choć skala tej obecności nadal jest ograniczana przez bariery strukturalne i kulturowe (Matysiak, 2013, 2015; Zajda, 2015). W tym kontekście wieś jawi się nie tylko jako przestrzeń podtrzymywania tradycyjnych nierówności, lecz również jako obszar stopniowej zmiany, w którym kobiety współkształtują nowe wzory przywództwa, aktywności obywatelskiej i rozwoju wspólnot lokalnych (Biejat i Wójcikowska, 2015; Rodak i Szawiel, 2015; Sawicka, 1996).

Warto podkreślić, że podejmowanie problematyki pozycji i ról kobiecych w polskiej socjologii wsi nie stanowi jedynie prostego odzwierciedlenia przemian społecznych zachodzących na obszarach wiejskich, lecz jest także zdeterminowane określonymi warunkami wytwarzania wiedzy naukowej, szczególnie jej założeń aksjologicznych, ram ideologicznych, stosowanych metod badawczych oraz struktury środowiska badawczego. Sposób ujmowania problematyki kobiet wiejskich zależał zatem zarówno od dominujących wyobrażeń o płci, rodzinie i porządku społecznym, jak i od tego, jakie narzędzia badawcze uznawano w danym momencie za adekwatne do opisu rzeczywistości wiejskiej. Zwrot ku jakościowym metodom badawczym oraz wyraźne włączenie problematyki gender przyczyniły się do zmiany perspektywy, z jakiej postrzegano kobiety wiejskie. Zaczęto ujmować je nie tylko przez pryzmat ról rodzinnych i gospodarskich, lecz również jako podmioty doświadczenia, działania i społecznej sprawczości. Umożliwiło to wydobycie z pola analizy takich kwestii, jak niewidzialna praca kobiet, relacje władzy w rodzinie i gospodarstwie, codzienne praktyki negocjowania ról społecznych oraz wewnętrzne zróżnicowanie doświadczeń kobiet na wsi. Zmiana ta widoczna jest również w przesunięciu od opracowań tworzonych głównie przez mężczyzn ku badaniom coraz częściej prowadzonym przez kobiety, co wiąże się z redefinicją samego przedmiotu analizy, od ujmowania kobiet jako elementu struktury rodziny i gospodarstwa ku traktowaniu ich jako samodzielnych podmiotów doświadczenia i działania społecznego.

Polskie badania nad rolami kobiet na wsi można odczytać jako część szerszej ewolucji międzynarodowej *rural sociology*, ponieważ wpisują się one w przejście od klasycznych analiz rodziny i gospodarstwa zdominowanych przez paradygmat agrarny, przez kryzys narracji modernizacyjnych, po feministyczny i intersekcyjny zwrot w badaniach nad wsią. Zmiana ta polegała na odejściu od ujmowania kobiet jedynie jako elementu porządku rodzinnego ku analizie ich pracy, sprawczości, relacji władzy i zróżnicowanych doświadczeń społecznych w warunkach restrukturyzacji wsi oraz przemian agrarnych (Bryant i Pini, 2011; Little, 2014; Murdoch i Pratt, 1993; Whatmore, 1991). W tym sensie polska socjologia wsi nie rozwijała się w izolacji, lecz stopniowo wchodziła w ten sam nurt, który w skali międzynarodowej prowadził od badań nad „rolą kobiet” do analizy gender, intersekcyjności i społecznej reprodukcji zmiany agrarnej.

Z tej perspektywy celem niniejszego artykułu jest ukazanie, że problematyka kobiet wiejskich stanowi jeden z kluczowych wymiarów współczesnej socjologii wsi. Analiza dorobku badawczego poświęconego tej kwestii pozwala bowiem uchwycić nie tylko ewolucję ról społecznych kobiet, lecz także przemiany sposobów opisywania i badania wsi w polskiej humanistyce i naukach społecznych. Kobiety wiejskie nie są już jedynie „uzupełnieniem” opisu społeczności lokalnej, lecz stają się pełnoprawnymi podmiotami badań nad zmianą społeczną, codziennością, władzą, nierównościami i kulturą wsi. Podstawę metodologiczną artykułu stanowi krytyczny przegląd literatury przedmiotu, obejmujący prace z zakresu socjologii wsi oraz badań nad kobietami wiejskimi, co umożliwia rekonstrukcję głównych nurtów interpretacyjnych, zmian perspektywy badawczej oraz najważniejszych luk występujących w dotychczasowym dorobku.

TRADYCJE BADAŃ NAD KOBIETĄ W KLASYCZNEJ POLSKIEJ SOCJOLOGII WSI¹

W badaniach okresu międzywojennego kobieta wiejska była przedstawiana przede wszystkim przez pryzmat rodziny, gospodarstwa oraz tradycyjnego porządku społecznego. Akcentowano jej podporządkowanie rodzinie i wspólnotce, ciężką pracę fizyczną, odpowiedzialność za prowadzenie domu i wychowanie dzieci, a zarazem ograniczoną podmiotowość w życiu publicznym (Michalska, 2019). W tym ujęciu kobieta jawiła się nie tyle jako autonomiczna aktorka życia społecznego, ile raczej jako strażniczka codzienności, podporządkowana obowiązkowi, pracy i normom obyczajowym (por. Pawłowska, 2015). Sytuację kobiet wiejskich wyznaczały przede wszystkim warunki życia tradycyjnej rodziny chłopskiej, silnie sprzężonej z gospodarstwem rolnym i podporządkowanej logice przetrwania. Był to świat naznaczony biedą, przeludnieniem agrarnym, kryzysem gospodarczym i niepewnością jutra, w którym gospodarstwo nie tylko stanowiło podstawę bytu, ale także kształtowało relacje wewnątrzrodzinne oraz wyznaczało miejsce rodziny i jej członków w hierarchii lokalnej społeczności

¹ Przez klasyczną polską socjologię wsi autorka rozumie przede wszystkim wcześniejszy etap rozwoju tej subdyscypliny, ukształtowany od końca XIX wieku do mniej więcej drugiej połowy XX wieku, zanim do badań nad wsią na szerszą skalę włączono perspektywy genderowe, feministyczne i intersekcyjne.

wiejskiej. W tym układzie kobieta była jednocześnie niezbędna dla funkcjonowania rodziny i strukturalnie podporządkowana mężczyźnie jako głowie tej rodziny oraz reprezentantowi gospodarstwa na zewnątrz (por. Michalska, 2019).

W klasycznej socjologii wsi kobiety są obecne, ale nieupodmiotowione. W badaniach takich jak prace Floriana Znanieckiego i Józefa Chałasińskiego kobieta pojawiała się głównie jako element patriarchalnej struktury rodzinnej (Chałasiński, 1938; Thomas i Znaniecki, 1918–1920). W *Chłapie polskim w Europie i Ameryce* (Thomas i Znaniecki, 1918–1920) wątki dotyczące kobiet koncentrują się przede wszystkim wokół ról rodzinnych, małżeństwa, macierzyństwa, kontroli moralnej i doświadczenia migracji. Kobiety są obecne jako córki, żony i matki oraz uczestniczki procesów dezorganizacji i reorganizacji rodziny chłopskiej, jednak rzadko stają się autonomicznym przedmiotem refleksji teoretycznej. Ich pozycja społeczna jest silnie związana z rodziną, a nie z autonomicznym statusem jednostki. Sprawczość jest ukazana tylko pośrednio, jako zdolność podtrzymywania życia rodzinnego, współudział w pracy i przetrwaniu gospodarstwa oraz codzienna aktywność ekonomiczna w warunkach niedoboru. Małżeństwo stanowi centralny czynnik organizacji życia kobiety, główny punkt zwrotny biografii i podstawowy wyznacznik jej miejsca w strukturze społecznej. Obecny jest także motyw kontroli obyczajowej i moralnej, zwłaszcza w obszarze reputacji, małżeństwa i macierzyństwa. Kobiece zachowanie jest oceniane przez wspólnotę bardziej rygorystycznie niż męskie, a naruszenie norm obyczajowych ma dla kobiety dużo poważniejsze konsekwencje społeczne. Bardzo istotna jest też rola matki, przedstawianej jako strażniczka ciągłości rodziny i osoba odpowiedzialna za socjalizację dzieci. Jednocześnie jej rola ma charakter bardziej obowiązkowy niż emancypacyjny: matka jest ważna, ale niekoniecznie silna w sensie instytucjonalnym.

Istotnym, choć nie zawsze wyodrębnianym wprost wątkiem *Chłopa polskiego* w *Europie i Ameryce* pozostaje doświadczenie kobiet w kontekście migracji, rekonstruowane na podstawie listów i autobiografii włączonych do materiału źródłowego. Thomas i Znaniecki ukazują, że migracja podważa dotychczasowy porządek rodzinny, przeobraża relacje między małżonkami, rodzicami i dziećmi oraz osłabia tradycyjne mechanizmy kontroli wspólnotowej. Kobiety jawią się tym samym jako uczestniczki procesu, w którym tradycyjna rodzina chłopska ulega napięciom, dezorganizacji i częściowej reorganizacji. Szczególnie wyraźnie widoczne są tu relacje matek i dzieci, żon i mężów, a także sytuacja kobiet pozostających w kraju wobec migracji mężczyzn. Dokumentalny charakter dzieła sprawia, że zachowuje ono aktualność interpretacyjną, umożliwiając odczytanie go również z perspektywy relacji matek i córek, małżeńskich negocjacji ról oraz kobiecych sposobów przeżywania doświadczenia migracyjnego (por. Delcroix, 2019).

KOBIETY W STRUKTURZE SPOŁECZNEJ WSI W OKRESIE PRL

W socjologii wsi okresu PRL kobiety były przedstawiane jako osoby niezbędne dla podtrzymywania życia rodzinnego i gospodarczego, choć ich wkład nie znajdował pełnego odzwierciedlenia w społecznym prestiżu i pozycji. Badacze zgodnie wskazywali, że bez

pracy kobiet nie sposób zrozumieć funkcjonowania rodziny chłopskiej ani gospodarstwa rodzinnego, ponieważ to właśnie kobiety łączyły obowiązki domowe, opiekuńcze i produkcyjne, wykonując pracę rozpiętą między sferą reprodukcji a sferą wytwarzania (Tryfan, 1968, 1976, 1981). Jednocześnie ich pozycja społeczna nadal była opisywana przede wszystkim przez pryzmat rodziny i gospodarstwa. Kobieta wiejska jawiła się więc głównie jako współtwórczyni porządku rodzinnego i ekonomicznego, rzadziej zaś jako samodzielny podmiot interesu społecznego (Gałąj, 1965, 1968).

Modernizacja wsi w realiach PRL miała z tego punktu widzenia charakter ambiwalentny. Z jednej strony prowadziła do postępu w kształceniu kobiet, wzrostu ich aktywności zawodowej, mobilności społecznej i szerszego uczestnictwa w życiu organizacyjnym oraz instytucjonalnym. Z drugiej jednak strony nie znosiła tradycyjnego podziału ról, lecz raczej go komplikowała: kobiety przejmowały nowe zadania, nie uwalniając się od starych. W rezultacie ich awans społeczny miał często charakter jedynie częściowo emancypacyjny, ponieważ oznaczał raczej narastanie obowiązków niż redystrybucję odpowiedzialności między kobietami i mężczyznami (Kozakiewicz, 1982; Tryfan, 1968, 1976, 1981). W pracach z tego okresu utrwała się zatem obraz kobiety wiejskiej jako osoby „pełnozadaniowej”, przeciążonej i odpowiedzialnej za stabilność rodziny w warunkach modernizacyjnego nacisku.

W perspektywie socjologii rodziny szczególnie mocno akcentowano, że modernizacja nie niszczy rodziny chłopskiej jako podstawowej instytucji życia wiejskiego, lecz zmienia zakres i sposób pełnienia przez nią funkcji. W tym modelu kobiety pozostają podstawowymi osobami pełniącymi funkcje opiekuńcze, wychowawcze, organizacyjne i często także ekonomiczne. Nawet gdy następował wzrost udziału kobiet w pracy zarobkowej oraz w różnych formach aktywności pozarolniczej, nie prowadziło to automatycznie do partnerskiego podziału obowiązków. Wręcz przeciwnie: procesy modernizacyjne wzmacniały zjawisko nakładania się ról, a więc sytuację, w której kobieta jest równocześnie matką, żoną, gospodynią, pracownicą i współuczestniczką pracy w gospodarstwie (Kocik, 1976, 1986; Kozakiewicz, 1981).

Ważne znaczenie miał również fakt, że próby kolektywizacji i socjalistycznej przebudowy wsi nie doprowadziły do trwałego zaniku gospodarstwa rodzinnego. Podstawowe ramy życia społecznego społeczności wiejskich pozostały oparte na rodzinie chłopskiej, a to oznaczało, że także pozycja kobiet nadal definiowana była głównie przez ich miejsce w rodzinie i gospodarstwie, a nie przez jednostkową niezależność ekonomiczną czy polityczną (Kocik, 1986; Walerski, 2023). Kobiety brały udział w procesach modernizacyjnych jako uczestniczki nowych form pracy i życia społecznego, ale równocześnie pozostawały odpowiedzialne za ciągłość codzienności wiejskiej. W tym sensie kolektywizacja i modernizacja nie zniosły tradycyjnego porządku płci, lecz raczej osadziły go w nowych warunkach instytucjonalnych.

Socjologia wsi okresu PRL rejestrowała także zmianę świadomości i aspiracji kobiet, ale najczęściej ujmowała ją w perspektywie dostosowania do przemian społecznych, a nie w kategoriach otwartego konfliktu płci czy emancypacji. Kobiety były opisywane jako grupa, która coraz częściej styka się z nowymi wzorami życia, pracy i wykształcenia, lecz nadal pozostaje silnie związana z tradycyjnymi ocze-

kiwaniami małżeńskimi i rodzinnymi (Kozakiewicz, 1981; Tryfan, 1981). Analizy z tego okresu pokazują kobiety jako uczestniczki przemian, ale zarazem jako osoby, od których oczekuje się zachowania podstawowego porządku rodzinnego. Ważnym uzupełnieniem tego obrazu są źródła pamiętnikarskie, z których wynika, że z perspektywy codziennego doświadczenia modernizacja nie oznaczała prostego awansu, lecz raczej konieczność ciągłego godzenia nowych oczekiwań z tradycyjnymi obowiązkami. Z relacji tych wyłania się obraz kobiety, która realnie dźwiga ciężar zmian zachodzących na wsi: organizuje życie rodziny, zabezpiecza jej codzienność, uczestniczy w pracach w gospodarstwie, a zarazem uczy się funkcjonować w coraz bardziej złożonym świecie społecznym (Gałaj, 1986; Jagiełło-Lysiowa, 1975). Modernizacja wsi okresu PRL nie była więc dla kobiet jednoznacznie emancypacyjna, lecz miała charakter częściowy i asymetryczny (por. Olejarczyk, 2022).

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera sposób ujmowania pracy kobiet. W socjologii wsi tego okresu była ona traktowana jako zjawisko wielosferyczne i słabo wyodrębnione, ponieważ obejmowała jednocześnie czynności produkcyjne, domowe, opiekuńcze i nierzadko także zarobkowe, co utrudniało jej jednoznaczne zaklasyfikowanie w strukturze społecznej wsi (Tryfan, 1968, 1976, 1981). Późniejsze podsumowania stanu badań pokazują, że wielotorowość pracy kobiet była stale bagatelizowana, ponieważ część wykonywanych przez nie czynności określano jako „drobne prace gospodarskie”, mimo że realnie stanowiły one istotny składnik ekonomii gospodarstwa oraz codziennego podtrzymywania bytu rodziny (Michalska, 2019). Z tego punktu widzenia praca kobiet była niezbędna dla funkcjonowania gospodarstwa, ale jednocześnie gorzej wartościowana i częściej rozmywana w kategorii „naturalnych” obowiązków rodzinnych (Gałaj, 1965; Kozakiewicz, 1981).

Włączenie kobiet do pracy poza rolnictwem nie oznaczało prostego przejścia od tradycji do nowoczesności, lecz raczej poszerzenie zakresu ich odpowiedzialności. W badaniach nad przemianami wsi podkreślano, że zatrudnienie pozarolnicze kobiet stało się ważnym elementem strategii adaptacyjnych rodziny wiejskiej, zwłaszcza w warunkach industrializacji i szerszego otwierania lokalnych rynków pracy (Kozakiewicz, 1982; Tryfan, 1981). Nie prowadziło to jednak automatycznie do osłabienia związku kobiet z gospodarstwem domowym czy rolnym. Przeciwnie – kobieta często pozostawała osobą, która jednocześnie pracowała zawodowo, pomagała w gospodarstwie i zabezpieczała codzienne funkcjonowanie rodziny (Kocik, 1986; Tryfan, 1976). Aktywność zawodowa kobiet nie przyczyniała się też wprost do wzrostu ich autonomii. Taki model nie znosił asymetrii ról płciowych i rodzinnych, lecz ją pogłębiał, gdyż praca pozarolnicza była dla kobiet formą dodatkowego obciążenia, a nie substytutem wcześniejszych obowiązków (Kozakiewicz, 1982; Michalska, 2019).

Na tym tle coraz wyraźniej zarysowuje się problem podwójnej roli kobiet, czyli jednoczesnego wykonywania pracy produkcyjnej i reprodukcyjnej. Kobieta wiejska była opisywana jako współtwórczyni dochodu rodziny i uczestniczka produkcji rolnej, ale równocześnie jako główna wykonawczyni pracy reprodukcyjnej: opieki nad dziećmi, przygotowywania posiłków, utrzymywania domu, organizowania rytmu codzienności oraz troski o biologiczne i społeczne trwanie rodziny (Gałaj, 1965; Kocik, 1976;

Kozakiewicz, 1981). W badaniach wskazywano, że łączenie pracy domowej i opiekuńczej z pracą zawodową może zakłócać dobrostan kobiet, a na wsi jest dodatkowo komplikowane przez obecność rolnictwa jako trzeciego pola aktywności (Michalska, 2019; Olejarczyk, 2022). Ta wielofunkcyjność sprawiała, że zacierały się granice między poszczególnymi obszarami aktywności kobiet. Praca produkcyjna była często postrzegana jako mniej prestiżowa lub jedynie pomocnicza, natomiast praca reprodukcyjna – choć niezbędna dla funkcjonowania rodziny i gospodarstwa – pozostawała w dużej mierze niewidoczna (Tryfan, 1968, 1976). W rezultacie kobieta wiejska ponosiła odpowiedzialność za dwa podstawowe wymiary trwania wsi: ekonomiczny i rodzinny, przy czym tylko pierwszy z nich mógł być częściowo uznany za „pracę”, podczas gdy drugi naturalizowano jako obowiązek (Gałąj, 1965; Kozakiewicz, 1981). Zarazem to właśnie kobiety spajały w strukturze społecznej wsi PRL różne segmenty życia wiejskiego: gospodarstwo, rodzinę, wychowanie, codzienną konsumpcję oraz proces przystosowywania się do zmian społecznych (Gałąj, 1986; Kocik, 1986). Późniejsze przeglądy badań trafnie pokazują, że ten model był jednym z najbardziej trwałych rdzeni kobiecego doświadczenia na wsi, a zarazem jednym z głównych źródeł nierówności i niedowartościowania ich pracy (Michalska, 2019; Olejarczyk, 2022).

Jednymi z najważniejszych czynników stopniowo przekształcających pozycję kobiet w strukturze społecznej wsi były edukacja i mobilność społeczna. Socjologia wsi rejestrowała, że kobiety coraz częściej wychodziły poza tradycyjny horyzont wyznaczany wyłącznie przez rodzinę chłopską i gospodarstwo, a szkoła, praca pozarolnicza oraz migracje stawały się dla nich kanałami awansu i zmiany stylu życia (Kozakiewicz, 1982; Tryfan, 1981). Nie oznaczało to jednak prostego zerwania z dawnym porządkiem. Edukacja była raczej czynnikiem poszerzającym aspiracje i możliwości, ale funkcjonowała w warunkach trwałości tradycyjnych oczekiwań wobec kobiety wiejskiej jako przyszłej żony, matki i organizatorki życia rodzinnego (Kocik, 1986; Kozakiewicz, 1981). W efekcie wzrost wykształcenia kobiet nie prowadził automatycznie do pełnej zmiany ich pozycji, lecz raczej otwierał przestrzeń do częściowego przekraczania granic narzuconych przez wiejski model życia.

W badaniach nad przemianami społecznymi wsi podkreślano również, że mobilność kobiet miała charakter selektywny i nierównomierny. Dostęp do wykształcenia, możliwość podjęcia pracy poza rolnictwem czy opuszczenia rodzinnego gospodarstwa zależały od zasobów rodziny, położenia gospodarstwa, typu lokalnej infrastruktury i skali otwarcia danej społeczności na świat pozarolniczy (Tryfan, 1968, 1981). Z tego punktu widzenia edukacja nie była wyłącznie instrumentem indywidualnego awansu, ale także wskaźnikiem szerszych nierówności cywilizacyjnych w obrębie samej wsi. Kobiety wiejskie mogły korzystać z nowych możliwości, lecz nie wszystkie w jednakowym stopniu, a ich mobilność była często ograniczana przez rodzinne zobowiązania i konieczność pozostawania w zasięgu gospodarstwa (Kocik, 1976, 1986).

Szczególnie istotne jest to, że edukacja i mobilność społeczna kobiet w PRL nie były postrzegane wyłącznie jako droga indywidualnej emancypacji, lecz także jako zasób użyteczny dla rodziny wiejskiej. Wykształcenie kobiety pozwalało zwiększać prestiż rodziny i jej kompetencje kulturowe, poszerzać kontakty ze światem insty-

tucjonalnym i poprawiać zdolność adaptacji do zmieniających się warunków życia (Michalska, 2019; Tryfan, 1981). W tym sensie edukacja kobiet była społecznie ceniona, ale często nie dlatego, że uznawano ich autonomiczny rozwój za wartość samą w sobie, lecz dlatego, że mogły dzięki niej lepiej służyć rodzinie i dzieciom. Mobilność kobiet pozostawała więc częściowo podporządkowana logice rodzinnej, a nie wyłącznie logice indywidualnego awansu.

W źródłach pamiętnikarskich i późniejszych interpretacjach tego materiału wyraźnie widać, że edukacja była dla kobiet wiejskich także doświadczeniem przekroczenia symbolicznych ograniczeń zakorzenionych w społeczności lokalnej. Szkoła, kursy, praca poza rolnictwem czy kontakt z miastem dawały możliwość zetknięcia się z innymi wzorami kobiecości, innymi modelami rodziny i innymi oczekiwaniami wobec życia (Gałąj, 1986; Jagiełło-Lysiowa, 1975; Michalska, 2019). To właśnie dlatego mobilność społeczna kobiet miała znaczenie nie tylko ekonomiczne, ale także kulturowe, ponieważ osłabiała całkowite zamknięcie kobiecego losu w granicach gospodarstwa rodzinnego. Nie usuwała jednak w pełni tradycyjnych wzorców, lecz raczej wprowadzała kobiety w przestrzeń napięcia między aspiracją do zmiany a obowiązkiem zachowania ciągłości rodzinnej.

Z perspektywy struktury społecznej wsi okresu PRL edukacja i mobilność społeczna kobiet przyczyniały się do częściowej emancypacji, ale nie pełnego przełomu. Poszerzały horyzonty, zwiększały szanse udziału w pracy pozarolniczej i wzmacniały aspiracje życiowe kobiet, lecz nie likwidowały automatycznie asymetrii płci ani tradycyjnego przypisania kobiet do sfery rodzinnej (Kocik, 1986; Kozakiewicz, 1982; Olejarczyk, 2022; Tryfan, 1981).

TRANSFORMACJA USTROJOWA I NOWE PROBLEMY Kobiet wiejskich

W literaturze z obszaru socjologii wsi transformacja ustrojowa po 1989 roku jest ujmowana jako moment, w którym wcześniejsze, względnie stabilne ramy funkcjonowania rodziny wiejskiej i gospodarstwa rolnego zostały naruszone, a kobiety znalazły się w centrum nowych konfliktów ekonomicznych i społecznych. Badacze zgodnie podkreślali, że koszty transformacji były na wsi szczególnie dotkliwe, ponieważ nakładały się na wcześniejsze zapóźnienia infrastrukturalne, słabszy dostęp do usług publicznych i większą zależność rodzin od dochodów z drobnego rolnictwa. W tym kontekście kobiety wiejskie stawały się jednocześnie grupą bardziej obciążoną skutkami pauperyzacji oraz ważnym zasobem adaptacyjnym rodziny, odpowiedzialnym za organizowanie codziennego przetrwania, poszukiwanie dodatkowych źródeł dochodu i podtrzymywanie spójności życia rodzinnego (Bukraba-Rylska, 2009; Tryfan i in., 2003; Wachowiak, 1999).

Zmiany ekonomiczne po 1989 roku zachwiały podstawami materialnego bezpieczeństwa rodziny wiejskiej, a zarazem zwiększyły znaczenie kobiecej pracy, także tej dotąd słabiej widzialnej. Pogorszenie dochodowości części gospodarstw, wzrost niepewności zatrudnienia, osłabienie funkcji ochronnych państwa oraz

rozszerzenie obszarów biedy sprawiły, że kobiety częściej niż wcześniej musiały łączyć obowiązki domowe z dodatkowymi aktywnościami zarobkowymi oraz strategiami oszczędnościowymi (Ostrowski, 1998; Tryfan, 1995; Wachowiak, 1999). W analizach z tego okresu wyraźnie widać, że transformacja nie tyle zmniejszyła znaczenie kobiet w gospodarstwie rodzinnym, ile uczyniła je jeszcze bardziej odpowiedzialnymi za radzenie sobie z niedostatkiem i niepewnością. Jednocześnie część autorek i autorów wskazywała, że właśnie w tych warunkach zaczęły się rozwijać nowe formy aktywizacji kobiet, zwłaszcza drobna przedsiębiorczość, inicjatywy lokalne i poszukiwanie zatrudnienia poza tradycyjnym rolnictwem (Brodziński i Lewczuk, 1996; Chylek i Lewczuk, 1996; Sawicka, 1998).

Feminizacja bezrobocia i migracje zarobkowe były jednymi z najbardziej charakterystycznych problemów transformacji. W literaturze podkreślano, że kobiety wiejskie częściej niż mężczyźni doświadczały trudności z wejściem na lokalny rynek pracy, dłuższego pozostawania bez zatrudnienia oraz wypychania do niestabilnych, nisko opłacanych lub sezonowych form zarabkowania (Tryfan, 1995; Tryfan i in., 2003). Bezrobocie kobiet miało przy tym szczególny charakter, ponieważ nie oznaczało braku pracy jako takiej, lecz raczej brak pracy uznawanej, opłacanej i dającej samodzielność ekonomiczną. Kobiety nadal pracowały w domu i gospodarstwie, ale ich aktywność w dalszym ciągu niekoniecznie przekładała się na niezależny status ekonomiczny. Migracje zarobkowe, zarówno codzienne dojazdy, jak i okresowe wyjazdy, stawały się elementem rodzinnych strategii przetrwania. Mobilność ta nie była jednak prostym narzędziem emancypacji, ponieważ często oznaczała jedynie rozszerzenie pola obowiązków i konieczność godzenia pracy zarobkowej z utrzymaniem odpowiedzialności za dom i dzieci (Wachowiak, 1999).

Przededefiniowaniu uległa rola kobiet w gospodarstwach rodzinnych. Badacze wskazywali, że kobiety pozostawały kluczowe dla funkcjonowania gospodarstw, zarówno jako wykonawczynie pracy domowej i gospodarskiej, jak i współorganizatorki ekonomicznego bytu rodziny. Szczególnie ważny stał się wątek gospodarstw prowadzonych przez kobiety, które to gospodarstwa przestały być traktowane jako zjawisko marginalne i zaczęły być analizowane jako odrębny segment rzeczywistości wiejskiej (Ostrowski, 1994). W literaturze z lat 90. XX wieku i początku XXI wieku wyraźnie widać przesunięcie od obrazu kobiety jako „pomocnicy” ku jej rozpoznaniu jako realnej współzarządzającej gospodarstwem, a czasem jego formalnej i faktycznej kierowniczką. Równocześnie utrzymywał się problem niedowartościowania tej roli: nawet gdy kobieta prowadziła gospodarstwo lub współdecydowała o jego funkcjonowaniu, jej praca była nadal częściej interpretowana przez pryzmat obowiązku rodzinnego niż pełnoprawnej aktywności ekonomicznej (Ostrowski, 1994; Tryfan i in., 2003). Przekładało się to również na kwestie dziedziczenia, gdyż gospodarstwa były ciągle w głównej mierze przekazywane męskiemu potomkowi. Ważnym uzupełnieniem tego obrazu są analizy organizacji kobiecych, które pokazują, że gospodarstwo rodzinne nie było jedyną przestrzenią aktywności kobiet. Koła gospodyń wiejskich, pomimo kryzysu, jako organizacja przechodziła w okresie transformacji

systemowej, nadal pozostawały istotnym miejscem budowania więzi, kompetencji i lokalnej sprawczości, choć musiały się odnaleźć w nowych realiach ustrojowych (Dziekanowska, 2021; Sawicka, 1996).

Ważnym wymiarem transformacji były również zmiany w modelach rodziny i w strukturze dzietności. W porównaniu z wcześniejszym okresem rosło znaczenie rodziny nuklearnej, spadała dzietność, zmieniały się aspiracje edukacyjne wobec dzieci i wzory planowania życia rodzinnego, a jednocześnie narastała presja ekonomiczna osłabiająca stabilność życia domowego (Bukraba-Rylska, 2009; Wachowiak, 1999). Kobiety coraz częściej funkcjonowały w rodzinie, która stawiała się bardziej nowoczesna, partnerska i elastyczna, nadal jednak w znacznej mierze opierała się na ich pracy opiekuńczej i organizacyjnej. Zmiany te nie oznaczały więc automatycznego odciążenia kobiet, lecz raczej zmianę formy ich odpowiedzialności. Większe znaczenie zyskiwały: troska o wykształcenie dzieci, zarządzanie ograniczonym budżetem, organizowanie mobilności edukacyjnej i zawodowej rodziny oraz mediarowanie między tradycyjnymi wzorami życia a nowymi wymaganiami gospodarki rynkowej (Rosner i Strykowska, 1998; Wachowiak, 1999).

Z perspektywy kwestii kobiecej transformacja ustrojowa okazała się procesem, który z jednej strony pogłębił niepewność ekonomiczną, z drugiej zaś otworzył przed kobietami wiejskimi nowe obszary aktywności, takie jak przedsiębiorczość, gospodarowanie na własny rachunek, organizowanie lokalnych inicjatyw oraz stopniowe poszerzanie autonomii ekonomicznej (Fedyszak-Radziejowska, 1996; Sawicka, 1998; Tryfan, 1995). Przemiany te zaowocowały przesunięciem kobiet wiejskich do centrum strategii adaptacyjnych rodziny w warunkach rynkowej niepewności.

WSPÓŁCZESNE BADANIA NAD KOBIECIAMI WIEJSKIMI

W XXI wieku badacze wyraźnie odchodzą od ujmowania kobiet wiejskich wyłącznie przez pryzmat rodziny, gospodarstwa i pracy domowej, a coraz częściej pokazują je jako samodzielne aktorki życia lokalnego, uczestniczki przemian gospodarczych, liderki społeczne i podmioty nowych strategii życiowych. To przesunięcie nie polega jedynie na zmianie tematu badań, ale także na zmianie perspektywy interpretacyjnej: kobiety nie są już opisywane wyłącznie jako grupa obciążona tradycją, lecz jako uczestniczki złożonych procesów modernizacji, europeizacji, lokalnego współrzędzenia i przebudowy codziennych wzorców kobiecości (Knapik, 2008; Olejarczyk, 2022). Równocześnie przeciwstawianie tradycji i emancypacji ustąpiło miejsca ukazywaniu zależności między wzrostem sprawczości kobiet a utrzymywaniem się ograniczeń strukturalnych.

W badaniach coraz częściej ujmuje się kobiety wiejskie jako podmioty aktywne poszukujące nowych form samorealizacji i uczestnictwa społecznego. W centrum zainteresowania znajdują się: przedsiębiorczość, aktywność obywatelska, lokalne liderowanie oraz udział kobiet w zarządzaniu gospodarstwem i społecznością lokalną. Prowadzone analizy pokazują, że kobiety są obecne zarówno

w mikroprzedsiębiorczości, działalności usługowej, agroturystyce, lokalnych inicjatywach ekonomii społecznej, jak i w mniej formalnych praktykach zarządzania zasobami gospodarstwa czy wspólnoty lokalnej (Brodziński i Lewczuk, 1996; Chylek i Lewczuk, 1996; Fedyszak-Radziejowska, 1996; Sawicka, 1998). Coraz wyraźniej opisywane są też jako liderki lokalnych sieci współpracy, animatorki życia społeczno-kulturalnego i osoby zdolne do budowania kapitału społecznego na poziomie gminy i wsi (Desperak, 2008; Dziekanowska, 2017; Kinowska, 2015; Knapik, 2008).

Znamienne jest, że współczesne badania nie ograniczają się już do pytań o formalny status kobiet, lecz rekonstruują ich praktyczne sposoby działania: negocjowanie pozycji w gospodarstwie, budowanie autorytetu lokalnego, wchodzenie w role wcześniej zmaskulinizowane oraz redefiniowanie samego sensu kobiecej aktywności. Szczególnie ważny jest tutaj wątek „cichej rewolucji”, wskazujący, że zmiana pozycji kobiet często nie ma charakteru spektakularnego czy jawnie ideologicznego, lecz dokonuje się przez codzienne praktyki, odmowę przyjęcia dawnych wzorców życia i stopniowe przesuwanie granic tego, co społecznie uznawane jest za możliwe dla kobiet na wsi (Krzyworzeka, 2021). W ten sposób współczesna socjologia wsi coraz wyraźniej pokazuje, że kobiety wiejskie nie są jedynie przedmiotem przemian, lecz ich współtwórczyniami.

Drugim bardzo ważnym obszarem współczesnych badań jest kobieca samoorganizacja, zwłaszcza w ramach kół gospodyń wiejskich. W dawniejszych ujęciach organizacje te bywały traktowane przede wszystkim jako nośniki tradycji, folkloru czy lokalnej wspólnotowości, natomiast nowsze badania pokazują ich dużo bardziej złożony charakter. Koła gospodyń wiejskich są opisywane jako przestrzenie budowania kapitału społecznego, rozwijania kompetencji organizacyjnych, zdobywania doświadczenia publicznego i kształtowania kobiecej sprawczości na poziomie lokalnym (Dziekanowska, 2025; Matysiak, 2009; Sawicka, 1996). Nie są więc jedynie reliktem tradycji, lecz ważnym elementem współczesnego trzeciego sektora na wsi, choć funkcjonującym w warunkach lokalnej specyfiki, nieformalności i napięcia między tradycją a nowoczesnością. Z perspektywy genderowej szczególnie ważne jest, że organizacje te dają kobietom możliwość wyjścia poza prywatność domu, uczenia się współdziałania, zdobywania widzialności i wchodzenia w role publiczne, nie zawsze od razu polityczne, ale już wyraźnie społeczne i obywatelskie (Dziekanowska, 2017; Knapik, 2008; Matysiak, 2009). Jednocześnie literatura pokazuje, że aktywność ta pozostaje obciążona ambiwalencją. Kobiety nadal częściej lokowane są w obszarach miękkich, opiekuńczych i kulturowych niż w sferach uznawanych za twardą władzę. Mimo to właśnie przez organizacje wiejskie dokonuje się często pierwszy etap kobiecego upodmiotowienia, który może później prowadzić do szerszej obecności w samorządzie, życiu politycznym czy lokalnym współrządzeniu.

Przedmiotem badań coraz częściej stają się sfery słabo dotychczas obecne w socjologii wsi, takie jak: prawa kobiet, doświadczenie marginalizacji, zdrowie reprodukcyjne, poród, macierzyństwo, relacje rodzinne, aktywność polityczna czy uczestnictwo wyborcze (Gajewska i Michalska, 2015; Niżyńska, 2011; Pięta-Szawara, 2019; Zajda, 2015). W rezultacie obraz kobiet wiejskich staje się znacznie

bardziej złożony. Są one badane już nie tylko jako część gospodarstwa czy wspólnoty lokalnej, ale jako osoby funkcjonujące na styku rynku pracy, polityki lokalnej, organizacji społecznych, rolnictwa, rodziny i prawa. Bardzo wyraźnie pokazuje to, że współczesna socjologia wsi przeszła od opisu kobiet jako figur tradycji ku analizie kobiet jako wielowymiarowych uczestniczek zmiany społecznej, choć zmiana ta nadal dokonuje się w warunkach nierównych zasobów i niepełnej równości.

AKCESJA DO UNII EUROPEJSKIEJ A ZMIANA SYTUACJI Kobiet wiejskich

Akcesja Polski do Unii Europejskiej stworzyła nowy kontekst funkcjonowania kobiet na wsi. Integracja europejska dostarczyła nie tylko środków finansowych i instrumentów wspierających przedsiębiorczość, aktywizację zawodową i edukację, lecz także wprowadziła do praktyki społecznej oraz badań nad wsią język równości szans, partycypacji i empowermentu (Sawicka, 2012). Programy rozwoju obszarów wiejskich będące elementem polityk publicznych UE oraz realizowane z jej środków zwiększyły dostęp kobiet do szkoleń, grantów, inicjatyw lokalnych i działań sieciowych, a tym samym poszerzyły przestrzeń ich aktywności poza tradycyjną sferę domowo-gospodarską. W konsekwencji kobiety wiejskie coraz częściej zaczęto ujmować jako uczestniczki mikroprzedsiębiorczości, inicjatorki projektów lokalnych, działaczki organizacji społecznych i współtwórczynie kapitału społecznego na poziomie wsi i gminy (Dziekanowska, 2017; Sawicka, 2012).

Integracja europejska sprzyjała także zmianie repertuaru ról społecznych kobiet wiejskich. W badaniach coraz wyraźniej postrzega się je nie tylko jako członkinie rodziny rolniczej czy przez funkcje pomocowe w gospodarstwie, lecz również jako liderki lokalne, sołtyski, beneficjentki programów rozwojowych oraz osoby współzarządzające gospodarstwami rolnymi (Matysiak, 2015a, 2015b; Michalska, 2015). Szczególnie istotne jest, że proces ten zbiegł się z redefiniowaniem kobiecej obecności w rolnictwie: kobiety coraz częściej ujmowane są jako menedżerki gospodarstw, współdecydujące o kierunkach produkcji, innowacjach i strategiach ekonomicznych, a nie jedynie jako „żony rolników” (Draż i Gorlach, 2019; Kluba i in., 2021). Oznacza to przesunięcie od tradycyjnego modelu niewidzialnej pracy ku analizie kompetencji zarządczych i profesjonalnych kobiet. W konsekwencji zmianie uległ sposób konceptualizowania sytuacji kobiet wiejskich w socjologii wsi. Coraz częściej analizowano je nie tylko przez pryzmat rodziny i gospodarstwa, lecz także jako podmioty działania publicznego, lokalnego współrządzenia i społecznej innowacyjności (Michalska, 2020b; Sawicka, 2012). Akcesja do UE oddziaływała więc nie tylko na codzienną praktykę życia wiejskiego, ale również na język opisu i kategorie analityczne stosowane w badaniach nad wsią.

Jednocześnie wpływ integracji europejskiej był wyraźnie zróżnicowany. Skuteczność korzystania z instrumentów rozwojowych zależała od kapitału społecznego, poziomu wykształcenia, lokalnych układów władzy, infrastruktury oraz kulturowych definicji ról kobiecych (Hanke, 2008; Michalska-Żyła, 2008). W praktyce oznaczało to,

że europeizacja częściej wzmacniała aktywność tych kobiet, które już wcześniej dysponowały relatywnie lepszymi zasobami i większą gotowością do działania, podczas gdy inne nadal pozostawały na marginesie zmian. W społecznościach o słabiej rozwiniętej infrastrukturze instytucjonalnej i transportowej, ograniczonych zasobach kapitału społecznego oraz deficycie lokalnego przywództwa oddziaływanie akcesji było relatywnie słabsze. Równocześnie utrzymywały się wcześniejsze ograniczenia wynikające z przeciążenia kobiet obowiązkami opiekuńczymi, ich słabszej pozycji na rynku pracy oraz trwałości tradycyjnych wzorów płci (Michalska, 2015; Wilczyńska i in., 2025).

Z perspektywy analizy pozycji i ról społecznych kobiet wiejskich akcesję do Unii Europejskiej można więc opisać jako proces ich częściowego upodmiotowienia. Zwiększyła ona zasoby sprawczości, poszerzyła możliwości aktywności społecznej, zawodowej i obywatelskiej oraz wzmocniła widzialność kobiet w lokalnych strukturach działania. Nie doprowadziła jednak do pełnego przełomu w relacjach płci na wsi. Najtrafniej ujmować ją zatem jako czynnik, który sprzyjał wzrostowi aktywności i widzialności kobiet, ale nie usunął strukturalnych ograniczeń ich pozycji społecznej (Matysiak, 2015a; Michalska, 2015; Sawicka, 2012).

PERSPEKTYWA GENDER W BADANIACH NAD WSIĄ

Osobną uwagę warto poświęcić wprowadzeniu perspektywy gender do badań nad wsią. Zaowocowało to odejściem od traktowania kobiet wiejskich jako „naturalnego” elementu rodziny i gospodarstwa i skierowaniem uwagi na społeczne konstruowanie i osadzenie w relacjach władzy kobiecych ról, obowiązków i pozycji społecznych (Gałąj, 1965; Kocik, 1986; Olejarczyk, 2022; Tryfan, 1968, 1976). Analizom poddano wartościowanie pracy kobiet, procesy podejmowania decyzji, dostęp do zasobów oraz sposoby organizowania wiejskich hierarchii społecznych przez płeć (Matysiak, 2017; Michalska, 2020b; por. Michalska, 2020a). W tym sensie gender nie stanowi jedynie nowej etykiety, lecz wyznacza nową optykę badawczą, przesuwając uwagę z opisu ról na analizę nierówności, zależności i mechanizmów reprodukcji porządku społecznego.

Wprowadzenie kategorii płci kulturowej do socjologii wsi dokonywało się stopniowo. Perspektywę tę zapoczątkowały analizy pokazujące rozbieżność między formalną pozycją kobiet a rzeczywistym zakresem ich pracy i odpowiedzialności. Następnie zaczęto ujmować kobiety wiejskie jako podmiot badań nad zmianą społeczną, rynkiem pracy, lokalnym przywództwem, organizacjami wiejskimi i sferą publiczną (Knapik, 2008; Michalska, 2013, 2015, 2020). Dzięki temu płeć przestała być traktowana jako poboczna cecha struktury społecznej wsi, a zaczęła być rozumiana jako jeden z podstawowych wymiarów porządkujących codzienność, pracę, władzę i dostęp do zasobów. Współczesne badania wyraźnie pokazują, że kobiety na wsi nie są już tylko „zapleczem” gospodarstwa i rodziny, lecz aktorkami przemian gospodarczych, społecznych i kulturowych, choć ich sprawczość nadal rozwija się w warunkach nierównych szans (Krzyworzeka, 2021; Wilczyńska i in., 2025).

Drugi ważny nurt badań współczesnej socjologii wsi w nurcie gender stanowi krytyka tradycyjnego obrazu „patriarchalnej wsi”. Najnowsza literatura nie neguje istnienia na wsi nierówności płci, ale podważa zbyt prosty, jednolity obraz wiejskiej rzeczywistości jako przestrzeni trwałego podporządkowania kobiet tradycyjnym regułom płci i rodzinnej hierarchii. Szczególnie wyraźnie widać to w pracach, które pokazują, że kategoria patriarchy może okazywać się ahistoryczna i zbyt schematyczna, jeśli pomija realne obszary kobiecej decyzyjności, wpływu ekonomicznego oraz społecznej sprawczości w rodzinie chłopskiej i społeczności lokalnej (Bukraba-Rylska, 2009). Krytyka ta nie prowadzi do idealizacji wsi, lecz do większej precyzji analitycznej. W efekcie kobiety jawią się jako uczestniczki złożonych relacji, w których zależność współlistnieje ze sprawczością, a nie jedynie jako ofiary tradycji. W podobnym duchu współczesne badania pokazują, że zmiana pozycji kobiet często nie ma charakteru jawnie ideologicznego, lecz dokonuje się przez codzienne praktyki odmowy, negocjacji i redefiniowania granic tego, co społecznie uznawane jest za możliwe dla kobiet na wsi (Krzyworzeka, 2021; Urbańska, 2021).

Trzeci kluczowy obszar perspektywy gender stanowi analiza relacji władzy, pracy i własności w gospodarstwie. Wcześniejsze ujęcia badawcze wielokrotnie ukazywały kobiety jako współuczestniczki pracy gospodarskiej. Dopiero z czasem zaczęto stawiać pytania, kto podejmuje decyzje w gospodarstwie, czyja praca jest widoczna i uznawana, kto formalnie posiada ziemię i kto dziedziczy gospodarstwo (Krzyworzeka, 2021; Ostrowski, 1994; Tryfan, 1968). Dzięki tej perspektywie gospodarstwo rodzinne przestało być traktowane jako neutralna jednostka ekonomiczna, a zostało rozpoznane jako miejsce, w którym krzyżują się relacje płci, pracy, dziedziczenia i symbolicznego uznania. Współczesne analizy rolniczek jako menedżerek, kobiet zarządzających gospodarstwem i współdecydujących o strategiach ekonomicznych pokazują, że coraz częściej uczestniczą one nie tylko w pracy fizycznej, ale również w zarządzaniu, planowaniu i organizowaniu produkcji, choć nadal funkcjonują w warunkach kulturowego uprzywilejowania mężczyzn jako „naturalnych” gospodarzy i następców (Drąg i Gorlach, 2019; Klubka i in., 2021; Wilczyńska i in., 2025). Z perspektywy gender szczególnie istotne staje się więc rozróżnienie między wykonywaniem pracy a jej formalnym i symbolicznym uznaniem, a także między codziennym zarządzaniem a prawem własności.

Wątek ten rozszerzają badania pokazujące, że relacje władzy i własności nie ograniczają się do samego gospodarstwa jako jednostki ekonomicznej, ale obejmują także prawo do domu, zamieszkiwania, bezpieczeństwa i lokalnej przynależności. W tym ujęciu wieś staje się przestrzenią, w której kobiety negocjują nie tylko swój udział w pracy i dochodach, lecz także prawo do miejsca, własności i uznania po rozwodzie, rozpadzie małżeństwa czy zmianie konfiguracji rodzinnej (Urbańska, 2021). Dzięki temu perspektywa gender przesuwaa badania nad wsią od pytania o „rolę kobiety” ku pytaniu o to, jak organizowane są: dostęp do zasobów, podział odpowiedzialności, możliwość samodzielnego działania i prawo do sprawowania kontroli nad własnym życiem.

Czwarty ważny wymiar współczesnych badań stanowi intersekcyjność, czyli łączne ujmowanie płci, klasy społecznej i przestrzeni jako przecinających się osi nierówności społecznych. Nowsza socjologia wsi coraz wyraźniej pokazuje, że kobiety wiejskie nie tworzą jednorodnej grupy, a ich sytuacja zależy nie tylko od płci, ale także od typu gospodarstwa, pozycji klasowej, poziomu wykształcenia, wieku, regionu, lokalizacji w centrum lub na peryferiach oraz dostępu do infrastruktury i instytucji (Michalska, 2020b; por. Michalska, 2020a; Olejarczyk, 2022). Przestrzeń wiejska nie jest więc jednolitym tłem, lecz czynnikiem aktywnie różnicującym doświadczenie kobiet: od rynku pracy i transportu po lokalne normy obyczajowe i społeczne definicje „właściwej” kobiecości. W tym sensie gender w badaniach nad wsią coraz częściej łączy się z analizą klasy, terytorium i codzienności, a nie funkcjonuje jako osobna, izolowana kategoria.

PODSUMOWANIE

Problematyka ról kobiecych w polskiej socjologii wsi przeszła wyraźną drogę od niewidzialności do sprawczości, ale nie był to proces linearny ani całkowicie zakończony. W najwcześniejszych badaniach kobiety wiejskie pozostawały najczęściej ukryte w zbiorczych kategoriach rodziny chłopskiej, gospodarstwa i społeczności lokalnej. Były obecne jako osoby wykonujące pracę, żony, matki i gospodynie, lecz rzadko stały się samodzielnym przedmiotem analizy. Ich pozycję opisywano przede wszystkim przez funkcje pełnione w rodzinie i gospodarstwie, a nie przez ich własne doświadczenie, podmiotowość czy relacje władzy. Dopiero z czasem – najpierw w badaniach nad pozycją społeczną kobiet wiejskich, następnie w analizach okresu transformacji, a wreszcie w badaniach genderowych i intersekcyjnych – kobiety zaczęły być ujmowane jako odrębna kategoria badawcza, pozwalająca lepiej zrozumieć samą dynamikę przemian wsi (Gałąj, 1965; Olejarczyk, 2022; Tryfan, 1968; Wachowiak, 1999).

Ewolucja ta przebiegała etapami. W klasycznej socjologii wsi dominowało ujęcie kobiet przez pryzmat rodziny i gospodarstwa. W okresie PRL badacze coraz wyraźniej dostrzegali przeciążenie kobiet pracą domową, opiekuńczą i produkcyjną, ale nadal opisywali je głównie jako element rodziny chłopskiej i procesu modernizacji wsi, nie zaś jako samodzielną podmiot nierówności społecznych. Transformacja ustrojowa po 1989 roku przesunęła uwagę ku skutkom ekonomicznym, bezrobociu, przedsiębiorczości i nowym strategiom adaptacyjnym kobiet wiejskich. Współczesne badania poszły jeszcze dalej: kobiety zaczęto analizować jako liderki lokalne, rolniczki, menedżerki gospodarstw, uczestniczki organizacji społecznych, aktorki życia publicznego oraz podmioty negocjujące własne miejsce w rodzinie, gospodarstwie i wspólnocie. W rezultacie kwestia roli kobiet przestała być jedynie tematem pobocznym i stała się jednym z najważniejszych kluczy interpretacyjnych współczesnej socjologii wsi (Matysiak, 2017; Michalska, 2020b; por. Michalska, 2020a; Wilczyńska i in., 2025).

Najważniejsze wnioski dotyczące pozycji społecznej kobiet są stosunkowo wyraźne. Po pierwsze, kobiety wiejskie przez cały analizowany okres odgrywały rolę fundamentalną dla podtrzymywania życia wiejskiego, zarówno w wymiarze

rodzinnym, jak i gospodarczym. To one w dużej mierze łączyły gospodarstwo, dom, wychowanie, opiekę i codzienną organizację życia. Po drugie, ich praca pozostawała przez długi czas niedoszacowana i słabiej uznawana społecznie, niż wynikałoby to z jej realnego znaczenia. Po trzecie, modernizacja i transformacja nie zniosły nierówności, lecz raczej zmieniły ich formę: tradycyjne podporządkowanie coraz częściej ustępowało miejsca bardziej złożonym relacjom między nowymi możliwościami a trwałością dawnych wzorów płci. Po czwarte, współczesne badania pokazują wyraźnie, że kobiety wiejskie są nie tylko grupą obciążoną strukturalnymi ograniczeniami, ale również grupą zdolną do działania, samoorganizacji, zarządzania i redefiniowania swojej pozycji społecznej (Bukraba-Rylska, 2021; Drąg i Gorlach, 2019; Knapik, 2008; Urbańska, 2021).

Nadal jednak pozostają wyraźne luki badawcze w tym obszarze. Przede wszystkim zbyt słabo rozpoznane są codzienne doświadczenia kobiet wiejskich poza głównym nurtem takich tematów jak praca, organizacje lokalne czy rodzina. Niewystarczająco opisane są kwestie: afektów, czasu wolnego, cielesności, zdrowia psychicznego, przemocy symbolicznej i codziennych strategii oporu. Badania zbyt rzadko łączą perspektywę gospodarstwa, rodziny i lokalnej wspólnoty z analizą własności, prawa do przestrzeni, migracji i relacji intymnych. Zbyt mało wiemy także o kobietach funkcjonujących poza najbardziej widzialnymi segmentami życia wiejskiego: kobietach starszych, samotnych, ubogich, pracujących niestabilnie, mieszkankach peryferii, kobietach spoza głównego modelu rodziny heteronormatywnej oraz pozostających poza organizacjami i instytucjami lokalnymi (Olejarczyk, 2022; Pięta-Szawara, 2019; Urbańska, 2021).

Dalsze badania powinny więc iść w kilku kierunkach. Potrzebne są przede wszystkim pogłębione badania jakościowe nad codziennością kobiet wiejskich, łączące analizę pracy, rodziny, ciała, emocji i lokalnej przynależności. Konieczne wydaje się także silniejsze rozwijanie perspektywy intersekcyjnej, pozwalającej badać kobiece doświadczenie nie tylko przez płeć, lecz również przez klasę, wiek, przestrzeń, typ gospodarstwa i pozycję na rynku pracy. Ważnym obszarem przyszłych badań pozostaje również związek między kobiecą aktywnością społeczną a realnym wpływem na lokalne struktury władzy, a także analiza nowych form kobiecego przywództwa i zarządzania zasobami gospodarstwa. Niemniej istotne są badania pokazujące, jak zmienia się pozycja kobiet wiejskich w warunkach dalszej europeizacji, kryzysów ekonomicznych, zmian klimatycznych i przebudowy rolnictwa.

Historia kwestii kobiecej w polskiej socjologii wsi jest więc historią przechodzenia od opisu kobiet jako zaplecza rodziny i gospodarstwa do ich analizy jako współtwórczyń nowoczesnej wsi – nadal uwikłanych w nierówności, ale niestanowiących już jedynie milczącego tła życia społecznego.

Bibliografia

- Biejat, M., Wójcikowska, K. (2015). O roli tradycji we współczesnej działalności kół gospodyń wiejskich. *Wiś i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 97–109. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/07>

- Bilewicz, A., Bukraba-Rylska, I. (2021). Deagrarianization in the making: The decline of family farming in central Poland, its roots and social consequences. *Journal of Rural Studies*, 88, 368–376. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2021.08.002>
- Brodziński, Z., Lewczuk, A. (1996). Aktualne kierunki i tendencje w rozwoju przedsiębiorczości kobiet wiejskich. *Wies i Rolnictwo*, 4(93), 102–116.
- Bryant, L., Pini, B. (2011). *Gender and rurality*. Routledge.
- Bukraba-Rylska, I. (2009). Polska wieś czasu transformacji: mity i rzeczywistość. *Wies i Rolnictwo*, 4(145), 29–49. <https://doi.org/10.53098/wir.2009.4.145/02>
- Bukraba-Rylska, I. (2021). O tak zwanym patriarchalizmie polskiej wsi. *Kultura Współczesna*, 4(116), 14–27. <https://doi.org/10.26112/kw.2021.116.02>
- Chałasiński, J. (1938). *Młode pokolenie chłopów*. Spółdzielnia Wydawnicza „Pomoc Oświatowa”.
- Chmielewska, B. (2015). Kobiety wiejskie kruszą „szklany sufit”. *Wies i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 111–125.
- Chylek, E., Lewczuk, A. (1996). Społeczna sylwetka przedsiębiorczych kobiet wiejskich. *Wies i Rolnictwo*, 4(93), 86–101.
- Delcroix, C. (2019). How biographical studies and social experience of migration are still inspired by The Polish Peasant in Europe and America. *Przegląd Socjologiczny*, 68(4), 29–47. <https://doi.org/10.26485/PS/2019/68.4/2>
- Desperak, I. (2008). Gmina jako środowisko społeczno-politycznej aktywności kobiet wiejskich. W: J. Krzyszkowski (red.), *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Drag, Z., Gorlach, K. (2019). Polskie rolniczki jako menadżerki. *Studia Socjologiczne*, 4(235), 129–156.
- Dziekanowska, M. (2017). Activity of rural women as a driver of local growth. *Acta Innovations*, 24, 47–52.
- Dziekanowska, M. (2021). Tożsamość kół gospodyń wiejskich a rozwój lokalny. W: M. Dziekanowska, B. Szczepańska (red.), *Společnosti lokalne w procesach przemian*. NOMOS.
- Dziekanowska, M. (2025). Koła Gospodyń Wiejskich w PRL – działalność i znaczenie społeczne kobiet na wsi. W: M. Kłusek (red.), *Wies polska na przestrzeni wieków* (tom 3, s. 145–164) PTH i NIKiDW.
- Fedyszak-Radziejowska, B. (1996). Postawy kobiet wiejskich wobec przedsiębiorczości. *Wies i Rolnictwo*, 4(93), 30–39.
- Gajewska, M., Michalska, S. (2015). Poród i macierzyństwo na wsi – zmiany doświadczeń i ról kobiet wiejskich. *Wies i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 35–50. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/03>
- Gałąj, D. (1965). Kobieta w rodzinie chłopskiej. *Wies Współczesna*, 6(100), 64–74.
- Gałąj, D. (1968). Gospodarstwo chłopskie i kwestia chłopska w Polsce. W: J. Chałasiński (red.), *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej* (tom 5). LSW.
- Gałąj, D. (1986). *Być matką. Pamiętniki kobiet wiejskich*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Gorlach, K., Drag, Z., Nowak, P. (2012). Women on... combine harvesters? Women as farm operators in contemporary Poland. *Eastern European Countryside*, 18, 5–26. <https://doi.org/10.2478/v10130-012-0001-z>
- Górniak, K. (2015). Wiejskie kobiety w sytuacji ubóstwa – jak je widzą, jak je piszą. *Wies i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 67–80. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/05>
- Gutkowska, K. (2004). Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki. *Wies i Rolnictwo*, 1, 80–99.

- Halamska, M. (2011). The Polish Countryside in the Process of Transformation 1989–2009. *Polish Sociological Review*, 173, 35–54.
- Hanke, K. (2008). Strategie kobiet wiejskich w poszukiwaniu. W: J. Krzyszkowski (red.), *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Jagiello-Lysiowa, E. (red.). (1975). *Rola przeorana, dom piękny*. Książka i Wiedza.
- Kaczor-Pańków, G. (1996). Aktywność społeczno-zawodowa kobiet i ich rola w społeczności wiejskiej. *Wieś i Rolnictwo*, 4(93), 12–21.
- Kinowska, Z. (2015). „Można zakasać rękawy”. *Aktywność obywatelska kobiet w środowisku lokalnym*. ISP PAN, Oficyna Naukowa.
- Kluba, J., Szczepańska, B., Uss-Lik, A. (2021). (Re)konstrukcja społeczno-kulturowych uwarunkowań zarządzania gospodarstwem rolnym przez kobiety. *Kultura Współczesna*, 4(116), 40–58. <https://doi.org/10.26112/kw.2021.116.04>
- Knapik, W. (2008). *Kobieta w wiejskiej społeczności lokalnej*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kocik, L. (1976). *Przeobrażenia funkcji współczesnej rodziny wiejskiej*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kocik, L. (1986). *Rodzina chłopska w procesie modernizowania się wsi polskiej*. Uniwersytet Jagielloński.
- Kozakiewicz, M. (1981). Kobieta wiejska wobec ról małżeńskich i rodzinnych. *Wieś i Rolnictwo*, 2, 67–94.
- Kozakiewicz, M. (1982). Kobieta wiejska w procesie przemian społecznych. *Wieś i Rolnictwo*, 4, 181–198.
- Krzyworzeka, A. (2021). „Do obory nie wejść”. Cicha rewolucja wśród kobiet wiejskich w Polsce w początkach XXI wieku. *Kultura Współczesna*, 4(116). <https://doi.org/10.26112/kw.2021.116.03>
- Little, J. (2014). The development of feminist perspectives in rural gender studies. W: B. Pini, B. Brandth, J. Little (red.), *Feminisms and ruralities* (s. 107–126). Lexington Books.
- Łaciak, B. (2015). Serialowy obraz kobiet wiejskich. *Wieś i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 23–41. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/02>
- Marks-Krzyszkowska, M. (2021). Mieszkanki wsi wobec zarządzania gminą. *Kultura Współczesna*, 4(116), 75–89. <https://doi.org/10.26112/kw.2021.116.06>
- Matysiak, I. (2009). Koła gospodyń wiejskich i ich funkcje w kontekście specyfiki trzeciego sektora w wybranych społecznościach wiejskich. W: B. Budrowska (red.), *Kobiety – Feminizm – Demokracja*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.
- Matysiak, I. (2013). Sołtysi i sołtyski o pełnionych rolach i motywach sprawowania funkcji w wybranych środowiskach wiejskich. *Wieś i Rolnictwo*, 3(160), 138–152. <https://doi.org/10.53098/wir.2013.3.160/08>
- Matysiak, I. (2015a). The feminization of governance in rural communities in Poland: the case of village representatives (sołtysy). *Gender, Place and Culture* 22(5), 700–716. <http://dx.doi.org/10.1080/0966369X.2013.879104>
- Matysiak, I. (2015b). Kobiety rządzą polską wsią? Władza lokalna i płeć. *Wieś i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 127–145. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/09>
- Matysiak, I. (2017). Between tradition and modernity: The case of rural women’s organizations in Poland. W: K. Jacobsson, E. Korolczuk (red.), *Civil Society Revisited: Lessons from Poland*. Berghahn Books.

- Michalska, S. (2013). Tradycyjne i nowe role kobiet wiejskich. *Wieś i Rolnictwo*, 2(159), 124–139. <https://doi.org/10.53098/wir.2013.2.159/08>
- Michalska, S. (2015). Evolution of social roles of rural women in Poland: Facilitating and constraining factors. W: K. Zajda, S. Michalska (red.), *Young Researchers and the Problems of Polish Rural Areas* (s. 83–100). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Michalska, S. (2019). Rodzina wiejska w genderowej perspektywie, czyli o sytuacji kobiet. W: M. Halamska, M. Stanny, J. Wilkin (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi* (tom 1, s. 287–321). Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Michalska, S. (2020a). Women in the rural social structure: Aspects of social inequalities. *Polish Sociological Review*, 3(211), 363–377. <https://doi.org/10.26412/psr211.06>
- Michalska, S. (2020b). *Struktura społeczna a zmiany ról społecznych kobiet wiejskich*. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN i Scholar.
- Michalska-Żyła, A. (2008). Gotowość kobiet wiejskich do podjęcia pracy – uwarunkowania i perspektywy. W: J. Krzyszkowski (red.), *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Murdoch, J., Pratt, A. C. (1993). Rural studies: Modernism, postmodernism and the ‘post-rural’. *Journal of Rural Studies*, 9(4), 411–427.
- Mydlak, M. (1996). Społeczne uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet wiejskich. *Wieś i Rolnictwo*, 4(93), 70–84.
- Niżyńska, A. (red.). (2011). *Kandydatki w wyborach samorządowych 2010*. ISP.
- Olejarczyk, K. (2022). Ile wiemy o mieszkankach wsi? Krytyczny przegląd stanu badań nad kobietami wiejskimi w Polsce. *Zeszyty Wiejskie*, 28(2), 101–124. <https://doi.org/10.18778/1506-6541.28.15>
- Ostrowski, L. (1998). Gospodarstwa rolne prowadzone przez kobiety. *Wieś i Rolnictwo*, 3, 119–131.
- Ostrowski, L. (1998). *Kobiety wiejskie – praca i warunki bytu*. Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.
- Pawłowska, K. (2015). Kobieta wiejska w Pamiętnikach chłopów z lat 30. XX wieku. *Wieś i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 51–65. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/04>
- Pięta-Szawara, A. (2019). Milcząca nieobecność. Uczestnictwo polityczne kobiet na obszarach wiejskich. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica*, 68. <https://doi.org/10.18778/0208-600X.68.02>
- Rodak, O., Szawiel, J. (2015). „Kultura jest Babą”. Wizja animacji kultury na wsi w działaniach Stowarzyszenia Folkowisko. *Wieś i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 157–162. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/11>
- Rosner, A., Strykowska, M. (1998). Adaptacja kobiet wiejskich do warunków gospodarki rynkowej. *Kobieta i Biznes: akademicko-gospodarcze forum*, 6(3–4), 8–12.
- Sawicka, J. (1996). Koła gospodyń wiejskich jako społeczno-zawodowa organizacja kobiet. *Wieś i Rolnictwo*, 2(91), 75–88.
- Sawicka, J. (2012). Aktywność zawodowa kobiet wiejskich – perspektywa unijnej polityki równości szans. *Zeszyty Naukowe SGGW. Polityki Europejskie, Finanse i Marketing*, 8(57), 402–410.
- Sawicka, J. (red.). (1998). *Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich przez rozwój drobnej przedsiębiorczości. Tom I*. Fundacja Rozwój SGGW.
- Thomas, W. I., Znaniecki, F. (1918–1920). *The Polish peasant in Europe and America*. University of Chicago Press.
- Tryfan, B. (1968). *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej. Studium badawcze na przykładzie rejonu plockiego*. Książka i Wiedza.

- Tryfan, B. (1976). *Rola kobiety wiejskiej*. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne.
- Tryfan, B. (1981). *Kobiety wiejskie w procesach zmian społecznych*. IRWiR PAN.
- Tryfan, B. (1983). Społeczne skutki wieloaktywności kobiet wiejskich w Polsce. *Więś Współczesna*, 12.
- Tryfan, B. (1987). *Kwestia kobieca na wsi*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tryfan, B. (1995). Kobiety wiejskie a aktywność zawodowa, bezrobocie i przedsiębiorczość. *Więś i Rolnictwo*, 4.
- Tryfan, B., Rosner, A., Pięcek, B. (2003). *Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych*. Polska Akademia Nauk, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa.
- Urbańska, S. (2018). Gender, Families, Social Change, and the Rural–Urban Discourse: The Polish Peasant in Europe and America as a Study of Fears and Fantasies Related to Modernisation, *Stan Rzeczy*, 2(15), 111–139. <https://doi.org/10.14394/srz.15.8>
- Urbańska, S. (2021). (Nie)mobilność, zamieszkiwanie oraz płeć w praktykach i dyskursach rozrodu w wiejskiej społeczności rolniczej gminy wschodniego Mazowsza. *Lud*, 105, 84–113. <https://doi.org/10.12775/lud105.2021.04>
- Wachowiak, A. (1999). Kobieta wiejska w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Wybrane aspekty charakterystyki socjologiczne. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 11, 51–63.
- Walerski, K. (2023). Modernizacja wsi na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski Ludowej w refleksji socjologicznej. *Przegląd Zachodniopomorski*, 38(67), 337–359. <https://doi.org/10.18276/pz.2023.38-15>
- Whatmore, S. (1991). *Farming Women: Gender, Work and Family Enterprise*. Macmillan. <https://doi.org/10.1007/978-1-349-11615-7>
- Wilczyńska, E., Dudek, M., Kryńska, K. (2025). Polskie rolniczki w XXI wieku – między konserwatyzmem a niewyartykułowaną emancypacją. *Przegląd Socjologiczny*, 74(2), 63–95. <https://doi.org/10.26485/PS/2025/74.2/8>
- Wrzochalska, A. (2015). Rola kobiet na obszarach wiejskich. *Więś i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 11–20. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/01>
- Zajda, K. (2015). Partycypacja polityczna kobiet wiejskich. *Więś i Rolnictwo*, 1.2(166.2), 81–95. <https://doi.org/10.53098/wir.2015.1.2.166.2/06>

FROM INVISIBILITY TO AGENCY: THE SOCIAL ROLES OF RURAL WOMEN FROM THE PERSPECTIVE OF POLISH RURAL SOCIOLOGY

ABSTRACT

This article reconstructs the ways in which the social roles of rural women have been conceptualized and analyses the evolution of the categories used to describe their social position in Polish rural sociology. The text is analytical and review-based, drawing on a critical analysis of the literature in the fields of rural sociology, research on rural women, and gender studies. The analysis focuses primarily on changes in how women's work, their place within the family and the household, power relations, access to resources, and forms of participation in social life have been conceptualized. It is shown that in earlier research trends, women were primarily viewed through the prism of family and household functions, whereas later studies increasingly

highlighted their overburdening with productive and reproductive work, limited autonomy, and the diversity of their social experiences. Political transformation and Poland's accession to the European Union broadened the scope of women's social, professional, and civic activity, whilst simultaneously changing the ways in which women's roles are studied: from a description of their functions within the family and household toward an analysis of agency, power relations, access to resources, and the diversity of rural women's experiences. The article concludes that the evolution of Polish rural sociology with regard to women's social roles can be described as a transition from the invisibility of women as autonomous subjects of analysis to an increasingly comprehensive recognition of their agency, while structural constraints persist. This shift coincided with broader paradigmatic changes in international rural sociology and with the growing importance of qualitative methods, which allowed for a better understanding of the experiences, agency, and diversity of roles of rural women.

Keywords: rural women, rural sociology, gender, women's agency, intersectionality

GAMIFIKACJA – NOWOCZESNE NARZĘDZIE EDUKACYJNE WSPIERAJĄCE ŚWIADOMOŚĆ LOKALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO WŚRÓD MŁODZIEŻY ORAZ PRAKTYKI ZWIĄZANE Z JEGO ZACHOWANIEM

Barbara SZCZEPAŃSKA¹, Jolanta KLUBA²

¹ Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Wrocławski

² Instytut Dolnośląski we Wrocławiu

ABSTRAKT

Celem artykułu jest pokazanie możliwości wykorzystania gamifikacji jako narzędzia do budowania świadomości młodych ludzi w obszarze dziedzictwa kulturowego. Opisywany projekt *Strażnicy lokalnego dziedzictwa* bazował na założeniu, że aktywne włączenie społeczności lokalnej, zwłaszcza dzieci i młodzieży, w proces odkrywania i dokumentowania obiektów małej architektury sakralnej znajdujących się w najbliższym otoczeniu może się przyczynić do wzmocnienia więzi z miejscem zamieszkania oraz ukształtowania postaw odpowiedzialności za opiekę nad dziedzictwem kulturowym. W ramach projektu przeprowadzono inwentaryzację, działania edukacyjne oraz konkurs angażujący lokalne środowisko szkolne. W efekcie zinwentaryzowano 76 obiektów małej architektury sakralnej w gminie Syców, opracowano ich dokumentację fotograficzną oraz udostępniono interaktywną mapę w serwisie GoogleMaps.

Słowa kluczowe: mała architektura sakralna, gamifikacja, dziedzictwo kulturowe, Syców

WPROWADZENIE – MAPA SKARBÓW LOKALNEGO DZIEDZICTWA

Liczne badania pokazują, że na obszarach wiejskich i w małych miastach występuje wiele obiektów małej architektury sakralnej (różnego typu kapliczek, przydrożnych krzyży, figur świętych, a także cmentarzy). Ich rozmieszczenie jest zróżnicowane regionalnie; duża

Barbara Szczepańska, <https://orcid.org/0000-0003-1974-0263>

Jolanta Kluba, <https://orcid.org/0000-0003-1661-7251>

✉ barbara.szczepanska@uwr.edu.pl, jolanta.kluba@gmail.com



koncentracja tych obiektów występuje w Polsce południowej i środkowej, natomiast relatywnie rzadko można je spotkać na wschodzie i północy kraju oraz na Ziemiach Zachodnich (Garbacz, 2016). Zagadnienia dotyczące obiektów małej architektury sakralnej, ich historia, motywy powstania, pełnione funkcje czy podziały typologiczne zajmują od lat uwagę badaczy różnych dyscyplin. Podejmowane się też prace inwentaryzacyjne – do najnowszych należą np. badania realizowane na ziemi kłodzkiej, w ramach których zinwentaryzowano ponad 2500 obiektów tego typu (Marek i Łach, 2024, s. 239–240). W jednej z gmin na wschodzie Polski inwentaryzacją objęto 600 obiektów (Tatarenko, 2019), inne badania w tym zakresie realizowano na Warmii (Kuprjanik, 2016) czy na Kurpiach, np. w gminie Jednorożec (Kmoch, 2015).

Obiekty te są nośnikami informacji o przeszłości danego regionu: lokalnych warsztatach rzeźbiarskich, wzorcach kulturowych, motywacjach fundacyjnych i praktykach religijnych miejscowej społeczności. Tymczasem, mimo że na niektórych obszarach obiekty małej architektury sakralnej występują dość licznie, spora część okolicznych mieszkańców, zwłaszcza młodych, nie dostrzega ich lub nie rozpoznaje ich znaczenia, za co odpowiadają trzy zasadnicze czynniki. Po pierwsze: rozmiary tych obiektów – są one często niewielkie, nierzadko umieszczone między drzewami, w polu albo wtopione w inną zabudowę, przez co łatwo je przeoczyć. Giną wśród dominujących elementów krajobrazu, np. w otoczeniu kościołów, ale też innych stosunkowo dużych budynków, niekoniecznie o charakterze sakralnym. Po drugie: zmiana ich funkcji i związany z tym stan zachowania – obserwujemy współcześnie osłabienie wspólnotowego wymiaru praktyk religijnych, wiele obiektów przestało pełnić funkcje sakralne i zostało zaniedbanych, a zmiany własności gruntów sprawiły dodatkowo, że niektóre z tych obiektów znalazły się na prywatnych posesjach. Wszystko to ogranicza ich widoczność i rozpoznawalność jako elementów dziedzictwa kulturowego. Po trzecie wreszcie: brakuje edukacji w tym zakresie. Wyniki badań wskazują (Szczepańska i Kluba, 2025, s. 77–96), że świadomość lokalnego dziedzictwa kulturowego jest związana z przekazem rodzinnym czy szkolnym. Tam, gdzie informacje o lokalnym dziedzictwie kulturowym są przekazywane w domu czy w szkole, młodzież częściej rozpoznaje i ceni obiekty małej architektury sakralnej. Niedostateczna lub skupiona na innych treściach edukacja regionalna powoduje, że młodzi ludzie nie dostrzegają w swoim otoczeniu tych obiektów.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na możliwość wykorzystania gamifikacji (grywalizacji) jako narzędzia budowania świadomości młodych ludzi w obszarze materialnego dziedzictwa kulturowego. W artykule odwołano się do projektu *Strażnicy lokalnego dziedzictwa*¹, który zakładał m.in. budowanie świadomości mieszkańców nt. obecności i roli obiektów tego rodzaju w najbliższym otoczeniu. Projekt ten był realizowany na terenie gminy miejsko-wiejskiej Syców na Dolnym Śląsku w okresie od 1 lipca do 31 października 2025 r.

¹ Umowa nr NID/WDD/101/2025 w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa pt. *Wspólnie dla dziedzictwa* finansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zawarta przez NID z fundacją Instytut Dolnośląski – realizatorem projektu.

METODOLOGIA PROJEKTU

Podstawowym celem projektu *Strażnicy lokalnego dziedzictwa* była inwentaryzacja² obiektów małej architektury sakralnej w gminie Syców. Jest to jeden z niewielu obszarów Ziemi Zachodnich z licznie występującymi obiektami tego typu. Położona w północno-wschodniej części województwa dolnośląskiego, ok. 65 km od Wrocławia, na historycznej granicy Śląska i Wielkopolski, gmina Syców ma bogatą i złożoną historię (Kulak i Mrozowicz, 2000).

Na panujące na ziemi sycowskiej stosunki istotny wpływ miało od średniowiecza sąsiedztwo z Polską, które kształtowało się bardzo różnie na przestrzeni lat, choć znacznie częściej było przyczyną konfliktów niż asumptem do konstruktywnej współpracy (Kulak i Mrozowicz, 2000, s. 58–60). Bliskość granicy wpłynęła także na migracje – ludność przemieszczała się w obie strony, a skutkiem tych procesów był m.in. fakt, że właśnie powiat sycowski (w granicach sprzed 1920 r.) zamieszkiwała do XX wieku najlicniejsza grupa Dolnoślązaków posługujących się na co dzień językiem polskim (w gwarze dolnośląskiej), choć ruch polski rozwijał się tu bardzo wolno (Patelski, 2022). Wschodnia część powiatu sycowskiego, razem z fragmentem powiatu namysłowskiego oraz skrawkami powiatu górowskiego, po zakończeniu I wojny światowej została włączona do Polski (na co bez wątpienia wpływ miały stosunki ludnościowe, ponieważ obszar ten nie został objęty plebiscytem). Jednak polskojęzyczna ludność została także po stronie niemieckiej, dlatego jeszcze w 1945 r. powiat sycowski nadal stanowił jej znaczące skupisko na Dolnym Śląsku (Hołubecka-Zielnica i Zielnica, 2011). Co niemniej ważne, na ziemi sycowskiej współistniały i na przestrzeni lat rozwijały się z różnym natężeniem dwa wyznania: katolickie i protestanckie, a dynamika relacji między nimi była w dużej mierze uzależniona od postawy wolnych panów stanowych (niem. *Freie Standesherrschaft Wartenberg*) (Ptak, 1986).

Aby projekt sprzyjał budowaniu świadomości mieszkańców nt. obecności, roli i wartości dziedzictwa kulturowego gminy Syców, ważne jest aktywne włączenie mieszkańców, a w szczególności dzieci i młodzieży, w proces dokumentowania obiektów małej architektury sakralnej i upowszechnianie wiedzy o nich. W tym celu wykorzystano nowoczesne narzędzie edukacyjne, tj. mechanizmy gamifikacji/grywalizacji.

GAMIFIKACJA JAKO MECHANIZM WSPIERAJĄCY ŚWIADOMOŚĆ LOKALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Współcześnie coraz większą uwagę zwraca się na partycypacyjne zarządzanie dziedzictwem kulturowym, w którym zaangażowanie społeczne, w tym wolontariat i praca społeczna, staje się istotnym zasobem oraz czynnikiem wpływającym na skuteczność i efektywność podejmowanych działań. Z tego względu w ramach

² Inwentaryzację realizowano w oparciu o wytyczne Narodowego Instytutu Dziedzictwa, z wykorzystaniem kart ewidencyjnych zabytków nieruchomości niewpisanych do rejestru zabytków, udostępnianych przez NID, <https://nid.pl/dzialalnosc/ewidencja-zabytkow/>

opisywanego projektu zdecydowano się zarówno na zaangażowanie wolontariuszy, jak i wykorzystanie gamifikacji (w celu aktywizacji dzieci i młodzieży z gminy Syców). Mechanizmy charakterystyczne dla gier są często adaptowane do życia codziennego. Ich obecność odnotowujemy w różnych obszarach: zawodowym, edukacyjnym czy podczas robienia zakupów. W każdym z nich gamifikacja przyczynia się do uzyskiwania nieco odmiennych – bo podyktowanych ich specyfiką – efektów, jednak generalnie można uznać, że wpływa ona na zwiększenie zaangażowania w realizację określonych czynności, czyni je atrakcyjniejszymi oraz zwiększa efektywność działań (Kaźmierczak, 2023; Jankowski, 2013).

Gamifikacja wykorzystana w projektach związanych z dziedzictwem kulturowym również zwiększa zaangażowanie ich uczestników i odbiorców. Wprowadzenie elementów (mechanizmów) gier umożliwia przekształcenie inicjatyw lokalnych z działań podawczo-odbiorczych w aktywne doświadczenia uczestniczących w nich osób. Co ważne, grywalizacja wspiera także proces nieformalnego uczenia się poprzez praktykę (działanie).

Wyniki badań dotyczących lokalnego postrzegania dziedzictwa kulturowego wskazują, że angażowanie społeczności lokalnych wymaga stosowania zróżnicowanych, wieloaspektowych metod i narzędzi. Gamifikacja może być jednym z takich narzędzi, łączącym aspekty poznawcze, emocjonalne i praktyczne (zob. Bukraba-Rylska i in., 2017). Skuteczność zastosowania grywalizacji w aktywnościach związanych z ochroną i przekazywaniem dziedzictwa kulturowego została potwierdzona m.in. w badaniach prowadzonych w Portugalii. Wykazano m.in., że gry łączące zabawę z narracją historyczną, edukacją i eksploracją przestrzeni prowadzą do zwiększenia zaangażowania użytkowników oraz ułatwiają zrozumienie lokalnej historii. Odpowiednio zaprojektowana grywalizacja może stanowić skuteczne narzędzie edukacyjne i partycypacyjne, wzmacniające relację między społecznością a jej dziedzictwem kulturowym (Marques i in., 2024).

Zastosowanie gamifikacji w projekcie *Strażnicy lokalnego dziedzictwa* miało na celu zwiększanie aktywności uczestników oraz wspieranie procesu uczenia się poprzez działanie. Odbyło się to na kilku płaszczyznach.

Po pierwsze, pozwoliło zwiększyć atrakcyjność tematu. Kwestie związane z lokalną historią, małą architekturą sakralną czy ogólniej krajobrazem kulturowym własnej miejscowości mogą wydawać się młodzieży odległe, nieatrakcyjne, nieaktualne czy niezrozumiałe. Młodzi ludzie mają często trudność w przełożeniu roli tych elementów otoczenia społecznego na sens istotny dla ich codziennych doświadczeń.

Po drugie, gamifikacja zmieniła bierny odbiór wiedzy w czynne zaangażowanie i samodzielną eksplorację. Wykonując zadania, zdobywając punkty i odznaki, przechodząc kolejne poziomy, uczestnicy projektu mieli możliwość wzmocnienia swojej sprawczości i poczucia współuczestnictwa.

Po trzecie, poprzez wprowadzenie wyzwań i zadań związanych z koniecznością nawiązania kontaktu i przeprowadzenia rozmowy z przedstawicielami starszego pokolenia gamifikacyjna logika projektu zachęcała do budowania kontaktu między-pokoleniowego.

Po czwarte, samodzielna, nagradzająca i stymulująca eksploracja lokalnej przestrzeni buduje więź emocjonalną z miejscem zamieszkania oraz wzmacnia poczucie odpowiedzialności za lokalne dziedzictwo, co przekłada się na kształtowanie pozytywnych nawyków troski o lokalny krajobraz kulturowy.

Gamifikacja działań na rzecz zwiększania społecznego zaangażowania miejscowej społeczności, zwłaszcza dzieci i młodzieży, w ochronę lokalnego materialnego dziedzictwa kulturowego polegała na stworzeniu gry terenowej skierowanej do dwóch kategorii uczestników: uczniów klas 6–8 szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych. Gra składała się z trzech poziomów, do każdego przypisana była odpowiednia „misja” polegająca na stawianiu czoła określonym „wyzwaniom”. Wyzwania przypisane do każdej kolejnej misji wymagały od uczestników podejmowania coraz bardziej zaangażowanych działań. Potwierdzeniem wykonania poszczególnych wyzwań było przesłanie organizatorowi wypełnionej „karty misji”, na podstawie której przypisywano uczestnikom określoną w regulaminie liczbę punktów. System punktacji zaprojektowano w taki sposób, aby zachęcać do maksymalizacji działań w ramach poszczególnych misji, ale jednocześnie umożliwiać uczestnikom mającym mniejsze umiejętności i talenty osiągnięcie rezultatu punktowego, który mógł zostać nagrodzony i dopuszczał ich do kolejnych poziomów gry i realizacji następnych misji, a ostatecznie – konkurowania o nagrodę główną.

System nagród za osiągnięcia przewidywał nagrody częściowe oraz główne. Nagrody główne miały charakter rzeczowy (aparat, słuchawki bezprzewodowe, opaski smartband) i były przewidziane dla uczestników, którzy uzyskali najlepszy rezultat punktowy w poszczególnych kategoriach wiekowych. Nagrody częściowe były natomiast dyplomami/odznakami przyznawanymi każdemu uczestnikowi za wykonanie kolejnych misji, co w praktyce oznaczało pokonanie przynajmniej jednego kompletnego wyzwania w ramach misji.

Gra składała się z trzech poziomów. Wykonanie misji poziomu pierwszego pozwalało uzyskać odznakę i dyplom Tropiciel(a/ki) Dziedzictwa. Misja polegała na odnalezieniu obiektu, sfotografowaniu oraz opisaniu jego lokalizacji. Wypełnioną kartę misji należało przesłać pod wskazany adres e-mail. Na kolejnym poziomie Badacz(a/ki) Historii należało opisać sposób użytkowania obiektu (np. działania porządkowe), ustalić czas jego powstania i fundatora, a ostatni poziom Opiekun(a/ki) Pamięci polegał m.in. na przeprowadzeniu i nagraniu rozmowy z osobą, która jest zaangażowana w opiekę nad danym obiektem.

Informacje uzyskiwane w trakcie gry przez uczestników i podawane na kartach misji były elementem pozwalającym stworzyć *Mapę małej architektury sakralnej miasta i gminy Syców* będącą jednym z rezultatów opisywanego projektu. Byłoby to niemożliwe bez wykorzystania wiedzy członków lokalnej społeczności, gdyż obiekty tego typu zwykle nie są odnotowywane na lokalnych mapach i planach miejscowości (a przynajmniej nie wszystkie).

Informacje o konkursie, warunkach i nagrodach zostały przekazane do zainteresowanych instytucji (szkół, ośrodków kultury, parafii). Konkurs trwał od lipca do października 2025 r. i był skierowany do wszystkich uczniów szkół zlokalizowanych

na terenie gminy Syców. Pozyskano osiem odpowiedzi, w tym sześć ze szkół podstawowych oraz dwie ze szkół ponadpodstawowych – wszystkie napłynęły od uczniów zamieszkujących obszary wiejskie, co wskazuje, że dzieci i młodzież wiejska byli lepiej zorientowani w alokacji obiektów małej architektury sakralnej. Otrzymane treści (zdjęcia oraz opis lokalizacji obiektów z fragmentami ich historii) zostały w różnym stopniu wykorzystane jako element wzbogacający *Mapę małej architektury sakralnej miasta i gminy Syców*.

WYNIKI

W wyniku realizacji projektu powiększono zasób zidentyfikowanego kulturowego dziedzictwa materialnego gminy Syców poprzez inwentaryzację 76 obiektów małej architektury sakralnej, w tym:

- 11 kapliczek (osiem wnekowych, jedna domkowa i dwie skrzynkowe);
- 11 rzeźb o zróżnicowanej treści ikonograficznej (cztery mariologiczne, jedna angelistyczna, sześć hagiograficznych);
- 34 krzyże (drewniane, metalowe i kamienne);
- jedna droga krzyżowa;
- cztery kaplice cmentarne;
- 16 cmentarzy (w tym osiem czynnych i osiem poewangelickich).

Opracowano ponadto i opublikowano mapę³ zinwentaryzowanych obiektów, poszczególne obiekty zostały oznaczone w GoogleMaps i udokumentowane fotografiami. Przeprowadzono również wspomniany powyżej konkurs dla dzieci i młodzieży.

Obiekty małej architektury sakralnej z gminy Syców nie są zabytkami figurującymi w rejestrach. Niewiele jest ich zdjęć z dawnych lat, w zdecydowanej większości przypadków nie zostały udokumentowane czas i przyczyny ich powstania, a także przemiany, którym podlegały. Dlatego ważne są wszelkie inicjatywy umożliwiające zachowanie wiedzy o tych obiektach.

PODSUMOWANIE

Relacje mieszkańców danych terenów z dziedzictwem kulturowym są kształtowane przez różne czynniki, w tym znajomość historii i kultury (określonego regionu historyczno-geograficznego), tradycję oraz stosunki własnościowe i ich trwałość. W przypadku Ziemi Zachodnich i Północnych trudno mówić o tradycji, trwałości czy znajomości kultury przez ludność, która zaczęła zamieszkiwać te tereny dopiero po II wojnie światowej. Nie znając tej ziemi, nowi mieszkańcy mieli co najwyżej obojętny stosunek do jej dziedzictwa, a w pierwszych latach zdecydowanie negatywny jako do spuścizny niemieckiej (Przyłęcki, 2000, s. 43–46). Ziemię przyłączone do Polski po 1945 r. utraciły swoje dawne kulturowe oblicze w momencie, gdy przerwana została ciągłość osadnicza, a co za tym idzie – międzypokoleniowy przekaz kulturowy. Jednak wraz

³ Na stronie projektu *Strażnicy lokalnego dziedzictwa*, <https://instytutdolnoslaski.org/sycow.html>

z upływem czasu kolejne pokolenia identyfikują się z tymi terenami jako miejscem swojego urodzenia i zamieszkania. Choć brakuje ciągłości historycznej oraz lokalnej i regionalnej tradycji, widoczna jest zmiana stosunku do dawnego dziedzictwa tych ziem oraz jego wykorzystywanie w budowaniu nowej tożsamości. Widać to m.in. w zmianie podejścia do poniemieckich cmentarzy, które są obecnie porządkowane i odpowiednio oznaczane (Kwaśniewska, 2023, s. 426, 442–443).

W trakcie badań terenowych udało się zinwentaryzować 76 obiektów, co świadczy o tym, że obszar realizacji projektu – miasto i gmina Syców – został wybrany trafnie i jest bogaty w obiekty małej architektury sakralnej oraz inne materialne obiekty dziedzictwa kulturowego. Potwierdza to wartość historyczno-kulturową gminy, a jednocześnie udowadnia, że tego rodzaju działania pomagają wydobyć i odkryć, również dla miejscowej społeczności, bogactwo i różnorodność lokalnego krajobrazu kulturowego.

Projekt *Strażnicy lokalnego dziedzictwa* bazował na założeniu, że aktywne włączenie społeczności lokalnej, zwłaszcza dzieci i młodzieży, w proces odkrywania i dokumentowania obiektów małej architektury sakralnej znajdujących się w najbliższym otoczeniu pozwoli wzmocnić jej więzi z miejscem zamieszkania oraz poczucie odpowiedzialności za istniejące dziedzictwo kulturowe. Jednak pomimo bardzo pozytywnego przyjęcia informacji o konkursie dla dzieci i młodzieży przez dyrektorów szkół, nauczycieli czy księży liczba nadesłanych odpowiedzi była niewielka⁴. Na podstawie rozmów z przedstawicielami społeczności lokalnej (opiekunowie kapliczek lub krzyży) wolontariuszom udało się ustalić pomysłodawców stawiania nowych obiektów architektury sakralnej, są nimi: 1) księża proboszczowie, zwłaszcza na terenach otaczających kościoły i plebanie, czego przykładem jest figura św. Józefa ze Stradomi Wierchniej; 2) inicjatorzy prywatni, jak np. w przypadku kapliczki domkowej zlokalizowanej na terenie posesji nr 23a w Nowym Dworze; 3) organizacje społeczne, np. Ochotnicza Straż Pożarna w przypadku figury św. Floriana w Zawadzie. W literaturze często przywołuje się typologię fundowania takich obiektów autorstwa J. Adamowskiego (Adamowski, 2011, s. 17). Z rozmów wolontariuszy z mieszkańcami wynika, że obserwujemy zanik przyczyn stawiania kapliczek czy krzyży – obecnie najczęściej podawane są motywy religijne, ochronne oraz wotywnie, mają one stanowić dziękczynienie za otrzymane łaski lub je wyprasać. Mieszkańcy gminy Syców chętnie opowiadali o lokalizacji nowych obiektów małej architektury sakralnej (które powstały w ostatnich latach). Jednocześnie ich fundatorzy nie chcieli lub nie potrafili skutecznie zachęcić dzieci i młodzieży do zaangażowania się w grę, co ograniczyło jej potencjał edukacyjny i integracyjny.

Zastosowanie gamifikacji dziedzictwa kulturowego w projekcie *Strażnicy lokalnego dziedzictwa* realizowanym na terenie gminy Syców pokazuje, że wykorzystanie mechanizmów charakterystycznych dla gier ma potencjał przełamania obojętności młodych ludzi, w tym wypadku na najbliższe otoczenie. Mała

⁴ Jednym z czynników ograniczających mógł być krótki czas realizacji projektu wynikający z wymagań Narodowego Instytutu Dziedzictwa i harmonogramu konkursu, którego istotna część przypadła na okres wakacyjny.

architektura sakralna stanowi element krajobrazu kulturowego (w tym „kultowego”) i jako taka wymaga ciągłej opieki, która w dobie przemian światopoglądowych (w tym odchodzenia od kościoła młodych ludzi) może zostać zapewniona np. poprzez nadanie tym obiektom nowych funkcji i znaczeń.

Badania wskazują na znaczący spadek udziału polskiej młodzieży w praktykach religijnych, jak również na spadek zaufania do instytucji kościoła. Jednocześnie badacze zwracają uwagę, że proces ten nie jest jednoznaczny – pomimo wyraźnego kryzysu autorytetu samej instytucji kościoła młodzież wciąż deklaruje relatywnie wysoki poziom wiary. Obserwowana jest także indywidualizacja doświadczeń duchowych (Tasak, 2025), rośnie ponadto świadomość znaczenia lokalnego dziedzictwa kulturowego. Zatem nawet w warunkach postępującej obojętności religijnej obiekty małej architektury sakralnej mogą być postrzegane jako dziedzictwo kulturowe, materialna spuścizna poprzednich pokoleń czy też atrakcja turystyczna. W tym kontekście kluczowe staje się pytanie o skuteczność międzypokoleniowej transmisji praktyk opiekuńczych, w których motywacja do ochrony takich obiektów przesuwają się z obszaru związanego z wiarą i praktykami religijnymi w stronę poczucia odpowiedzialności za obiekty ważne z punktu widzenia lokalnej historii.

Prezentowany w artykule projekt może stanowić inspirację w procesie poznawania i zachowania lokalnego dziedzictwa kulturowego. Implementacja opisywanych działań ma wymierne konsekwencje w sferze aktywizacji dzieci i młodzieży, wzmacniania tożsamości kulturowej gminy, a także w procesach podtrzymywania dziedzictwa kulturowego oraz pogłębiania wiedzy o złożonej przeszłości mieszkańców.

Podziękowania

Projekt *Strażnicy lokalnego dziedzictwa* dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa *Wspólnie dla dziedzictwa*.

Bibliografia

- Adamowski, J. (2011). Motywacje stawiania krzyży i kapliczek przydrożnych. W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Krzyże i kapliczki przydrożne jako znaki społecznej, kulturowej i religijnej pamięci*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 17–39.
- Bukraba-Rylska, I., Wieruszewska, M., Burdyka, K. (2017). Lokalne dziedzictwo kulturowe w doświadczeniu mieszkańców wsi. *Wieś i Rolnictwo*, 3(176).
- Garbacz, K. (2016). Zabytkowe figury – przykłady małej architektury sakralnej z województwa lubuskiego. *ADHIBENDA*, 3, 41–134.
- Hołubecka-Zielnica, A., Zielnica, K. (2011). *Był taki czas... Pogranicze polsko-niemieckie (Syców – Kępno – Ostrzeszów). Wspomnienia i relacje z lat 1918–1958*. Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Jankowski, M. (2013). Grywalizacja – wykorzystanie elementów gier do modyfikowania zachowań ludzi. *Nauki Społeczne/Social Sciences*, 2(8).
- Kaźmierczak, P. (2023). „Gamifikacja”, „grywalizacja” czy „gryfikacja” – aktywizacja uczniów podczas zajęć zdalnych. *Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców*, 30, 203–216. <https://doi.org/10.18778/0860-6587.30.13>

- Kmoch, M. W. (2015). *Kapliczki, figury i krzyże przydrożne w gminie Jednoróżec*, Gminna Biblioteka Publiczna w Jednoróźcu.
- Kulak, T., Mrozowicz, W. (2000). *Syców i okolice od czasów najdawniejszych po współczesność*. Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Kuprjaniuk, S. (2016). *Mała architektura sakralna na Warmii do 1945 roku ze szczególnym uwzględnieniem kapliczek*. Wydawnictwo Mantis.
- Kwaśniewska, A. (2023). Niematerialne dziedzictwo kulturowe wsi Pomorza Zachodniego – przemiany i stan współczesny. *Przegląd Zachodniopomorski*, 38(67), 416–447.
- Marek, A., Łach, J. (red.). (2024). *Typologia obiektów sakralnych o złożonym dziedzictwie kulturowym ziemi kłodzkiej*. Wydawnictwo Naukowe Episteme.
- Marques, C. G., Serrano, I. D., Mateus, L. S., Simões, J. P. T., Pestana, H. (2024). Engaging communities through gamification: case studies in cultural heritage preservation – Aldeia Pintada and Lagoa Geotour in Portugal. *PLURAL: History, Culture, Society*, 12(2), 25–46. https://doi.org/10.37710/plural.v12i2_2
- Patelski, M. (2022). *Polsko-niemieckie zmagania o „Środkowy Śląsk” – sprawa przyłączenia powiatu namysłowskiego i sycowskiego do Polski (1919–1922)*. Fundacja dla Dziedzictwa.
- Przyłęcki, M. (2000). Powojenne społeczeństwo dolnośląskie a regionalne dziedzictwo kulturowe. W: K. R. Mazurski (red.), *Międzybórz i Syców – przeszłość i dziedzictwo*. Oficyna Wydawnicza Sudety, 43–46.
- Ptak, M. (1986). Ordynacja ziemiska wolnego państwa sycowskiego, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 823, *Prawo. Studia Historycznoprawne*, 137, 99–118.
- Szczepańska, B., Kluba, J. (2025). Percepcja wybranych elementów krajobrazu sakralnego ziemi kłodzkiej w opiniach uczniów szkół średnich. W: A. Marek (red.), *Dziedzictwo przyrodnicze i kultowe ziemi kłodzkiej*. Oficyna Wydawnicza Wierchy, 77–96.
- Tasak, A. (2025). Ewolucja postaw młodzieży w Polsce wobec religii kościoła katolickiego w XXI wieku w kontekście zmian religijności społeczeństwa polskiego, *Polityka i Społeczeństwo*, 1(23), 322–339. <https://doi.org/10.15584/polispol.2025.1.18>
- Tatarenko, A. (2020). Badania nad krzyżami i kapliczkami przydrożnymi na podstawie przekazów świadków historii. *Wrocławski Rocznik Historii Mówionej*, 9, 7–26. <https://doi.org/10.26774/wrhm.244>

GAMIFICATION – A MODERN EDUCATIONAL TOOL THAT PROMOTES AWARENESS OF LOCAL CULTURAL HERITAGE AMONG YOUNG PEOPLE AND PRACTICES RELATED TO ITS PRESERVATION

ABSTRACT

The aim of this article is to demonstrate the potential of gamification as a tool for raising awareness among young people regarding cultural heritage. The project in question, *Guardians of Local Heritage*, was based on the premise that actively involving the local community – especially young people – in the process of discovering and documenting small-scale sacred architecture in their immediate surroundings can help strengthen their connection to their place of residence and foster a sense of responsibility for the cultural heritage found there. As part of the project, an inventory of the structures was conducted,

educational activities were organized, and a competition involving the local school community was held. As a result, 76 small-scale sacred architectural structures in the municipality of Syców were inventoried, photographic documentation was compiled, and an interactive map was made available on Google Maps.

Keywords: small-scale religious architecture, gamification, cultural heritage, Syców

WŁADYSŁAW GRABSKI

SYSTEM SOCJOLOGII WSI

CZĘŚĆ WSTĘPNA¹⁾

1. Nauka o wsi i socjologia wsi. Działalność społeczna wiejska i socjologia wsi. Nauka a życie.

Mamy u nas liczne badania dotyczące gospodarstw mniejszych i większych, wielko-rolnych i małorolnych, pełnorolnych samowystarczalnych i karłowatych, mamy liczne studia ekonomiczne dotyczące rolnictwa, jako zawodu i jako gałęzi wytwórczości, opłacalności produkcji, eksportu i cel rolniczych, kredytu rolnego itp., ale nauki o wsi — jako o grupie społecznej, o życiu wiejskim — jako o zjawisku społecznym, o środowisku wiejskim — jako o wytworze społecznym nie posiadamy. Czy nauki te są nam potrzebne? Ażeby na to odpowiedzieć, trzeba się zastanowić nad tym, czy uważamy całą dotychczasową pracę publiczną dotyczącą dobra wsi naszej za opartą na dostatecznie głębokich podstawach poznawczych.

Czy to na polu reformy rolnej, czy oświaty powszechnej oraz rolniczej, czy spółdzielczości, czy w dziedzinie zagadnień opłacalności produkcji, szerzenia kultury ogólnej na wsi i prac organizacyjnych rolniczych, wszędzie przecież odczuwamy, że usiłowaniom naszym nie towarzyszą wyniki wystarczające dla stwierdzenia, że odnaleźliśmy drogę najwłaściwszą i że bliscy jesteśmy stawianemu sobie przez nas celowi. Odwrotnie, na niektórych polach wymienionych cel pracy oddala się od nas w sposób prawie nieuchwytny.

Niewątpliwie brak nam dostatecznej liczby badań z zakresu wsi. Ale jeszcze więcej brak nam tych badań, czyli właściwego do nich podejścia. Badamy rolnictwo jako zajęcie, badamy różne typy gospodarstw rolnych, ale za mało badamy wieś jako taką. A gdy badamy wieś, to widzimy w niej znów bądź rolnictwo, bądź sumę gospodarstw, ale nie badamy wsi jako zbiorowiska sił i dążeń zespołu ludzkiego, o szczególnych właściwościach i potrzebach²⁾.

¹⁾ Przedmowa znajdzie się w wydaniu książkowym.

²⁾ Ustęp z odczytu na konferencji w sprawie kultury wsi dnia 28 maja 1936 r. p. t. „Wieś jako siła społeczna”, drukowanego w „Rolnictwie” z maja 1936 r.

Zagadnienia naprawy ustroju rolnego były podstawą dla rozwoju w Niemczech osobnej gałęzi wiedzy pod nazwą „Polityka agrarna”.

Zasób kultury wsi w porównaniu z silnym postępem miast stał się podstawą dla silnego rozwoju w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej socjologii wsi.

W Polsce jesteśmy świadkami rozwijającej się bardzo działalności społecznej wiejskiej. Jest to działalność zarówno oświatowa jak i organizacyjna ekonomiczna, przeniknięta duchem spółdzielczości. Prócz tego na wsi powstają wyraźne prądy ideowe, kierunki twórczości literackiej i dążenia ogólnokulturalne. Na wsi polskiej tworzy się nowy typ życia. Co o tym sądzić, jak na to patrzeć? Takie pytania stawiają sobie liczni działacze społeczni. Mają oni swój światopogląd i stosownie do niego postępują.

Socjologia wsi nie daje żadnych wskazówek działania i nie tworzy światopoglądów. Ale badanie wsi jak najbardziej wszechstronne pozwala, by światopoglądy i kierunki ideologiczne działaczy mogły opierać się na prawdzie i poznaniu środowiska drogą badawczą. Dlatego też na konferencji działaczy kulturalnych wiejskich zakończyłem odczyt mój słowami: „Musimy badać wieś jako zbiorowe siedlisko sił społecznych, badać przeszłość wsi polskiej — by zrozumieć jej teraźniejszość, badać pilnie najnowsze kierunki energii i woli w łonie naszej wsi odbywające się, a jednocześnie poznawać właściwości środowisk na całym świecie, by móc wyrozumieć dokąd wieś dojść może, badać sposoby dochodzenia wsi do lepszego jutra, tam gdzie zostało ono częściowo osiągnięte, a przez to ułatwić osiągnięcie tego celu u nas własnymi siłami i we własnym kierunku. Badanie takie stanowi przedmiot socjologii wsi. Socjologia — jak każda nauka — nie powie nam, co robić na wsi należy, ale oświeci nas, byśmy, pracując dla dobra wsi, umieli dostosować się do jej najbardziej istotnych właściwości i potrzeb, czyli do ducha społecznego, który wieś przenika”.

Nauka nie potrzebuje szukać uzasadnienia swojej racji bytu w tym, że jest potrzebna działaczom. Nauka jest potrzebna duchowi ludzkiemu, który poszukuje prawdy. Typowi badacze naukowi chętnie przybierali pozę stania ponad życiem i nie troszczenia się o nie. Takie stanowisko jest oczywiście ze stanowiska nauki dopuszczalnym, ale wcale nie koniecznym. Nie można mierzyć stopnia naukowości badania tym, w jakiej mierze stoi ono zdała od życia. Moda na takie odsuwanie się ludzi nauki od zainteresowań życia jest już dziś rzeczą przestarzałą. Nie dyskwalifikuje jej to jeszcze, że jest to moda z ubiegłego wieku, ale też i nie uzasadnia jej to, że często uczeni lubią podkreślać iż badają życie ludzkie bez oglądania się na zagadnienia dobra i celu, a jedynie w imię prawdy. Świadomość i odczuwanie celu dobra ludzkiego nie jest przeszkodą dla dochodzenia prawdy.

Dlatego też socjologia wsi, będąc nauką o wsi, nie będzie tracić na swej wartości ze stanowiska badawczego, jeżeli przedmiot badań swoich skierowywać będzie ku sprawom najbardziej żywotnym. Badanie i działanie ma jeden i ten sam podkład w uczuciach ludzkich: umiłowanie przedmiotu. Podkład ten jest zwykle płodny i dla badaczy i dla działaczy. Płodny w każdej z tych dziedzin działalności ducha ludzkiego w sposób sobie właściwy. Umiłowanie przedmiotu nie powinno zaślepić ani działacza, ani badacza — przeciwnie popchnie ono pierwszego by szukał sprawdza-

nów w wynikach badań, a drugiego zaś, by szukał w działalności ludzkiej nie tylko gry interesów, ale przejawów sił tkwiących w głębi duszy ludzkiej i szukających uzewnętrznienia w życiu społecznym.

Socjologia wsi jest nauką bardzo potrzebną działaczom społecznym wiejskim, by mogli pracować płodnie, a działalność społeczna wiejska jest wielkim dla socjologii polem poznawania wsi, jako siły społecznej.

2. Nauka socjologii. Jej rozwój. Metody badań. Co daje socjologia ogólna dla poznania wsi. Szkół Le Play’ a i Wiesego. Socjologia polska. Szkół prof. Znanieckiego.

Socjologia jest nauką ogólną o społeczeństwie. Społeczeństwo rozumiemy jako wszechstronny zespół mniejszych zespołów i grup społecznych. Zespoły i grupy społeczne są wytworami życia społecznego w środowisku społecznym. Są one wytworami przeszłości z jednej strony, zaś z drugiej nieustannie odbywającym się na naszych oczach procesem odtwarzającym teraźniejszości i przygotowującym przyszłość.

Socjologia bada to co jest międzyludzkie, a więc przedmiotem jej są stosunki:

- 1) ludzi i ich zespołów w ich wzajemnym stosunku w danym zespole,
- 2) ludzi w stosunku do ludzi i zespołów innych.

Jednostki ludzkiej oderwanej od środowiska społecznego nie ma i nie było. Człowiek pojedynczo istniejący jest zjawiskiem nie do pomyślenia, człowiek bez pewnego środowiska społecznego istnieć nie może, gdy zerwie z jednym wchodzi do innego, lub tworzy inne. Środowiska społeczne są w ciągłym zazębaniu jedno o drugie, więc człowiek jest powiązany więzami z innymi środowiskami i te więzy tkwią w jego świadomości. Najprostszy człowiek ma w sobie poczucie należności do zespołu ludzkości. Trzeba tylko umieć to spostrzegać. Niektórzy sądzą, że w zapadłych wsiach ludność nie ma żadnych poczuć społecznych i że każdy żyje tylko sobą. Jest to obserwacja zupełnie błędna. Nauka wskazuje na ścisłą łączność środowisk społecznych na każdym kroku. Może ona być większa lub mniejsza, ale jest powszechną i ciągłą. Wieś jest grupą i zespołem zazębiającym się z innymi zespołami, a nigdy nie jest alfą i omegą.

W początkowej dłuższej fazie swego rozwoju od A. Comte’a poprzez H. Spencera do E. Durkheima socjologia starała się być filozofią rozwoju ludzkości. Wychodziła ona z założenia, że każde społeczeństwo ludzkie przechodzi jednakowe fazy. Tylko jedno społeczeństwa dłużej się zatrzymują na formach początkowych, inne szybko idą naprzód.

Hypoteza jednokierunkowego rozwoju społeczeństwa naukowo się nie utrzymała i dziś socjologia ją zarzuca. Ale przeświadczenie o tej jednokierunkowości tkwi głęboko po dziś dzień w sposobie myślenia większości badaczy z dziedziny społecznej. Gdy się mówi o społeczeństwie zacofanym, ma się na myśli, że społeczeństwo

to stało na dawnym stadium rozwoju i każdy ma przeświadczenie, że skoro to społeczeństwo pójdzie naprzód, musi przejść poprzez te fazy przez które przeszły inne społeczeństwa.

Życie ostatnich dziesięcioleci zadało kłam tej hipotezie na wielu polach. Naukowo nikt nie udowodnił, by fazy rozwoju społeczeństwa były jednokierunkowe.

O ile jednak odrzucić hipotezę jednokierunkowości faz rozwoju życia społecznego, to nie można wpadać w odwrotną przesadę, zaprzeczając wszelkiej prawidłowości w następowaniu po sobie faz rozwoju. Życie społeczne nie rozwija się chaotycznie, lecz ma pewne kolejne następstwa idące jedne w ślad drugich, które dają się stwierdzić. Socjologia nie może być filozofią historii, ale uogólnień historycznych odrzucać nie może. Badając społeczeństwo ludzkie, nie może pomijać tego, że zarówno każde społeczeństwo jako większa całość, jak i każda choćby najmniejsza grupa mają swoją przeszłość, w której uwidaczniają się pewne prawidłowe następstwa — poznanie których jest nam bardzo pomocne dla poznania istotnego stanu obecnego i sił tworzących stany przyszłe.

Te kierunki socjologii wsi, które stały na gruncie filozofii jednokierunkowego rozwoju, lekcewałyły tematy dotyczące wsi, obejmowały bowiem jedynie najbardziej ogólne właściwości rozwoju ludzkości. Badano powstanie religii, własności, państwa, ale nie wsi lub narodu. Szukano w poznaniu społeczeństw pierwotnych wyjaśnienia genezy późniejszego rozwoju form życia społecznego. W ogólnym kierunku całego poprzedniego rozwoju szukano wskazań dla przyszłości.

Obok kierunków socjologicznych, opartych na jednokierunkowości rozwoju ludzkości, rozwinęły się inne, które tej hipotezy nie uznawały i wśród nich właśnie znajdujemy bardzo niewiele takich, które wieś brały za przedmiot swych badań. Na razie nie będę mówił o pracach stanowiących właściwą socjologię wsi, a tylko o badaniach nad wsią ze stanowiska ogólnej nauki socjologii.

Wśród tego rodzaju badań naczelne miejsce należy się szkole Le Play’a. Szkoła ta, która z czasem przybrała nazwę Szkoły Nauk Społecznych³⁾, czyniła ośrodkiem swego badania monografie rodzin. Początkowo szkoła ta skupiała się na badaniu rodzin robotniczych, później jednak znalazły w tej szkole obszerne miejsce badania środowisk wiejskich. Ideą naczelną całej szkoły Le Play’a jest to, że typ społecznej organizacji rodziny nadaje charakter całemu społeczeństwu oraz jego rozwojowi i odzwierciadla ustrój całego społeczeństwa.

Szkoła ta upatrzyła trzy typy rodzin, dwa wyraźnie przeciwstawne sobie — rodzina partykularna i patryjarchalna, trzeci typ niestały. Typy te rozwijają się na tle warunków otoczenia życia społecznego wiejskiego, sięgają do całego społeczeństwa, łączą się z właściwościami rasy i warunkują kierunek rozwoju lub upadku społeczeństwa. Widzimy tu zupełne odrzucenie hipotezy jednokierunkowości rozwoju.

Właściwości środowiska życia wiejskiego, formując typ rodziny, wysuwają się w tej szkole socjologicznej na naczelne miejsce. Szkole tej zawdzięczamy nie tylko

³⁾ „Ecole de science sociale”. Organem tej szkoły jest pismo „La science sociale”, wychodzące od 1883 roku po dzień dzisiejszy. Zawiera ono dużo materiałów dla poznania wsi wielu krajów.

liczne monografie rodzin wiejskich, ale i monografie środowisk wiejskich określonych okolic, nie tylko zresztą we Francji, ale i w innych krajach. Jeden z przedstawicieli tej szkoły, E. Demolins, dał szerokie rzuty historiograficzne na rozwój społeczeństw europejskich i, porzuciwszy teren monografij, wrócił do koncepcyj zupełnie hipotetycznych. Ale współczesny przedstawiciel tej szkoły, Paul Descamps⁴⁾, odrzucił wszelkie teorie, a stanął na gruncie nauki o społeczeństwie, jako zbiorze syntetycznych opisów środowisk społecznych, objętych pewną metodycznością. W tym celu zbudował on schematy opisu społeczeństwa i jego typologię. Rodzina wiejska w tej typologii odgrywa rolę zasadniczą.

Gdy będziemy mówili o rodzinie wiejskiej, wrócimy do bliższego zaznajomienia się z wynikami badań szkoły Le Play’a w zakresie typologii tej rodziny. Szkoła ta dała nauce wsi bardzo wiele, zarówno co do badań monograficznych, jak i co do syntezy charakteryzującej środowiska wiejskie, a w szczególności co do wpływu społeczności wiejskiej na właściwości całego narodu. Przedmiot ten zupełnie przez innych socjologów nie był badany, i stanowi on doniosłą właściwość szkoły Le Play’a. Z pośród autorów tej szkoły, którzy mają najwięcej badań poświęconych wsi, wymienić należy: Albert Dauprat i Paul Roux. Główni przedstawiciele tej szkoły, jak Demolins, Descamps i De Tourville, choć nie pisali rozpraw na temat wsi, jednak w swoich pracach podstawowych dla kierunku naukowego jaki reprezentują, udzielają wsi wyraźne miejsce.

Wywarła ona duży wpływ na badaczy wsi w wielu krajach i dała pochop i podstawę do licznych monografij, wsi i rodzinie wiejskiej poświęconych. Wprawdzie wielkie dzieło profesora amerykańskiego W. Thomasa poświęcone chłopu polskiemu, czyniąc osiłą swoich badań wiejską rodzinę polską, nie daje nam monografij w stylu szkoły Le Play’a, ale sam fakt, że u Thomasa typ rodziny wiejskiej wysunięty jest jako klucz do poznania chłopu polskiego, stanowi wyraźne odbicie głównych zasad tej szkoły.

Wśród innych szkół socjologicznych możemy jeszcze wymienić szkołę niemiecką Leopolda Wiese’go (Kolonia), jako tą, która z ogólnego swego stanowiska wychodząc, poświęca dużo uwagi i miejsca badaniu wsi. Osiłą systemu socjologii Wiese’go jest badanie stosunków międzyludzkich. Treści życia społecznego nie bada on wcale, uważając, że badanie tych treści nie może stanowić przedmiotu socjologii, skoro są po temu inne dziedziny nauk. Ale w stosunkach między ludźmi jest coś, czego żadna inna nauka nie bada, tym czymś specyficznym dla socjologii jest to, co zbliża lub oddala ludzi od siebie.

Zdawałoby się, że pogląd taki spycha socjologię do rzędu nauk daleko stojących od życia. Istotnie L. Wiese odrzuca dogmatyzm, ale nie uważa swej nauki za obojętną dla potrzeb życia. Przeciwnie, podnosi on znaczenie czynnika organizacyjnego i, jak zaznacza prof. A. Vierkandt z Berlina, nauka Wiese’go chce chronić życie prywatne i publiczne od poddawania się autorytetom niesocjologicznym, takim jak indywidualizm i liberalizm oraz socjalizm i komunizm⁵⁾.

⁴⁾ Descamps Paul: *La sociologie expérimentale*. Paris 1933, Marcel Rivière. Patrz też: Załącznik 1.

⁵⁾ Vierkandt Alfred: *Berichtungslehre* — „Handwörterbuch der Soziologie”. Stuttgart 1931.

L. Wiese w swojej pracy o „Osiedlach wiejskich” nawiązał badania uczonych niemieckich nad zagadnieniem rozwoju typów osiedli wiejskich do badań tegoż rodzaju, jakie stanowią główną treść socjologii wsi w Ameryce i Anglii⁶⁾. Badania niemieckie o pierwotnym osadnictwie wiejskim znajdują swój wyraz najwybitniejszy w wielkim dziele Augusta Meitzena, poświęconym osadnictwu Celtów, Słowian i Germanów.

W tejże pracy swojej Wiese sformułował dwie cechy wsi:

- a) związek człowieka z naturą, oraz
- b) wieczność wsi.

Nad tym sformulowaniem zatrzymamy się, gdy omawiać będziemy definicję wsi. Tutaj zaznaczamy tylko znaczenie socjologii ogólnej Wiese’go dla nauki socjologii wsi.

W badaniu wsi Wiese kładzie nacisk na rozróżnienie w wsiach przybyszów od urodzonych we wsi, na poznanie zwyczajów życia kościelnego i religijnego, stosunków spadkowych, stanu i siły lub rozprężenia opinii wioskowej, stosunku człowieka do człowieka. Wiese nie wchodzi w rozważania ani agrarne ani ekonomiczne, ani kulturalne. Bada tylko spójnię ludzką, lub jej brak na wsi w najróżnorodniejszych przejawach.

Dla socjologii wsi typową jest praca Wiese’go „Wieś jako wytwór społeczny”⁷⁾. Pracę tę wydał prof. Wiese przy współpracy swoich uczniów. Razem z 31 uczestnikami swego seminarium zrobił w 1927 roku wycieczkę w okolice wiejską prowincji Reńskiej i zdobył wiele materiału dla grupy 12 wsi frankońskich, a przy pomocy siedmiu swych młodych adeptów opracował zagadnienie rozluźniania się wiązań środowiska wiejskiego pod wpływem oddziaływania miast oraz zatrudnień przemysłowych i przenikań na wieś elementów nie związanych ze wsią i pracą rolniczą. W pracy tej Wiese podał własny plan opisu wsi, który wnosi pewne nowe czynniki do planów szkoły Le Play’a. Polega on na podziale opisu na dwie części.

Jedna z nich zawiera dane ogólne, jak położenie fizjograficzne, pochodzenie etniczne, wyznanie, podział własności, rynek, zajęcia zawodowe ludności, typ osiedleńczy wsi, rozmieszczenie pól, typ podwórz i domów mieszkalnych, wreszcie dane ludnościowe, jak liczba ogólna, małżeństwa, dzieci, podziały co do wieku, płci, imigracja i emigracja. Już to wyliczenie danych zawiera pewne godne uwagi szczegóły, jak typ wsi, podwórza i domów mieszkalnych. Ale najważniejszą jest część druga tego schematu opisu. Wiese wykazuje, że zawierać ona winna obserwacje socjologiczne:

- 1) Zagadnienie indywidualizmu (samodzielności jednostki).
- 2) Stosunki sąsiedzkie. Stosunek do sąsiednich wsi. Udział w związkach małżeńskich, w uroczystościach kościelnych i innych.
- 3) Zagadnienie rozbieżności, hierarchii, gradacji stanowisk i życia osobistego. Stosunek urodzonych na wsi do przybyszów. Włościan do robotników, urzędników, studentów. Stosunek do proboszcza, nauczyciela, lekarza, aptekarza, wojska, policjanta. Stosunek dzieci i rodziców.

⁶⁾ Wiese L.: *Ländliche Siedlungen* — „Handwörterbuch der Soziologie”. Stuttgart 1931.

⁷⁾ Wiese L.: *Das Dorf als soziales Gebilde* — *Ergänzungshefte zur Kölner Vierteljahresheften für Soziologie*. München 1928.

- 4) Zachowanie się wewnętrzne i zewnętrzne. Stosunek do kościoła. Przesady i zabobony. Stosunek do państwa i do władz. Przyjemności i zabawy. Wizyty. Przestrzeganie wieczorów świątecznych i niedziel. Wpływ miasta na obyczaje wiejskie. Wpływ partji politycznych. Lektura. Pisma.
- 5) Życie rodzinne i płciowe. Czas zawierania małżeństw. Życie przedślubne i pozaslubne. Ilość dzieci. Stosunek do dzieci. Stanowisko rodziców na starość w rodzinie.
- 6) Różne inne obserwacje. Co wywołuje sensację na wsi i uchodzi za skandal. Jakie jest znaczenie opinii publicznej. Stanowisko we wsi, pod względem doświadczenia i wpływu, ludzi o szczególnym charakterze.

III. Stosunek wsi do tych co o niej zbierają dane.

W planie Wiese’go zbierania obserwacji socjologicznych widzimy pewną dorywczość i dowolność. Pomimo tylu wzorów podług których należałoby zbierać i opisywać dane socjologiczne, wciąż stoimy wobec trudności jaki plan lub jakie rodzaje planów należałoby uznać za najlepiej czyniący zadość potrzebom nauki.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej narodziła się i rozwinęła osobna nauka socjologii wsi, której poświęcimy miejsce specjalne. Sama socjologia ogólna w Ameryce przez swoją metodę badawczą skierowała ku wsi częściowo swe zainteresowania. Metoda ta to zastąpienie monografij i opisów statystycznych, które zapanowały w nauce czy to francuskiej czy niemieckiej, metodą monografij wywiadów „survey”, dokonywanych przez obserwatorów. Z takich właśnie opisów społecznych dotyczących wsi w różnych częściach Stanów Zjednoczonych powstała następnie socjologia wsi. Jakkolwiek większość studiów poświęconych wsi wchodzi obecnie w Ameryce w zakres socjologii wsi, jednak mamy tam bardzo cenne monografie wsi, które zawdzięczamy socjologom nie specjalizującym się w tej dziedzinie. Cechą charakterystyczną tych monografij jest opieranie się nie tyle na zbieranych danych, co na zbieranych opiniach. Jest to metoda ankietowa typowo amerykańska.

Jedną z ciekawych prac tego rodzaju, szczególnie dla czytelnika polskiego, jest praca asystenta socjologii Uniwersytetu w Louisville (Kentucky) Roberta I. Kutak’a poświęcona historii wsi czesko-amerykańskiej⁸⁾. Autor jest uczniem prof. K. H. Tewney’a z Zakładu Socjologii Uniwersytetu „Columbia”, który jest jednym z najznacześniejszych ośrodków nauki socjologii w Ameryce. Monografia wsi czeskiej pojęta jest przez Kutaka jako studium o trwałości i zmienności więzów społecznych wsi czeskiej na gruncie amerykańskim. Autorowi szło o wykazanie w jakiej mierze wieśniacy czescy zachowują swój własny typ życia, a w jakiej mierze ulegają wpływowi otoczenia i zastosowują się do niego. Autor wykazał dużą siłę odporności wsi czeskiej na wpływ tego otoczenia.

⁸⁾ Kutak Robert I.: *The Story of a Bohemian American Village*. Louisville Kentucky 1933.

Cechą tej pracy i wielu innych typu amerykańskiego jest mały stopień krytycyzmu w stosunku do zbieranych opinii. Monografia tego rodzaju zlewa się z reportażem, co staje się groźnym niebezpieczeństwem dla wartości naukowej samych badań. Szkoła socjologiczna amerykańska nie zdobyła się na wytworzenie metody, któraby zbierane opinie umiała odpowiednio krytycznie oświeć, brakować i segregować. Skutkiem tego często można mieć wrażenie, że zbierane opinie służą do oświecenia gotowych już tez autora, a nie służą jako instrument badawczy dochodzenia do poznania prawdy.

Metodzie socjologicznej amerykańskiej, polegającej na wytwarzaniu sobie poglądu na dane zagadnienie społeczne na zasadzie opinii licznego szeregu jednostek wchodzących do badanego środowiska, a dotyczących miarodajnych dla tego zagadnienia przedmiotów, zawdzięczamy podstawowe dzieło prof. Thomasa poświęcone chłopu polskiemu⁹⁾, do którego zresztą wrócimy w osobnym rozdziale, ponieważ musi ono być uznane za pracę wyjściową dla polskiej socjologii wsi.

Nie możemy zaznaczyć żadnej pracy, poświęconej wsi, któraby wyszła z kuźni angielskiej. Tak samo i socjologia rosyjska wsią się nie zajmowała, jakkolwiek wieś jest przedmiotem licznych studiów naukowych w Rosji, ale z innego stanowiska niż socjologiczne podejmowanych. Niektóre jednak z tych stanowisk zbliżone są do socjologicznego ujmowania stosunków, o czym jeszcze będziemy mówili bliżej.

Socjologia w Polsce stała początkowo poza obrębem interesowania się wsią. Ani A. Świętochowski w swoich pracach socjologicznych, ani B. Limanowski, ani E. Majewski, ani L. Gumpłowicz, ani J. K. Potocki, których prof. J. S. Bystron¹⁰⁾ uznaje za socjologów polskich, nie dali nic dla poznania wsi. Prof. L. Krzywicki wydał większą pracę poświęconą „Kwestii rolnej”, która jednak ma charakter więcej studium ekonomicznego niż socjologicznego, oraz napisał monografię ludoznawczo-społeczną „Kurpie”. Ostatnio napisał wstęp do wydawnictwa „Pamiętników chłopów”, które stanowią cenny materiał socjologiczny.

Współcześni profesorowie socjologii i nauk zbliżonych w Polsce zaczęli już zwracać uwagę na wieś jako na przedmiot badania.

Prof. Bystron, którego „Socjologię (wstęp)” cytowaliśmy, daje materiały dla socjologii wsi w pracy: „Wstęp do ludoznawstwa polskiego” r. 1926, a głównie w pracy z r. 1936 „Kultura ludowa”. Mamy pracę S. Rychlińskiego „Badania środowiska społecznego”, która przy wielkich monografiach daje podstawy dla ujęcia socjologicznego. W dwóch pracach J. Chałasińskiego: „Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na G. Śląsku oraz „Drogi awansu społecznego robotnika” mamy poważny materiał dla socjologii wsi.

Gdy rozważamy znaczenie socjologii ogólnej w Polsce dla socjologii wsi, musimy sobie przede wszystkim uświadomić, że pierwszy profesor socjologii w Polsce i założyciel Polskiego Instytutu Socjologicznego prof. F. Znaniecki był współpracownikiem prof. W. Thomasa w jego pracy o chłopie polskim. Tym bardziej

⁹⁾ Thomas William I. and Znaniecki Florian: *The Polish peasant in Europe and America*. New York 1927, Alfred A. Knoff. Wydanie 2-gie.

¹⁰⁾ Bystron J. S.: *Socjologia, Wstęp informacyjny i bibliograficzny*. Warszawa 1936. Wydanie 2-gie.

żałować należy, że prof. F. Znaniecki¹¹⁾ sam żadnej pracy wsi polskiej nie poświęcił oraz, że nie mógł urzeczywistnić zamierzonego wydania chociaż części pracy prof. W. Thomasa w języku polskim.

Wytyczne szkoły socjologicznej prof. F. Znanieckiego mają podstawowe znaczenie dla socjologii wsi. W swoim wstępie do socjologii prof. F. Znaniecki daje wytyczne, które dla socjologii wsi mają szczególne znaczenie. Rozwija on szczegółowo myśl zasadniczą, że nie tylko porządek naturalistyczny i rasa kształtują społeczeństwo ludzkie, lecz również kształtuje go i człowiek ze swoją twórczością i kulturą. Wiemy, że szkoła Le Play’a, która najwięcej poświęcała się badaniom wsi, zbyt dużą wagę przywiązywała do znaczenia fizjografii i rasy. Znaniecki, będąc przeciwnikiem determinizmu naturalistycznego, nie wpada w dualizm idealistyczny. Odrzucając filozofię historii, jako tła socjologii, wyznacza on tej nauce następujące dziedziny:

- 1) kwestie małżeństwa, rodziny, rodu, hordy, plemion i narodu,
- 2) tłumy, bandy chłopców, sąsiedztwa, okolicy wiejskiej, towarzystwa, stowarzyszeń tajnych, klasy, wieku, płci,
- 3) odrębności rasowe i narodowe,
- 4) naśladownictwo, oddziaływanie społeczne,
- 5) siły społeczne,
- 6) konflikty: wojny, walki rasowe, krwawa zemsta, pojedynki, gra,
- 7) asymilacja,
- 8) przodownictwo,
- 9) rozwój społeczny, epidemie społeczne, reformy rewolucyjne,
- 10) postęp.

Cały ten schemat odpowiada typowi amerykańskiemu. Nie ma w nim miejsca dla badań ogólnych dotyczących wsi, poza badaniem okolic wiejskich, co nie przeszkadza temu, że właśnie w Ameryce obok socjologii ogólnej powstała osobna nauka socjologii wsi.

W schemacie prof. F. Znanieckiego wieś ujęta jest jako okolica wiejska, w punkcie drugim, na równi z kwestią sąsiedztwa i towarzystwa. Zdaniem moim należało ją pomieścić bądź w dziale pierwszym, bądź w osobnym dziale, któryby wyszczególnił osobno: wieś, miasto, klasę i państwo. Bliżej temat ten omówię przy rozważaniu mego systemu socjologii wsi. Jakkolwiek prof. F. Znaniecki sam nie poświęcił żadnego swego studium socjologii wsi, należy jednak zaznaczyć, że z jego szkoły wyszły prace doc. J. Chałasińskiego. (...)

¹¹⁾ Znaniecki F.: Wstęp do socjologii. Poznań 1922, str. 257.

ISSN 0080 - 3731



0080 3731